

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

24 grudnia 2010 r., nr 52 (1029)

Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)

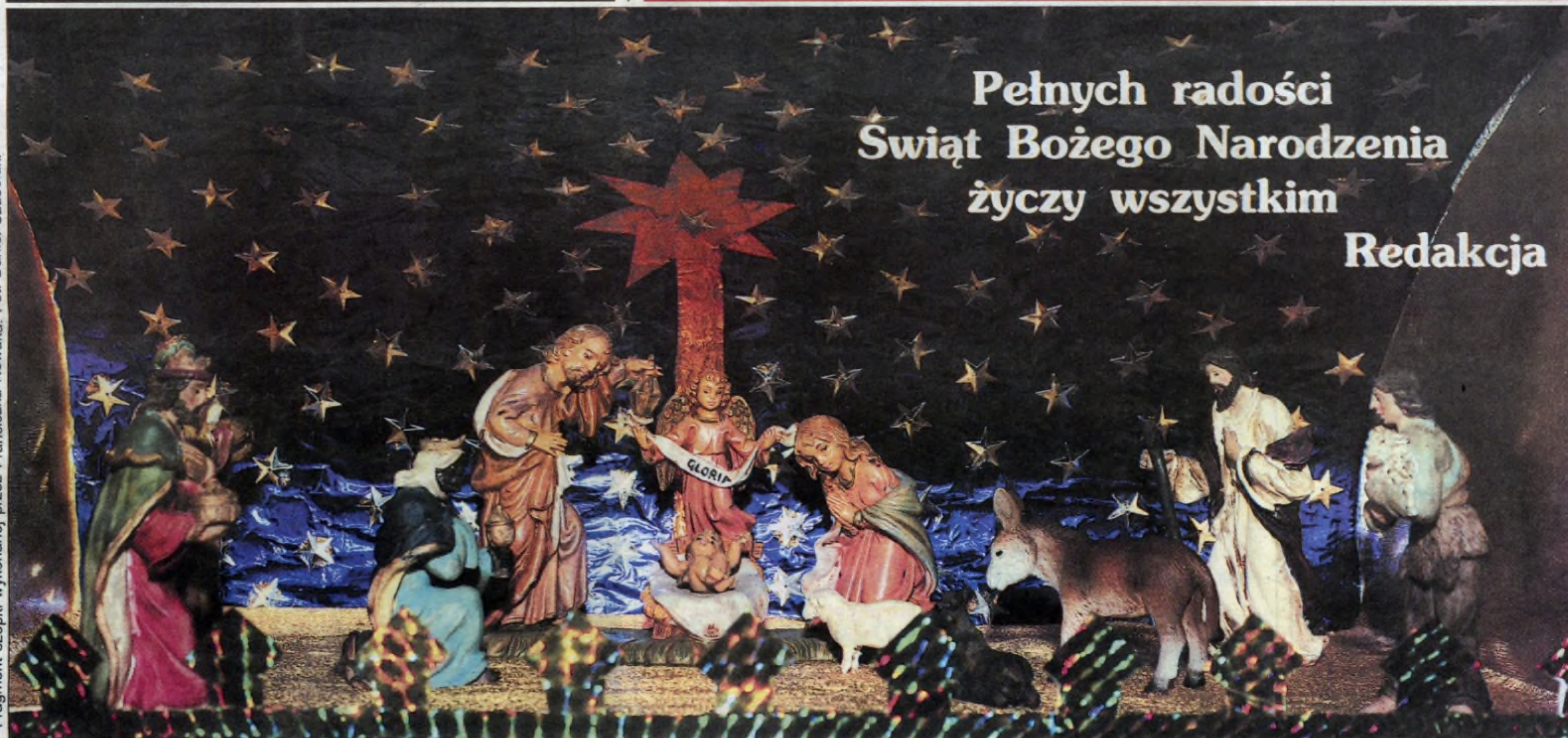
www.glos-tn.krakow.pl

SUPERPROMOCJA
1-9666
RADIO TAXI WAWEL
 10% w dzień + 20% w nocy
0501-44-96-66
0800-66-66-66
Wesołych Świąt
życzy
Radio Taxi WAWEL
196-66

stoleczna
APTEKA
CENTRUM MEDYCZNE
 KRAKÓW NOWA-HUTA UL. UJASTEK 3
CZYNNA
 PON.-PIĄTEK **7-20** SOBOTA **8-15**
 ZAPRASZAMY DO NASZYCH APTEK
 KRAKÓW, Al. Pokoju 4 KRAKÓW, ul. Stradomska 15
 KRAKÓW, ul. Galla 24 KRAKÓW, ul. Aleksandry 3 B
 KRAKÓW, ul. Gen. Nila 14 WIELICZKA, ul. Szpunara 20A
 NOWY TARG, ul. Szpitalna 14
NAJNIŻSZE
ceny leków
w Nowej Hucie

W NUMERZE M.IN. • W NUMERZE M.IN. • W NUMERZE M.IN. • W NUMERZE M.IN.

Boże Narodzenie na Kołymie	➔ str. 8
Gdy się życie poplątało	➔ str. 12
Choinka z Niepołomickiej Puszczy	➔ str. 13
Królestwo pani domu	➔ str. 17



DELIKATESY ZIKO

Pełnych ciepła, miłości i spokoju
 Świąt Bożego Narodzenia
 życzy firma „Ziko”

OS. PIASTÓW 60

BAL SYLWESTROWY

Centrum Biznesu, ul. Makuszyńskiego 4

KUCHNIA MARTYNA

Zapewniamy bogate menu i dobrą orkiestrę
 Cena biletu 200 zł od osoby

☎ 502-297-722, 12 684-35-15
 www.centrum-biznesu.eu

Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
życzy
Taxi BARBAKAN 196-61

REMEDIUM APTEKA

os. Kazimierzowskie 37
 tel. (012) 647 14 48
 pon.-sob.: 8:00-22:00
 niedziela: 8:00-18:00

Jedyna taka apteka w Krakowie!
Odbierz dopłatę!
 Obniż jeszcze bardziej rachunki za leki
 lub zabierz i wydaj gdzie chcesz!



Apteka REMEDIUM - rewolucja w tanim leczeniu!



„Tomex” czynny dłużej
 pn.-pt. do 18, sb. do 16



CENTRUM I OKOLICE



DYŻUR W „GŁOSIE”



Głosy i interwencje Czytelników są inspiracją dla wielu naszych tekstów. Dlatego zapraszamy na nasze dyżury redakcyjne. W najbliższy poniedziałek (27.12) w godz. 10–11 do dyspozycji Państwa będzie red. Jan L. Franczyk.

ZMARLI KRONIKA PAMIĘCI

W rubryce podajemy bezpłatnie imię, nazwisko i wiek Zmarłego. Natomiast na życzenie rodzin zamieścimy dodatkowe informacje.

Eugeniusz BOLFORSKI, lat 74
Katarzyna CWIĄKAŁA, lat 85
Tomasz GAŚIOREK, lat 80
Genowefa GORYL, lat 83
Roman JASZCZUK, lat 77
Ryszard KACZORKIEWICZ, lat 83

Halina KUBIAK, lat 83
Eugeniusz MADEJ, lat 80
Danuta MIREK, lat 72
Natalia NIEDEBAŁA, lat 7
Apolonia OSSAK, lat 91
mgr inż. Stanisław PIKOŃ, lat 76
Mariusz PISZCZEK, lat 39
Stanisława ROZUMEK, lat 76
Władysław SIKORA, lat 82
Zofia STANISZEWSKA, lat 89
Ewa UDAŁA, lat 52
Stefania WARDEGA, lat 95
Tadeusz WIŚNIEWSKI, lat 67
Jerzy WŁUDYKA, lat 65
Zbigniew WOJDAN, lat 35
Barbara WRONA, lat 53
Zdzisław ZAMBROWSKI, lat 68
Stanisława ŻURAWSKA, lat 88

Ogłoszenia zakładów pogrzebowych i nekrologi drukujemy na str. 24.

W NOWEJ HUCIE ŚWIĄTECZNIE

Wzorem lat ubiegłych Kraków przybrał świąteczny wygląd. Świecącymi girlandami udekorowano krakowskie mosty i wiadukty. Bożonarodzeniowe ozdoby pojawiły się na krakowskim Rynku i przylegających do niego ulicach. Nie zabrakło także dekoracji placu Centralnego i alei Róż w Nowej Hucie. Rosnące wokół drzewa ozdobiono tysiącami małych światełek, pośrodku placu Centralnego stanął świecący nocą srebrzysty anioł, a w alei Róż ustawiono świątecznie udekorowaną choinkę.

(f) Fot. Andrzej Kalinowski



Tak prezentował się srebrzysty anioł na placu Centralnym w poniedziałek, 20 grudnia br. o godz. 23.59.

BIURO NIERUCHOMOŚCI
PÓŁNOC
REAL ESTATE

Ogólnopolskie
biuro nieruchomości
poszukuje dla swoich klientów

mieszkań
domów
lokali
działek

na sprzedaż i wynajem

tel/fax. (12) 386 00 88
781 222 701
785 222 700

www.polnoc.pl

DO WYNAJĘCIA!

- lokale biurowe
- lokale magazynowe
- pow. produkcyjne
- place składowe

atrakcyjna lokalizacja
z łatwym dojazdem
okolice Węzła Botewy (S7)
i Placu na Rybitwach

kontakt:
Kraków ul. Christo Botewa 69
Tel. 12-295-21-49, 0 691 889 014

INTROLIGATOR

Centrum B, bl. 7

www.oprawaksiazek.pl

ŚMIERTELNE OFIARY ZIMY

Wykluczeni, z własnej czy nie własnej winy, staczą się prawie w niebyt – żyjąc. Nie zawsze przyjmują wyciągniętą z pomocą rękę drugiego człowieka. Umierają w śmietnikach.

Jak widać, nie do wszystkich bezdomnych, na czas ich umierania z wyzębienia, docierają wspólne patrole pracowników socjalnych MOPS-u, strażników miejskich i policji. Jest to niemożliwe. Nie do wszystkich bezdomnych docierają też ich apele, żeby noce srogiej zimy przesypiać w schroniskach czy noclegowniach. Wybierają inaczej. A mnie przychodzi odnotować, że do 20 grudnia zmarło w Krakowie z wyzębienia czterech nieznanych mężczyzn.

27 listopada w śmietniku na os. Stalowym znaleziono zwłoki mężczyzny, który nie miał przy sobie dokumentów. Jego wiek określono na 60 lat. Zwłoki znalazł inny bezdomny, który przyszedł sprawdzić, czy czegoś nie znajdzie w śmietnikach. Była godzina 19.46.

1 grudnia w rejonie ul. Rydlówka, w jednej z altanek (za boiskiem treningowym) znaleziono zwłoki nieznanej osoby. Jego wiek określono na ok.

50 lat. Zmarłego z wyzębienia znalazł pracownik Klubu Sportowego „Garbarnia”. Denat nie miał przy sobie dokumentów.

16 grudnia w jednym ze zsyków na śmieci przy ul. Imbramowskiej zmarł nieznany mężczyzna w wieku ok. 50 lat. Przebywał tam z dwoma innymi bezdomnymi, którzy gdy zauważyli, że ich kolega nie żyje, powiadomili policję.

17 grudnia przechodzący ulicą Centralną mężczyzna zauważył leżącego w zaspie śnieżnej człowieka. Człowiek ten nie żył. Mężczyzna powiadomił policję. I ta ofiara zimy nie miała przy sobie dokumentów. Wiek denata określono na ok. 60 lat.

Po raz kolejny apelujemy nie przechodzić obojętnie widząc, zaniedbanego człowieka zagrożonego wychłodzeniem organizmu. Wystarczy wezwać pomoc telefonując na policję pod numery: 112 lub 997. (jdz)

CZUJNY WUJEK NIE DAŁ SIĘ OSZUKAĆ

17 grudnia mieszkający w os. Centrum E mężczyzna odebrał telefon. Młody człowiek, mówiąc, że jest jego siostrzeńcem, prosił go o pożyczanie 25 tys. zł. Poprosił go też, żeby te pieniądze przekazał na konto bankowe. Podał numer konta, mówiąc, że sam po odbiór tych pieniędzy przyjechać nie może. Wujek zaczął podejrzewać, że może to być próba oszustwa, gdyż siostrzeniec był zbyt nachalny. Kilka razy dzwonił do niego na telefon stacjonarny i komórkowy, ponaglał go, żeby ten przelał pieniądze na podane przez niego konto. Zanim podjął decyzję, sam zadzwonił do siostrzeńca Sławomira. Ten zaprzeczył, że prosił go o przekazanie pieniędzy na konto. Powiedział mu też, że wcześniej, bo w październiku, ktoś, podając się za niego, zadzwonił do ciotki w Zakopanem z taką samą prośbą. Policja przyjął zgłoszenie o usiłowanie oszustwa od mieszkającego w os. Centrum E mężczyzny. Trwają czynności zmierzające do ustalenia sprawcy. (jdz)

Życzenia radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz sukcesów
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym nowym 2011 roku
przesyła dla mieszkańców Nowej Huty
Wiceprzewodniczący Rady
Miasta Krakowa
Józef Pilch

Serdecznie dziękuję nowohucjanom,
którzy poparli mnie
w wyborach do Rady Miasta

DYŻUR CAŁODOBOWY

☎ 12 658 21 11

ul. Bieżanowska 24 Tel. 12 658 21 11
całą dobę

ul. Rakowicka 33a Tel. 12 412 89 83
8.00 - 20.00

ul. Dolnych Młynów 3 Tel. 12 632 11 22
8.00 - 15.00

ul. Wrocławska 8 Tel. 12 631 77 96
8.00 - 16.00

www.karawan.pl

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

Całodobowy przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta

Regulacja Stanów Prawnych Grobów / Porady prawne - tel 0602 47 44 00

Różnice z zasiłku wypłacamy przed pogrzebem

Reprezentujemy Rodzinę w urzędach

www.karawan.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY

☎ 12 686 61 45

ul. Sieroszewskiego 5 Tel. 12 686 68 80
całą dobę 12 686 61 45

os. Na Skarpie 20 Tel. 12 686 43 40
8.00 - 15.00

Cm. Grębałów Tel. 12 645 14 35
8.00 - 15.30

Cm. Batowice Tel. 12 413 63 46
8.00 - 15.30

BUDOWA S-7 WSTRZYMANA

6 grudnia 2010 r. minister infrastruktury zafundował mieszkańcom Nowej Huty, Krakowa, ale także ościennych powiatów i gmin zupełnie nietrafiony, wręcz dramatyczny prezent mikołajkowy. Tego dnia na stronie internetowej ministerstwa pojawił się projekt nowego Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2001–2015. Projekt, jak się okazało po jego analizie, mocno niekorzystny dla Krakowa i dla naszego województwa. Na 78 inwestycji drogowych, które przewidywane są do realizacji w naszym kraju do 2013 roku zaledwie trzy dotyczą Małopolski.

Najbardziej skandaliczna sytuacja wydaje się być w związku z budową drogi ekspresowej S-7, tak ważnej z punktu widzenia odkorkowania obecnych połączeń drogowych, pomiędzy Nową Hutą a śródmieściem Krakowa. Wydaje się przejawem skrajnej nieodpowiedzialności rządu, iż po oddaniu pierwszego etapu inwestycji, tzn. odcinka Bieżanów–Rybitwy, zdecydowano o zakręceniu strumienia finansowego dla realizacji kolejnych etapów, w tym tak ważnego odcinka, jak Rybitwy–Igołomska. Tym samym zamyka się tę inwestycję na najbliższe lata – posiedział nam poseł **Andrzej Adamczyk**, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Infrastruktury.

Planowany cały ciąg komunikacyjny ma stanowić niezwykle istotny element infrastrukturalny będący wschodnią drogą obwodnicą Krakowa. Jest to o tyle dziwna sytuacja, gdyż zgodnie z zapisami obowiązującego Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012 budowa tego odcinka, stanowią-

cego zaledwie 4,4 km, miała być zrealizowana w latach 2006–2009. Dziś, z punktu widzenia nowo projektowanego przez obecny rząd programu drogowego, nie wiemy, w jakiej perspektywie czasowej i czy w ogóle ta ważna inwestycja zostanie zrealizowana. Nie trzeba nikogo przekonywać, jak duże znaczenie może mieć dla kierowców-mieszkańców Nowej Huty ten odcinek. Pozwoli na ominięcie centrum miasta dla przejeżdżających przez aglomerację krakowską tylko tranzytowo, pozwoli skomunikować Nową Hutę bezpośrednio z autostradą obwodnicą Krakowa A4, tym samym jest to jeden z odcinków, które trwale pomogą zniwelować korki w Krakowie – dodaje poseł Adamczyk.

Brak umieszczenia budowy tej drogi ekspresowej na liście przewidzianej do realizacji najpóźniej do 2013 jest m.in. skutkiem zaniedbań i braku skuteczności posłów i senatorów Platformy Obywatelskiej, którzy pomimo posiadania parlamentarnej większości nie potrafili



Posel Andrzej Adamczyk.

zadbać o działania służące rozwojowi infrastruktury drogowej naszego regionu.

– Uważam jednak, że nie wszystko jeszcze stracone. 27 grudnia br. upływa termin prowadzonych otwartych konsultacji społecznych rządowego projektu Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015. Dlatego pragnę zapelować do wszystkich Państwa, mieszkańców oraz organizacji działających na terenie Nowej Huty o kierowanie na wskazany adres Ministerstwa Infrastruktury wniosków i uwag, zawie-

rających prośbę o umieszczenie odcinka drogi S-7 (węzeł: Igołomska–W. Christo Botewa wraz z przeprawą mostową przez Wisłę) na liście inwestycji, których finansowanie z budżetu państwa przewidziane jest do 2013 roku. Wszyscy wiemy, jak bardzo Kraków potrzebuje pełnej obwodnicy oraz jak wielką dogodnością będzie ta droga dla mieszkańców okolicznych miejscowości, którzy dojeżdżając do miejsca pracy czy nauki w Krakowie, tracą wiele czasu na zakorkowanych ulicach. 13 grudnia br., w liście do parlamentarzystów PO oraz samorządów, bezpośrednio zainteresowanych powstaniem drogi S-7, wysłałem list, stanowiący równocześnie apel o podjęcie działań w interesie kierowców, mieszkańców Nowej Huty i Krakowa. Mam nadzieję, że wspólnie uda nam się wywalczyć dla tej inwestycji zielone światło, tak by mogła zostać zrealizowana – apeluje poseł Andrzej Adamczyk.

Wszelkie propozycje i uwagi do projektowanego Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2011–2015 należy kierować pocztą tradycyjną lub elektroniczną do ministra Grabarczyka na adres: **Ministerstwo Infrastruktury**, Departament Dróg i Autostrad, 00-928 Warszawa, ul. Chałubińskiego 4/6, fax: 22 630 19 09 lub drogą elektroniczną: e-mail: a.orłowska@mi.gov.pl; eboratynska@mi.gov.pl. (f)

Znajomy sprezentował mi na Święta książkę Tomáša Halíka, wybitnego czeskiego filozofa i teologa, w latach komunistycznych wyświęconego tajnie na księdza, a obecnie profe-

Tydzień Noc Bożego Narodzenia

sora Uniwersytetu Karola w Pradze. W książce tej znalazłem jego bardzo ciekawe spojrzenie na Boże Narodzenie: „Bóg czyni nas ludźmi poprzez to, czym wyraża samego siebie. Nasze człowieczeństwo jest tym świętym miejscem, w którym się z nami spotyka. Dlatego bycie człowiekiem musi być czymś przeogromnym, skoro sam Bóg chce być człowiekiem.

A zatem w imię tej bożonarodzeniowej wiary mówimy, że wielką i świętą rzeczą jest być człowiekiem. Wierzmy, że każdy, kto przyjmuje swoje własne człowieczeństwo oraz odpowiedzialność i z wdzięcznością, jako dar i jako zadanie – już przez to spotyka się z Bogiem.

Bóg jest zawsze tam, gdzie jest człowiek – i właśnie ta nadzieja stanowi istotny składnik naszej bożonarodzeniowej wiary” – napisał ks. Halík.

To wyjątkowo mądre i dające nadzieję słowa. Słowa, które jednocześnie wyrażają istotę chrześcijańskiego humanizmu.

Jan L. FRANCZYK



Drodzy Mieszkańcy Nowej Huty!

Za kilka dni będziemy obchodzić
Święta Bożego Narodzenia,
upamiętniające narodziny Jezusa Chrystusa.
Dla nas chrześcijan to czas szczególny.
I z tej okazji pozwalam sobie
złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia
zdrowych, spokojnych i pełnych ciepła Świąt.
Niech pamięć o tym radosnym wydarzeniu,
jakim były narodziny Jezusa,
wypełni Państwa serca
nadzieją, radością i miłością.
Pragnę także u schyłku starego roku życzyć,
aby ten nowy 2011 rok obfitował Państwu
we wszelką pomyślność oraz był czasem
spełnienia wszystkich planów i zamierzeń.

Ireneusz Raś
Poseł na Sejm RP

W Szpitalu Żeromskiego zmodernizowano...

ODDZIAŁ RATUNKOWY I ŁADOWISKO

Mimo zdecydowanie niedoszacowanego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, mijający rok był dla Szpitala Specjalistycznego im. S. Żeromskiego rokiem wyjątkowo dobrym, w którym odnotowano wiele sukcesów i osiągnięć.

– W kwietniu w prestiżowym konkursie organizowanym przez OSOZ zajęliśmy pierwsze miejsce w Polsce, w kategorii „Działalność na rzecz Pacjenta”. W listopadzie jednostka certyfikująca przyznała Szpitalowi kolejny certyfikat tj. ISO 9001:2008 w zakresie leczenia i opieki szpitalnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej oraz diagnostyki obrazowej i sterylizacji, co jest gwarancją świadczenia usług medycznych na najwyższym poziomie – powiedział nam **Leszek Gora**, rzecznik prasowy szpitala. ArcelorMittal Poland S.A. – partner szpitala – sfinansował zakup niezbędnych urządzeń oraz instalacji cyfrowego monitoringu głównego budynku i wewnętrznych ciągów komunikacyjnych o wartości ponad 60 tys. zł. Pozwoli to znacznie zwiększyć bezpieczeństwo pacjentów, osób odwiedzających oraz personelu medycznego.

Najważniejszą inwestycją w mijającym roku było zrealizowanie projektu pn.: „Modernizacja pomieszczeń Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i Ładowiska wraz z zakupem nowych urządzeń dla Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Żeromskiego w Krakowie”. – Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków EFRR w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Całkowita wartość projektu wynosi 7 597 063, 85 zł, a dofinansowanie ze środków EFRR

wyniesie 6 190 097,67 zł. Wkład własny oraz wydatki niekwalifikowane finansowane były ze środków Gminy Miejskiej Kraków. Prace remontowo-modernizacyjne Szpitalnego Oddziału Ratunkowego obejmowały przebudowę instalacji wodno-kanalizacyjnej, gazów medycznych, wentylacji i klimatyzacji, sieci elektrycznej i teletechnicznej, wprowadzenie wydzielonego dojazdu karetek i ciągów komunikacyjnych dla pieszych oraz dostosowanie pomieszczeń dla osób niepełnosprawnych – opowiada rzecznik szpitala. W ramach realizacji projektu zostanie zakupiona wysokospecjalistyczna aparatura medyczna, między innymi aparat do znieczulenia ogólnego, zestawy do monitorowania funkcji życiowych, defibrylatory, respiratory, ssaki, zestawy do intubacji i wyposażenie Oddziału. Ładowisko dla śmigłowców sanitarnych posiadające oświetlenie projektowe wraz z infrastrukturą rozjazdową pozwala na jego całodobowe funkcjonowanie i jest jednym z nowoczesniejszych w Małopolsce. Zakończono przystosowanie pomieszczeń dla przeniesionego do głównego budynku Oddziału Okulistycznego. Trwa jego wyposażanie oraz remont części reprezentacyjnej administracji szpitala. – Nasze tegoroczne znaczące dokonania, to powód do satysfakcji, ale i mobilizacja do dalszej rzetelnej pracy – podkreśla **Leszek Gora**. (f)

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 643-44-33. Faks 643-66-33.
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl.
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.

SKŁAD, ŁAMANIE: „Graf-Press”.
DRUK: DRUKARNIA POLSKA Sp. z o.o.,
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków.
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

LUDWIK MAREK DOMOŃ

Jest piątym z sześciorga rodzeństwa dzieci Stefana i Ireny Domoniów. To matka była głową rodziny i ostoją ogniska domowego. Urodził się na początku lat pięćdziesiątych na Ziemi Świętokrzyskiej, w Ocieskach. Po ukończeniu szkoły podstawowej wyjechał do pracy na Śląsk i pracował w kopalni „Halemba” w utrzymaniu ruchu. Tam też zdobył wykształcenie w szkole górniczej, które później uzupełnił do średniego technicznego w Szczecinie, gdzie wyjechał po groźnym wypadku na Śląsku. Na pamiątkę bytności w tej części kraju został szacunek dla ciężkiej pracy i sentyment do górników. Świadczy o tym pieczołowicie przechowywana legitymacja Związku Zawodowego Górników, w którym zresztą działał aktywnie, jako młody chłopak.



W roku 1979 po wcześniejszym ożenku z Jolantą zjeżdża do Nowej Huty, gdzie małżonka otrzymuje w spadku mieszkanie. Od tej pory Jego losy są związane ściśle z tą częścią Krakowa. Jak sam opowiada, życie układało się różnie, raz lepiej, raz gorzej. Radość sprawiło urodzenie dwóch córek: starszej Anety, która mieszka w Anglii oraz młodszej Moniki, która pracuje w Krakowie. Porównuje życie do walki, bo nazwisko Domoniów do tego zobowiązuje. Ojciec Stefan walczył z hitlerowcami w wojnie obronnej w 1939 r., a potem na froncie wschodnim, Władysław Domoń na Westerplatte, a Ludwik Domoń po którym nosi imię – pod Monte Cassino. W mieszkaniu, w którym rozmawiamy na jednej ze ścian stoi regał zastawiony książkami i zdjęciami rodziny. Na honorowym miejscu zdjęcia rodziców, żony, córek oraz wnuka Tobiasza, który jest radością dziadka (na zdjęciu). Pamięta interwencję wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w roku 1968. Obawiał się żeby Polskę nie dotknęło nigdy takie nieszczęście, które mogło być bardziej brzemienne w skutki dla narodu polskiego.

Mocno przeżył stan wojenny i śmierć górników w kopalni „Wujek”. Dopiero po transformacji ustrojowej znów się uaktywnia i zostaje radnym, a następnie przewodniczącym Rady Dzielnicy XVI pierwszej kadencji w latach 1991–1994. Tworzy zręby samorządu lokalnego w nowohuckiej dzielnicy Bieńczyce. Współdziała w radzie z innym radnym mieszkającym w zasobach SM „Victoria”, gdzie razem są aktywnymi działaczami spółdzielni. Uduje im się doprowadzić do budowy i remontu chodników w os. Kościuszkowskim z funduszy miejskich. Odegrał także istotną rolę w obronie sprzedawanego razem z lokatorami bloku w os. Kazimierzowski. Od lat działa w SM „Victoria”, gdzie obecnie od półtora roku ponownie jest członkiem Rady Nadzorczej i jej przewodniczącym. Stara się prowadzić sprawy spółdzielcze mądrze. Prostuje podejmowane wcześniej woluntarystycznie decyzje. Zdaje sobie sprawę z roli jaką w gospodarowaniu zasobami odgrywa majątek spółdzielni w postaci lokali użytkowych. To m.in. dzięki niemu czynsze w SM „Victoria” są stosunkowo niewysokie. Dlatego opowiada się za remontami tych lokali, aby uzyskały standard na miarę czasu i nadal będąc własnością spółdzielców, przynosiły im dochody. Martwi go wstrzymanie procesu wykupu gruntów od Gminy Kraków i zamierza jednak podjąć takie działania, które będą leżały w interesie większości członków spółdzielni. Zdaje sobie sprawę, że nie jest łatwo prowadzić działalność w spółdzielni, w której się mieszka i jest się cały czas pod baczny okiem sąsiadów. Tutaj krzyżują się różne interesy, ale jedno mu przyświeca, aby podejmowane w spółdzielni decyzje były sprawiedliwe dla wszystkich członków spółdzielni, a nie korzystne dla jakiejś grupy lub indywidualnych ludzi zasiadających w jej władzach. Ma świadomość, że nie przynosi mu tu zwolenników wśród niektórych działaczy spółdzielni, ale cieszy go poparcie uczciwie myślącej i działającej większości.

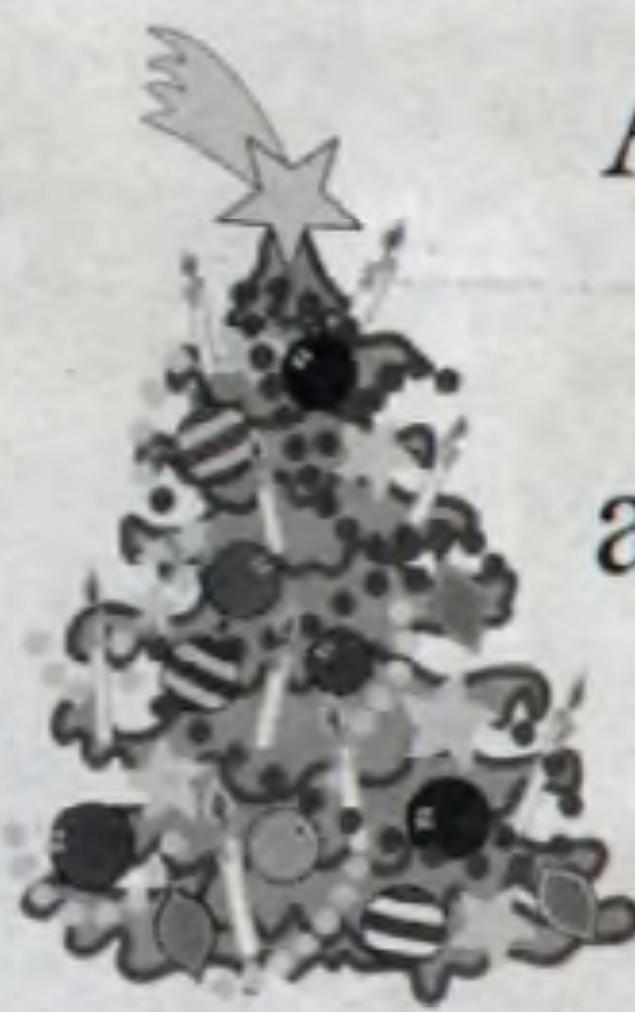
Ostatnio mocno przeżył tragedię smoleńską. Uczestniczył w pogrzebie Jerzego Szmajdzińskiego, wicemarszałka Sejmu w Warszawie. Wpisał się do książki pamiątkowej słowami wielkiego polskiego pisarza Adama Asnyka z wiersza „Daremnie żał”: „(...) wy nie cofnicie życia fal!; Nic skargi nie pomogą – Bezsilne gniewy, próżny żal!; Świat pójdzie swoją drogą.” I z innego wiersza „Do młodych”: „(...) ale nie depczcie przeszłości ołtarzy; Choć macie sami doskonalsze wznieść; Na nich się jeszcze święty ogień żarzy; I miłość ludzka stoi tam na straży; I wy winniście im cześć(...)”. W tym zapisie zawarł swoje credo życiowe.

Sławomir Pietrzyk

ŻYWY KARP KRÓLEWSKI

i inne ryby: lin, sum, szczupak, amur
na kiermaszu do 24 grudnia

Plac Targowy PIAST
os. Piastów 60A, paw. 3



Aby święta Bożego Narodzenia
były bliskością i spokojem
a Nowy Rok – dobrym czasem,
Czytelnikom „Głosu”

życzy

Związkowe Biuro Turystyczne „UNIHUT” S.A.



Zdrowych i wesołych
świąt Bożego Narodzenia
Redakcji i Czytelnikom „GŁOSU”

oraz swoim Klientom

życzy

Biuro Podróży „Galeon”



GRUDNIOWA NOC W HUCIE

Przypomnienie walki o Solidarność ma swój głęboki sens. Ma wymiar edukacyjny i patriotyczny, zwłaszcza dla młodego pokolenia, które na szczęście nie musi już dokonywać takich jak wówczas my wyborów. Nie znaczy to jednak, że świadoma, obywatelska postawa dziś nie jest potrzebna. W świecie politycznych gier medialnych rozeznanie co do meritum i wartości ma znaczenie podstawowe. Wtedy, przed 29 laty, też miało. Nie bacząc na surowe konsekwencje, którymi straszyły przepisy dekretu o wprowadzeniu stanu wojennego (włącznie z karą śmierci!), tysiące członków Solidarności stanęło w obronie wolności i demokracji. Wśród nich hutnicy z Huty im. Lenina.

Przypomnę, że obrona związku obowiązywała wszystkich jego członków. Takie były ustalenia władz Solidarności. Nie wzywano jednak do obrony czynnej, siłowej. Obowiązywała zasada walki bez przemocy. Wezwanie do strajku w hucie ogłosili dwaj członkowie Komisji, Stanisław Handzlik i Jan Ciesielski. W siedzibie KRH pełnili całonocny dyżur. Gdy od dyspozytora huty dostali informację, że „chyba coś się dzieje, bo jacyś dziwni ludzie zbliżają się do bramy i ogrodzenia huty”, S. Handzlik przez radiowęzeł poinformował załogę o tej sytuacji i zarządził strajk. Słyszając nadchodzących ZOMO-wców, schowali się w małym pokoju na górnym piętrze biurowca, a po kilku godzinach przedostali się na zgniatacz i przejęli organizację strajku. Informacja o internowaniach, zerwaniu połączeń telefonicznych, wzmożonym ruchu pojazdów milicyjnych i wojskowych rozeszła się po hucie lotem błyskawicy. Do zgniatacza zaczęli dochodzić pracownicy innych wydziałów. Tak był początek największego w Polsce w stanie wojennym i najważniejszego dla hutniczej Solidarności strajku w HiL.

W niedzielę od rana do huty docierali związkowcy, którym udało się uniknąć internowania. Wśród nich także działacze sąsiadujących z hutą zakładów pracy. Autobusami MPK dotarła

duża grupa studentów, głównie członków Niezależnego Zrzeszenia Studentów. W czasie strajku odegrali oni niezwykle ważną rolę. Na nich bowiem leżał ciężar drukowania i kolportowania ulotek i odezw Komitetu Strajkowego. Z plecakami pełnymi bibuły wyruszali do Krakowa, ale także na Śląsk. Niektórzy z nich przyplacili to aresztowaniem i więzieniem. Ci, co zostali w hucie, podczas pacyfikacji najbardziej ucierpieli. Nie znali terenu, nie wiedzieli, gdzie schować się przed atakującymi ZOMO-wcami.

Trzeba wspomnieć, że strajkujący hutnicy mieli swoje radio. „Wolna Polska” swoim zasięgiem docierała nie tylko do strajkującej załogi, ale i mieszkańców Nowej Huty. Czym było to radio w pierwszych dniach stanu wojennego, nie sposób przecenić. Nigdy nie zapomnę swojego ostatniego, przed pacyfikacją, apelu do strajkujących podanego na falach Wolnej Polski. Jednym z inicjatorów tego radia był ówczesny student Stanisław Tyczyński, późniejszy twórca i właściciel radia RMF. Do dziś zachował się w hucie dzwign samochodowy, którym ustawiano barykady w bramach huty. Formalnie zezłomowany, nadal znajduje się na terenie Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego (PTS). Dobrze byłoby zachować go jako świadectwo walki i determinacji załogi.

Jedną z najważniejszych decyzji Komitetu Strajkowego była uchwała zobowiązująca członków Solidarności – w razie rozbicia strajku – do podjęcia działalności podziemnej. Tak też się stało. Już w okresie świąt Bożego Narodzenia, gdy władza cieszyła się, że w „Nowej Hucie spokój”, zaczęły powstawać pierwsze podziemne struktury Solidarności. Niewątpliwie motywacją do takich działań był m.in. list Jana Pawła II do generała W. Jaruzelskiego, napisany przez papieża w piątym dniu stanu wojennego. Fragmenty tego listu warto przypomnieć: „Wiadomości o zabitych i rannych Rodakach w związku ze stanem wojennym wprowadzonym od 13 grudnia, nakazują mi zwrócić się do Pana Generała z usilną prośbą i zarazem gorącym wezwaniem o zaprzestanie działań, które przynoszą ze sobą rozlew polskiej krwi (...). Zwracam się więc do Pana, Generale (...), ażeby sprawy związane z odnową społeczeństwa, które od sierpnia 1980 były załatwiane na drodze pokojowego dialogu, wróciły na tę samą drogę. Nawet jeżeli jest ona trudna, nie jest to niemożliwe. Domaga się tego dobro całego narodu. (...) Ogólnoludzkie pragnienie pokoju przemawia za tym, ażeby nie był kontynuowany stan wojenny w Polsce. (...) Zwracam się do Pańskiego sumienia – apelował Ojciec Święty – do sumień wszystkich tych ludzi, od których zależy w tej chwili decyzja”.

Święta Bożego Narodzenia Polacy spędzili w rygorach stanu wojennego. Został on zniesiony półtora roku później, uchwałą Rady Państwa z 20 lipca 1983 r., ale represyjne praktyki władzy wobec opozycji i część ustawodawstwa przetrwały do roku 1989.

Mieczysław Gil

ROK W ARCELORMITTAL POLAND

20 grudnia w sali teatralnej krakowskiego oddziału ArcelorMittal Poland odbyło się uroczyste spotkanie z okazji zakończenia roku z udziałem pracowników, przedstawicieli spółek i firm partnerskich. Prezentacji najważniejszych wydarzeń minionego roku dokonał dyrektor Oddziału Wyrobów Płaskich Jacek Woliński, który razem z Bog-

danem Mikołajczykiem, dyrektorem Oddziału Surowcowego i Andrzejem Curyłą, dyrektorem Zakładu Energetycznego, życzył wszystkim satysfakcji i zadowolenia w życiu zawodowym i rodzinnym. W imieniu związków zawodowych świąteczne życzenia przekazał przewodniczący MKZ NSZZ Solidarność Władysław Kielian. W przedwigilijnym spotkaniu wziął też udział ojciec Niward Karsznia, wieloletni proboszcz hutniczej parafii, któremu losy huty i jej pracowników są szczególnie bliskie.



Zebrani z uwagą wysłuchali życzeń od prezesa Spółki, Sanjaya Samaddara, który nie ukrywał, że rok 2010 był lepszy niż 2009:

– Muszę powiedzieć, że chociaż ten rok był pełen wy-

zwań, okazał się lepszy niż poprzedni. Kontynuowaliśmy nasz program inwestycyjny, warunki obsługi klienta były dobre i docenione przez naszych klientów, a nasze wyniki były satysfakcjonujące – wyliczał prezes. Wielkie wyzwania czekają Spółkę także w nadchodzącym roku:

– Rok 2011 postawi przed nami wysokie wymagania,

MIKOŁAJ W NSZZ PRACOWNIKÓW AMP

Jak co roku NSZZ Pracowników AMP przygotowuje paczki mikołajowe dla dzieci członków Związku. Tym razem „związkowy Mikołaj” przygotował około 1000 paczek dla uprawnionych dzieci.

4 grudnia w sali teatralnej AMP grupa prawie 200 z nich uczestniczyła w spotkaniu z Mikołajem. Wesołe gry i zabawy z dziećmi prowadziła przebrana za wesołego psoтника, znana uczestnikom festynów związkowych „Ciotka Kłotka”. Wesołe malunki, które tworzyły na buziach przybyłych dzieci zaproszone charakterystyki, były jedną z dodatkowych atrakcji zabawy. W spotkaniu, prezentując regionalne tańce, udział wziął Zespół Pieśni i Tańca Sułkowanie.

W kulminacyjnym momencie głośnie „przybądź Mikołaju” sprowadziło oczekiwanego przez wszystkie dzieci Mikołaja z dużym workiem prezentów. Część z miłusińskich zastanawiała się, czy aby miast słodkości nie będzie w paczce różgi. Okazało się jednak, iż wszystkie dzieci były grzeczne i Miko-



łaj obdarował je prezentami. Spotkanie zakończyło się wspólną fotografią obdarowanych dzieci z Mikołajem i jego pomocnikami.

Organizatorzy dziękują Zarządowi AMP S.A. oraz dyrektorowi Jackowi

Wolińskiemu za umożliwienie zorganizowania zabawy dla dzieci w tym roku. Mają nadzieję, iż w kolejnych latach spotkania z Mikołajem staną się tradycją i będą zawsze tak atrakcyjne. Do zobaczenia za rok.

O KARPIU INACZEJ

Święta już tuż, tuż. Trwają gorączkowe przygotowania, w sklepach tłumy, za chwilę trzeba kupić choinkę i prezenty. Zgodnie z tradycją na Wigilię nie może zabraknąć barszczu z uszkami, pierogów i oczywiście karpia, podawanego na wiele różnych sposobów. Właśnie karpia dotyczy, organizowana już po raz kolejny, akcja Klubu Gaja „Jeszcze żywy karp” na rzecz humanitarnego traktowania karpia pod-

czas ich transportu i sprzedaży.

W 2009 roku Sejm, na wniosek Klubu Gaja uchwalił poprawkę do Ustawy o ochronie zwierząt. Zmieniony art. 2 wyraźnie wskazuje, iż prawo to chroni także ryby, tak jak inne kręgowce. Obecnie jakiegokolwiek niewłaściwe ich traktowanie, takie jak na przykład pakowanie żywych ryb do foliowych worków bez wody, przetrzymywanie zbyt dużej ilości ryb w zbyt małym

basenie, w brudnej i niedotlenionej wodzie może i powinno zostać zgłoszone do odpowiednich służb. Niektórzy mogą powiedzieć, że to już przesada ale z drugiej strony: po co męczyć niepotrzebnie stworzenie, jeśli można kupić świeżego karpia z lodu? Z akcją od lat związany jest Robert Makłowicz, który wielokrotnie wypowiadał się, że smak ryby przechowywanej w lodzie jest niejednokrotnie nieporównywalnie

lepszy od smaku karpia, który w transporcie i podczas sprzedaży tłoczył się z innymi rybami w ciasnym pojemniku. W tym roku do akcji przyłączyły się także aktorki: Magdalena Rózczyńska i Julia Pietrucha apelując do władz o wzmożoną kontrolę transportu żywych ryb i miejsc ich sprzedaży, a do społeczeństwa o brak obojętności. Nie chodzi przecież o to, aby rezygnować z przysmaków z karpia podczas Wigilii

ale o to, by oszczędzić mu niepotrzebnych męczarni.

Przypominamy o możliwości kontaktu z Eko-Ambasadorem w sprawach ekologicznych związanych z ochroną środowiska krakowskiej huty ArcelorMittal Poland S.A. podczas codziennych dyżurów telefonicznych w godzinach od 9 do 11 oraz za pomocą e-maili.

Eko-Ambasador ArcelorMittal Poland S.A.

Jolanta Malicka

tel. 0 800 800 331 (linia bezpłatna) zielona.huta@arcelormittal.com

W ten świąteczny Czas
Bożego Narodzenia

życzę

Wielu ciepłych, radosnych chwil
w Rodzinnym Gronie,

dużo zdrowia,

pomyślności osobistej,

wzajemnej życzliwości.

Wszystkim Pracownikom

Krakowskiego Oddziału,

dziękuję za codzienny trud,

a w nadchodzącym roku 2011

życzę

spełnienia wszelkich planów

i marzeń,

ziszczenia nadziei

Jacek Woliński

Dyrektor

ArcelorMittal Poland

Oddział w Krakowie

Święta Bożego Narodzenia to czas radości
i refleksji.

W tych wyjątkowych chwilach
składamy wszystkim pracownikom

Grupy ArcelorMittal

i ich najbliższym

najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
szczęścia i miłości.

Niech Nowy 2011 Rok

przyniesie Wam

wiele sukcesów i zadowolenia.

Wesołych Świąt

i Szczęśliwego Nowego Roku!

Rada Nadzorcza

i Zarząd ArcelorMittal Poland

Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
i wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku

życzą



Rada i Zarząd Hutniczej
Fundacji Ochrony Zdrowia
i Pomocy Społecznej w Krakowie



MIKOŁAJKI NA 45 UŚMIECHÓW

Święty Mikołaj to postać lubiana nie tylko przez małe dzieci, ale także przez młodszą i starszą młodzież. Do Gimnazjum nr 45, mieszczącego się w os. Wilowym 1 Święty Mikołaj zawitał 9 grudnia.

Niewielkie opóźnienie sprawiła mroźna zima i nieprzejezdne drogi. Na szczęście, tym razem natura okazała się łaskawa i Mikołaj z ogromnym workiem prezentów przybył na czas. Tego dnia w Gimnazjum nr 45 odbył się wielki festyn „Mikołajki na 45 uśmiechów”. Punktualnie o godzinie 10 imprezę oficjalnie otworzył dyrektor Małgorzata Kozak-Zasadni. Zaproszonymi gośćmi byli uczniowie Szkół Podstawowych nr 140, 141, 142, 37, 80 i 74. Szóstoklasiści z niecierpliwością i wypiekami na twarzy czekali na atrakcje i niespodzianki. Każdy z nich mógł wymienić otrzymany przy wejściu los na nagrody rzeczowe, którymi były maskotki przytulanki, kocyki, piłki, pisaki, zeszyty i inne artykuły papierniczne oraz tak lubiane przez dzieci słodczyce.

Pierwszym festynowym zadaniem dla uczniów był wybór pięcioosobowej drużyny i wymyślenie dla niej nazwy. Burza mózgów szybko zaowocowała pomysłami, by „Wariaci”, „Elfy”, „Wiślacy”, „Krasnoludki” i in. mogli stawić się do rywalizacji, a przyznać trzeba tych nie brakowało. Jedną z konkurencji była „poduszkówka”, ciesząca się ogromną popularnością, zwłaszcza wśród chłopców, oraz „siatkówka w

ciemno”, której wynik był absolutnie nie do przewidzenia. Śmiechu i radości było chyba najwięcej na „polu minowym”. Tu zawodnik z przepaską na oczach, kierowany przez kolegę z drużyny musiał ominąć wiele pułapek, by w krótkim czasie dojść do mety. Równie oblegane były i inne stanowiska: „wyścig do krzesła”, „ładowisko”, „bole”, „piłki na linie” czy „koło fortuny”. Nieprawdopodobnej zręczności wymagała konkurencja o nazwie „patyczaki”. W określonym czasie pięcioosobowa drużyna musiała za pomocą patyków, przenieść inne drewnianki, a o zwycięstwie decydowała ich ilość. Na szczęście, konkurencji było na tyle dużo, że każda z zaproszonych szkół miała zwycięską w jakiejś dyscyplinie drużynę, a każda z nich otrzymała podczas uroczystego zakończenia festynu nagrody.

Miło było widzieć roześmiane, zadowolone twarze uczniów, których Mikołaj, dzięki festynowi w Gimnazjum nr 45 odwiedził w tak nie typowy sposób. To z pewnością, nie były „Mikołajki na 45 uśmiechów”. Było ich dużo, dużo więcej.

KATARZYNA FRĄCZEK

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Górali 5 poleca:

♦ **Cormac McCarthy, *Krwawy południk albo Wieczorna luna na zachodzie*, Wydawnictwo Literackie 2010.** W tej przepięknej jednocześnie liryzmem i brutalnością historii McCarthy tworzy obraz prawdziwego Dzikiego Zachodu, który pochłania czytelnika, porywa go na odległe rubieże Ameryki, do Teksasu i Meksyku XIX w. – w czasy, które wielokrotnie były portretowane w filmach, serialach i literaturze, lecz nigdy z tak sugestywną mocą, nigdy z takim realizmem i głębią. To książka, od której nie można się oderwać, która zmusza do myślenia i która na bardzo długo pozostawia w naszej pamięci ślad.

Marek Radziwon, *Iwaszkiewicz: pisarz po katastrofie*, W.A.B. 2010. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza jest skomplikowana, wielowymiarowa i niejednoznaczna. Z pozoru wydaje się opowieścią o artyście, który zaprzedał duszę reżimowi, ale analizowana z uwagą skłania do znacznie głębszych refleksji. Był pisarzem i dyplomata, poetą i posiadaczem ziemskim, znaną muzyką i niespełnionym muzykiem, wreszcie długoletnim prezesem Związku Literatów Polskich; artystą, który po wojnie lawirował pomiędzy obroną wartości a serwilizmem, pragnąc jednocześnie tworzyć w poczuciu względnej choćby swobody. Książka Marka Radziwona jest biografią polityczną, w której nie chodzi jednak tylko o uwikłanie w politykę *sensu stricto*, ale też – jak pisze sam autor – o pokazanie „poglądów [Iwaszkiewicza] na emigrację, na historię, na sąsiadów Polski, w tym przede wszystkim na Związek Radziecki i Niemcy”. Radziwon napisał mądrą, dociekliwą książkę, dotarł do wielu niewykorzystanych dotąd materiałów, takich jak listy, źródła archiwalne czy też notesy i kalendarzyki pisarza. Nie przykrawa przy tym życia Iwaszkiewicza do współczesnych realiów, nie proponuje łatwych odpowiedzi, ostrożnie formułuje oceny. Zadaniem tej wyjątkowej biografii nie jest bowiem poniżenie lub wywyższenie bohatera, ale próba jego zrozumienia.

Więcej na www.okn.edu.pl.

PRAKTYCZNY SALONIK

28 grudnia (wtorek), w godz. 15.30–18.00, w sali 011 (czytelnia) w NCK można wstąpić na praktyczny salonik: jak uszyć, zreperować, przerobić, podzięgać, upiec, ugotować. Przyjdź podzielić się swoimi doświadczeniami. Pokaż, co umiesz, spróbuj wykorzystać nasze materiały. Można będzie przejrzeć czasopisma i poradniki praktyczne. Wstęp wolny. (mp)

Restauracja w NCK serdecznie zaprasza na

BAL

SYLWESTROWY

31 grudnia 2010 r., od godz 20⁰⁰ do 5⁰⁰

☎ 12 357-90-80, 500-195-131

Kraków, al. Jana Pawła II 232

Notowania cenowe

ŚWIĄTECZNE

„Głos” ukazuje się w czwartek przed świętami i można jeszcze zrobić ostatnie zakupy. Polecam odwiedzić plac w Bieńczycach, gdzie w zasadzie można kupić wszystko na świąteczny stół oraz wystroić dom. Są tu żywe choinki kupowane od koncesjonowanych sprzedawców. Są tu nawet jodły kaukaskie w cenie od 80 do 160 zł/szt. Świerki można kupić od 40 do 120 zł/szt. Małe drzewka i choinę kupimy od 15–20 zł. Przy boisku szkolnym są choinki sztuczne w dużym wyborze od 40 do 215 zł/szt. Są też specjalne dekoracyjne stożki po 20–40 zł. Stroiki z betlejemską gwiazdą są po 20 zł, a jemiola żywa z owocami białymi po 15 zł/gałazka. Oczywiście jak ktoś chce kupić ładny stroik powinien odwiedzić kwiaciarnię „Kupido” i dokonać zakupu stroika od 20 zł do 160 zł. W zasadzie można zamówić sobie wszystko, bo jest tu duży wybór zarówno świątecznych dekoracji jak żywych kwiatów. Specjalnością kwiaciarni w tym roku są stroiki w długich kielichach szklanych od 70 zł. Od strony parkingu są w sprzedaży karpie po 14 zł/kg. Na stoiskach wewnątrz placu można kupić susz i inne artykuły żywnościowe przydatne do sporządzenia potraw na świąteczny stół. W tym roku susz jest stosunkowo drogi i śliwy z pestkami kosztują 15 zł, a bez pestek po 20 zł. Suszone jabłka i gruszki kosztują 15 zł/kg, hitem jest suszona żurawina po 25 zł/kg. Daktyle, rodzynki i morele są po 12 zł/kg. Za włoskie orzechy luskane zapłacimy 40 zł/kg. Mak kosztuje 12 zł/kg. Najtańszy jest groch luskany do kapusty po 5 zł/kg. Sama kiszona kapusta u babci Marysi jest w cenie 5 zł, a ogórki kiszone 6 zł/kg. Jasek moczony kupimy już od 8 zł/kg, suszony jest droższy i w zależności od wielkości jego cena waha się od 8 do 12 zł/kg. Suszone grzyby są konfekcjonowane w paczuszkach i najdroższe białe borowiki kosztują 5 dag po 30 zł, ale są też tańsze prawdziwki 10 dag po 35 zł lub podgrzybki 5 dag po 12 zł. Warzywa na sałatkę jarzynową warto kupić u państwa Myszków, gdzie są one w dobrym gatunku. Marchew kosztuje 2,50 zł/kg, a dorodna pietruszka po 6 zł/kg. Oczywiście na placu jest szereg sklepów gdzie kupimy dobre wędliny i mięsa. (sp)

Kupcy z Placu w Bieńczycach życzą wszystkim klientom zdrowych i radośnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego 2011 roku.

WALUTA

Złotówka nadal osłabiona kryzysem w niektórych krajach Unii Europejskiej.

W kantorze na pl. Bieńczyce, paw. 24, tel. 641-46-29 zanotowano następujące kursy walut: USD: 3,00–3,06 zł; euro: 3,95–4,01 zł; GBP: 4,65–4,72 zł; CHF: 3,08–3,17 zł. (sp)

TRADYCYJNE WĘDLINY

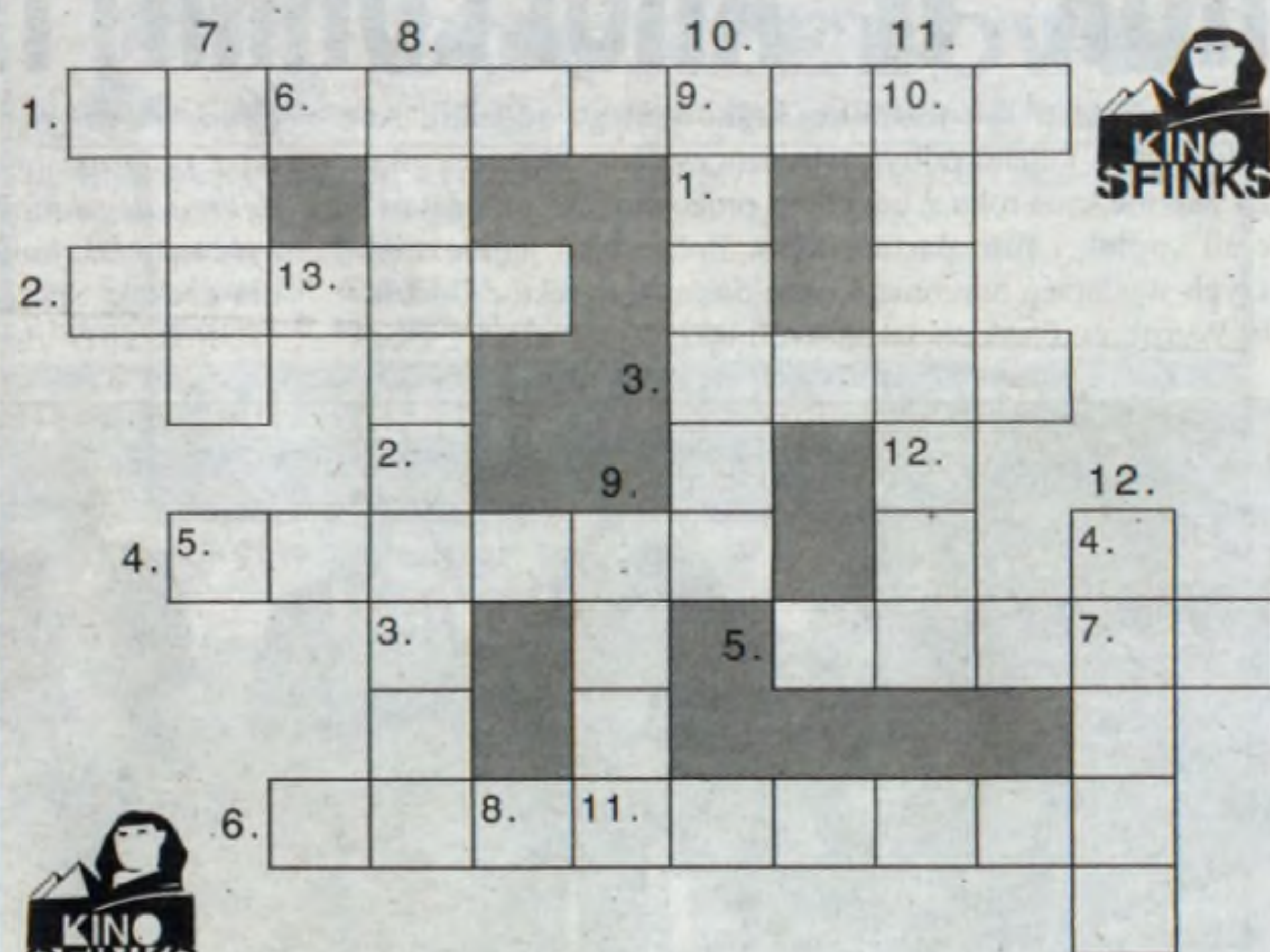
Z małych rodzinnych masarni m.in. „Wędzarni stryjskiej”, bez konserwantów, przygotowane według receptur przekazywanych z pokolenia na pokolenie.

Józef Aksamit zaprasza do swojego pawilonu nr 466, prowadzonego od 1995 roku na bazarze „Tomex”.

Czynne: pon.–pt. 7.00–15.00, sob. 7.00–13.00.

Zdrowych, spokojnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku życzy Józef Aksamit

FILMOWA KRZYŻÓWKA „SFINKSA”



1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.	13.
----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----	-----	-----	-----

POZIOMO: 1. czy to sam w domu, czy w Nowym Jorku – bez niego Święta są nieważne, 2. ten psotny i złośliwy stwór tak nienawidził Świąt, że przez niego o mało co by ich nie było, 3. cudowna przedwojenna aktorka komediowa – pamiętna m.in. z filmów „Pani minister tańczy” i „Czy Lucyna to dziewczyna”, 4. nazwisko reżyserki filmu „Holiday”, którego bohaterki na Święta zamieniają się swoimi domami, 5. na tym dworcu odbył się sylwestrowy bal w filmie Filipa Bajona, 6. Stewart, amerykański gwiazdor, który zagrał główną rolę w jednym z najsłynniejszych bożonarodzeniowych filmów – „To wspaniałe życie” Franka Capry z 1946 r.

PIONOWO: 7. renifer Świętego Mikołaja o czerwonym nosie, 8. czterokrotnie zagrał dzielnego policjanta Johna McClane’a, który musi walczyć z terrorystami – to w wielkim biurcu, to na lotnisku... Niestety, zwykle przytrafia mu się to, gdy ma się spotkać ze swoją żoną na Boże Narodzenie. Żelazny punkt programów TV. 9. „Świąteczna” w tytule słynnego filmu z 1942 r. To stąd pochodzi piosenka „White Christmas” w wykonaniu Binga Crosby’ego, 10. „Czekając na...” – tytuł filmu Chazza Palminteri z 2004 r. ukazujący splatające się losy kilku mieszkańców Manhattanu, którzy w okresie bożonarodzeniowej gorączki muszą stawić czoła życiowym problemom, 11. kultowy film Stanisława Barei, który kończy piękna kolęda w wykonaniu Ewy Bem.

Odpowiedzi prosimy przysyłać pocztą na adres: Kino Sfinks, os. Górali 5, 31-959 Kraków lub e-mail: sfinks@okn.edu.pl (wraz z nazwiskiem i numerem telefonu) do środy 29 grudnia. Wśród nadesłanych odpowiedzi rozlosujemy miesięczny karnet do kina „Sfinks”.

Karnet do kina Sfinks za rozwiązanie krzyżówki z 9 XII (hasło: Robert Duvall) wylosował Leszek Janiszewski. Gratulujemy!

Od 24 do 30 grudnia

W KINIE STUDYJNYM „SFINKS”

● **„CHLOE”** w reżyserii Atoma Egoyana to amerykańsko-francuski dramat w znakomitej obsadzie. W rolach głównych występują bowiem Liam Neeson, Amanda Seyfried i Julianne Moore. Bohaterką jest piękna, utalentowana, odnosząca sukcesy zawodowa Catherine. Wydaje się, że niczego jej nie brakuje. Pewnego dnia zaczyna jednak podejrzewać, że jej mąż David ją zdradza. Chcąc sprawdzić jego wierność, wynajmuje luksusową prostytutkę. Pełna uroku, tajemnicza dziewczyna o imieniu Chloe ma uwieść Davida. Planując swoją intrygę, Catherine nie spodziewa się, że sama wpadnie w jej sidła, bowiem w rozpoczętej grze dla każdej z kobiet stawka będzie coś innego. Podsyta erotyzmem opowieść o grze pozorów, braku zaufania i kryzysie wieku średniego.

● **„HEJ, SKARBIE”** to znany publiczności na całym świecie pod oryginalnym tytułem „Precious”, wielokrotnie nominowany do Oscara film w reż. Lee Daniels. Z dużym opóźnieniem wchodzi na nasze ekrany, ale naprawdę warto go zobaczyć. Bohaterką tej przejmującej opowieści jest Clareece „Precious” Jones, szesnastoletnia otyła, czarna dziewczyna, która mieszka w Harlemie pod koniec lat 80. Nie dość, że jest po raz drugi w ciąży, w dodatku z własnym ojcem, który regularnie ją gwałci, to jeszcze matka bije ją i poniża. W domu nikt nie pracuje, a rodzina utrzymuje się tylko dzięki pomocy socjalnej. Precious nie potrafi płynnie czytać i pisać, a poza tym zostaje wyrzucona ze swojego liceum. Dziewczyna nienawidzi samej siebie, a odskocznią od nieznośnej codzienności jest dla niej świat własnej wyobraźni. Zupełnie załamana i pozbawiona jakiejkolwiek nadziei Precious pewnego dnia postanawia walczyć o lepsze jutro dla siebie i dwójki swoich dzieci. I nic jej w tej walce nie powstrzyma!

● **„PROSTA HISTORIA O MIŁOŚCI”** Arkadiusza Jakubika, laureata Grand Prix Konkursu Kina Niezależnego w Gdyni ma ciekawą konstrukcję „filmu w filmie” czy też „opowieści w opowieści”. Dwoje scenarzystów (On i Ona) podczas podróży pociągiem wymyśla scenariusz „prostej historii o miłości”. Na początku jej bohaterowie funkcjonują w sali prób, z umowną scenografią, by wreszcie przesiąść się do prawdziwego pociągu. Mamy zagubioną kobietę (Martę) pewnego siebie mężczyznę (Aleksa) i ich przypadkowe spotkanie, w które niespodziewanie ingeruje reżyser (Ptryk). Jesteśmy w pociągu na planie filmowym. Historia odwraca się o 180 stopni, postacie zyskują nową tożsamość. Marta jest uznaną aktorką i partnerką Patryka, Aleks debiutuje w filmie. Z każdą sceną obserwujemy rodzącą się namietność między Martą a Alekssem, ale nie wiemy, czy „filmową” czy „realną”. Te dwa plany przeplatają się wzajemnie i uzupełniają. To konstrukcja rozrywana ingerencjami scenarzystów-demiurgów. Oni wymyślają fabularny trójkąt i stawiają swoich bohaterów (również i siebie!) w sytuacjach zdrady, kłamstw, rozstań i namietności. Film o miłości i o opowiadaniu o miłości, w którym bohaterowie są niepewni i głodni prawdziwych uczuć, aż po zaskakujący finał, w którym każdy z nich odnajduje swój cel i tożsamość.

KONCERT ADWENTOWY W BAZYLICE CYSTERSÓW



W niedzielę, 12 grudnia br. w bazylice oo. Cystersów w Mogile odbył się koncert adwentowy, z cyklu Koncertów Mogińskich, poświęcony Matce Bożej. Wykonawcami koncertu byli: Chór Bazyliki oo. Cystersów pod dyrekcją Stanisława Kowalczyka, solistki: **Liliana Pocięcha** i **Dorota Dwojak**, oraz aktor Teatru Ludowego **Andrzej Franczyk** – recytacje. Zebrana w bazylice publiczność w głębokiej ciszy i skupieniu wysłuchiwała recytacji i śpiewów. Szczególne wrażenie zrobiło „Magnificat” odśpiewane z udziałem solistek. Po koncercie gromkimi oklaskami podziękowano za wspaniałą „ucztę dla duszy”, przygotowującą obecnych na nadchodzące święta Bożego Narodzenia. (ak)

Fot.: Andrzej Kalinowski



Centrum Kultury Katolickiej „Mistrzejowice” zaprasza na...

XIV MAŁOPOLSKI PRZEGLĄD KOŁĘD I JASEŁEK



Centrum Kultury Katolickiej „Mistrzejowice” zaprasza do udziału w XIV Małopolskim Przeglądzie Kołęd i Jasełek. Honorowy patronat nad przeglądem tradycyjnie objął kard. Stanisław Dziwisz.

Przeгляд odbędzie się w dniach 15 stycznia i 22 stycznia 2011 r. (soboty) w godzinach od 16.00 do 20.00, w dolnym kościele św. Maksymiliana Marii Kolbego na os. Tysiąclecia 86. W trakcie przeglądu prezentowane będą różnorodne formy spektakli jasełkowych i przedstawień wigilijnych oraz wielorakich form kołędowania (kołedy, pastorałki ludowe, jazzowe, rockowe i tradycyjne). W przeglądzie uczestniczyć mogą dzieci, młodzież i dorośli, zarówno z amatorskich, jak i profesjonalnych grup teatralnych i muzycznych. Wszystkich do uczestnictwa i wspólnego świętowania Narodzin Chrystusa zapraszamy. Zgłoszenia przyjmowane są do 4 stycznia 2011 r. do godz. 12.00 w Centrum Kultury Katolickiej Mistrzejowice.

ce: os. Oświecenia 7, 31-635 Kraków, ckkm@wp.pl. Szczegółowe informacje znaleźć można na stronie: www.cckm.eu. Karta zgłoszenia powinna zawierać: krótki opis prezentowanej formy (muzyczna, teatralna, inna), nazwę zespołu lub imię i nazwisko uczestnika, tytuł przedstawienia lub koncertu, ilość uczestników w przypadku zgłoszenia zespołu, imię i nazwisko reżysera lub opiekuna artystycznego, dane kontaktowe (adres, telefon, e-mail).

Patronat medialny nad przeglądem objęli: „Niedziela” Tygodnik Katolicki, „Dziennik Polski” oraz „Głos – Tygodnik Nowohucki”. Przegląd sponzoruje Wydawnictwo AA.

KALENDARZ NOWOHUCKI

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
 Kościół św. Bartłomieja: 9, 10.15, 11.30
 Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14.30, 17, 19, 20.30.
 Arka Pana: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16, 17.30, 19.
 Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
 Dywizjonu 303: 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 20.
 Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
 Kalinowe: 7, 9, 11, 13, 18.
 Wzgórza Krzesławickie: 7, 8.15, 9.30, 11, 12.30, 16, 19.
 Boh. Września: 6.00, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.30, 16.30, 18, 19.30.
 ul. Bulwarowa: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18, 20.
 Teatralne: 7, 8.30, 10.00, 11.30, 18, 19.30.
 Krzesławice: 9.30, 14.00.
 Pleszów: 7.40, 11.10.
 Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
 Ruszcza: 7, 9, 11, 16.
 Górka Kościelnicka: 7, 12.
 Kościelniki: 10.30, 19.
 Wolica: 9, 18.
 Lubocza: 8, 10.30, 17.

Słowa na niedzielę

Miłosierdzie względem ojca w miejsce grzechów zamieszka u ciebie.
 (por. Syr 3)

I to jest apel do wszystkich, którzy mają rodziców w podeszłym wieku, schorowanych czy z otępiałym ze starości umysłem – okazać im miłosierdzie. Bóg sobie o tym nie zapomni, a dla nas jest to szansa na zadośćuczynienia za popełnione grzechy.

Logika Bożego miłosierdzia okazywana ludziom jest wyjątkowa – łaskawa oraz zawsze związana z miłością bliźniego.

ks. Piotr Gąsior

DYŻURY SZPITALI

● **Ostre dyżury w zakresie chirurgii dziecięcej przez cały tydzień pełnią:** Instytut Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 658-20-11 i Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44.

Nie obowiązują już dyżury z zakresu chirurgii ogólnej i urazowej. Pacjenci mają zgłaszać się do szpitalnych oddziałów ratunkowych (w Nowej Hucie funkcjonują dwa takie oddziały – przy Szpitalu im. S. Żeromskiego i przy Szpitalu im. L. Rydygiera). Szczegóły pod numerem informacji medycznej 661-22-40.

DYŻURY APTEK

● **Od piątku do czwartku:** os. Centrum A, bl. 3, tel. 425-75-40 (całą dobę).
 ● **Ponadto przez cały tydzień dyżur pełni apteka w os. Kazimierzowskim 30,** tel. 648-59-57 – od poniedziałku do piątku w godz. 8–22, w soboty od 8 do 20 i w niedziele od 8 do 15.

PRZYCHODNIE PEŁNIĄCE DYŻURY LEKARSKIE

● **Opiekę całodobową nad pacjentami Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pełnią:** Ambulatorium Opieki Całodobowej, os. Jagiellońskie nr 1, tel. 648-00-44 oraz os. Niepodległości nr 2, tel. 647-02-44.

MUZEUM HISTORYCZNE: DZIEJE NOWEJ HUTY

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Oddział „Dzieje Nowej Huty”, os. Słoneczne 16, czynne od wtorku do soboty w godz. 9.30–17.00 oraz w drugą niedzielę miesiąca w tych samych godzinach.

MUZEUM CZYNU ZBROJNEGO

Małopolska Fundacja „Dom Kombatanta RP – Muzeum Czynu Zbrojnego” zaprasza na stałą ekspozycję do Muzeum Czynu Zbrojnego mieszczącego się na os. Górali 23 (pod czołgiem). Muzeum czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 10–16.

KINA

SEFINKS: ● 24–26.12 (piątek, sobota i niedziela) – kino nieczynne. ● (poniedziałek) – 27.12 (poniedziałek) – godz. 17.00 „Hej, skarbie” (USA, 15 lat), godz. 19.05 – „Prosta historia o miłości”. ● 28.12 (wtorek) – godz. 17.00 „Prosta historia o miłości”, godz. 18.40 – „Chloe” (Francja-USA, 15 lat). ● 29.12 (środa) – godz. 17.00 „Chloe”, godz. 18.50 – „Hej, skarbie”. ● 30.12 (czwartek) – godz. 17.00 „Prosta historia o miłości”, godz. 18.40 – „Chloe”.

W TEATRZE LUDOWYM

● **Duża Scena, os. Teatralne 34:** ● 30 i 31 XII (czwartek i piątek), godz. 18 – Pomieszczenie z poplątaniem.
 ● **Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1:** ● 29 XII (środa), godz. 19 – Duety. ● 30 i 31 XII (czwartek i piątek), godz. 19 – Skrzyneczka bez pudła.

BOŻE NARODZENIE W KOPALNI URANU NA KOŁYMIE

Kończył się rok 1949, kiedy AK-owiec Eugeniusz Wojtysiak oglądał Betlejemską gwiazdę nad Kołymą, w jednym z najpotworniejszych łagrów Związku Radzieckiego. Jak to się stało, że ten 22-letni chłopak znalazł się tam i to w kilka lat po zakończeniu II wojny światowej, w miejscu oddalonym od jego rodzinnego Kobrynia o ponad 10 tysięcy kilometrów? Eugeniusz Wojtysiak urodził się w 1927 roku we wsi Ostrów koło Kobrynia na Polesiu. Do 1939 roku uczęszczał do szkół w Kobryniu. 17 września 1939 roku Stalin zawłaszczyl 1/3 terytorium Polski. Zabrane zostały wschodnie ziemie polskie najbardziej urodzajne, świetnie zagospodarowane, z województwami: poleskim, wołyńskim, nowogródzkim, stanisławowskim, tarnopolskim, wileńskim i lwowskim. Utrata Kresów była wynikiem konferencji w Jalcie, Moskwie i Teheranie z udziałem Roosevelta, Churchilla i Stalina, była dla Polski ogromną stratą, nie tylko terytorialną, to była utrata dużej liczby ludności zamieszkałej tam od wieków.

Ta ogromna połać ziemi kresowej bardzo szybko została zdewastowana przez radziecką gospodarkę. Miasta i wsie, przemysł i kultura rdzennie polska zostały zniszczone. Kiedy skończył się ten pierwszy okres sowieckiej okupacji, do Kobrynia weszli Niemcy. Początkowo wydawało się, że poprawi się ich sytuacja. Ale niestety tak się nie stało. Nowy okupant, nowe restrykcje. Po pewnym czasie trzeba było pójść do konspiracji, bo tak nakazywał honor, bo wzywała Ojczyzna, a on, jako stary harcerz, wiedział, że Polska to Ojczyzna, za którą trzeba oddać życie jeśli zajdzie taka konieczność. Mając piętnaście lat Eugeniusz Wojtysiak wstąpił do Armii Krajowej i składał przysięgę w 1942 roku na wierność Bogu i Ojczyźnie w Janowie Podlaskim. Przydział otrzymał do III Odcinka „Wachlarza” – Polesie. Brał czynny udział w akcji „Burza”. Był bardzo pomocny jako łącznik w zgrupowaniu ruchu oporu walczącym z Niemcami. W czasie tych kilkunastu miesięcy dojrzał politycznie i kiedy te ziemie znowu zajęli Sowieci, nie mógł wyrzec się rodzinnych stron, nie uległ agitacji by wyjechać na zachód, do Polski. To pojęcie nie mieściło się mu w głowie i tak jak większość Polaków postanowił pozostać na ziemi ojczystej. Poza tym do tego zobowiązywała go przysięga z lat okupacji niemieckiej i słowa „Roty”: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”. Wówczas jedynym miejscem, gdzie mogli szukać pocieszenia był kościół. Z ambony padały słowa otuchy i wiary w odzyskanie niepodległości. Głoszono, że Polacy nie powinni opuszczać tej ziemi ojczystej. Nie było jednak innych możliwości jak zachowanie nadziei w Bogu i skupienia się wokół kościoła katolickiego. Podobnie jak przed wojną, poczęto organizować uroczystości świąt narodowych oraz spotkań patriotycznych. Organizowano nawet wycieczkę do Janowa Poleskiego, do kościoła Andrzeja Boboli, prosząc Boga o pomoc w jakże trudnej sytuacji życiowej. Organizatorem tych wypraw był jezuita, ojciec ksiądz Wacław Jaziewicz. Wokół niego skupiała się młodzież Polesia. Również w Kobryniu był ksiądz – Józef Horodeński, który był duchowym przywódcą Polaków w Brześciu nad Bugiem. Zaczął się organizować ruch oporu przeciwko sowieckiej władzy. Tak więc Eugeniusz Wojtysiak wstąpił do patriotycznej organizacji o nazwie Związek Obrońców Wolności (ZOW – AK) i otrzymał pseudonim „Ryś”. Działal w okolicach Kobrynia i Baranowicz. A były to czasy oczekiwania na trzecią wojnę światową. Związek miał na celu obronę tożsamości Polaków, starano się ratować młodzież przed wcielaniem do Armii Czerwonej. Potajemnie uczono młodzież historii, języka polskiego, ratowania pamiątek historycznych. Udzielano pomocy ściganym i prześladowanym,

zbierano informacje od jeńców wojennych, więźniów, zesłańców, zdobywano broń, sprzęt wojskowy, materiały opatrunkowe, leki. Podejmowano walkę w przypadkach zagrożenia życia. W obrońcach kresów wschodnich powstawała nadzieja na odzyskanie niepodległości. Niestety, na skutek zdrady organizacji została wykryta przez KGB, nastąpiły masowe aresztowania i procesy. Wojtysiak musiał przez dwa lata ukrywać się przed aresztowaniem, ale w końcu i on wpadł. Była to chyba ostatnia podziemna organizacja na Kresach, której celem była walka o polskość tych ziem. Uznano ją za antyradziecką, kontrrewolucyjną, zagrażającą ZSRR. Nastąpiły wysokie wyroki. Wojtysiak uważany był za jednego z przywódców tej organizacji, przechodził długie i straszliwe przesłuchania. W śledztwie był wielokrotnie bity, maltretowany. Nikogo nie zdradził, nie wydał. I tak w lutym 1949 roku Trybunał Wojenny Wojsk Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na podstawie paragrafów i kodeksu karnego Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej skazał Wojtysiaka na karę śmierci za zdradę ojczyzny (byli przecież już obywatelami białoruskimi). Eugeniusz Wojtysiak miał wówczas 22 lata. Wyrok na szczęście nie był prawomocny. Wkrótce został zatwierdzony w czasie jego pobytu w więzieniu w Moskwie. Karę śmierci zamieniono na 25 lat obozu pracy o zastrzonym rygorze, dożywotnią zsyłkę i 5 lat pozbawienia praw publicznych.

Po zatwierdzeniu wyroku Wojtysiak rozpoczął swoją podróż na Kołymę więziennymi „stółpińskimi” wagonami na Daleki Wschód. Straszliwa to była podróż. Już w czasie tej kolejowej jazdy i ilości przesiadek, więźniowie wygłodnieli i wyniszczeni umierali z wycieńczenia. Dręczyli ich wszy, pląski, plagi komarów, febra. Aby zwiększyć tę tragedię, mieszano więźniów politycznych z kryminalistami różnej maści. Tak zmieszani więźniowie wyniszczali się wzajemnie. Za zabójstwo współwięźnia karano karcerem lub niewielkim wyrokiem.

Tak więc po kilkumiesięcznej podróży znalazł się wreszcie Wojtysiak na końcu ZSRR. Jednym z ostatnich etapów tej podróży na Kołymę była przeprawa towarowym statkiem, na samym jego dnie, przez Morze Ochockie. Po dotarciu do portu w Magadan, powieziono ich dalej w głąb Kołymskiego Kraju. Tam Wojtysiak trafił do kolejnych kopalni: węgla brunatnego, rudy cyny, uranu i wolframu. To były dramatyczne dni i miesiące, aż trafił do kopalni im. Łazo nad rzeką Kołymą. Kiedy przechodzili przez bramę łagru, wyczytywano ich nazwiska, ale kazano zapamiętać tylko numer skazanego. Wojtysiaka przydzielono do grupy górników w baraku nr 2. Nadano mu numer B 2405. Kiedy go zobaczono, patrzono na niego z politowaniem, gdyż staniał się

na nogach. Była to kopalnia gdzie wydobywano ołów, cynę i uran. Pył z rudy był potwornie szkodliwy na płuca, tak, że brygadziści patrzyli na Wojtysiaka, wiedząc, że on żadnej normy nie wykona. A jeśli nie, to i jedzenia nie dostanie. Tam śmiertelność była wyjątkowo wysoka. Więc wysłano go do suszarni rudy. Kiedy poszedł do pracy znalazł się w obłokach pyłu, a z powąły spływała woda. Codziennie rano wywożono na dwukółowym wózku, małym konikiem do kostnicy za bramę,



kilku zmarłych. Czasem wynoszono zwłoki owinięte w koc. Głód i zimno dziesiątkowały szeregi więźniów, zmniejszała się ich ilość w barakach. Na to miejsce przywożono coraz to nowych skazańców. Zdarzało się, mówił Wojtysiak, że gdy się rano budził, obok niego leżał na narach martwy sąsiad zeszytniały z zimna. Często brygada przemilczała ten fakt, żeby przez pewien czas pobierać za niego porcję żywności.

Najgorsze w tej biedzie było zimno. Raz na 10 dni łagiernicy chodzili do łaźni, gdzie zabierano im brudną bieliznę do pralni. Ale nie dawali nowej, którą otrzymywali dopiero, kiedy szli do łaźni następnym razem. Przez te 10 dni chodzili i spali bez bielizny, tylko w ubraniach. Do przykrycia mieli tylko cienkie koce, ogrzewali się w nocy tylko własnym chuchem. Choć wprowadzono na środku baraku stał trocinia. Była to beczka wypełniona trocinami z otworem w środku. Było trochę ciepła dotąd, dopóty nie wypaliły się trociny. A tylko raz na dobę zasypywano tę beczkę trocinami i je podpalano. Tymczasem na dworze temperatura obniżała się często do minus 62 stopni. W łagrze chodzili zawsze potwornie głodni. Obok ich łagru znajdowało się osiedle, w którym zamieszkiwali strażnicy. To osiedle było ogromne, otoczone gęstym drutem kolczastym. Często zabierano więźniów do wewnątrz osiedla do piłowania drewna na potrzeby strażników. Na podwórzu było kilkanaście boksów na psy. Z zazdrością patrzyli jak psy, duże jak cielaki, dobrze wypasione otrzymywały przydział żarcia tak samo jak i strażnicy. Przed każdym boksem stała miska, do której wlewano żarcie dla psów. A że porcja często była duża, to nie każdy pies zjadał ją w całości. Łagiernicy piłujący drewno w pobliżu

tych psich boksów z zazdrością spoglądali na te niewyjedzone misy, a zdarzało się bardzo często, że czekali kiedy psy dostaną żarcie. A kiedy konwojenci odchodzili, wówczas łagiernicy bardzo szybko, zanim żarcie zamarzyło, długą tyczką starali się przyciągnąć misy jak najbliżej drutów, aby je szybko opróżnić.

Był wigilijny wieczór 1949 roku. Na polu mróz dochodził do minus 60 stopni. Jak wspominał Wojtysiak, gdy wy-

prowadzano ich na popołudniową zmianę do fabryki, mróz szczypał mocno w twarz. Trzeba było często rozcierać policzki i nos, bo szybko można było coś odmrozić. Kiedy wracali z tej zmiany z fabryki, przeżyli niespotykane wydarzenie. Była chyba godzina 23, kiedy na niebie pojawiła się zorza polarna. Było to niesamowite wydarzenie, żeby w ten wigilijny wieczór zobaczyć ten cud przyrody. Różnokolorowe słupy światła spacerowały po niebie. Podobną zorzę polarną Wojtysiak zobaczył po raz pierwszy w 1940 roku na Polesiu w Kobryniu. Wtedy panowały tam także 40-stopniowe mrozy. Przerazeni ludzie obserwując tamtą zorzę mówili, że jest to „Znak Boży” zapowiadający wielką wojnę. A przecież niedługo Hitler uderzył na Rosję i rzeczywiście rozpoczęła się straszliwa wojna. Teraz patrząc oczyma skazańca Wojtysiak był przekonany, że jeżeli Pan Bóg pozwolił mu oglądać to zjawisko natury w pobliżu koła podbiegunowego, to po takich przeżyciach, pewnie pozwoli mu także na przeżycie tego piekielnego losu. Kiedy wrócił do baraku z kopalni, leżąc na pryczy widok zorzy polarnej przyslonił mu głód, bo wiem na samą myśl o jedzeniu dostał skurczu żołądka. Leżąc tak doszedł do wniosku, że musi coś zrobić, żeby choć w wigilijny wieczór zapełnić czymś żołądek. Namówił sąsiada Mirona Caruka, by poszedł z nim ponosić lodu do kuchni, bo wodę na potrzeby kuchni topiono z lodu. Mieli szczęście, bo kucharz August potrzebował wody, a chętnych do noszenia lodu nie było w ten wielki mróz. Na początek kucharz dał im po czubatej misce kaszy owsianej i obiecał więcej, jak dostarczą lodu. Kiedy napełnili kotły wodą, wówczas kucharz podał im pełne wiadro kaszy, ale była ona przypalona, kucharz zeskrobał ją z dna kotła, w którym była gotowana na wigilię. Szczęśliwi, zasiędlili zaraz przy wiadrze i zaczęli pałaszować tę przypalaną kaszę. Zjedli chyba z połowę wiadra tej kaszy i poculi, że mają już pełne żołądki, ale żal im było pozostawić resztę kaszy, więc jedli dalej. Nawet Wojtysiak powiedział do Caruka, że z przejedzenia przecież nikt jeszcze nie pękł. Wrócili do baraku z miskami pełnymi kaszy, szczęśliwi i próbowali zasnąć. Ale jak tu spać z tak wypelnionymi żołądkami. W pewnym momencie Wojtysiak, poczuł, że musi pójść do ubikacji. Ale jakże się tam dostać, w środku nocy i przy 60-stopniowym mrozie. Ubikacja znajdowała się na zewnątrz baraku i mało kto wchodził tam nocą. Sikano po drodze, stąd podejście do niej było zawsze zło-

dowaciałe i tworzyło lodową górę. Ale Wojtysiak musiał wejść do środka, żeby nad otworem się wypróżnić. Kiedy to uczynił, doznał wielkiej ulgi, ale jednocześnie namacalnie stwierdził, że żołądek przestał trawić, a na zewnątrz wylatywała już tylko nieprzetrawiona kasza. Wiedział, że popełnił wielkie głupstwo przepełniając tak żołądek. Ale czy ktoś zrozumie człowieka tak bardzo spragnionego jedzenia, któremu przytrafiła się taka gratka i to w wigilię Bożego Narodzenia.

Praca w suszarni rudy była nie tylko ciężka, ale przede wszystkim bardzo szkodliwa dla zdrowia. Szczególnie, gdy na dworze był mróz dochodzący do – 50 stopni i gęsta mgła. W pomieszczeniu nie było wentylacji, a dym wchodził się w oczy oraz drogi oddechowe. Wzbogacanie rudy uranu odbywało się poprzez tzw. flakacje, czyli mieszanie wirówkowe. Do wody dodawany był kwas siarkowy i inne chemikalia, przez wirowanie ruda się oczyszczała z innych domieszek, które spływały wraz z wodą. Te chemikalia były szkodliwe dla płuc. Nie stosowano żadnych środków ochronnych. Była to celowa polityka, żeby w jak najkrótszym czasie wykonać wyroki na ludziach skazanych na śmierć. Bo w tym czasie oficjalnie w ZSRR nie wykonywano wyroków śmierci. Ludzie zatrudnieni w takich warunkach chorowali śmiertelnie. Wojtysiak po miesiącu pracy w suszarni rudy, już nie mógł krzyczeć na swojego współnika, żeby ten dokładał do pieca, tylko mógł gwizdać. Mówił cicho i ochryplym głosem. Pewnego dnia jego przyjaciel Rosjanin, powiedział mu: Jewgienin! Jeśli chcesz jeszcze żyć, to nie możesz tu dłużej pracować, bo lepiej żebyś siedział w karcerze (izolatorze) niż w szybkim czasie miał umrzeć na płuca. No więc Wojtysiak udał się do lekarza obozowego i udało się przenieść go do innej pracy. Potem dowiedział się, że ten Rosjanin, który mu doradził, żeby przenieść się gdzie indziej, uratował mu życie. Kiedy tak leżał głodny i zmarznięty na narach w baraku, doszedł do wniosku, że właściwie cały naród rosyjski jest zniewolony i z zakneblowanymi ustami. Kiedy w czasie jazdy na Kołymę obserwował świat przez szpary w wagonach, widział co pewien czas zagrodzone kolczastym drutem miejsca, w których więziono ludzi. Może i przez to Wojtysiak szybciej zrozumiał, że krzywdę Sowieci wyrządzili nie tylko Polakom na Kresach Wschodnich, ale całemu narodowi rosyjskiemu, który został zamknięty w więzieniach, obozach i łagrach. Gdyby nie ten przyjazny Rosjanin, który ostrzegł go o skutkach pracy w kopalni i suszarni uranu, byłby się już dawno wykończył. Po wielu staraniach Wojtysiakowi udało się wyrwać z tej piekielnej fabryki, w której groziła pylica, śmiertelna choroba i dostał się do brygady ślusarzy pomp wodnych, gdzie uniknął niechybnej gruźlicy. Całą tę swoją gehennę kołymską opisał Wojtysiak w książce „Opowieści skazańca z Kołymy”, którą napisał na konkurs zorganizowany w 1991 roku przez Archiwum Wschodnie i zdobył drugą nagrodę. Czytając te jego wspomnienia, nie chce się wierzyć, że człowiek mógł zgotować taki los drugiemu człowiekowi. Podziwiać można wielki hart tego młodego człowieka, który potrafił znieść tyle upodlenia, upokorzenia, żeby to wszystko przeżyć, przetrzymać. Dopiero po śmierci Stalina nastąpiła na dalekiej północy niewielka ulga. Rów-

niez Wojtysiakowi obniżono wyrok na dziesięć lat więzienia i zesłania. Również za katorżniczą pracę i przekraczanie normy odliczano czas kary. Gdy te „stachanowskie” dniówki podliczono Wojtysiakowi w 1955 roku, okazało się, że pozostało mu do odsiedzenia jeszcze tylko jedenaście miesięcy. Tak już niewiele i aż tyle! Wydawało się wówczas, że wycieńczony, chory nie doczeka się tego końca. Ale po chwilach zwątpienia wracała nadzieja. Ciężka praca, głód i mrozy zrobiły swoje. W końcu poważnie chorował na wstręt, dwa razy dopadła go żółtaczka. Wtedy też w więziennym szpitalu przeleżał trzy miesiące. Wreszcie w październiku 1955 roku został zwolniony z łagru. Ale musiał przebywać jeszcze cały rok w Jakućji pod nadzorem milicyjnym. Zatrudnił się wówczas w kopalni złota na biegunie zimna, w rejonie ojmiańskim. Po wielu zabiegach i udowadnianiu, że jest Polakiem otrzymał pozwolenie na powrót do Polski. Wyznaczono bardzo krótki termin powrotu. Dzięki pomocy finansowej kolegów różnych narodowości mógł wracać. Do najbliższego lotniska w Biereliech miał około tysiąca kilometrów. Stamtąd pozostała wiele tysięcy kilometrów drogi samolotem do Moskwy z przesiadką w Jakucku. Zrobił pożegnalne zdjęcie z kolegami i napisem „Żegnaj daleka północy”. Tak dotarł do Polski. Rodzinę odnalazł w Wielkopolsce. Ale docelowe miejsce to była Nowa Huta. Wiedział, że przeżył tych kilku lat na Kołymie zawdzięcza m.in. żarliwej modlitwie, o której nigdy nie zapominał.

W hucie Lenina zatrudniono go w starej aglomeracji, w brygadzie ślusarzy, ale jednocześnie jednym z najgorszych wydziałów hut, ale to było i tak lepsze niż kopalnie uranu na Kołymie. Przez całe lata milczał, nikomu nie wspominając o swojej przeszłości. Jednak powoli wtapiał się w nowohucką społeczność. Tu założył rodzinę, doczekał się syna Zbigniewa i córki Lucyny, także wnuczek. Jednak z tak nadwyrężonym zdrowiem Wojtysiak źle znosił panujące warunki na starej aglomeracji, ale wytrwale pracował, wiedząc, że na Kołymie było gorzej, a przeżył to wszystko, musi się i tu udać. Chciał jednak przenieść się na inny wydział, bo zdrowie coraz bardziej szwankowało. Ale komu było można się wyzalić, komu opowiedzieć prawdę? A jednak spotkał już wówczas bratnią duszę, staro frontowca, pancernika, uczestnika bitwy pod Budziszynem – Kazimierza Wielgockiego, który czasowo zastępując kierownika utrzymania ruchu, pomógł mu przenieść się do brygady ślusarzy, energetyków w walcowni zimnej blach. Tam przepracował wiele lat, nie stał jednak w miejscu: zdobywał nie tylko doświadczenie hutnicze ale i dalej się uczył. Ukończył przyzakładową szkołę zawodową i technikum mechaniczno-energetyczne przy ulicy Mickiewicza w Krakowie. Ukończył wiele kursów, stale brał udział w różnych konkursach racjonalizatorskich, zdobywając wiele nagród. W walcowni zimnej został brygadystą. 1 stycznia 1983 roku odszedł na emeryturę. Ale wcale nie zmarnował tego czasu. Wraz z żoną Janiną, od wczesnej wiosny aż do późnej jesieni spędzają czas na swojej działce w Prusach. Pan Eugeniusz jest w stałym kontakcie ze Związkiem Sybiraków, kolegami AK-owcami, gdzie w każdy piątek spotyka się z nimi w domu kombatantha przy Górali 23 „Pod Czołgiem”, który jest trwałą pamiątką po okrutnych czasach wojny. Spotykając się z nim, człowiek nie chce wierzyć, że ten sympatyczny, zawsze pogodny pan nosi w sobie tak potworną przeszłość, o której prawie nie chce wspominać. Kto dziś może w to uwierzyć? A jednak tak było!

MARIAN OLEKSY

WIGILIA U BOŁDYZERÓW

Za oknem białe od obfitego, śnieżnego puchu. Przeblyszujące światło ulicznych latarni jeszcze dodatkowo rozświetla mrok. Na granatowym niebie ani jednej chmurki... Można pomarzyć, bo taką scenę wigilijnego wieczoru zwykle oglądamy głównie na świątecznych kartkach z życzeniami. Jak będzie naprawdę? Jaką niespodziankę sprawi natura? Nie wiadomo. Przewidywania są różne, a każda prognoza zwiiera sporą dozę ryzyka. Natomiast wiadomo na pewno, że niezależnie od naturalnej scenarii tego wieczoru, większość z nas zasiądzie wspólnie do wigilijnego stołu. Tak będzie naturalnie także i w tej rodzinie romskiej, którą odwiedziłam tuż przed świętami. Katarzyna i Kazimierz Bołdyzerowie nawet przez moment nie wyobrażają sobie, że mogłoby być inaczej. Wieczera wigilijna to dla nich wydarzenie roku. Nie mają wątpliwości, że tego wieczoru będzie tłumnie i gwarnie, uroczystie i nastrojowo. Przybędą ich dzieci z rodzinami, wnuki i prawnuki. Jeśli w notatkach nie zrobiłam błędów, prezentacja będzie wyglądać imponująco. Tylko najbliżsi w tej rodzinie to dwadzieścia trzy osoby!

– Czy w skromnym, dwupokojowym mieszkaniu, pomieszczą się wszyscy? – zastanawiam się z troską.

– Oczywiście, jakże by inaczej! – natychmiast brzmi odpowiedź, bez chwili wahania.

RODZINA DAJE SIŁĘ

Pani Katarzyna, mama, babcia i prababcia, seniorka rodu, przedstawia pokątną gromadkę, która powinna zasiąść do wspólnej, wigilijnej wieczerzy. Najstarsza córka Zofia z mężem Zbigniewem Gaborem, ich dwie córki zamężne – Marlena i jej mąż Władysław, Paulina z mężem Łukaszem. Marlena i Władysław mają dwóch synów Gracjana i Kordiana. Drugie dziecko Bołdyzerów, to młodsza córka Urszula z mężem Markiem Gaborem. Mają dwoje dzieci – Ewelinę i Mateusza. Ewelina ma już własną rodzinę. Z mężem Sebastianem dochowali się dwójki dzieci. Są to uroczyste sympatyczne dziewczynki – siedmioletnia Melisa i trzyletnia Wiktoria. Najmłodsze z dzieci Bołdyzerów, syn Zenon Bołdyzer i jego żona Renata posiadają dwoje dorosłych dzieci – Michała i Karolinę. Karolina ma własną rodzinę i 2,5-letniego synka Olka.

Zastanawiam się, czy w moich skrupulatnie poczynionych zapiskach nie ma uchybień. Tak do końca nie jestem przekonana. Dla pewności najlepiej byłoby jednak pokusić się o wyrazistą konstrukcję drzewa genealogicznego. Może ktoś z młodszej generacji tego rodu kiedyś o tym pomyśli?

Pan Kazimierz Bołdyzer uśmiecha się porozumiewawczo i trochę mnie uspokaja. – Kasia o wszystkich i o wszystkim pamięta... Będzie dobrze. – Następnie z ufnością dalsze kontynuowanie rozmowy o rozległych, rodzinnych sprawach, powierza żonie. Czasami tylko coś dopowiada, objaśnia.

Niewątpliwie Romowie mocni są rodziną. Takie silne więzi rodzinne wyczuwa się bezbłędnie, także w tej rodzinie romskiej; w rodzinie Bołdyzerów, skoliigacynych Gaborów... i wszystkich, którzy weszli w ten krag pokrewieństwa. Często się odwiedzają, pomagają. Do dziadków najbardziej gamą się najmłodszy z rodzinnego klanu.

Drzwi w małym, dwupokojowym mieszkaniu w blokowisku na os. Wandy nie zamykają się. Ciągłe ktoś wchodzi i wychodzi, posiedzi chwilę, zapyta o zdrowie, jak minął dzień, czy w czymś pomóc. Wspierają się w każdej sytuacji, są po prostu razem, na dobre i złe. Naturalnego spoiwa, ciepła, w tej rodzinie można pozazdrościć.

– Teraz córka, Urszula, przyjeżdża do nas prawie codziennie – włącza się po chwili milczenia Kazimierz. Generalnie obydwójce chwala dzieci i wnuki. – Chocemy z Kasią, więc pomagają nam na każdym kroku, także w domu. Ula gotuje, sprząta... Katarzyna dodaje, że jak trzeba, to zięciowie podwiozą do przychodni

albo, gdy to konieczne, załatwią wizytę lekarza w domu.

Córkę Urszulę z domu Bołdyzer właśnie zastałam w ich mieszkaniu, w czasie moich odwiedzin. Była z własnymi wnuczkami, Melisą i Wiktoria. Zmarłam porządnie, nim dotarłam pod wskazany adres, więc gościnnie podała natychmiast gorącą herbatę z cytryną. Chyba wkrótce miała się zbierać do wyjazdu, do wła-



Katarzyna i Kazimierz Bołdyzerowie zawsze mają przy sobie choćby kilkoro dzieci.

snego domu w os. Bohaterów Września. Co do miejsca ich zamieszkania wtajemniczyła mnie najmłodsza Wiktoria. Trzyletnia Wiktoria, wnuczka Uli, a prawnuczka Katarzyny i Kazimierza Bołdyzerów, to dziewczynka nad wyraz rezolutna, widać, że jest oczkiem w głowie pradziadków. Oczy Katarzyny iskrzą się radością, gdy Wiktorka i towarzysząca jej Melisia (tak pięknie zdrobniale zwracają się do drugiej, nieco starszej, dziewczynki) od czasu do czasu zaskoczą gością jakimś miłym gestem. Dzieci są radosne, swobodne, widać, że dobrze czują się w ciepłym domu seniorów rodu. – Melisia już zaczyna występować publicznie w zespole. Jest uzdolniona, chodzi do pierwszej klasy szkoły muzycznej – z dumą mówi szczęśliwa prababcia.

ZGODNIE Z TRADYCJĄ

Przed świętami, podobnie jak u innych nowohucian, w domu Bołdyzerów panuje zwykle wielki ruch. Trzeba przede wszystkim organizacyjnie zapanować nad całością. Słyszę, że wszystko przygotowują córki.

– Córki przygotowują uroczystą wieczerzę. My już nie musimy i nie możemy tak pracować. Ale na radę i małą pomoc zawsze mogą liczyć. Mnie jeszcze dopadło zapalenie oskrzeli, a reumatyczne bóle spać nie dają – uchyla rąbką tajemnicy o stanie swego zdrowia pani Katarzyna.

Uroczysta wieczerza z tradycyjnymi potrawami dla ponad dwudziestu osób to dla Zofii i Urszuli niemałe wyzwanie. Zapewne radzą sobie doskonale, bo jestem przekonana, że mają wsparcie także młodszej generacji. Nie ma więc wątpliwości, że wieczerza wigilijna, jak co roku, kulinarnie będzie wyglądać tak, jak nakazuje tradycja. Katarzyna, mimo nekających ją dolegliwości, czynnym okiem na pewno tego dopilnuje. Na wigilijnym stole powinien się pojawić czerwony barszcz z grzybowymi uszkami, ryba. Jeśli idzie o rybę, koniecznie ma być karp. Zawsze też przyrządzana jest kapusta z grochem, pierogi z kapustą i grzybami. Przez cały czas na stole jest pieczywo, by chleba powszedniego nigdy nie zabrakło przez cały, następny rok. Kompot z suszonych owoców – obowiązkowo. Ale ponadto, jak słyszę, podaje się sałatkę warzywną i jajka w majonezie, no i zapewne coś słodkiego.

Wieczerzę, także zgodnie z tradycją, rozpoczynają łamaniem się opłatkiem i życzeniami. Zupełnie przypadkowo pytam, kto ten uroczysty moment opłatki inauguruje.

– Wszystkie oczy zwracają się ku mnie

– mówi z dumą pani Katarzyna, a małżonek przytakuje z przyzwyczajającym uśmiechem. Trochę mnie ta nowina zaskoczyła, jak na romską rodzinę, rzecz intrygująca. Zwykle przecież dominującą osobą bywa mężczyzna – pan i władca. U Bołdyzerów niekoniecznie. Wyczuwa się tu partnerskie stosunki. A więc, zgodnie z oczekiwaniem, seniorka rodu, babcia Katarzyna z namaszczeniem bierze do rąk opłatek...

Życzenia, życzenia, życzenia. Połączone z planami, marzeniami. Tego wieczoru mają wielką moc, niech się spełnią.

Dla dzieci atrakcją wieczoru jest naturalnie także choinka, pomimo że „sztuczna”. Drzewko, ubrane wspólnie przez dzieci i dorosłych, skupia uwagę zebranych. Bardzo też ważna i radosna jest ta część spotkania wigilijnego, w której króluje muzyka, z kołędami, pastorałkami. Nie wiem, jak oni to robią, ale w słoiczonym małym mieszkaniu Romowie znajdują jeszcze skrawek metrażu na instrumenty muzyczne. Wszyscy jak nie grają, to śpiewają, albo i grają, i śpiewają. Chciałabym w ich wykonaniu usłyszeć koledy. Musi to być porywające za serce wydarzenie.

Bołdyzerowie to przecież wielopokoleniowa rodzina, która swoje muzyczne uzdolnienia prezentuje w znanym, już nie tylko w Krakowie, zespole folklorystycznym „Kałe Jakha” („Czarne oczy”). Typowo ognista muzyka cygańska, ze śpiewem, tańcami. Jest w niej niewątpliwie jakaś nuta, także wyniesiona z gór, spod „samiutkich Tater”, bo najstarsi przybyli stamtąd.

Romowie w Nowej Hucie pochodzą z południowej Polski, z gór. Określanii są jako Bergitka Roma. Bołdyzerów także nie raz „wykapał desczyk”, a do snu tatrzański „ukołysał wiatery”. Katarzyna i Kazimierz wracają chętnie we wspomnieniach do minionych lat, do lat młodości. Właściwie, Nową Hutę pierwsze „odkryły” ich dzieci. Oni podążyli za dziećmi.

Najstarsza córka Zofia wyszła za mąż i zamieszkała w Nowej Hucie wcześniej. Bołdyzerowie z pozostałymi dziećmi nieco później, także w Nowej Hucie, znaleźli swoje docelowe miejsce na ziemi.

Z MUZYKĄ PRZEZ ŻYCIE

Chętnie wspominają dawne lata spędzone na Podhalu, w Nowym Targu. Może pogawędzą o tamtym okresie życia podczas wigilijnego wieczoru? Zbliżający się koniec roku skłania przecież do wspomnień. Kazimierz, jak słyszę, odłożył już kontrabas na najwyższą półkę segmentu, ale kiedyś, to ho, ho! Grało się, że aż, echo niosło pod samitki Giewont. Już samo wspomnienie zapala błysk w oku seniora. Oczy Katarzyny też wiele mówią – to były czasy! Wiadomo, Romowie przez świat idą ze śpiewem.

Kazimierz jako młody chłopak szwendał się pod Tatrami. Wspólnie z kuzynami i wujkami w jednym zespole muzykował w Zakopanem przez piętnaście lat. Grali w popularnych zakopiańskich lokalach,

takich jak „Wierchy”, „Watra”, czy „U Jędrusia” na Gubałówce. Przy ich ognistej, cygańskiej muzyce tańczono do białego rana. Nie było to jakieś dorywcze pogrywanie i zbieranie datków, ale poważne muzykowanie zawodowe. Uwzględniony został ten okres jego pracy przy ustalaniu świadczenia emerytalnego.

Najpierw Kazimierz grał na gitarze, potem na kontrabasie. Katarzyna pracowała w znanym kombinacie obuwniczym – Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego. W Nowej Hucie osiedlili się w 1977 roku w os. Wandy. Nie liczyl tu na żadną mannę z nieba ani też na pomoc społeczną, obydwójce podjęli pracę w MPO. Ale jak wiadomo, człowiek nie tylko samym chlebem żyje, a Cygan bez muzyki – sytuacja nie do pomyślenia. Gdy tylko w 1991 roku Kazimierz przeszedł na emeryturę, od razu organizują zespół „Kałe Jakha”, którego kierownikiem został syn, Zenon Bołdyzer. Senior Kazimierz przez wiele lat wspierał pracę ambitnego zespołu. Grał na kontrabasie. W końcu jednak ze względu na stan zdrowia zaniechał gry. Nie wierzę jednak, by w czasie wigilijnego wieczoru nie odżyła w nim przemożna chęć sięgnięcia po czarodziejski instrument.

Gdy do mieszkania seniorów przybędą z rodzinami dzieci, wnuki, prawnuki, wszystkie instrumenty przechowywane u dziadków nie będą odpoczywać. Ożyją – akordeon, gitara, klawiszowe, skrzypce... „Kałe Jakha”, niemałże w komplecie, pokaże swój kunszt artystyczny. Koledy w ich wykonaniu, to musi być duchowa uczta! Utalentowani, rozśpiewani, swobodni we własnym gronie.

Ród Bołdyzerów dba o edukację młodzieży. Marlena ma uniwersyteckie wykształcenie, Mateusz ukończył szkołę muzyczną I stopnia, Melisa rozpoczęła naukę w pierwszej klasie szkoły muzycznej... Nie będę kontynuować tej wylizanki, ale jeszcze z przyjemnością dodam, że nawet 2,5-letni Olek już podejmuje pierwsze próby wokalne. Wspiera go dziadek Zenon, który obdarował dziecko mikrofonem – niech mały wcześniej zaczyna! Może kiedyś przejmie pałeczkę po dziadku, szefie zespołu?

NIGDY W POJEDYNKĘ

W przyszłym roku „Kałe Jakha” obchodzić będzie dwudziestolecie swego istnienia. Myślę, że w wigilijny wieczór, w tym gronie rodzinnym, choćby pokrótce, będzie się mówić o jubileuszowych przygotowaniach, może o specjalnym koncercie, który zachwyci publiczność. Zespół ma niemałe osiągnięcia. Udział i liczne wyróżnienia na festiwalach, tournée w kraju i za granicą – tak bliską, jak i daleką, na przykład w Australii. Z pełną świadomością chroni od zapomnienia bogactwo folkloru tak ważnego w dziejach kultury Romów. Rzewną muzyką cygańską, śpiewem, ognistymi tańcami podbijają serca publiczności. W widowiskach folklorystycznych pokazują też elementy z życia „prawdziwych” Cyganów, barwne epizody, które już przeszły do historii. Próbuja odtworzyć atmosferę z czasów wędrówek taboru cygańskiego, z ogniskami pod lasem, z wszechobecną muzyką, śpiewem i wspólnymi zabawami.

Bołdyzerowie, jak i pozostali nowohucy Romowie, chociaż zasymilowali się i wrosli w nowohucką społeczność, na co dzień zachowali także cenne elementy swej odrębności – swój język, używany we własnym środowisku, dominującą w życiu rodzinnym solidarność. Ostatnio, jak słyszę, wielu nowohuckich Romów wyjechało szukać szczęścia na Zachodzie. Ci, co pozostali, tutaj realizują swoje marzenia. Przy wigilijnym stole będą razem snuć plany, jak współcześnie zachować to, co w ich życiu najcenniejsze. Romowie wiedzą lepiej niż inni, jak ważnym atutem jest rodzina, grono przyjaciół. Idą ze śpiewem przez świat, ale nigdy w pojedynkę.

HENRYKA ROSIEK
Fot. autorka

SZOPKA NOWOHUCKA

Ośrodek Kultury im. Cypriana Kamila Norwida w Krakowie, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa organizują Konkurs na Szopkę Krakowską z elementami architektury Nowej Huty. Celem konkursu jest włączenie mieszkańców Nowej Huty do krakowskiej tradycji budowania szopek w okresie poprzedzającym święta Bożego Narodzenia, z jednoczesnym twórczym wykorzystaniem elementów architektury, głównie sakralnej, z terenów Nowej Huty. Poza konkursem szopkę co roku wystawia Franciszek Nowak, który jako młody chłopiec chodził z szopką w Grębalowie. Na 1 stronie tego numeru „Głosu” eksponujemy fragment jego szopki.

Konkurs jest otwarty. Udział w nim biorą twórcy indywidualni w każdym wieku, a także zespoły ze szkół, przedszkoli, instytucji. Szopki oceniane są w trzech kategoriach wiekowych: dziecięcej (do 13 lat), młodzieżowej (14–18 lat) i dorosłej (powyżej 18 lat). W konkursie premiowane jest nowatorskie i twórcze wkomponowanie elementów architektury Nowej Huty. Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród laureatom i otwarcie ekspozycji pokonkursowej odbyło się 1 grudnia br., w Galerii os. Centrum B 3. Nagrody wręczała dyr. Ośrodka Kultury Anna Wiszniewska. O wynikach konkursu pisaliśmy na łamach „Głosu”.

Tym razem przyszedł czas na przybliżenie Czytelnikom nagrodzonych szopek.

Główną nagrodę konkursu przyznano szopce Mariana Nowackiego. Piękna szopka spełnia wymogi stawiane tradycyjnej szopce krakowskiej – scena Bożego Narodzenia w centrum – symetryczna wieżowa budowla stanowiąca baśniową fantazję na temat wielu elementów architektonicznych twórczo przetworzonych i zakomponowanych, a nie kopia konkretnego obiektu – wykorzystanie tradycyjnych materiałów – staniol, czyli cienka kolorowa folia aluminiowa. Równocześnie nagrodzona

szopka doskonale realizuje warunek wkomponowania elementów architektury Nowej Huty. Szopkę budują wyłącznie fantazyjnie przestylizowane elementy zaczerpnięte z sakralnych budowli nowohuckich (fasada bazyliki św. Krzyża w Mogile), dodatkowo wprowadzone elementy nawiązujące do historii dzielnicy. Marian Nowacki – pasjonat, szopkarz, artysta, między innymi wykonał serię płaskorzeźb w metalu – kopia drzwi gnieźnieńskich, przedstawiających sceny z życia św. Wojciecha, które są eksponowane w Galerii, gdzie są także wystawione szopki. Od początku (2004 r.) związany z konkursem buduje szopki wprowadzając elementy zarówno architektury sakralnej, jak i świeckiej z obszaru dzielnicy (np. plac Centralny, aleja Róż), nawiązuje do historii Solidarności w Nowej Hucie. Jest pasjonatem Nowej Huty i na wręczenie nagród przybył w pięknym mundurze Nowohucianina, który sam zaprojektował (na zdjęciu).

I miejsce w kategorii dziecięcej to szopka wykonana przez siódmąkę dzieci (uczniowie klas II i III) z Koła Miłośników Krakowa działającego przy Szkole Podstawowej nr 37 pod opieką Marzeny Miechowic i Bożeny Cichoń. Smukła kolorowa wielowieżowa szopka wykorzystuje elementy nowohuckie – fasadę bazyliki w Mogile, wieżę kościoła parafialnego pw. św. Judy Tadeusza w Czyżynach. Jest to praca zbiorowa wykonywana przez dzieci w czasie poza lekcjami, integrująca grupę uczniów wokół przeszłości najbliższego otoczenia. Dzieci zainteresowane historią i zabytkami Krakowa umieściły w swej szopce fasadę bliskiego sobie kościoła (szkoła na os. Willowym – parafia w Mogile).

Interesująca jest szopka wykonana przez nestorkę Jadwigę Cichoń liczącą sobie lat 82, która zawiera w swojej



Franciszek Nowak z Grębalowa przy swojej szopce.

kompozycji pnówohuckie kościoły w zimowej szacie. Są zatem kościoły: Arka Pana Matki Bożej Królowej Polski, pw. Maksymiliana Kolbego w Mistrzejowicach, pw. Miłosierdzia Bożego w os. Wzgórza Krzesławickie, Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Boh. Września, św. Józefa w Kalinowym, Brata Alberta w Dywizjonu 303, Matki Boskiej Częstochowskiej w Szklanych Domach, Najświętszego Serca Jezusa w Teatralnym, Matki Bożej Pocieszenia z ul. Bulwarowej ś. Tadeusza Judy z Czyżyn, oraz kościoły Luboczy, Wolicy, Kościelnik, Pleszowa, Kantarowic, Ruszczy, Górki Kościelnickie.

Sama szopka zawiera szereg elementów, które przedstawiają wizję autorki. Stanowi ją główny ołtarz z papieskim krzyżem z Błoni w kościele w os. Teatralnym. Jest też Ojciec Święty w asyście księży różnych narodowości. Konferty zwińczenia z kolumnami. Szopka w kościele. Niżej szopka w grocie, w której są owce wałęsające się bezładnie, bez celu. Pięknie wyglądają orły z ogrodów w Mogile i brama wejściowa do klasztoru. Poziom dolny, pograżony w chaosie codzienności. Mikołaj, tym razem u Murzynów. Diabełki wyjeżdża-

jące w świat. Na bocznych odrzwiach: po lewej, światła zwiastujące Boże Narodzenie i inne. Druga strona, wehikuł czasu. Następna strona, Krzyż Nowohucki i związane z tym wydarzenia. Bloki mieszkalne zimą. Górą bloki mieszkalne. Hospicjum z witrażem, papież, krzyż nad Arką Pana.

Warto jeszcze odnotować szopkę Arkadiusza Krawczyka, który wcześniej wykonywał nagradzane szopki razem ze swoim ojcem. Teraz wystawił własną szopkę, w której dominują elementy klasztoru w Mogile, kościoła św. Bartłomieja oraz Bożego Miłosierdzia ze Wzgórza Krzesławickich.

Na uwagę zasługują szopki wyróżnione w kategorii dziecięcej wykonane innowacyjnymi technikami z zapalek, oraz przy pomocy szydełka.

W konkursie tegorocznym wzięło udział mniej osób niż poprzednio, jednak rośnie poziom szopek wykonywanych przez uczestników startujących rokrocznie i nabierających coraz większego doświadczenia – twierdzi organizatorka konkursu Elżbieta Bieleń.

ŚLAWOMIR PIETRZYK
Fot. autor



Marian Nowacki w mundurze nowohucianina ze swoją zwycięską szopką.

Mistrz cukierniczy Jerzy Bieniak poleca

NA ŚWIĄTECZNY STÓŁ

Kończy się nieszcześnie rok. Wiosną tragedia smoleńska, latem zaś ogromne powodzie, zalane wsie i miasta. Miejmy nadzieję na łaskawszą zimę. Śnieg sypie bogato, temperatury ujemne, a taka aura przypomina, że święta narodzenia Pana niebawem. Jak zawsze uroczyste, rodzinne, pełne wspomnień, wzajemnych życzeń i gwiazdkowych prezentów. Świętując podziwiamy ślicznie ubraną świecą kolorowo jodłową choinkę oraz szopkę z trzema monarchami niosącymi pokłon i dary narodzonemu leżącemu w żłobie dzieciątku. Świętując śpiewamy Panu wesołe przepiękne kolędy, ciesząc się odpoczywamy po całorocznej wytężonej pracy.



Tradycyjnie polecam na świąteczny stół dobre ciasto. Tym razem podaje przepis na makowiec półfrancuski.

55 dag ciasta drożdżowego wałkujemy na prostokątny blacik formatu A4, następnie smarujemy go masłem (około 10 dag), składamy na trzy części, po chwili wałkujemy ponownie na taki sam kształt, nakładamy przygotowaną

masę makową, rozsmarowujemy na całej powierzchni. Skręcamy strucie i pieczemy w natłuszczonym papierze albo w formie w temp. 150-160 st. C. Masa makowa – 30 dag sparzonego maku odcedzić i zmieścić. 15 dag cukru, 10 dag miodu, orzechy, rodzynki, jajko wymieszać.

Serdeczne Życzenia Czytelnikom „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego”. Wesołych i Pogodnych Świąt oraz do siego roku 2011 r. życzy wraz z żoną Jerzy Bieniak

MUŚNIĘCIE ANIELSKIEGO SKRZYDŁA

To odwieczne pragnienie dobra sprawia, że nie możemy zapomnieć o skrzydlatych posłańcach niebios. Anioły początkowo pojawiały się tylko w sztuce sakralnej. Potem zaczęły żyć własnym życiem i patronować wielkiej sztuce. Towarzyszą twórczym poczynaniom człowieka, wtrącają się w debaty teologiczne i filozoficzne doktryny. I ciągle się odradzają z duchem czasu.

O aniołach wiemy niewiele, mimo mnogości tekstów dotyczących ich materii, stworzenia i działalności na ziemi. Sama nazwa wywodzi się z Grecji: skrzydlatych posłańców Boga nazywano bowiem *angelos*.

Św. Tomasz z Akwinu zasłynął rozprawami na temat anielskiej natury. Zastanawiał się z czego powstały anioły, czy mają wolną wolę, czy potrafią myśleć. Stworzył rewolucyjną wręcz „drabinę bytów”, na której każdemu aniołowi przyporządkował odpowiedni szczebel. Uważał, że anioły to „czyste inteligencje”, istniejące w przestrzeni wieczności. Z kolei św. Augustyn porównywał ich substancję do materii słońca i gwiazd – gorącego blasku i świetlistego pyłu. I ostatecznie rozstrzygnął, że anioł oznacza funkcję, nie naturę: „Pytasz, jak się nazywa ta natura? – Duch. Pytasz o funkcję? – Anioł. Przez to czym, jest duchem, a przez to co wypełnia, jest aniołem”. W patrystyce i teologii chrześcijańskiej rozwinęła się nauka o aniołach – angelologia. Według niej mamy dziewięć chorów anielskich: Serafiny, Cherubiny, Trony, Państwa, Księstwa, Zwierzchności, Mocarstwa, Archaniołowie i Aniołowie. Istnienie i duchową naturę aniołów potwierdził m.in. papież Pius XII w encyklice *Humani Generis* z 1950 r. oraz



sobory: Laterański IV w 1215 r. i Watykański I w 1870 r.

Wielu Ojców Kościoła i teologów katolickich uważa, że każdemu człowiekowi przypisany jest anioł-opiekun. To nasz ulubiony, zwykły codzienny anioł, o którym ks. Jan Twardowski napisał, że „nazywamy go brzydko stróżem”. To pewnie muśnięcie jego anielskiego skrzydła czujemy w chwilach zwątpienia i strachu.

Czy wierzymy w anioły? Już Platon stwierdził, że istnieją światy niewidzialne, nie mniej rzeczywiste od tego, w któ-

rym żyjemy. A ksiądz Jan Twardowski zganił nas za to zwątpienie: „Dzisiaj często z anioła robimy malowaną dla dziecka, naiwny obrazek, przedstawiamy go jako pannę ze skrzydłami. (...) Tymczasem anioł jest niewidzialną potęgą Boga, Jego wysłannikiem, źródłem mocy nie tylko dla dziecka... to właśnie anioł dźwignął ogromny kamień zamykający grób Jezusa – i odrzucił jak piórko. Nie taki anioł słaby, jak go malują”. I prosi byśmy o aniołach pamiętali, „kiedy wszystko może się nam wydawać przepaścią”, bo wtedy „Anioł Stróż jest potrzebny”.

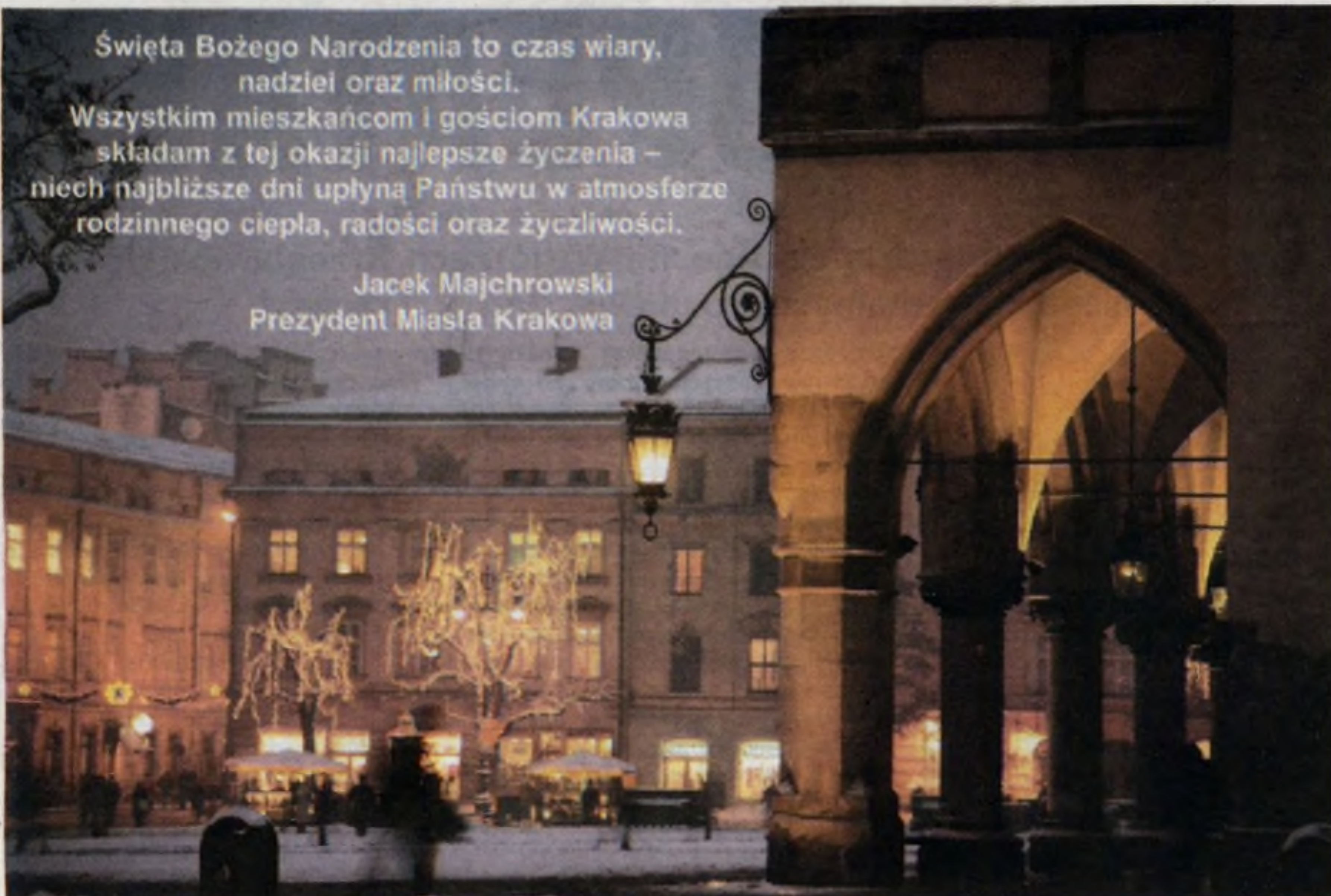
Anioły przedstawiane są w różny sposób: wesołe i roztąnczone, poważne i zadumane, zrobione z kamienia, drewna, słomy, gałganków, malowane na szkle... Zawsze są przedstawiane na bosaka. Anioły nie muszą mieć butów, bo przecież nie chodzą po ziemi. Ale to przedstawienie na bosaka tak naprawdę symbolizuje ich oderwanie od spraw ziemskich.

Anioły są z nami zawsze. W Polsce przetrwały dzięki wierze ludowej.

Nasze słodkie anioły, niby tandetne i dziecinne, ale jakże zachwycające i niewinne. Albo mocne i piękne, nieskazitelnie czyste, przynoszące nadzieję i poczucie bezpieczeństwa. Pojawiają się zawsze wtedy, kiedy przywołuje je rozdarta ludzka dusza. W naszym pędzącym niczym superekspres świecie tęsknimy za tym, by anioły otulały nas swoimi bezpiecznymi skrzydłami.

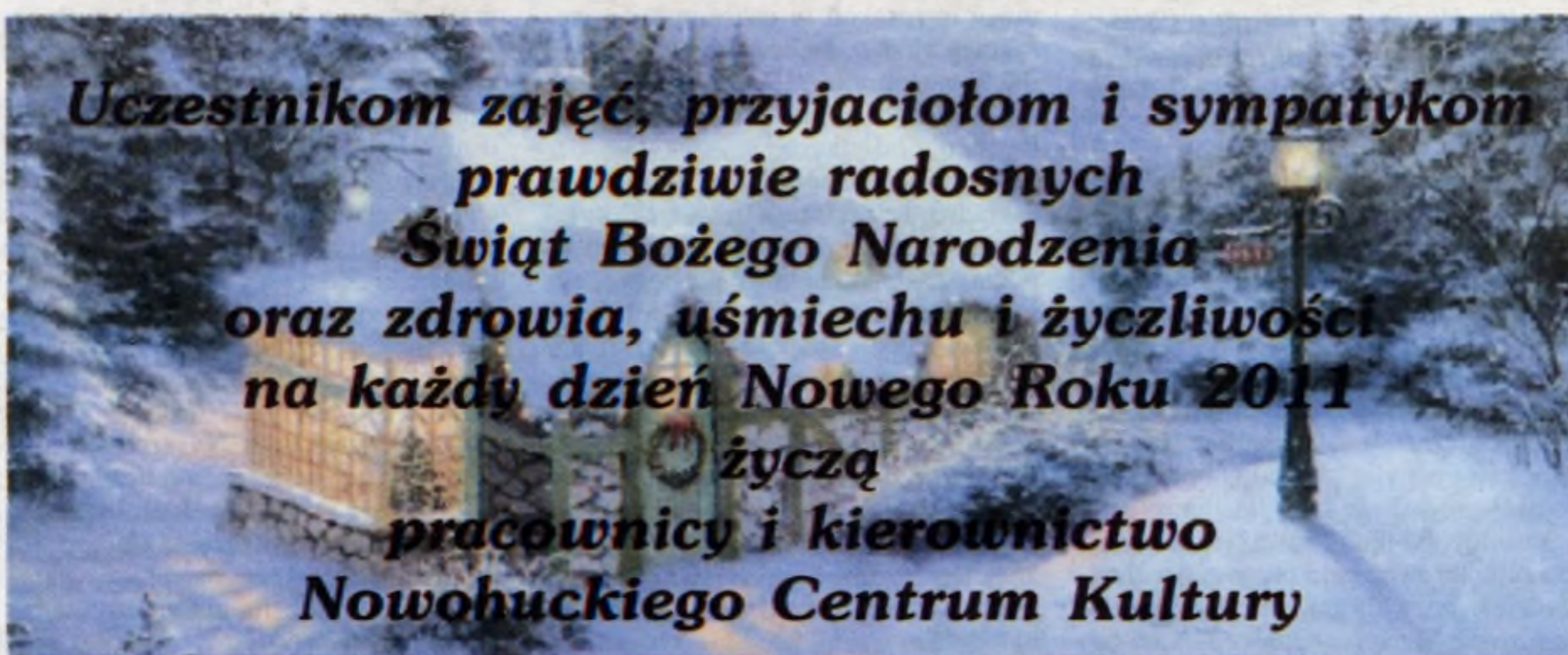
(mp)

Fot. M. Pietrzyk



Święta Bożego Narodzenia to czas wiary,
nadziei oraz miłości.
Wszystkim mieszkańcom i gościom Krakowa
składam z tej okazji najlepsze życzenia –
niech najbliższe dni upłyną Państwu w atmosferze
rodzinnego ciepła, radości oraz życzliwości.

Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa



**Uczestnikom zajęć, przyjaciółom i sympatykom
prawdziwie radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zdrowia, uśmiechu i życzliwości
na każdy dzień Nowego Roku 2011
życzą
pracownicy i kierownictwo
Nowohuckiego Centrum Kultury**



Drodzy Mieszkańcy,
Przyjmijcie szczerze życzenia wszelkiego dobra
na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia.
Niech te dni będą pełne spokoju i ciepła,
rodzinna i serdeczna atmosfera napelni je
radością i nadzieją, a Nowy Rok otworzy
przed nami nowy czas – czas porozumienia,
bliskości i harmonii.
W imieniu Radnych Miasta Krakowa

Bogusław Kośmider
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa



Wiele ciepła i radości,
pogody ducha i wzajemnej życzliwości
w czasie Świąt Bożego Narodzenia
i w każdym kolejnym dniu Nowego Roku
życzą

Zarząd i Pracownicy
Elektrociepłowni "KRAKÓW" S.A.


EC KRAKÓW
Grupa EDF

GDY ŻYCIE SIĘ POPLĄTAŁO

Z ks. dr. Janem Abrahamowiczem, proboszczem parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich i duszpasterzem osób żyjących w związkach niesakramentalnych, rozmawia Jan L. Franczyk

• Jan L. Franczyk: Proszę Księdza, przychodzi do kancelarii parafialnej mężczyzna w średnim wieku. Mówi, że dwa dni temu zmarła mu jego ukochana matka. Pogrzeb będzie katolicki. On sam od kilkunastu lat żyje w tzw. związku niesakramentalnym, gdyż wziął ślub cywilny z rozwiedzioną kobietą. Twierdzi, że są szczęśliwym małżeństwem. Wycho- wują dwójkę swoich dzieci. Chciałby wiedzieć, czy w tej wyjątkowej sytuacji, w trakcie mszy pogrzebowej swojej matki, może przystąpić do spowiedzi i przyjąć Komunię świętą. Zapewne usłyszy od proboszcza, że niestety, do Komunii Świętej przystąpić nie może. Wraca do domu i ma poczucie, że został potraktowany bardzo surowo. Formalistycznie. Przez księdza, który na kazaniach ciągle mówi o Bożym Miłosierdziu i Odrębnym Miłości. Ma poczucie, jakby został wyrzucony poza burtę Kościoła...

– Ks. Jan Abrahamowicz: Podany przez Pana przykład dobrze ilustruje osobisty dramat ludzi żyjących w tzw. związkach niesakramentalnych. Rzeczywiście, przeżywają oni trudne chwile, gdy na przykład dziecko przystępuje do pierwszej Komunii świętej. Inni rodzice dzieci pierwszokomunijskich w pełni uczestniczą w Eucharystii, a oni nie mogą. Dorosłe dziecko bierze ślub kościelny. Do Komunii przystępują młodzi, świadkowie, najbliższa rodzina, a oni nie mogą. Tak dzieje się na pogrzebie nawet najbliższego członka rodziny... Ale podobnie jest choćby z okazji świąt Bożego Narodzenia, gdy prawie wszyscy obecni w kościele przystępują do Stołu Pańskiego, a oni kłęcz z dala, ukryci gdzieś za filarem. To trudne chwile...

Trzeba jednak podkreślić, że Kościół nie wyrzuca takich ludzi za burtę. Co więcej, Jan Paweł II w swojej adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” (O rodzinie) z 1981 roku mówi wprost, że ludzi takich należy objąć w Kościele duszpasterską troską. W 1982 roku w Gdańsku, kapucyn, o. Roman Dudziak po raz pierwszy podjął próbę przyjęcia z duszpasterską pomocą ludzi, którzy z różnych powodów mają nieuregulowaną sytuację w swoim związku. Zorganizował dla nich specjalne rekolekcje wielkopostne. Na szerszą skalę duszpasterstwem związków niesakramentalnych zajął się trzy lata później jezuita, o. Mirosław Pacuszkiewicz. Jak sam wspominał, został w 1985 roku proboszczem warszawskiej parafii św. Andrzeja Boboli i zamierzał zająć się duszpasterstwem dorosłych. A tu pojawili się w kancelarii ludzie, którzy opowiadali mu o zupełnie innych sprawach: o tym, że żyją w powtórnym związku, że mimo to Pan Bóg jest dla nich ważny i że szukają własnej drogi do Niego, że czują się zagubieni, często poza burtą Kościoła. Ks. Pacuszkiewicz poświęcił im czas, zorganizował dla nich pierwsze w Polsce formalne duszpasterstwo. Dzisiaj takich duszpasterstw jest w Polsce kilkanaście. W naszej archidiecezji istnieją w tej chwili w dwóch miejscach w Krakowie: u jezuitów przy ul. Kopernika (grupę prowadzi o. Jarosław Naliwajko) oraz duszpasterstwo, które przeniosło się wraz z mną z kościoła Świętego Krzyża do parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich.

• Kiedy to specyficzne duszpasterstwo pojawiło się w Krakowie?

– Początek sięga roku 2000. Przeżywałem wówczas w Kościele Wielki Jubileusz Odkupienia. Zastanawiałem się, co zrobić, żeby w tym szczególnym



Ks. Jan Abrahamowicz, doktor teologii pastoralnej, proboszcz parafii św. Krzyża w Krakowie w latach 1997–2010, od lipca br. proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich, duszpasterz osób żyjących w związkach niesakramentalnych.

czasie łaski dotrzeć do ludzi, którzy znajdują się w różnych, często zmaganiach sytuacjach życiowych. I pomyślałem o osobach żyjących w powtórnym związku, które tęsknią za spotkaniem z Bogiem, a ich sytuacja życiowa uniemożliwia udział w życiu sakramentalnym. Zorganizowałem dla nich rekolekcje wielkopostne. Propozycja ta była wielką niewiadomą. Nie wiedziałem, jaka będzie odpowiedź i czy w ogóle będzie. Ostatecznie wzięło udział w rekolekcjach ponad 400 osób. W następnym roku zorganizowałem podobne rekolekcje, które poprowadził ks. Adam Podbiera. Tak powstała tradycja spotkań w jednym miejscu, tradycja spotkań rekolekcyjnych. I właśnie po tej drugiej serii rekolekcji któryś z uczestników podszedł do mnie i zapytał: – Czy nie ma ksiądz dla nas propozycji, byśmy spotykali się częściej? Raz w roku to zdecydowanie za rzadko. Wtedy to zrodził się pomysł spotkań comiesięcznych. Przez 10 lat spotkania te odbywały się w kościele Świętego Krzyża w Krakowie, gdzie byłem proboszczem, a od tegorocznych wakacji rozpoczęły się w parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich.

• Jak wiele osób przychodzi na te spotkania?

– Duszpasterstwo osób żyjących w związkach niesakramentalnych nie ma charakteru masowego, choć takich osób w Krakowie i w Nowej Hucie jest wiele. Zazwyczaj w spotkaniu uczestniczy blisko 50 osób. Przychodzą ci, dla których wspólna modlitwa i tęsknota za Bogiem kreślą drogę życia. Jest więc okazja do rozważań i rozmowy, do dzielenia się własnym doświadczeniem. Myślę, że u podstaw tego specyficznego duszpasterstwa leży nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II, który przez cały swój pontyfikat przypominał, że człowiek jest drogą Kościoła i że Kościół ma człowiekowi pomagać na jego drodze do Chrystusa.

• Jak praktycznie wygląda funkcjonowanie takiego duszpasterstwa?

– Składają się na nie zarówno indywidualne spotkania i rozmowy, jak i spotkania systematyczne w trzeci piątek miesiąca. Comiesięczne spotkanie ma jakby dwie odsłony. Najpierw uczestniczymy w nabożeństwie eucharystycznym. To część modlitewna, gdy wobec Jezusa Chrystusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie próbujemy wspólnie przemyśleć i przemodlić konkretny problem. Wybór tematu wynika z sytuacji życiowej osób w związkach niesakramentalnych i nawiązuje do czytań mszalnych przewidzianych na niedzie-

le przypadającą po spotkaniu. Modlimy się wspólnie, a świadomi własnych błędów i potrzeb prosimy Boga o miłosierdzie dla nas. Po adoracji spotykamy się w sali parafialnej, gdzie jest okazja do rozmowy, wymiany spostrzeżeń, dzielenia się medialnymi nowościami (mass media bardzo różnie naświetlają ten problem). Jest także okazja, by wspólnie pochylić się nad Biblią. Taki pomysł zrodził się parę lat temu, gdy uczestnicy spotkań zauważyli, że analiza biblijna Ewangelii przypadającej na niedzielę pozwala im zupełnie inaczej przeżywać Mszę św. Oprócz rekolekcji wielkopostnych i comiesięcznych spotkań, organizujemy co roku adwentowy dzień skupienia, a nawet wspólne wyjazdy pielgrzymkowe. Udało nam się na przykład nawiedzić grób Ojca Świętego Jana Pawła II, aby podziękować mu za adhortację apostolską „Familiaris consortio”, która przypomina, że ludzie o „powikłanym” życiorysie wciąż są w Kościele i wciąż są jego szczególną troską. Ja tylko przypominę, że Ojciec Święty we wspomnianym dokumencie zobowiązał duszpasterzy do niesienia pomocy ludziom w takiej sytuacji. Zarówno pasterze, jak i wierni mają obowiązek okazania pomocy rozwiedzionym, aby nie czuli się odłączeni od Kościoła, skoro mogą, owszem, jako ochrzczeni powinni uczestniczyć w jego życiu (nr 84). Nie jest to więc pobożna inicjatywa pojedynczego księdza, ale zobowiązanie Kościoła, które papież jasno określił.

• Wróćmy może, jeśli Ksiądz pozwoli, do dylematów osób pozostających w związkach niesakramentalnych, które nie uczestniczyły nigdy w tego typu duszpasterstwie (niektórzy być może nawet nie wiedzą, że coś takiego istnieje). Niektórzy podkreślają, że w nowym, niepobłogosławionym przez Kościół związku wychowują dzieci. Tych dzieci, jak słusznie sami podkreślają, nie mogą pozostawić samym sobie, bo przecież są dla nich rodzicami. Te dzieci nie są przecież niczemu winne. I trudno do jednego dramatu, jakim był rozpad wcześniejszego, kościelnego małżeństwa jednej z osób lub rozpad wcześniejszych dwóch kościelnych małżeństw, dokładać teraz kolejny dramat – tym razem rozpad związku, który dla tych dzieci jest nie tylko związkiem ich rodziców, ale jest też ich rodziną. A jednocześnie rodzice ci nie są w stanie podjąć i realizować decyzji – trzeba przyznać, dość heroicznej – by żyć „jak brat z siostrą”, tzn. z wykluczeniem współżycia małżeńskiego – bo współżycie cielesne,

zgodnie z nauczaniem moralnym Kościoła, zarezerwowane jest tylko dla małżonków związanych sakramentem... Co Ksiądz mówi takim osobom?

– Dobro dzieci wymaga, aby mogły wzrastać we własnej rodzinie. Cóż, właśnie ten argument każe się zatroszczyć o los dzieci ich naturalnym rodzicom. Więcej, jeśli są katolikami, mają chrześcijański obowiązek wychowywania dzieci w wierze. Znam wiele przykładów takich rodzin, które podejmują ten obowiązek z takim zaangażowaniem, jakby chciały nadrobić wobec Pana Boga braki we własnym kontakcie z Nim w sakramentach. Wspólnie z dziećmi modlą się w domu. Chodzą z nimi do kościoła. Dbają o katolickie wychowanie. Jest to naprawdę budujące, gdyż znam katolików, którzy nie mając przeszkód w zakresie życia sakramentalnego, lekceważą swoje życie duchowe, modlą się w wyjątkowych sytuacjach, a do spowiedzi chodzą raz do roku albo rzadziej...

Oczywiście, spotkanie z Bogiem w sakramentach domaga się od człowieka wewnętrznej dyspozycji. Sakrament pokuty zakłada obietnicę poprawy, czyli odwrócenie się od grzechu bądź jego bliskiej okazji. Dlatego zamieszkujący razem bez sakramentu małżeństwa sami stawiają się poza sakramentami. I nie jest to trudność stwarzana przez Kościół, ale skutek ich wolnej decyzji, w której dokonali moralnego i religijnego wyboru. Wchodząc w ponowny związek, trzeba mieć pełną świadomość skutków takiej decyzji. To musi bardzo boleć. Złazszcza podczas Mszy św., gdy inni przystępują do Komunii, a ja nie mogę. Pozostaje człowiekowi tęsknota.

• I ewentualnie praktyka tzw. komunii duchowej? Jak ją rozumieć?

– Komunia duchowa polega na pragnieniu spotkania z Bogiem w Komunii eucharystycznej, w duchowej jedności z tymi, którzy aktualnie przyjmują Komunię świętą. Jest w niej zawarta również ufna prośba, by życie tak się potoczyło, by pełne spotkanie z Bogiem w Komunii świętej było możliwe, aby z tego świata nie odejść bez pojednania z Bogiem. Z drugiej strony, moment komunii duchowej jest ofiarowaniem Bogu swojego bólu, słabości i bezradności... Tak więc, komunია duchowa jest komunią pragnienia.

Kardynał Józef Ratzinger nazwał kiedyś tę sytuację stanem pokutnego, duchowego postu eucharystycznego i bardzo pięknie stwierdził: „Cierpienie tego, kto nie przystępuje do komunii, ale jej jednak bardzo pragnie, stanowi więc, która podtrzymuje jego jedność ze zbawiającą miłością Chrystusa”.

Pamiętam, ktoś prosił mnie kiedyś o wyjątek. Mówił: „Żyjemy w związku niesakramentalnym, ale chcielibyśmy wyjątkowo przystąpić do spowiedzi i Komunii św. w dniu pierwszego Komunii naszego dziecka. Możemy nawet na jakiś czas powstrzymać się od pożycia małżeńskiego”. Niestety, nawrócenie zakłada radykalną zmianę postawy, a obietnica, że przez jakiś czas powstrzymam się od grzechu, a później znów zamierzam grzeszyć, nie jest postawą nawrócenia.

• Co więc pozostaje, gdy Komunia eucharystyczna nie jest dla nich możliwa?

– Powinni czynić wszystko, co jest dostępne poza sakramentami: modlić się, pełnić dzieła miłosierdzia chrześcijańskiego, wychowywać dzieci po katolicku, uczestniczyć w niedzielnej Mszy św. i nabożeństwach, mogą podejmować czyny pokutne, aby przybliżyć dzień pełnego pojednania. To

wszystko jest możliwe i bardzo pożądane, choć pełne życie sakramentalne pozostaje zamknięte, do czasu gdy sytuacja tych osób ulegnie zmianie.

• A jak wygląda sytuacja osób żyjących w związkach niesakramentalnych w chwili zagrożenia ich życia. Na przykład w szpitalu czeka je zabieg operacyjny, który może zakończyć się śmiercią... Czy mogą liczyć na spowiedź?

– To sytuacja specyficzna. Najwięcej mogliby powiedzieć kapłani szpitalni. Jeśli chory okazuje szczerą wolę nawrócenia, a kapłan rozeznaje jego sytuację, może podjąć decyzję o spowiedzi i udzieleniu rozgrzeszenia. Bywa, że chorzy naprawdę jedną się Bogiem, który przez posługę kapłana rzuca tonacemu koło ratunkowe, niemal w dosłownym znaczeniu tego słowa. Jednak przekonanie o tym, że przed śmiercią takie spotkanie na pewno się uda, jest ryzykowne. W naszym duszpasterstwie żegnaliśmy już ludzi, którzy zmarli bardzo młodo. Te śmierci były niezapowiedziane. Mocno je przeżywałem. One uświadomiły nam jeszcze bardziej, że do Boga należy czas i wieczność i to On określa dzień, w którym powołuje człowieka do siebie. Oby zdążyć poukładać swoje sprawy z ludźmi i z Panem Bogiem, zanim stanie się przed Nim.

• Zbliża się Boże Narodzenie. Jak co roku o tej porze rośnie liczba osób przychodzących do kościoła. Są wśród nich niesakramentalni...

Święta Bożego Narodzenia są świętami rodzinnymi. Jedni tłumnie gromadzą się przy eucharystycznym stole, inni trwają w oddaleniu i tęsknocie. Jest ona szczególnie widoczna u tych, którzy nie mogą przystąpić do Komunii świętej. Ale jestem przekonany, że żadne ludzkie cierpienie, fizyczne czy duchowe, jeśli ma dobrą intencję, nie idzie w próżnię i jest owocne. Czasami można usłyszeć zdanie: Nie mogę przystąpić do Komunii świętej, to po co będę chodził na Mszę św.? Po co w ogóle będę chodził do kościoła? A trzeba właśnie przeciwnie: uczestniczyć we Mszy św., słuchać Słowa Bożego, modlić się i spełniać uczynki miłosierdzia. Trzeba się modlić, by Bóg sprawił, że wszystko poukłada się inaczej, lepiej. Ewangelia się nie zmienia, ale może się zmienić sytuacja konkretnego człowieka. Są tacy, którym się wydaje, że są pozostawieni poza Kościołem, poza wspólnotą Kościoła. Nic bardziej mylnego. Kościół jest społecznością świętych i grzeszników...

• Ks. prof. Jan Kracik jedną ze swoich książek zatytułował „Święty Kościół grzeszników ludzi”...

– Właśnie. Bo gdyby Kościół składał się wyłącznie z aniołów i ludzi świętych, to dla nas nie byłoby w nim miejsca.

• Dziękuję za rozmowę.

– I ja dziękuję, a korzystając z okazji życząc wszystkim Czytelnikom błogosławionych i pełnych bliskości Boga świąt Bożego Narodzenia.

Spotkania duszpasterstwa osób żyjących w związkach niesakramentalnych odbywają się w trzeci piątek miesiąca w parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich. Rozpoczynają się o godz. 17.00 nabożeństwem eucharystycznym w kościele. Po nabożeństwie spotkanie w sali katechetycznej, w dolnym kościele.

Sztuczna czy prawdziwa? A jeśli już prawdziwa, to cięta czy doniczkowa? Jodła (kaukaska z duńskich plantacji) czy świerk pospolity? To prawdziwe choinkowe rozterki przedświąteczne, raczej do rozwiązania w hipermarketach niż w prawdziwym lesie.

Jodła była zawsze w Polsce otaczana szacunkiem, ale nie w Puszczy Niepołomickiej. Tu w większych ilościach rośnie tylko w leśnictwie Hysne. Kiedyś w puszczy było więcej tych drzew. Ale

porne zarówno na szkodniki, jak i bardziej narażone na skutki wiatrów czy śnieży. Zimową porą okiść (oblodzenie gałęzi przez padający mokry śnieg) powoduje dużą ilość złomów, wykrotów.

Bochnią i dalej z Węgrami, oraz biegnący lewym brzegiem Wisły trakt z Krakowa do Sandomierza i dalej na Ruś, przyczyniły się do rozwoju osadnictwa. Przy szlaku wiodącym od klasztoru w Staniątkach przez przewóz w Mszczęcinie do szlaku sandomierskiego powstały Niepołomice. Osada rozrastała się stopniowo. Jeszcze w początku XVI wieku las dochodził do kościoła.

Sasa podczas trzydniowych łowów ubito 3 łosie, 17 jeleni, 33 dziki, 88 saren, 13 wilków, 32 lisy, 2 rysie, 3 żbiki i mnóstwo drobnej zwierzyny.

Na początku XIX wieku stan zwierzyny w puszczy był mizerny. Przyczyniała się do tego rabunkowa gospodarka leśna, a uprawnieni do poboru drewna często w puszczy zakładali wnyki. W 1809 roku wojska rosyjskie zabiły sie-

Lasy niepołomickie zamieszkuje też bardzo dużo dzików i saren. Wilków nadal nie ma, choć się zdarzało, że w cięższych okresach jakiś wilk pojedynczy tu zachodził.

O ile jelenie czy dziki są zwierzyną łowną (w puszczy odbywają się na nie polowania dla obcokrajowców), to obok nich żyje cała gama zwierząt chronionych, na które się nie poluje:

CHOINKA Z NIEPOŁOMICKIEJ PUSZCZY

tutejsze gleby jodle nie sprzyjają. Poza tym narażona jest na niszczenie przez zwierzynę. Bo przekornie, zwierzęta żyjące w lesie, w tym przypadku całkiem liczne stado jeleni i saren, preferują to, co występuje w małych ilościach. I tak pędy wzrostowe małych jodełek obgryzane są chętnie przez jelenie czy sarny. W miarę wzrostu drzewka zwierzyna obgryza boczne gałęzie, co już nie ma takiego niekorzystnego wpływu, bo często gałąź ucieknie spod pyska. Młode jodły narażone są na „spalowanie”, czyli ogryzanie kory z pnia przez zwierzęta. W okresie zimowym, gdy nie ma innej karmy, znaczny procent pożywienia np. jeleni stanowi kora.

Plantacji choinkowych w puszczy się nie prowadzi. Świerk owszem, w Puszczy Niepołomickiej rośnie, ale również w ilościach niewielkich. Pojedyncze świerki, owszem, pozyskać można, np. do świątecznej dekoracji niepołomickiego zamku, ale wycina się je na ogół ze względów pielęgnacyjnych.

Świerk w sprzyjających warunkach może osiągać 40 i 50 metrów wysokości i miąższość (szacunkową ilość pozyskiwanego drewna) parę kubików. Kubik to inaczej metr sześcienny tego naturalnego surowca. Dorodny świerk może mieć i 1,2 metra pierśnicy, czyli obwodu. To drzewo, choć wrażliwe na okresy suszy, w mokrym lesie niepołomickim rośnie niezbyt chętnie. Co najwyżej do wieku 30–40 lat, potem zaczyna masowo chorować i jak mówią leśnicy – „wypada”. Trudno jednoznacznie powiedzieć z jakiej przyczyny. Najprawdopodobniej nie odpowiadają mu tutaj gleby.

– Królową naszej puszczy jest sosna, stanowiąca około 60 proc. drzewostanu. Wzorcową sosną to ładna, równiutka „strzała”, w przetarciu dająca jak najmniej odpadów. To sosna handlowa. Bo puszcza to także las gospodarczy, firma produkująca drewno. Staramy się wyhodować sosnę taką, by jej drewno najlepiej się sprzedawało. Drzewo musi mieć odpowiednią średnicę, być zdrowe, bez zgnilizny, mieć jak najmniejszą ilość sęków, a jeśli się trafią – to zdrowe – podkreśla Wojciech Wimmer, inżynier nadzoru Nadleśnictwa Niepołomice.

Sosna zyskała miążdżącą przewagę w puszczańskim drzewostanie w czasach zaborów. Po rozbiórce Polski w 1772 roku puszcza została przejęta przez austriacki zarząd Cesarskich-Królewskich Dóbr Kameralnych w Niepołomicach. Rozwój budownictwa i przemysłu spowodował wzrost zapotrzebowania na drewno. Inwentaryzowanie lasów państwowych w Galicji rozpoczęto w 1812 roku. Austriacy osuszyli teren. Wprowadzili podział na oddziały, wytyczyli linie gospodarcze, wykonali sieć rowów melioracyjnych. Rozpoczęła się gospodarka zrębami zupełnymi oraz sztuczne odnowienia wykonywane głównie sosną. Co ciekawe – powszechnie przyjętym sposobem odnowienia był siew z ręki. I tak doprowadzono do około 90-procentowej dominacji sosny wśród drzew niepołomickiej puszczy.

Okazało się to niewłaściwie. Istnienie monokultur, drzewostanów jednogatunkowych, powoduje, że są one mało od-

Dziś tych litych sosnowych obszarów leśnych jest już coraz mniej. Służby leśne nieustająco dokonują przebudowy drzewostanu, by chociaż zbliżyć się do niegdyśiejszego, pierwotnego składu

Puszcza dostarczała ludziom budulca, drewna opałowego oraz chrustu na ogrodzenie domów. Jednym z większych odbiorców tego cennego surowca były żupy solne używające drewna do

dem ostatnich jeleni. Drapieżników było o wiele więcej. Wilki zachodziły do puszczy okresowo, ostatnie wilczyce najprawdopodobniej ze stałego stada ubito w 1880 roku. Ostatecznie do wynisz-

oprócz wymienionych borsuków, lisy, jenoty, kuny, bobry. Te ostatnie niegdyś były rzadkimi zwierzętami, a dziś kolonizują ciekły wodne w okolicy puszczy, ba, nawet rowy melioracyjne.

Tragicznie natomiast prezentuje się dziś populacja zająca. Ten w samym kompleksie, wewnątrz lasu, zawsze występował sporadycznie. Naturalnym miejscem dla jego egzystencji zawsze były pola okalające puszcę. Zawsze tak było, ale dziś populacja zająca została zdziesiątkowana. Zarówno przez trapiące te zwierzęta choroby, jak i urbanizację ograniczającą naturalne środowisko pospolitego „szaraka”; rozbudowę sieci dróg, na których panuje wzmożony ruch, osady ludzkie z psami, które są zające wrogami.

Zające są trzebione przez ich naturalnych wrogów – leśne „szkodniki” kruk i sroka. Prawo dzisiejsze nie pozwala na ich tepienie, a ptaki te polują na młode zajączki. Samica zająca rodzi dwa młode w marcu, gdy jeszcze zimowy krajobraz nie daje żadnej ochrony. Dlatego stają się łatwym łupem dla znakomitych ptasich łowców: myszolewów, kruków, jastrzębi... Przepisy ochrony zwierząt i ptaków popadły oto w drugą skrajność i bez ingerencji człowieka skutki ochrony pewnych gatunków odbijają się na stanie liczebnym innych...

Podobnie dramatycznie zmniejszyła się w puszczy i wokół puszczy populacja kuropatw. Niestety, te niewielkie ptaki są najniższej umiejscowione w łańcuchu pokarmowym. Kiedyś wspomagał je człowiek, regulując ich liczbę, poprzez odstrzał polujących na nie drapieżników, takich jak lisy.

Puszcza leży w widłach Wisły i Raby w tzw. Obniżeniu Krakowskim, stanowiącym zachodnią część Kotliny Sandomierskiej. Wysokość terenu wzrasta z północy na południe od 180 do 250 metrów n.p.m. Puszcza Niepołomicka uznana została za wartościowy przyrodniczo teren. Włączona została do Programu Natura 2000, także ze względu na siedliska ptasie. Mieszkają tu bowiem i puszczyk uralski (rzadki gatunek sowy, który w Puszczy Niepołomickiej ma się dobrze), i muchówka białoszyja (ptak wielkości wróbla), a także kilka gatunków dzieciolów. Niestety cietrzewia w Puszczy Niepołomickiej nie zobaczymy, chociaż w okresie międzywojennym jeszcze kilkadziesiąt sztuk cietrzewi tu żyło...

A gdyby ktoś chciał zobaczyć, jak puszcza kiedyś wyglądała, to zachowano dwa ściśle rezerwy florystyczne, ciekawe zbiorowiska roślinne: Lipówka i Dębina z naturalnymi fragmentami starodrzewia w formie prawdziwie puszczańskich, oraz rezerwat długosza królewskiego, gdzie występuje ta rzadka paproć...

KRYSZYNA LENCZOWSKA

PS Wykorzystałam także informacje z Monografii Nadleśnictwa Niepołomice wydanej w 2006 roku.



Gdy z inżynierem Wojciechem Wimmerem wybraliśmy się do puszczy, panował 12-stopniowy mróz. Ogólnie klimat panujący na tym terenie należy do typu E – podgórskich nizin i kotlin o okresie wegetacyjnym 223 dni, sumie opadów ponad 700 mm rocznie i wiatrach, z których dominują te wiejące z kierunków zachodnich i północno-zachodnich. Spóźnione przymrozki wiosenne oraz obfite opady śniegu powodujące okiść i szadź należą do szczególnie szkodliwych dla lasu czynników klimatycznych.

puszczy. Wówczas udział sosny był znacznie mniejszy – rosły tu licznie drzewa liściaste: buki i dęby. Tymczasem buk w naturalnym siedlisku puszczy przetrwał tylko w niewielu miejscach.

OD „LASU KŁAJ” DO „PUSZCZY”

Niegdyś ten olbrzymi las wyglądał zupełnie inaczej. Był to teren prawdziwie „niepołomny”, czyli trudny do wykarczowania, o nizinnym i bagnistym charakterze. Świadczą o tym nazwy przysiółków: Sitowiec, Błoto, Grobla, Jazy. Obszar leśny, ze swoimi moczarami z fragmentami o charakterze zakrzaczów, porośniętych jak wynika z opisu w dokumentach lustracji królewskich wierzbą, był trudno dostępny.

Pierwotnie Puszcza Niepołomicka stanowiła część wielkich borów rozciągających się u podnóża Krapat. Wówczas ten kompleks leśny wcale nie był nazywany puszczą. Przed powstaniem Niepołomice używano nazwy „Las Kłaj”. Nazwa ta po raz pierwszy pada w królewskim piśmie z 1242 roku, jako nazwa lasu przylegającego do wsi Mszczęcin, przy której znajdowała się przeprawa przez Wisłę. Nieco później, już w rachunkach króla Władysława Jagiełły z 1393, roku zapisano nazwę „Las Niepołomicki”, a dopiero w 1441 – „Puszcza Niepołomicka”. Przebiegający w sąsiedztwie stary szlak komunikacyjny, tzw. trakt łączący Kraków z

zabudowy chodników, warzelnie, a także klasztor staniątecki z przywilejem poboru drewna z puszczy oraz browary, gorzelnie i karczmy.

Puszcza zajmuje dzisiaj obszar 10 800 hektarów. Jej zasięg od kilkuset lat niewiele się zmienia. Ten teren, stanowiący dla władców rezydujących w Krakowie ulubione miejsce polowań, był bowiem szczególnie chroniony już od czasów królewskich.

W lesie legalnie można było wypasać bydło, przez co niszczone naturalne odnowienia, w konsekwencji nastąpiło zakłócenie równowagi biologicznej drzewostanu. Pod koniec XIX wieku, w okresie wspomnianego już monokultury drzewostanu, masowo pojawił się leśny szkodnik – choinówka.

Puszcza parę razy płonąła. Podczas suchego lipca 1904 r. las aż pięć razy zapalił się od iskieł z przejeżdżających między Bochnią a Krakowem pociągów linii Kraków–Lwów. Wtedy też wydarzył się jeden z największych pożarów – ogień pochłonął około 200 morgów lasu, a dymy nad puszczą widoczne były z wież kościoła Mariackiego.

ZIMA W LESIE

Drewno i zwierzyna to do dziś główne pożytki z puszczy. Oczywiście poza funkcją rekreacyjną dla mieszkańców Krakowa, którzy także zimą lubią spacerować po lesie.

Jeszcze jesienią 1730 roku, podczas polowania urządzonego dla Augusta II

czenia zwierzyny przyczynili się dezerterzy z armii austriackiej, którzy ukrywali się w puszczy w latach 1915–1918.

Dzisiaj, wędrując po puszczy, być może zobaczymy na śniegu wiele tropów pozostawionych przez żyjące w niej zwierzęta. Spacerujemy spokojnie, bo na pewno z kniei nie wychyli się niedźwiedź. Tutaj go nie ma. Łosia też raczej nie spotkamy, gdyż jego królestwem są lasy tzw. ściany wschodniej, choć w latach osiemdziesiątych bywał tu częstym gościem. Odkąd przeważała tendencja redukcji tego gatunku, ze względu na szkody, jakie wyrządzał w uprawach, dziś łosia można spotkać bardzo rzadko, choć jako wędrownik czasem zapuszcza się nawet w okolice Krakowa.

Za to w Puszczy Niepołomickiej spokojnie żyją sobie borsuki. W kilku koloniach. Te zwierzęta zimą raczej przysypiają, ale w cieplejszych okresach budzą się i ich tropy czasami można zauważyć. Najwięcej jest tu dziś jeleni. Jeleń to największy zwierze (może ważyć do 180 kg) żyjący w dzisiejszej puszczy. Leśnicy szacują, że jest ich około 200 sztuk. Warto wspomnieć, że po I wojnie światowej ich liczebność określano na 5! To zwierzę wędruje po całym obszarze puszczy. Co roku, w lutym lub marcu, mocny byk zrzuca poroże. Nowe wyrasta mu w ciągu 4 miesięcy, w sam raz na odbywające się w lecie rykowisko.



Jezik

PAMIĘTAMY



Bobik

DOBRY WYNIK/ZSOS 2 – SKAWA WADOWICE 3-0 (25-9, 25-13, 25-21)

DOBRY WYNIK: Karmowski, Madej, J. Fornal, Olszewski, Józefowski, Kolek – Kluczyński (libero), Maciej Janawa, Dutkiewicz, Działoń, Marek.

SET TYLKO Z JEDNĄ POMYŁKĄ

Wysokie zwycięstwo odnieśli nowohucki siatkarze i nie chodzi o to, iż zdobyli trzy punkty, ale jak wyglądały poszczególne partie. W inauguracyjnym secie rozgromili rywali, prawie nie popełniając żadnych własnych błędów. Prawie, gdyż przytrafiła im się tylko jedna zła zagrywka, co naprawdę jest sporym osiągnięciem. Dzięki takiej grze robili nad siatką, co tylko mogli i każda ich kontra kończyła się powodzeniem.

Podobnie wyglądała następna partia, chociaż widać już było pewne rozluźnienie krakowian. Ale ani na moment Skawa nie potrafiła im zagrozić, mimo że wykorzystwała kilka pomyłek gospodarzy. Za to trochę niespodziewanie toczył się ostatni set. Grający zbyt swobodnie zawodnicy Dobrego Wyniku długo musieli gonić rywali. Odmieniło się dopiero przy stanie 16-18. W końcówce znowu spotkanie wyglądało tak, jak we wcześniejszej fazie. Na parkiecie dominowali gospodarze, prawie każda ich akcja kończyła się powodzeniem i wszystko wróciło do normy.

Na prowadzeniu w trzeciej lidze małopolskiej siatkarzy wciąż znajduje się Contimax Bochnia – 31 pkt. Drużyna nowohucka po tym zwycięstwie przesunęła się na siódme miejsce – 20 pkt, ale wciąż nie może być pewna swego miejsca w grupie silniejszych, czyli czołowej ósemce, która gwarantuje już utrzymanie. – W tej chwili jesteśmy w niej tak na 80 procent, jeśli nie zapewnimy sobie w niej pozycji w pierwszym styczniowym występie, to powinniśmy uczynić to w kolejnym spotkaniu we własnej hali – mówi trener Dobrego Wyniku, Mirosław Janawa.

Teraz w rozgrywkach nastąpi przerwa do 8 stycznia, ale nie w treningach, gdyż zajęcia będą się odbywały także po świętach. Dobry Wynik wystąpi w tym dniu na wyjeździe z GSKS Łaskowa, zajmującym obecnie piątą lokatę z dorobkiem 21 pkt. O wygraną w tym spotkaniu będzie trudno, ale jest w zasięgu zawodników z os. Teatralnego. Tydzień później podejmują oni jednak jeden z najsłabszych zespołów, Maraton Krzeszowice i po tym meczu powinni wzbogacić swój dorobek. (dan)

NIE TYLKO DLA „BOBIKA” I „JEZIKA”

Czas wszystkim nam upływa, ale rodziny przyjaciele, koledzy, wychowawcy, trenerzy, sympatycy i ludzie związani z nowohuckim futbolem pamiętają o tragicznie zmarłych młodych piłkarzach Hutnika, Michale „Bobik” Bobe-rze i Michale „Jezik” Jeziorze, którzy zginęli w wypadku samochodowym 26 stycznia 2008 roku. Założono Fundację Pamięci Michała Bobera i Michała Jeziora, a 30 stycznia 2011 roku odbędzie się trzeci memoriał ich imienia.

Dla organizatorów i członków fundacji bardzo ważne jest, że nie brakuje ludzi i firm wspierających ich działania. Można było przekonać się o tym podczas wcześniejszych zawodów, ale większość uzyskanych środków idzie na działania mniej, albo prawie w ogóle niewidoczne, jednak bardzo potrzebne. W 2010 roku oprócz przeprowadzenia II turnieju memoriałowego fundacja wspomogła organizację zawodów piłkarskich krwiodawców Klubu Honorowych Dawców Krwi Hutnika Kraków, dofinansowała obóz trampkarzy młodszych i juniorów Hutnika, opłaciła naukę i pobyt w internacie jednemu z juniorów nowohuckiego klubu, udzieliła pomocy finansowej jednemu

z kontuzjowanych młodych piłkarzy, wspomogła także przeprowadzenie badań lekarskich juniorów Hutnika.

To wszystko oczywiście sporo kosztuje. Na te działania wydano w 2010 roku 20 tysięcy złotych, co wydaje się być dużą kwotą. Zwłaszcza, iż nowohucka fundacja jest przecież niedawno założonym stowarzyszeniem i wciąż musi walczyć o uznanie. Ale jej działania pokazują, że warto ją wspomagać i są ludzie, organizacje, władze, które to robią. Memoriał wspierają krakowskie firmy i instytucje, m.in. Wydział Sportu i Edukacji Urzędu Miasta Krakowa, Małopolski Związek Piłki Nożnej. Jednak chcąc się rozwijać potrzeba więcej środków. Z apelem o wsparcie przy organiza-

cji kolejnego memoriału wystąpił niedawno trener obydwu piłkarzy, członek Rady Fundacji, Paweł Szczesniewski.

„Zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie organizacji III Memoriału im. Michała Bobera i Michała Jeziora. W rocznicę tragedii, jaką była śmierć dwóch zawodników drużyny juniorów Hutnika Kraków, Fundacja Ich pamięci organizuje halowy turniej piłkarski juniorów starszych. Zagrają w nim zawodnicy najlepszych klubów małopolskich (Hutnik, Wisła, Cracovia, Garbarnia, Krakus, SMS Kraków) oraz Górnik Zabrze i GKS Katowice. Pragniemy w ten sposób uczcić Ich pamięć, bowiem: „Istnienie, póki ktoś o nas pamięta” – tak mówi motto naszej Fundacji (...).”

Dwa lata doświadczeń przy organizacji Memoriału pokazują, że w związku z charakterem turnieju, cieszy się on dużym zainteresowaniem środowiska sportowego i mediów. Hala sportowa w dniu rozgrywania

zawodów wypełnia się kibicami sportowymi, rodzinami uczestników oraz osobami wspierającymi codzienną działalność fundacji. Dla instytucji wspomagających przewidywana jest możliwość wyeksponowania baneru reklamowego podczas trwania zawodów sportowych oraz na stronie internetowej fundacji, umieszczenie ulotek reklamowych, podawanie informacji przez spikera zawodów oraz mediom. Cały ten wysiłek podejmowany corocznie w celu zorganizowania turnieju piłkarskiego dla młodzieży jest wyrazem statutowej działalności, ale przede wszystkim ma na celu pielęgnowanie pamięci o tragicznie zmarłych zawodnikach i przypomnienie o przyczynach, z powodu, których doszło do przedwczesnej śmierci młodych ludzi. Fundacja liczy na pomoc w organizacji jej przedsięwzięć. Jeżeli są chętni gotowi to czynić, mogą kontaktować się z Pawłem Szczesniewskim, tel.: 501 461 561.

(dan)

ZAKOŃCZYLI JESIEŃ BEZ PORAŹKI

CZARNI RADOM – KRAKOWSKA AKADEMIA/WANDA/INSTAL 0-3 (20-25, 22-25, 24-26)

WANDA: Soroka, Sygula, Pić, Blachura, Poprawa, Dzierwa – Mrozowski (libero), Galiński.

Bardzo dobrze zakończyli tegoroczne zmagania siatkarze z Nowej Huty. Wygrali wszystkie mecze w jesiennych drugoligowych zmaganiach, tylko w dwóch z nich tracąc tyleż setów. Rywale nie potrafili im dorównać nawet w tych występach, w których jak w Radomiu, nie mogli zagrać w najsilniejszym składzie. Tym razem z różnych przyczyn zabrakło im Jarosława Teplinga i Karola Szczepanika. – Nie był to jednak łatwy mecz – podkreśla trener krakowian, Grzegorz Silczuk – Czarni mają bowiem mocny skład, z kilkoma zawodnika-

mi, którzy grali kiedyś w Polskiej Lidze Siatkówki, czyli naszej ekstraklasie. Są też teraz w bardzo dobrej formie, nie przegrali czterech kolejnych spotkań i musieliśmy się napracować, żeby ich pokonać.

W pierwszym starciu krakowianie od początku prowadzili. Nie mieli kłopotów z przyjęciem zagrywki, a to jest zawsze pierwszy krok do wyprowadzenia dobrego ataku. I byli w nim dosyć skuteczni. Podobnie zresztą było w obronie, w której często powstrzymywali atakujących Czarnych. Jednak już w następnym secie gra się

zmieniła i punkty Wandzie nie przychodziły tak łatwo, gdyż gospodarze długo dotrzymywali im kroku. Tak było do stanu 19-19, ale w samej końcówce widać było, że zawodnicy lidera są silniejsi, a decydujący punkt zdobył Rafał Poprawa, zatrzymując atak przeciwników.

Jednak w kolejnym starciu wydawało się, że krakowianie będą musieli im oddać tego seta – w Nowej Hucie radomscy zawodnicy wygrali jedną partię – bo długo gra toczyła się nie po ich myśli. Przegrywali już 15-19 i do tego momentu wydawało się, że nie są w stanie dogonić przeciwnika. Ale akurat wtedy ruszyli do zdecydowanego ataku i po trafieniu rywali w taśmę zrobiło się 21-21. Rywale nie mogli się z tym pogodzić, twierdzili,

że piłka odbiła się od bloku i decyzja sędziów była błędna. Czarni zresztą często krytykowali w sobotnim spotkaniu arbitrow z Częstochowy, wydawało się, jakby nie potrafili uznać przewagi krakowian. Rozpędzona Wanda nie dała sobie już wyrwać wygranej, a na koniec udanym blokiem popisał się Jakub Blachura.

Po jedenastu spotkaniach Wanda zgromadziła 31 pkt i ma nad drugimi Karpatami Krosno dziesięć punktów przewagi. Kolejny mecz dopiero 8 stycznia, a będą to derby Krakowa z AZS Politechnika Krakowska. – Ale nie będziemy mieli wolnego, cały czas normalnie pracujemy. Nawet w przyszłym tygodniu, po świętach będziemy mieli pięć treningów – dopowiada trener Silczuk. (dan)

KSIĘŻYC W PUSZCZY

W zespole występującego w grupie wschodniej drugiej ligi piłkarskiej, beniaminka Puszczy Niepołomice, zanosi się na zmiany personalne. O pozyskaniu byłego zawodnika kilku klubów ekstraklasy Marcina Bojarskiego – ostatnio był w pierwszoligowej Pogoni Szczecin – już informowaliśmy.

W styczniu do drużyny z Niepołomice ma dołączyć kolejny doświadczony gracz, stoper Tomasz Księżyc. W sezonie 2001/2 był zawodnikiem drugoligowego Hutnika, a przez mi-

nione trzy lata występował w Kolejarzu Stróż (obecnie I liga). Wraz z nim opuszcza Kolejarza także były gracz Hutnika Krzysztof Lipecki, który ma zakończyć występy na boisku i podjąć pracę w jednej z krakowskich uczelni (jest po obronie doktoratu).

Do Puszczy ma dołączyć także dwóch zawodników grającej w pierwszej lidze Termaliki Nieciecza. Mają to być obrońcy, Michał Czarny i Andrzej Wójcik. Wszystko zatem wskazuje, że podczas wiosennych rewanżów defensywa niepoło-

mickiego zespołu będzie mocno zmieniona. Wiadomo już np., że zabrakło w niej miejsca dla środkowego obrońcy Łukasza Górskiego, który dostał wolną rękę w poszukiwaniu nowego zespołu. Wraz z nim odchodzi ofensywny zawodnik, wychowanek Hutnika, Daniel Jarosz, który od opuszczenia Suchych Stawów latem 2008 roku nie może nigdzie na dłużej się zatrzymać. W tym czasie był piłkarzem Górnika Wieliczka, Okocimskiego Brzesko, Karpat Siepraw i teraz Puszczy. (dan)



PIĄTEK

24.12

TVP1

5.15 Moda na sukces (5272) 5.35 Moda na sukces (5273) 6.00 Kawa czy herbata? 8.30 Bajki z okna: Historia świąteczna o rososchatym włóczędze – serial animowany 8.55 Małgosia i buci-ki: Nie ma jak w domu (39) 9.20 Vipo i przyjaciele: Skandynawia – zgubiony prezent gwiazdkowy (14) 9.45 Magiczne przygody misia Ruperta: Rupert ratuje święta (51) 9.55 Gdzie jesteś Święty Mikołaju? – film produkcji TVP 10.35 Smaki polskie 10.50 Plebania (1602) 11.10 Klan (1991) 11.35 Kartka świąteczna – film obyczajowy produkcji amerykańskiej (2006); reż.: Stéphane Bridgewater; wyk.: Alice Evans, John Newton, Edward Asner 13.00 Wiadomości 13.10 Święta rodzina (1) – film fabularny produkcji włoskiej (2007); reż.: Raffaele Martes; wyk.: Alessandro Gassman, Ana Caterina, Franco Nero, Angela Molina 15.00 Wiadomości 15.10 Pogoda 15.14 Święta rodzina (2) – film fabularny produkcji włoskiej (2007) 16.50 Czas dobrych życzeń 17.00 Teleexpress 17.15 Pogoda 17.18 Czas dobrych życzeń 17.50 Plebania (1603) 18.15 Wieczorynka: Najlepsze z najlepszych: Święta z Disneyem 19.05 Jak choinka to Jedynka 19.30 Wiadomości 19.50 Sport 19.55 Pogoda 20.00 Oredzie Prymasa na Boże Narodzenie 20.05 Hania – dramat produkcji polskiej (2007); reż.: Janusz Kamiński; wyk.: Agnieszka Grochowska, Łukasz Simlat, Maciej Stolarczyk, Bartek Kasparykowski, Halina Łabonarska 21.50 Transmisja Papieskiej Pasterki z Bazyliki Świętego Piotra w Watykanie 23.30 Bezprawie – western produkcji amerykańskiej (2003); reż.: Kevin Costner; wyk.: Annette Bening, Robert Duvall, Diego Luna, Kevin Costner 1.45 W domu na święta – film fabularny produkcji amerykańskiej (2006); reż.: Gail Harvey; wyk.: Linda Hamilton, Rob Stewart, Brenda Crichlow 3.15 Fatima – film fabularny produkcji włosko-portugalskiej (1997); reż.: Fabrizio Costa; wyk.: Joaquim de Almeida, Catarina Furtado, Vanessa Antunes, Vanessa Staiss, Felipe Carvalho 5.00 Zakończenie dnia

TVP2

5.55 Dwójka Dzieciom: O krasnalach i Wigili 6.15 Dwójka Dzieciom: Poszukiwacze zaginionej gwiazdki 6.45 Strażnicy piątej ewangelii 7.35 Na dobre i na złe (78): Niepokój serca – serial produkcji TVP 8.30 Pytanie na śniadanie 10.15 Wojciech Cejrowski – boso przez świat: Wyspy szczęśliwe – cykl dokumentalny 10.40 Barwy szczęścia (512) 11.05 Panna z mokrą głową – film obyczajowy produkcji polskiej (1994); reż.: Kazimierz Tarnas 12.40 Opowieści wigilijne spod Giewontu – widowisko 13.10 Z wizytą w Watykanie: Adamaszek i blask światła 14.00 Familiada 14.25 Babe – świnka z klasą – komedia produkcji

australijskiej, USA (1995); reż.: Chris Noonan 15.55 Czas kołody 16.15 Tylko ty – komedia produkcji amerykańskiej (1994); reż.: Norman Jewison; wyk.: Marisa Tomei, Robert Downey Junior, Billy Zane 18.00 Panorama 18.25 Sport Telegram 18.30 Pogoda 18.35 Beethoven 2 – komedia produkcji amerykańskiej (1993); reż.: Rod Daniel; wyk.: Charles Grodin, Bonnie Hunt, Nicholle Tom, Debi Mazar 20.00 Na dobre i na złe (426): Mały bohater – serial produkcji TVP 20.50 U Pana Boga w ogródku – komedia produkcji polskiej; reż.: Jacek Bromski; wyk.: Krzysztof Dzierma, Andrzej Zaborski, Mieczysław Fiodorow, Emilian Kamiński, Wojciech Solarz, Łukasz Simlat, Jan Wierczkowski, Ira Łaczina 22.50 Oszustwo z miłości – film fabularny produkcji amerykańskiej (1999); reż.: Richard A. Colla; wyk.: Yasmine Bleeth, Richard Grieco, Sabrina Grdevich (dozwolone od lat 16) 0.20 Niespokojne serca – film obyczajowy produkcji amerykańskiej (2006); reż.: Steve Boyum; wyk.: Richard Thomas, Nancy McKeon, Hal-lee Hirsh (dozwolone od lat 16) 1.40 Ostatni skok Gangu Olsena – komedia produkcji duńskiej (1974); reż.: Erik Balling; wyk.: Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Poul Bundgaard, Peter Steen, Kristen Walther 3.15 Świętowanie z góralami: Krzysztof Krawczyk – widowisko kameralne 3.45 Zakończenie dnia

TV POLONIA

7.00 Co nam w duszy gra: Kołody 8.00 Wigilia w lesie – film anim. 8.30 Pytanie na śniadanie 10.15 Prawdziwy magiczny sklep – film produkcji TVP; reż.: Mieczysław Waśkowski; wyk.: Jan Machulski, Krzysztof Litwin, Krzysztof Sulikowski 10.45 Chopin – Polska, Europa, świat 11.15 Królowie śródmieścia (2/13): Kradzież 12.00 Plebania (1593) 12.20 Smaki polskie: Barszcz z uszkami na dwa sposoby 12.30 Polska 24: Opinie 13.00 Wiadomości 13.10 Janosik (5/13): Tańcowali zbrojnicy 14.05 Smak tradycji: Cicha noc 14.25 Laskowik & Malicki 15.20 Gdzie jesteś Święty Mikołaju? – film produkcji TVP; reż.: Igor Mołodecki; wyk.: Anna Radwan, Dorota Segda, Dominika Mroczek, Izabella Olszewska, Roman Gancarczyk, Jerzy Gralik, Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, Andrzej Letner 16.00 Opowieści wigilijne spod Giewontu; widowisko 16.30 Złotopolscy (70): Decyzja Weroniki 17.00 Teleexpress 17.15 Chwała na wysokości – kołody z Zakopanego 18.15 Plebania (1593) 18.40 Bardzo cicha noc: Ryszard Rynkowski (1) 19.00 Dobranocka: Gwiazdka kota Filemona 19.30 Wiadomości 19.50 Sport 20.00 Oredzie Prymasa na Boże Narodzenie 20.10 Stara baśń. Kiedy słońce było Bogiem (1/3) – serial produkcji TVP 21.05 Polska 24: Informacje 21.35 Na dobre i na złe (421): Zagadka z przeszłości 22.25 Kołody polskie śpiewają Poznańskie Słowiki 23.00 Niespotykane spokojny człowiek – film produkcji TVP 0.00 Transmisja Mszy Świętej:

Pasterskiej z Sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski w Szczyrku 2.05 Powtórki programów



TELEWIZJA KRAKÓW

5.55 Serwis info, pogoda 8.10 Gość poranka 8.30 Serwis info, pogoda 9.10 Gość poranka 9.30 Serwis info, pogoda 10.10 Biznes – otwarcie dnia 10.30 Serwis info, pogoda 10.50 Gość poranka 11.00 Serwis info, sport, pogoda 12.15 Biznes 12.30 Serwis info, sport, pogoda 13.10 Raport z Polski 13.30 Serwis info, sport, pogoda 15.10 Raport z Polski 15.30 Serwis info, pogoda, sport 16.00 Ulica Betlejemska 16.30 Serwis info, pogoda 17.00 Kronika – flesz 17.05 Padre Santo – film dok. (1) 17.40 Smakowanie Małopolski 18.00 Wiara i życie: Bazylika Zwiastowania 18.20 Kronika kulturalna 18.30 Kronika, pogoda w regionie 18.50 Tematy dnia 19.00 Pogoda w regionie 19.05 Kronika kulturalna 19.10 Pogoda na narty 19.20 Ślizg 19.30 Koncert kołody 20.00 Oredzie Prymasa na Boże Narodzenie 20.10 Forum 21.00 Pogoda info 21.05 Telekurier 21.30 Serwis info, pogoda 21.45 Kronika pogoda w regionie 22.00 Od początku do końca i początku – film dok. 22.30 Serwis info, pogoda 22.50 Fabryka baniek 23.00 Globalny Święty Mikołaj – film dok. Francja (2010) 23.55 Transmisja Pasterki z Katedry w Białymstoku



POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.45 Świąteczne opowieści: Niezwykły prezent księżniczki – film animowany Kanada (2005) 9.00 Miodowe lata – serial produkcji polskiej 10.15 Rodzina zastępcza plus – serial komediowy produkcji polskiej 11.00 Znowu będzie gwiazdka – komedia USA (2001) 12.45 Świąteczne dzwonki – dramat obyczajowy USA (2005) 14.45 Wielkie kołędowanie z Polsatem 15.50 Wydarzenia 16.10 Prognoza pogody 16.15 Zwariowane święta Karrolla – komedia USA (2004) 18.00 Wielkie kołędowanie z Polsatem – Wigilia 2010 – koncert 20.00 Artur i Minimki – film animowany produkcji francuskiej (2006) 22.05 Bibliotekarz: Tajemnica włóczęgi – film przygodowy produkcji USA (2004) 0.00 Kontrola lotów – dramat sensacyjny produkcji USA (1998) 2.00 Program interaktywny

tvn

5.40 Uwaga! – magazyn 6.00 Mango 7.00 Granie na śniadanie – magazyn 8.00 Majka (190-ost.) – telenowela produkcji polskiej 8.30 Dzień dobry TVN 11.00 Na Wspólnej – serial obyczajowy produkcji polskiej 11.35 Granie na ekranie 12.45 Mango 13.50 Niania – serial komediowy 14.55 Między kuchnią a salonem – talk-show 15.55 Rozmowy w toku – talk-show 16.55 Czego pragną dziewczyny – komedia USA (2003) 19.00 TVN Fakty, sport 19.45 Uwaga! 20.00 Madagwiazdka – film animowany USA (2009) 20.40 Pada Shrek –

film animowany USA (2007) 21.05 Kung Fu Panda: Święta, święta i Po – film animowany USA (2010) 21.40 Gwiazdny pył – film fantasy USA-Wielka Brytania (2007) 0.05 Czego pragną dziewczyny – komedia USA (2003) 2.05 Uwaga! 2.25 Rozmowy w toku – talk-show 3.20 Nic straconego – programy powtórkowe



6.05 Na Wspólnej – serial obyczajowy produkcji polskiej 6.35 Kuba Wojewódzki – talk-show 7.30 Plotkara – serial obyczajowy 8.25 Brzydula – serial komediowy produkcji polskiej 9.25 JAG Wojskowe Biuro Śledcze – serial sensacyjny produkcji amerykańskiej 11.25 Mango 13.00 Apetyt na kasę 14.00 Marina – telenowela 15.00 Kuba Wojewódzki – talk-show 16.00 Plotkara – serial obyczajowy 17.00 Brzydula – serial komediowy produkcji polskiej 18.00 JAG Wojskowe Biuro Śledcze – serial sensacyjny produkcji amerykańskiej 20.00 Jak przeżyć święta – komedia romantyczna USA (2004) 21.55 Wojna pokus – komedia muzyczna USA (2003) 0.20 Mexican – komedia USA (2001)

TV 4

6.00 Odkrywanie Ameryki – program Mariusza Maksa Kolonki 6.25 mała Czarna – talk-show 7.15 Muzyczne listy 8.15 Istne Szaleństwo – program rozrywkowy 9.10 Dziewczyny z fortuny 10.10 Morze miłości – serial obyczajowy 11.00 Osaczona – serial obyczajowy 11.50 Nie igraj z aniołem – serial obyczajowy 12.40 Muzyczne listy 13.40 Odkrywanie Ameryki – program Mariusza Maksa Kolonki 14.10 Dziewczyny z fortuną 15.10 Słoneczny patrol – serial obyczajowy produkcji amerykańskiej 16.00 Tim – dramat obyczajowy Australia (1979) 18.05 Bezsensowność w Seattle – komedia romantyczna USA (1983) 21.55 Błękitny Grom – film sens. USA (1983) 0.00 Za drzwiami sypiani – dramat obyczajowy USA (2001) 2.15 Chick 2009, czyli wybory najpiękniejszej studentki (1,2-ost.) – widowisko 3.45 Muzyczne listy



PULS

9.00 Tajemnice Wiklinowej Zatoki – film animowany produkcji polskiej (1985) 10.30 Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie – film anim. Polska (1986) 11.50 Latające maszyny kontra Pan Samochodzik – film przygodowy Polska (1991) 13.25 Świąteczne wyzwania – komedia obycz. USA (2004) 15.00 Bibi czarodziejka – film fantasy Niemcy (2002) 16.40 Pani Zamięć – baśń filmowa Niemcy (2008) 17.50 Rumpelstitskin – baśń filmowa Niemcy (2009) 19.00 Pszczółka Maja – serial animowany dla dzieci 19.30 Tom i Jerry – serial animowany produkcji amerykańskiej 20.00 Gwiazdkowy konkurs – komedia USA (2006) 21.30 Dublerzy – komedia sens. Polska (2006) 23.30 Oddział Widmo: Zasadzka – film sens. USA (1997) 1.15 Wyspa piratów – film przygodowy USA (1998) 3.30 Programy powtórkowe

PROPOZYCJE NA PIĄTEK

TVP I, GODZ. 20.05

● **HANIA** – Polski film obyczajowy z 2007 roku. Ola, z zawodu wiolonczelista i Wojtek, grafik komputerowy, są młodym, bezdzietnym małżeństwem. Kobieta marzy o rodzinie i ciepłym domu, ale pochłonięty pracą mężczyzna dawno stracił kontakt z żoną i pozostaje niewzruszony wobec jej pragnień. Przypadkowo spotkany znajomy namawia parę do przyjęcia na Wigilię chłopca z domu dziecka. Kacper, zadając Oli i Wojtkowi proste pytania, zmusza ich do zastanowienia się nad swoim związkiem i pomaga odnaleźć łączące ich niegdyś uczucie.

TVP II, GODZ. 20.50

● **U PANA BOGA W OGRÓDKU** – Polska komedia z 2007 roku. W małym podlaskim miasteczku Królowy Most czas płynie leniwie, a mieszkańcy żyją w zgodzie z rytmem natury. To idealne miejsce dla aspiranta Cieleckiego, najsłabszego absolwenta szkoły policyjnej. Jego przełożeni są przekonani, że na dalekiej prowincji, gdzie największym przestępstwem jest przekroczenie prędkości, powinien sobie poradzić. Tymczasem funkcjonariusze CBŚ lokują tam świadka koronnego, który zeznaje w procesie mafii z Milanówki. W ramach programu ochrony świadków należy zmienić mu tożsamość i miejsce pobytu.

TVP II, GODZ. 22.50

● **OSZUSTWO Z MIŁOŚCI** – Film sensacyjny produkcji amerykańskiej z 1999 roku. Terry Cuff zawsze marzyła o założeniu rodziny. Jej marzenie prawie się spełniło, kiedy poślubiła Bobby'ego Woodkina. Do pełni szczęścia brakuje jej tylko dziecka. Okazuje się jednak, że nie może mieć własnych dzieci. Jedynym wyjściem z sytuacji może być jak najszybsza adopcja. Bobby jest gotów na wszystko, aby tylko uszczęśliwić ukochaną Terry. Ich postanowienie nieoczekiwanie doprowadza do tragedii.

TVP I, GODZ. 23.30

● **BEZPRAWIE** – Amerykański film obyczajowy z 2003 roku. Stany Zjednoczone u schyłku XIX w. Cztery poganiacze bydląt: Charley Waite, Button, Mose Harrison i Spearman, trafiają do niewielkiego miasteczka, w którym rządy sprawuje Denton Baxter. Na jego rozkaz banda rewolwerowców terroryzuje mieszkańców Harmonville. Między przybyszami i ludźmi farmera dochodzi do konfliktu. Mose zostaje zastrzelony, a Button ciężko ranny. Mężczyzna wymaga stałej opieki lekarskiej, ale przyjaciele nie chcą go zostawić na pastwę bandytów.

OMEGA MEBLE

MEBLE

NA ZAMÓWIENIE:

– KUCHENNE
– ZABUDOWA WNĘK
– SZAFY SUWANE

Tel.: 500 334 941

omegameble@wp.pl

www.picasaweb.google.pl/OmegaMeble

TVP1

6.00 Czas dobrych życzeń 6.45 Bob budowniczy i niezapomniane święta Bożego Narodzenia 7.40 Balto III: Wicher zmian – film animowany produkcji amerykańskiej (2004) 9.05 Potop (1) – film kostiumowy produkcji polskiej (1974); reż.: Jerzy Hoffman 11.50 Urbi et Orbi – transmisja z Watykanu 12.50 Potop (2) 15.15 Ella zaklęta – baśń filmowa produkcji amerykańskiej (2004); reż.: Tommy O'Haver 17.00 Teleexpress 17.15 Pogoda 17.20 Magiczne drzewo – film przygodowy produkcji polskiej (2008); reż.: Andrzej Maleszka 19.00 Wieczorynka: Smerfy 19.30 Wiadomości 19.50 Sport 20.00 Pogoda 20.15 Asterix na olimpiadzie – komedia produkcji belgijsko-francusko-hispańsko-niemieckiej (2008); reż.: Thomas Langmann; wyk.: Clovis Cornillac, Gerard Depardieu, Alain Delon, Benoît Poelvoorde, Stéphane Rousseau, Vanessa Hessler, Bouli Lanners, Jose Garcia, Alexandre Astier, Franck Dubosc 22.20 Poza zasięgiem – film akcji produkcji polsko-amerykańskiej (2004); reż.: Po-Chih Leong; wyk.: Steven Seagal, Ida Nowakowska, Agnieszka Wagner, Matt Schulze (dozwolone od lat 16) 23.55 Kolor pieniędzy – dramat produkcji amerykańskiej (1986); reż.: Martin Scorsese; wyk.: Paul Newman, Tom Cruise, Mary Elizabeth Mastrantonio (dozwolone od lat 16) 1.55 Śmiercionośny ładunek – dramat produkcji niemieckiej (2007); reż.: Sebastian Vigg; wyk.: Mark Keller, Kaya Yanar, Nadeshda Brennicke, Michael Lott (dozwolone od lat 16) 3.35 Zakończenie dnia

TVP2

5.45 Czas kółdy 6.00 Orędzie na Boże Narodzenie 6.10 Przygody Kota Filemona: Gwiazdka kota Filemona 6.40 U Pana Boga w ogródku – komedia produkcji polskiej (2007); reż.: Jacek Bromski; wyk.: Krzysztof Dzierma, Andrzej Zaborski, Mieczysław Fiodorow, Emilian Kamiński, Wojciech Solarz 8.40 Przygody Tomcia Palucha i Calineczki – film animowany produkcji amerykańskiej (2002); reż.: Glenn Chaika 10.00 Świąteczne Smaki czasu z Karolem Okrasą; goście: Kamila i Andrzej Łapiczy 10.30 Kacper – film fabularny produkcji amerykańskiej (1995); reż.: Brad Silberling 12.15 Gwiazdy w południe: Ostatni skok Gangu Ol-sena – komedia produkcji duńskiej (1974); reż.: Erik Balling; wyk.: Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Poul Bundgaard, Peter Steen, Kristen Walther 14.00 Familiada (1802) 14.35 Złotopolscy (1121): Pocałunek Zosi 15.05 Chwała na wysokości: Święta na Świętym Krzyżu 15.55 Słowo na nie-

dzielę 16.05 Powrót do przyszłości 2 – film science fiction produkcji amerykańskiej (1989); reż.: Robert Zemeckis; wyk.: Christopher Lloyd, Michael J. Fox 18.00 Panorama 18.25 Sport Telegram 18.30 Pogoda 18.40 Pan Wołodyjowski (1) – film przygodowo-historyczny produkcji polskiej (1968); reż.: Jerzy Hoffman; wyk.: Magdalena Zawadzka, Tadeusz Lomnicki, Mieczysław Pawlikowski, Hanka Bielicka, Barbara Brylska, Irena Karel, Jan Nowicki, Daniel Olbrychski, Marek Perepeczko, Mariusz Dmochowski 20.05 Miłość od pierwszego wejrzenia – koncert jubileuszowy serialu „M jak miłość” (1-2) 22.00 Pitch Black – film science fiction produkcji amerykańskiej (2000); reż.: David Twohy; wyk.: Vin Diesel, Cole Hauser, Radha Mitchell (dozwolone od lat 16) 23.55 Na granicy ryzyka – film fabularny produkcji amerykańskiej (1994); reż.: Deran Sarafian; wyk.: James Gandolfini, Nastassja Kinski, Charlie Sheen (dozwolone od lat 16) 1.40 Podwójna gra – film sensacyjny produkcji angielskiej (2004); reż.: Jason Hreno; wyk.: Peta Wilson, Stewart Nick, Melanie Nicholls King (dozwolone od lat 16) 3.10 Gang Ol-sena na torach – komedia produkcji duńskiej (1975); reż.: Erik Balling; wyk.: Ove Sprogøe, Morten Grunwald 4.55 Zakończenie dnia

TV POLONIA

7.25 Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie 8.15 Holidaze – Święta, których prawie nie było 9.20 Ranczo pod Zieloną Siódemką (28/42): Jak spełniła się przepowiednia 9.50 Opowieści wigilijne spod Giewontu 10.25 Kółdy polskie śpiewają Ryszard Karczykowski i Poznańskie Słowiki 11.20 Polska 24: Informacje 11.50 Urbi et Orbi – transmisja z Watykanu 12.50 Czterdziestolatek (15/21): Kosztowny drobniaczek, czyli rewizyta 13.55 Twoje Złote Przeboje 14.15 Skarby nieodkryte 14.45 Dwie strony medalu (3) 15.10 Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie 16.00 Kulturalni PL 17.00 Teleexpress 17.20 M jak miłość (782) 18.10 Barwy szczytów (288) 18.40 Kółda, hej kółda – koncert 19.00 Dobranocka: Historia świąteczna o rososchatym włóczędzie 19.30 Wiadomości 19.50 Sport 20.05 Stara baśń. Kiedy słońce było Bogiem (2/3) 20.55 Czas honoru (4): Przysięga 21.50 Hotel pod Różami: Koncert Galowy 27. Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu 22.55 Orzeł i chryzantema – film dokumentalny 0.10 M jak miłość (782) 1.00 Powtórki programów



**TELEWIZJA
KRAKÓW**

7.00 Ikona Bożego Narodzenia – film dok. 7.30 Serwis info, sport, pogoda 7.45 Na Pogórze 7.58 Pogoda w regionie 8.00 Kronika kulturalna 8.05 Wiara i życie 8.25 Co warto wiedzieć 8.30 Serwis info, sport, pogoda 8.45 Pogo-

da na narty 8.55 Co warto wiedzieć 9.00 Światowiec 9.30 Serwis info, pogoda 10.00 Moja Syberia 10.30 Serwis info, pogoda 11.00 Anioły 11.30 Serwis info, pogoda 12.00 Eurośledzi 12.30 Serwis info, pogoda 13.00 Duch Bożego Narodzenia 13.15 Fabryka baniek 13.30 Serwis info, pogoda, sport 14.00 Wieś małopolska 14.30 Serwis info, pogoda 15.00 Było, nie minęło 15.30 Serwis info, pogoda, sport 16.00 Studio Wschód 16.30 Serwis info, pogoda 16.45 Duch Bożego Narodzenia 17.00 Pogoda w regionie 17.05 Kontrapunkt 17.30 Ślizg 17.40 Krakowskie impresje S. Markowskiego 17.45 Pod Tatrami 18.00 Padre Santo (2) – film dok. 18.30 Kronika, pogoda w regionie 18.50 Tematy dnia 19.00 Pogoda w regionie 19.05 Trzy Korony (1) – koncert 19.30 Korowód – koncert 20.00 Dojechać do końca – film dok. 21.00 Telekurier extra 21.30 Serwis info, pogoda 21.45 Kronika, pogoda w regionie 22.00 Ślizg 22.15 Studio Lotto 22.20 Jej sukces 22.30 Serwis info, pogoda 22.50 Duch Bożego Narodzenia 23.05 Matka Teresa. Pan Mój i Bóg Mój – film dok. 0.10 Anioły



POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Kudłaty i Scooby-Doo na tropie – serial animowany dla dzieci 7.45 Scooby-Doo gdzie jesteś? – serial anim. 8.15 Miś, który przespł święta – film anim. USA (1973) 8.45 Wielkie koledowanie z Polsatem – Wigilia 2010 – koncert 9.30 Się kręci – program rozrywkowy 10.30 Artur i Minimki – film anim. Francja (2006) 12.30 Zawód Święty Mikołaj – komedia USA (2001) 14.25 Michael – film obycz. USA (1996) 16.25 Wielkie koledowanie z Polsatem – Wigilia 2010 – koncert 16.50 Bibliotekarz: Tajemnica Włóczy – film przygodowy USA (2004) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.30 Świat według Kiepskich – serial komediowy 20.00 Kevin sam w domu – komedia USA (1990) 22.05 Wesółych świąt – komedia obycz. USA (2006) 23.50 Zabójczy układ – thriller USA (1998) 1.35 Program interaktywny

tvn

6.00 Mango 8.00 Majka (187–190. ost.) – telenowela produkcji TVP 9.45 Narodziny – film religijny USA (2006) 11.35 Porachunki z tatą – komedia USA (1994) 13.35 Ekspres polarny – film anim. USA (2004) 15.30 Jack Frost – film familijny USA (1998) 17.30 Madagwiazdka – film anim. USA (2009) 18.05 Pada Shrek – film anim. USA (2007) 18.35 Kung Fu Panda: Święta, święta i Po – film anim. USA (2010) 19.00 TVN Fakty, sport i pogoda 19.45 Uwaga! 20.00 Fred Claus: Brat Świętego Mikołaja – komedia USA (2007) 22.15 Uwierzyć w ducha – komedia romantyczna USA (1990) 0.40 Zimne dranie – ko-

media krym. USA (2005) 2.15 Egzekutor – film sens. USA (1996) 4.15 Nie straconego



5.50 Misja Martyna – program rozrywkowy 6.20 Pascal: po prostu gotuj – program kulinarny 6.50 Mango 8.50 Frasier 11 (1) – serial komediowy 9.20 W pogoni za fortuną – komedia USA (2000) 10.55 Pokojówka – komedia Francja-USA-Wielka Brytania (1991) 12.30 Książę Egiptu – film anim. USA (1998) 14.10 Wehikuł czasu – film s.f. USA (1960) 16.05 Jak przeżyć święta – komedia romantyczna USA (2004) 17.50 Złote święta – film familijny USA (2009) 19.30 Firewall – thriller USA-Australia (2006) 21.30 Mexican – komedia USA (2001) 23.45 Witaj, Święty Mikołaju 2 – komedia USA (2003) 1.10 Wehikuł czasu – film s.f. USA (1960)

TV 4

6.05 KINomaniaK 6.30 Odkrywanie Ameryki – program Mariusza Maksa Kolonki 7.00 mała Czarna – talk-show 7.50 Ręce, które leczą – magazyn 8.30 Marsz pingwinów – film dok. 9.55 Ania z Zielonego Wzgórza: Dalsze losy (1/2) – film obycz. Kanada (2000) 11.35 Galileo – program popularnonaukowy 12.25 Kacper i Wendy – film przygodowy USA (1998) 14.10 Złota podróż Sindbada – film przygodowy USA-Wielka Brytania (1974) 16.10 Fantozzi – komedia Włochy (1975) 18.10 Dirty Dancing – film muzyczny USA (1987) 20.00 Ojciec chrzestny 3 – film sens. USA (1990) 23.35 Najemcy – film sens. USA-Hispania (1994) 1.25 Podniebny terror – film sens. USA (2001) 3.05 Ikony popkultury – cykl dok. 3.50 KINomaniaK



PULS

6.30 Niebezpieczne spotkania 7.30 Pan Samochodzik i praskie tajemnice – film przygodowy Polska-Czechosłowacja (1988) 9.15 Stacja Porankowo 10.00 Pszczółka Maja – serial anim. 10.30 Pixie i Dixie – serial animowany 12.00 Tom i Jerry – serial animowany produkcji amerykańskiej 12.30 Barbie w „Dziadku do orzechów” – film anim. USA (2001) 14.00 Śpiąca królewna – film familijny Niemcy (2008) 15.40 Królowa Śniegu (1/2) – film familijny USA-Wielka Brytania-Kanada (2002) 19.00 Ale numer! Czarymary – program rozrywkowy 19.30 Druga gwiazdka na lewo – film anim. Wielka Brytania (2001) 20.00 Oddział Widmo: Wyścig z czasem – film sensacyjny Kanada (1999) 21.45 Śmiertelne ultimatum – thriller Szwecja (2001) 23.50 Dublerzy – komedia sens. Polska (2006) 1.50 Zapisane krwią – kryminał USA (2002) 3.30 Polowanie na ludzi – dokumentalny 3.30 Programy powtórkowe

PROPOZYCJE NA SOBOTE

TVP II, GODZ. 22.00

● **PITCH BLACK** – Amerykańsko-australijski film science-fiction z roku 2000. Uszkodzony statek kosmiczny przewożący skazańców jest zmuszony do awaryjnego lądowania na planecie z pozoru pozbawionej życia. Z katastrofy uchodzą z życiem pilot Carolyn Fry, policjant Johns, eskortowany przez niego przestępcę Riddick i kilku innych pasażerów. Na pogrążającej się w coraz większych ciemnościach planecie rozbitkowie odnajdują niezidentyfikowane szkielety oraz ślady ludzkiej bytności. Kiedy zapada noc, rozbitków jednoczy prerażenie.

TVP I, GODZ. 22.20

● **POZA ZASIĘGIEM** – Film sensacyjny produkcji amerykańsko-polsko-brytyjskiej z 2004 roku. Były agent Billy Ray Lancing wiezie spokojne życie na Alasce. Koresponduje z 14-letnią Ireną z warszawskiego domu dziecka. Pewnego dnia kontakt się urywa. Zaniepokojony mężczyzna, nie mogąc ustalić co się stało z dziewczynką, przylatuje do Warszawy. Rozpoczyna śledztwo, w którym pomaga mu policjantka, Kasia Lato. Wkrótce wychodzi na jaw, że Irena została porwana przez handlarzy żywym towarem.

TVP II, GODZ. 23.55

● **NA GRANICY RYZYKA** – Amerykański film sensacyjny z 1994 roku. W Phoenix zostaje zamordowana rosyjska agentka, która nocą uciekała przed prześladowcami. W tym samym czasie do Richarda, instruktora skoków spadochronowych, zgłasza się atrakcyjna Chris, która chce wykonać skok. Instruktor godzi się, by zrobiła to bez odpowiedniego przeszkolenia. Niestety, kursantka ginie. Richard musi złożyć raport przed władzami federacji lotniczej. Mimo że był świadkiem tragedii, coś go w tym wypadku zaniepokoiło, choć nie potrafi tego sprecyzować. Postanawia sam przeprowadzić śledztwo.

Spółdzielcze Biuro Obrotu Nieruchomościami S.M. „Czyżyny”, specjalizujące się w sprzedaży, kupnie i zamianie mieszkań na terenie Nowej Huty poszukuje mieszkań do sprzedaży dla swoich klientów.
Tel. 647-10-14, 501-062-303,
e-mail: czyzynysbon@op.pl

F.H.U.
HANBUD
OKNA I DRZWI

rok założenia 1999

**DRZWI • OKNA
• BRAMY**

SPRZEDAŻ
MONTAŻ
SERWIS

SPRAWDZONA JAKOŚĆ
KONKURENCYJNE CENY

KRAKÓW,
os. Niepodległości 3,
tel. (012) 640-09-90
KRAKÓW,
ul. Prądnicka 49,
tel. (012) 633-55-45

www.hanbud.com.pl

**Restauracja
„Piastowska”
Zaprasza!!!**
w godz. 10.00–21.00
www.piastowska42.fm.interia.pl
http://piastowska42.fm.interia.pl

Os. Tysiąclecia 42

ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE na każdą okazję i kiesz w lokalu lub w miejscu wskazanym przez klienta wesela ★ komunie ★ chrzty ★ stypy itp.

Przyjmujemy zamówienia na świąteczny stół

BAL SYLWESTROWY – 190 zł od osoby



AUTO CENTRUM BLASK
Kraków, ul. Bulwarowa 33 a
Tel. 644-89-06, 680-53-10

✓ **SERWIS I SPRZEDAŻ OPON**

Tel. 680-53-10, 680-53-11

Czynny od poniedziałku do soboty w godz. 8.00–18.00

✓ **MYJNIA RĘCZNA** – tel. 644-89-06, myjnia patronacka czynna od pon. do piątku. 8.00–18.00, **KÄRCHER** w niedzielę 8.00–15.00

✓ **SERWIS KLIMATYZACJI**

✓ **SAMOOBSŁUGOWA MYJNIA RĘCZNA** – czynna 7 dni w tygodniu w godz. 8.00–23.00

SPRZEDAJEMY I MONTUJEMY BAGAŻNIKI

TVP1

5.50 Codzienne przypadki wesołej gromadki: Świąteczne podarunki (7) 6.10 Koszmarny Karolek: Szczęśliwa rodzina Koszmarnego Karolka (78) 6.20 Przybieżeli do Betlejem... z Podhala 7.00 Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach 7.55 Gwiazdy na Gwiazdkę: koncert 8.15 Smerfy: I żyli długo i szczęśliwie (111) 8.50 Świąteczne psiaki – komedia produkcji amerykańskiej (2009) 10.25 Święta pełne niespodzianek – film obyczajowy produkcji amerykańskiej (2008) 11.55 Twoje, moje i nasze – komedia produkcji amerykańskiej (2005) 13.30 Mistrzostwa Polski w skokach narciarskich – Zakopane K 120 14.30 Najlepsze z najlepszych: Święta z Disneyem 15.25 Wielka misja Maxa Keeble'a – komedia produkcji amerykańskiej (2001); reż.: Tim Hill 17.00 Teleexpress 17.15 Pogoda 17.25 Klan (1992) 18.00 Jaka to melodia? (wydanie świąteczne) 19.00 Wieczorynka: Chip i Dale: Walka o złotą Lessi (50) 19.30 Wiadomości 19.50 Sport 20.00 Pogoda 20.15 Zaczarowana – baśń filmowa produkcji amerykańskiej (2007); reż.: Kevin Lima 22.10 Czarny pies – film sensacyjny produkcji amerykańskiej (1998); reż.: Kevin Hooks 23.45 Nowa zasadka – komedia kryminalna produkcji amerykańskiej (1993); reż.: John Badham 1.40 Zatrzymani w czasie – film fabularny produkcji amerykańskiej (2002); reż.: Jonathan Frakes 3.10 Zakończenie dnia

TVP2

5.30 Dla niesłyszących: Słowo na niedzielę 5.40 Miłość od pierwszego wejrzenia – koncert jubileuszowy serialu „M jak miłość” (1) 6.30 Miłość od pierwszego wejrzenia – koncert jubileuszowy serialu „M jak miłość” (2) 7.25 Wigilijna opowieść małych myszek – film animowany produkcji amerykańskiej (2006); reż.: Michael Sporn 8.20 Dwaj bracia – film fabularny produkcji angielsko-francuskiej (2004); reż.: Jean-Jacques Annaud; wyk.: Guy Pearce, Jean-Claude Dreyfus, Freddie Highmore, Philipponne Leroy Beaulieu 10.10 Wojciech Cejrowski – boso przez świat: Życie codzienne w Amazonii – cykl reportaży 10.40 Kochany urwis – komedia produkcji amerykańskiej (1990); reż.: Dennis Dugan; wyk.: John Ritter, Michael Oliver, Jack Warden, Amy Gasbeck 12.05 Gwiazdy w południe: Gang Olsena na torach – komedia produkcji duńskiej (1975); reż.: Erik Balling; wyk.: Ove Sprogøe, Morten Grunwald, Poul Bundgaard, Kristen Walther, Peter Steen 14.00 Familiada (1803) (odecinek specjalny) – teleturniej 14.40 Szansa na Sukces: Drupi 15.40 Neo-nówka i przyjaciele: Problemy Świętego Mikołaja – rozgrzewka 15.55 Powrót do przyszłości 3 – film science fiction produkcji amerykańskiej (1990); reż.: Robert Zemeckis 18.00 Panorama 18.20 Sport Telegram 18.25 Pogoda 18.40 Pan Wołodyjowski (2) – film przygodowo-histeryczny produkcji polskiej (1968) 20.10 Neo-Nówka i przyjaciele: Problemy Świętego Mikołaja (1) – widowisko rozrywkowe 21.10 Neo-nówka i przyjaciele – problemy Świętego Mikołaja (2) 22.10 Incydent – film fabularny produkcji amerykańskiej (1997); reż.: Jon Mostow; wyk.: J.T. Walsh, Kathleen Quinlan, Kurt Russel (dozwolone od lat 16) 23.50 List do mordercy – film fabularny produkcji amerykańskiej (1995); reż.: Janet Meyers; wyk.: Josef Sommer, Nick Chinlemd (dozwolone od lat 16) 1.20 Spotkanie – film science fiction produkcji amerykańskiej (1996); reż.:

David Twohy; wyk.: Charlie Sheen, Lindsay Crouse, Teri Polo (dozwolone od lat 16) 3.15 Zakończenie dnia

TV POLONIA

7.00 Plebania (1589) 7.20 Plebania (1590) 7.40 Plebania (1591) 8.05 Plebania (1592) 8.25 Plebania (1593) 8.55 Poszukiwacze zaginionej gwiazdki 9.25 Słownik polsko@polski 9.55 Lowca – ostatnie starcie – film przygodowy produkcji polskiej (1993); reż.: Jerzy Łukaszewicz 11.30 Twoje Złote Przeboje 11.50 Orzeł i chryzantema 13.00 Transmisja Mszy Świętej z kościoła pw. św. Bartłomieja w Koniakowie 14.20 Kraj się śmieje: Wszystkiego najlepszego czyli cnoty i zalety (bis) 15.20 Koledy świata 16.05 Złotopolscy (1108): Anioł Gabriel 16.35 Gra w miasta 17.00 Teleexpress 17.20 M jak miłość (783) 18.10 Barwy szczęścia (289) 18.40 Barwy szczęścia (290) 19.10 Dobranocka: Baśnie i bajki polskie (16): Zimowe wróżki 19.30 Wiadomości 19.50 Sport 20.05 Stara baśń. Kiedy słońce było Bogiem (3/3) 20.55 Miłość od pierwszego wejrzenia – koncert jubileuszowy serialu „M jak miłość” (1) 21.45 Miłość od pierwszego wejrzenia (2) 22.40 Królowa Bona (5) 23.45 Zaczarowana gwiazda (47) Tadeusz Woźniak 0.15 M jak miłość (783) 1.10 Powtórki programów



TELEWIZJA KRAKÓW

7.00 Za kulisami PRL 7.30 Serwis info 7.45 Pod Tatrami 7.55 Pogoda w regionie 8.00 Smakowanie Małopolski 8.20 Ziemia Jezusa 8.30 Serwis info 8.45 W ciepłym mieście 8.55 Co warto wiedzieć 9.00 Światowiec 9.30 Serwis info, pogoda, serwis sportowy 10.00 Znak pokoju – cykl dok. 10.30 Serwis info, pogoda 11.00 Teleplotki 11.30 Serwis info, pogoda 12.00 Medycyna niekonwencjonalna: Fakty i Mity 12.15 Info Jazda – film dok. 12.30 Serwis info, pogoda 13.00 Marcysiak 13.15 Pani Janka z Kotrysiel Polany 13.30 Serwis info, pogoda 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 14.30 Serwis info, pogoda 15.00 Elementarz mam 15.30 Serwis info, pogoda 15.50 Zamyślenia nie tylko dla pobożnych 16.00 Gdzie diabeł nie może... 16.30 Serwis info, pogoda 16.45 Marcysiak 17.00 Kronika – zapowiedź, pogoda w regionie 17.05 Smakowanie Małopolski 17.25 Koledy góralskie w Betlejem 18.00 Trzy Korony (2) – koncert 18.30 Kronika, pogoda w regionie 18.50 Tematy dnia 19.00 Pogoda w regionie 19.05 Od początku do końca i początku: Ojczyzna, czyli IV przykazanie 19.30 Koncert Anytime Anywhere (1) 20.00 Wiało malutka – film dok. 20.50 Młodzież kontra 21.30 Serwis info, pogoda 21.45 Kronika, pogoda w regionie 22.00 Korowód – koncert 22.30 Serwis info, pogoda 22.50 Marcysiak 23.05 Sportowa niedziela 23.20 Za kulisami PRL 23.50 Opowieść o Jaśku Karpieju Bułecce

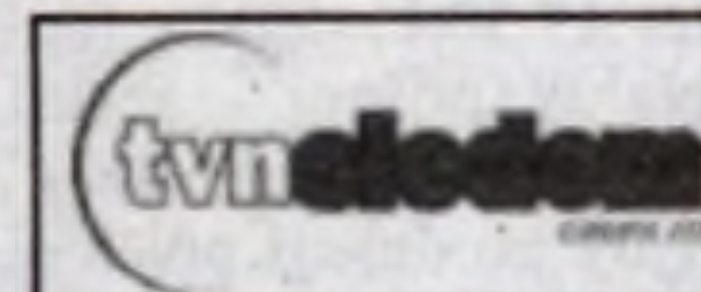


POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.10 Kudłaty i Scooby-Doo na tropie 7.40 Kaczor Donald przedstawia 8.15 Scooby-Doo, gdzie jesteś 8.45 Gumisie 9.45 Nowe przygody Franklina – film anim. Kanada (2001) 10.50 Święty Mikołaj z 34 ulicy – film animowany USA (1994) 13.00 Kevin sam w domu – komedia USA (1990) 15.15 Naga broń – komedia kryminalna USA (1988) 17.05 Jak poślubić miliarderkę – komedia USA (2000) 18.50 Wydarzenia, Sport, Pogoda 19.30 Świat według Kiepskich 20.00 Święta Last Minute – komedia przygodowa USA (2004) 22.00 Lepiej być nie może – komedia USA (1997) 0.50 Ochrona – thriller Kanada (2001) 2.30 Magazyn sportowy

tvn

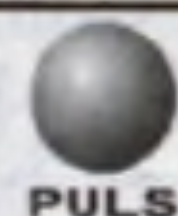
5.55 Mango 7.55 Fred Claus: Brat Świętego Mikołaja – komedia USA (2007) 10.00 Święta Denisa rozrabia – film familijny Kanada-USA (2007) 11.35 Elf – film familijny USA (2003) 13.20 Wpuszczony w kanał – film anim. USA (2006) 14.50 Nancy Drew i tajemnice Hollywood – film przygodowy USA (2007) 16.40 Gwiezdny pył – film fantasy USA-Wielka Brytania (2007) 19.00 Fakty 19.45 Uwaga! 20.00 Shrek ma wielkie oczy – film anim. USA (2010) 20.35 Potwory kontra obcy: Dynie-mutant – film animowany USA (2000) 21.10 Kugnu Panda: Sekrety Potężnej Piątki – film animowany USA (2008) 21.40 Egzekutor – film sens. USA (1996) 23.50 Świadek koronny – film sensacyjny, Polska (2007) 1.40 Uwierz w ducha – komediodramat USA (1990) 3.50 Uwaga!



6.00 Misja Martyna (extra) – program rozrywkowy 6.30 Pascal: po prostu gotuj – magazyn kulinarny 7.00 Mango 9.05 Frasier 11 – serial kom. 19.35 Elfy z ogrodu czarów – film familijny Wielka Brytania-USA (1997) 11.25 Złote święta – film familijny USA (2009) 12.55 Droga do Eldorado – film anim. USA (2000) 14.30 Witaj Święty Mikołaju 2 – komedia USA (2003) 15.55 Wojna pokus – komedia muzyczna USA (2003) 18.10 Zaczarowana księżniczka – komedia romantyczna Niemcy (2005) 20.05 Polowanie na „Czerwony Październik” – film sens. USA (1990) 22.35 Chinatown – dramat kryminalny USA (1974) 0.50 Lodowe piekło film sens. Kanada (2005)

TV 4

6.45 Dekoratornia 7.15 Fantozzi – komedia Włochy (1975) 9.15 Ania z Zielonego Wzgórza: dalsze losy (2-ost.) – film obyczajowy Kanada (2000) 11.00 Galileo 11.50 Dekoratornia 12.15 VIP 12.45 Marsz pingwinów – film dok. 14.20 Drugi tragiczny film o Fantozzie – komedia Włochy (1976) 16.20 W rytmie hip-hopu – film obycz. USA (2001) 18.25 Świąteczna gorączka – komedia USA (1996) 20.00 Rycerze króla Artura – film przygodowy USA (1995) 22.25 Podryw – komedia USA (1997) 23.50 Kroniki Piotra Bałtroczyka z Warmii – program rozrywkowy 0.40 Viva Las gdzieś tam – komediodramat USA-Kanada (2001) 2.20 Geneza – serial krym 4.15 VIP



PULS

6.30 Najgroźniejsze zwierzęta świata – serial przyrodniczy 7.30 Latające maszyny kontra Pan Samochodzik – film przygodowy Polska (1991) 9.05 Stacja Porankowo 10.00 Pszczółka Maja – serial anim. 10.30 Pixie i Dixie – serial animowany 11.30 Tom i Jerry – serial anim. 12.30 Koty nie tańczą – film anim. USA (1997) 14.00 Super święta – film familijny Kanada (2004) 15.40 Królowa Śniegu (2-ost.) – film familijny USA-Kanada-Wielka Brytania (2002) 17.20 Skradziony cud – film obycz. Kanada (2001) 19.00 Ale numer! Czary-mary 19.30 Pierwszy śnieg – film anim. Wielka Brytania (1988) 20.00 Zapisane krwią – kryminal USA (2002) 21.45 Konflikt interesów – film sens. USA (1997) 23.30 Poziom strachu – film sens. USA (2008) 1.20 Medium 3 – serial krym. 2.10 Oddział Widmo: Zasadzka – film sens. USA (1997) 3.40 Zbrodnie niedoskonałe – serial dok.

SZPILE BRAZOWE TYPU PLESZÓW

Wielekroć na tych łamach można spotkać się ze stwierdzeniem, że zabytki z wykopalisk w Nowej Hucie są ważne dla archeologów. Często zdarzało się, że to na naszych wykopaliskach po raz pierwszy wydobywano jakiś zabytek, który nie miał analogii na innych terenach. Przykładem takich zabytków są szpile brązowe, które w światku naukowców prahistoryków noszą nazwę typu Pleszów. Są więc nazwane od jednej z wsi, która weszła w skład Nowej Huty. Ścisłej rzecz ujmując, nazwa pochodzi od badanego stanowiska w tej miejscowości. Stanowisko to, czyli miejsce, w którym są pozostałości po człowieku prahistorycznym, jest zlokalizowane na terenie części Pleszowa, określanej mianem Meksyk. Było badane przez archeologów w ciągu wielu sezonów – od początku lat pięćdziesiątych do początku lat osiemdziesiątych. Wykopaliskowy chrzest bojowy przeszły tam dwie generacje nowohuckich archeologów.

Miejsce to było bardzo atrakcyjne dla ludzi z odległych epok. Po raz pierwszy zasiedlono je prawie 7500 lat temu, gdy pierwsi rolnicy przybyli na nasze ziemie. Mieszkali tu ludzie w epoce brązu, w czasach celtyckich i w pierwszych wiekach naszej ery, gdy w Euro-

p.n.e.), stop miedzi z cyną (brąz) najczęściej trafiał na nasze ziemie. Po wszechny był tylko w zachodnich częściach naszego kraju. Dopiero około 1300 p.n.e., gdy rejon podkrakowski (w tym obszar Nowej Huty) skolonizowały ludy ze Śląska, brąz stał się popularniejszy. Wykonywano z niego narzędzia (głównie siekiery, szydła, igły itp.) i przede wszystkim ozdoby – szpile, zapinki, guzy, paciorki, bransolety, naramienniki i wiele innych. Najczęściej spotykanymi przedmiotami dekoracyjnymi są szpile. Najprawdopodobniej służyły do spinania szaty na piersi (rodzaju płaszcza?), ponieważ w takim położeniu znajdujemy szpile w grobach. W szpilach zdobiona była główka, czyli jej górna część. Główki miały różny kształt, w zależności od panującej mody (tak, tak... moda to nie wymysł ostatnich lat, ale zjawisko znane od tysiącleci) i terenu, na którym je wykorzystywano.



Brązowe szpile z Nowej Huty (okazy środkowe – typ Pleszów, ok.1300–1200 p.n.e.), fot. J. Bober.

pie dominowało Cesarstwo Rzymskie. Zasiadli je również nasi słowiańscy przodkowie, na przełomie V i VI wieku n.e. Miejsce to jest zamieszkałe do dziś.

Stanowisko w Pleszowie było wykorzystywane nie tylko jako teren mieszkalny. Czasami istniały tu cmentarzyska. Jedno z nich zostało założone w czasach epoki brązu, około roku 1300 p.n.e. Było to cmentarzysko ciałopalne, tzn. zmarłego palono uroczystie na stosie, a spalone szczątki wkładano do glinianej urny i składano do ziemi. Do ziemi trafiały też dary grobowe – najczęściej były to inne gliniane naczynia. Zdarzały się jednak i wyjątkowe znaleziska. Do takich należą szpile wykonane z brązu. Mimo że epoka brązu zaczęła się tysiąc lat wcześniej (ok. 2300

Są to okazy niezbyt długie – nie przekraczają 13 cm. Najkrótsza szpila z Pleszowa miała zaledwie 8 cm. Wykonane są z drutu brązowego o średnicy 4–6 mm. Charakterystyczna w tych szpilach jest główka. Ozdoby typu Pleszów mają główkę dwustokową i często są zdobione poziomymi nacięciami na główce lub tuż pod nią. Okazy takie znane są z terenu Nowej Huty oraz ze Śląska.

W czasach 1500–1000 p.n.e. szpile zrobiły zawrotną karierę. Główki miały bardzo zróżnicowane kształty, były bogato dekorowane, a największe osiągały nawet 50 cm długości. Potem ich rolę zaczęły przejmować zapinki (tzw. fibule), będące rodzajem ozdobnych agraf do spinania szat.

W kolejnych numerach „Głosu” prezentujemy Czytelnikom najcenniejsze znaleziska odkryte podczas wykopalisk archeologicznych prowadzonych na terenie Nowej Huty. Cykl przygotowujemy wspólnie z dr. Jackiem Górskim, kierownikiem oddziału Muzeum Archeologicznego w Nowej Hucie.

BIURO OGŁOSZEŃ
NCK – redakcja „Głosu”
Tel. 643-44-33



5.05 Dwie strony medalu (107) **5.30** Dwie strony medalu (108) **6.00** Kawa czy herbata? (w tym: Wiadomości – skróty: 6.01, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00; Pogoda 6.02, 6.32, 7.02, 7.34, 8.05) **8.05** Polityka przy kawie **8.20** Bouli: Pojedynek (109) **8.25** Walt Disney w Jedyńce: Moi przyjaciele Tygrys i Kubuś: Co może lubić bób? **8.55** Znowu Hannibal – film fabularny produkcji amerykańskiej (1990); reż.: Paul Krasny; wyk.: Mitchell Anderson, Megan Follows, Raphael Spagre **10.30** Jaka to melodia? (wydanie świąteczne) **11.25** Telezakupy **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.35** Natura w Jedyńce: Nasi kuzyni (2): Małpy **13.35** Plebania (1603) **14.05** Klan (1992) **14.35** Opole 2010 na bis: Kabaretowa liga TVP **15.00** Wiadomości **15.10** Pogoda **15.50** Moda na sukces (5274) **16.15** Moda na sukces (5275) **16.40** Celownik – magazyn **17.00** Teleexpress **17.15** Pogoda **17.25** Plebania (1604) **17.55** Klan (1993) **18.35** Jaka to melodia? (2101) – teleturniej muzyczny **19.05** Wieczorynka: Przygody rozbójnika Rumcajsa: Jak myśliwy Muszka pasał pszczoły (16) – serial animowany produkcji czechosłowackiej (1967) **19.15** Wieczorynka: Bajki z mehu i paproci: Jak Żwirek i Muchomorek jedli kaszę (25) – serial animowany produkcji czechosłowackiej (1968) **19.30** Wiadomości **20.00** Sport **20.10** Pogoda **20.25** Muszkieterka (4/4) – serial kostiumowy produkcji niemiecko-amerykańsko-chorwackiej (2004) **21.25** Teatr Telewizji: „Pastorka” – spektakl teatralny; reż.: Laco Adamik; wyk.: Borys Szy, Marcin Przybylski, Bartosz Opania, Krzysztof Wakuliński, Paweł Burczyk, Grzegorz Małecki, Grzegorz Damiński, Michał Konarski, Michał Żebrowski, Zbigniew Zamachowski **22.55** Hooligans – dramat obyczajowy produkcji amerykańsko-angielskiej (2005); reż.: Lexi Alexander; wyk.: Elijah Wood, Charlie Hunnam, Claire Forlani, Marc Warren (dozwolone od lat 16) **0.50** Życie po życiu 2 (7): Zapomniane sprawy – serial prod. angielskiej (2006) (dozwolone od lat 16) **1.40** Notacje: Julia Hartwig. Przyjaźń **1.55** Kino nocnych marków: Infekcja – film fabularny produkcji kanadyjskiej (2008) (dozwolone od lat 16) **3.20** Złote runo – komedia **4.45** Zakończenie dnia



4.55 Córki McLeoda (172): Nowe problemy **5.45** Córki McLeoda (173): Odkrywanie przeszłości **6.30** Pytając o Boga **6.55** Piękno wiejskich kościołów **7.20** ZUS dla Ciebie!: Strategia przekształceń **7.30** Na dobre i na złe (79): Matczyne oczekiwanie **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Aleja gwiazd: Bartłomiej Kasprzykowski **11.15** Familiada (1798) **11.45** Potrzebna od zaraz **12.10** Anna Dymna – spotkajmy się **12.40** Pytając o Boga **13.05** VIII Mazurska Noc Kabaretowa 2006 **14.15** Słuch na bis **14.30** Święta wojna: Las Aptekas (247) **15.00** Na dobre i na złe (426): Mały bohater **16.00** Program lokalny **16.30** Fort Boyard – teleturniej przygodowy **17.25** Jeden z dziesięciu (8/64) – teleturniej **18.00** Panorama **18.30** Sport Telegram **18.35** Pogoda **18.40** Gorący temat **19.00** Licencja na wychowanie (37): Ta kurtka jest wyrazem mojej indywidualności i wiary w wolność jednostki... **19.35** Faceci do wzięcia: Gdzie dziadek? **20.10** Barwy szczęścia (513) **20.45** M jak miłość (796) **21.40** Kulisy serialu „M jak miłość” (540) **21.50** Tomasz Lis na żywo **22.50** Zabójcze umysły (8/22) (dozwolone od lat 16) **23.40** Alibi na poniedziałek: Terror na drodze – film sensacyjny produkcji angielskiej (2004); reż.: Richard Roy; wyk.: Laura Leighton, Daniel Mag-

der, Al Goulem (dozwolone od lat 16) **1.15** Czy świat oszalał?: Architektoniczne przygody Dana Cruickshanka: Przyjemność – serial dokumentalny produkcji angielskiej (2008) **2.10** Gorący temat (7/16): Początek kampanii **2.35** Gorący temat (8/16): 400 kg koki **3.05** Jasne błękitne okna – dramat produkcji polskiej (2006); reż.: Bogusław Linda; wyk.: Beata Kawa, Joanna Brodzik, Bogusław Linda, Jacek Braciak, Stanisława Celińska, Barbara Brylska, Jerzy Trela, Marian Dziędziel **4.40** Zakończenie programu

TV POLONIA

7.00 Kraj się śmieje: Wszystkiego najlepszego czyli cnoty i zalety **7.55** Trzy Szalone Zera (1): Niesprawiedliwe oskarżenie **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Smaki polskie: Kwaśnica **11.10** Gdzie jesteś Święty Mikołaju? **12.00** Wiadomości **12.15** Plebania (1594) **12.45** Sto tysięcy bocianów (71) **13.10** Czas honoru (4): Przysięga **14.00** Piękno wiejskich kościołów **14.30** Barwy szczęścia (288) **15.00** Tygrysy Europy (15/18): Polowanie na lisa **16.00** Złote Przeboje **16.30** Złotopolscy (71): Przygotowania **17.00** Teleexpress **17.25** Śląska labia: Czesi i Ślązacy (1) **18.20** Gra w miasta **18.45** Plebania (1594) **19.15** Dobranocka: Kolorowy świat Pacyka (9): Papierowy teatrzyk **19.30** Wiadomości **20.00** Sport **20.15** Miłość nad rozlewiskiem (2/13) **21.05** Polska 24: Informacje **21.35** Białe tango (7): Podróż służbowa **22.35** Gwiazdy opolskich kabaretów: Krzysztof Daukszewicz **22.55** Tomasz Lis na żywo **23.50** Jacky od zadań specjalnych **0.25** Złote Przeboje **0.45** Skarby nieodkryte **1.15** Powtórki programów



TELEWIZJA KRAKÓW

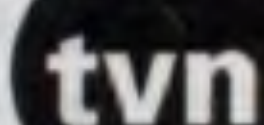
5.55 Serwis info, pogoda **8.10** Gość poranka **8.30** Serwis info, pogoda **9.10** Gość poranka **9.30** Serwis info, pogoda **10.10** Biznes – otwarcie dnia **10.30** Serwis info, pogoda **10.50** Gość poranka **11.00** Serwis info, sport, pogoda **12.15** Biznes **12.30** Serwis info, sport, pogoda **13.10** Raport z Polski **13.30** Serwis info, sport, pogoda **15.10** Raport z Polski **15.30** Serwis info, pogoda, sport **16.00** Kronika **16.05** Magazyn medyczny **16.25** Pogoda w regionie **16.30** Serwis info, pogoda **17.00** Kronika – fleg **17.05** Nowohucka Kronika Filmowa **17.15** 600-lecie Kongregacji Kupańskiej **17.40** Speed 2 **17.50** Jedź bezpiecznie **18.00** MOPS – mosty pomocy **18.10** Magazyn akademicki **18.30** Kronika, pogoda w regionie **18.50** Tematy dnia **19.00** Pogoda **19.05** Magazyn medyczny **19.20** Nowohucka Kronika Filmowa **19.30** Czytelnia **19.50** Chopin inspiruje **20.00** Serwis info, pogoda **20.10** Minka dwudziesta **21.00** Pogoda info **21.05** Telekurier **21.30** Serwis info, pogoda **21.45** Kronika pogoda w regionie **22.00** Kronika sportowa **22.02** MOPS – mosty pomocy **22.15** Info dziennik **23.00** Pogoda info **23.05** Sportowy wieczór **23.15** Raport z Polski **23.30** Serwis info, pogoda **23.45** Kalendarz Polski – film dok.



POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Święty Mikołaj przybywa do miasta – film anim. USA (1976) **8.15** Miś, który przespał święta – film anim. USA (1973) **8.45** Miodowe lata – serial kom. **10.00** Daleko od noszy **11.00** Malanowski i partnerzy **11.30** Mamuśki – serial kom. **12.00** Rodzina zastępcza plus – serial kom. **13.00** Niania – serial kom. **14.05** Pierwsza miłość **14.50** Benny Hill **15.50** Wydarzenia **16.10** Prognoza pogody **16.15** Interwencja **16.30** Malanowski i partnerzy – serial fabularno-dokumentalny produkcji polskiej **17.00** Dlaczego ja? – serial dokumentalny produkcji polskiej **18.00** Pierwsza miłość – serial obyczajowy produkcji polskiej

18.50 Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich – serial kom. **20.00** Gniew oceanu – dramat przygodowy Niemcy-USA (2000) **22.45** W szponach korupcji – dramat sens. USA (1999) **1.00** Złota godzina – serial obycz. **2.20** Program interaktywny



5.40 Uwaga! **6.00** Mango **7.00** Granie na śniadanie – magazyn **8.00** Detektyw – serial fabularno-dokumentalny produkcji TVP **8.30** Dzień dobry TVN **11.00** Potwory kontra obcy: Dynie mutanty – film anim. USA (2009) **11.35** Granie na ekranie **12.45** Mango **13.50** Kung Fu Panda: Sekrety Potężnej Piątki – film anim. USA (2009) **14.20** Shrek ma wielkie oczy – film anim. USA (2010) **14.55** Między kuchnią a salonem – talk-show **15.55** Rozmowy w toku – talk-show **16.55** Sędzia Anna Maria Wesołowska – program fabularno-dokumentalny produkcji polskiej **17.55** Detektywi – serial fabularno-dokumentalny produkcji TVP **19.00** TVN Fakty, sport **19.50** Uwaga! – magazyn **20.05** Na Wspólnej – serial obycz. **20.45** „W-11 – Wydział Śledczy” – serial sensacyjny produkcji polskiej **21.30** Agenci NCIS (1/25) – serial sens. **22.30** Usta Usta 2 – serial kom. **23.30** Superwizjer **0.05** Nie z tego świata – serial fantasy **0.55** Uwaga! **1.35** Arkana magii



6.05 Na Wspólnej **6.35** Kuba Wojewódzki – talk-show **7.30** Plotkara – serial obycz. **8.25** Brzydula – serial kom. **9.25** JAG Wojskowe Biuro Śledcze – serial sensacyjny **11.25** Mango **13.00** Apetyt na kasę **14.00** Marina – telenowela **15.00** Kuba Wojewódzki – talk-show **16.00** Plotkara – serial obycz. **17.00** Brzydula – serial kom. **18.00** JAG – Wojskowe Biuro Śledcze **20.00** Wrotkowisko – dramat obyczajowy USA (2006) **22.10** Nie z tego świata – serial fantasy **23.05** Zakochana księżniczka – komedia romantyczna Niemcy (2005) **0.55** Arkana magii

TV 4

6.40 Muzyczne listy **7.40** Istne Szaleństwo – program rozrywkowy **8.35** Dziewczyny z fortuną **9.35** Istne Szaleństwo – program rozrywkowy **10.00** Chick 2009, czyli wybory najpiękniejszej polskiej studentki – widowisko **11.45** Drugi tragiczny film o Fantozim – komedia Włochy (1976) **13.45** Ikony popkultury – cykl dok. **14.40** Dziewczyny z fortuną **15.40** Słoneczny patrol – serial obyczajowy **16.30** Zbuntowani 2 – serial obyczajowy **17.20** Osaczona – serial obycz. **18.15** Nie igraj z aniołem – serial obycz. **19.05** Morze miłości – serial obyczajowy **20.00** Galileo **20.50** Dirty Dancing – film muzyczny USA (1987) **22.40** Oczy anioła – dramat obycz. USA (2001) **0.35** Ikony popkultury – cykl dok. **1.25** Ściśle jawne **2.55** Muzyczne listy



PULS

6.00 Stacja Porankowo **7.30** Burza uczuć – serial kom. **8.30** Pustynna miłość – telenowela **9.30** Dyżur – serial dok. **10.00** Gdzie jest Elisa? – telenowela **11.00** Burza uczuć – serial komediody **12.00** Taki jest świat **12.30** Sędzia Judy **13.00** Pustynna miłość – telenowela **14.00** Gdzie jest Elisa? – telenowela **15.00** Bajki animowane **16.00** Barbie w „Dziadku do Orzechów” – film anim. USA (2001) **18.00** Bajki animowane **18.30** Karmelowy obóz – film anim. **19.00** Pszczółka Maja – serial anim. **19.30** Tom i Jerry – serial anim. **20.00** Pixie i Dixie – serial animowany **20.45** Żabi król – baśń filmowa Niemcy (2008) **22.00** Goło i wesoło – pr. rozr. **22.30** Bitwy wszech czasów – serial dok. **23.30** Polowanie na ludzi – dok. **0.30** WWE Superstars – program rozrywkowy **1.30** Programy powtórkowe

Nasze miasto

PREZYDENTOWA NA PRZESŁUCHANIE?

We wszystkich podsumowaniach kończącego się 2010 roku, temat katastrofy smoleńskiej zajmie poczesne miejsce. Będą o tym pisać nawet ci wszyscy, którzy przez minione siedem miesięcy twierdzili, że wprawdzie jest to sprawa dla Polaków mało ważna, jednak dzięki rosyjskiej wspaniałomyślności wszystkie okoliczności tego przynajmniej wypadku zostaną na pewno wyjaśnione.

To właśnie oni usiłowali przekonać opinię publiczną, że ani rząd Tuska, ani rosyjskie służby nie mają w tej sprawie nic do ukrycia. Tymczasem do Rosjanie zagrabili polskie urządzenia wojskowego samolotu, w tym tzw. czarne skrzynki, a przy okazji przywłaszczili sobie rozmaite przedmioty znajdujące się na pokładzie, np. telefony i laptopy naczelnych dowódców polskiej armii, zawierające najściślej tajne NATO-wskie szyfry. To Rosjanie nie zgodzili się wydać Polsce wraku samolotu, który najpierw planowo niszczyli i cięli na kawałki, a potem przez wiele miesięcy trzymali bez żadnej osłony pod gołym niebem. To Rosjanie przez siedem miesięcy niszczyli dowody, kłócili i kłamali, np. unieważniając zeznania rosyjskich kontrolerów lotu, złożone zaraz po katastrofie, które następnie kazali polskiej prokuraturze zastąpić innymi, złożonymi parę miesięcy później i dostosowanymi do oficjalnej wersji, że winę ponoszą wyłącznie polscy piloci. To Rosjanie udawali, że przeprowadzili sekcję zwłok, a następnie odesłali do Polski ciała zabitych zaplombowane w zamkniętych trumnach, których rodzinom – na rozkaz z Moskwy – nie pozwolono otworzyć.

Jednym słowem Rosjanie zachowywali się jak zwykle, czyli arogancko i bezczelnie, starając się polskiej stronie pokazać, że jest całkowicie zdana na ich łaskę. Rząd Tuska to wszystko przyjmował w pokorze, zwalczał wszelkie próby prowadzenia śledztwa na własną rękę, czy to przez rodziny ofiar katastrofy, czy przez dziennikarzy, a upominanie się o wyjaśnienie przyczyn tragedii traktował wręcz jako zdradę stanu. Ponadto kategorycznie odmawiał powołania międzynarodowej komisji, chociaż nie była to sprawa wyłącznie polska, bo przecież pod Smoleńskiem zginął prezydent jednego z państw Unii Europejskiej, a także liczna grupa wysokich rangą generałów NATO.

Ostatnio, po zapoznaniu się z raportem tzw. MAK-u, czyli rosyjskiej służby specjalnej, nawet Tusk musiał przyznać, że zawiera on wiele nieścisłości i braków. Ale odkrycie! Oczywiście zarówno raport, jak i polską na ten raport odpowiedź utajniono, żeby opinia publiczna w Polsce nie uznała, że dotąd w tej sprawie Tusk i jego ekipa postępowali jak współnicy Moskwy. Być może premier Tusk podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych usłyszał, że Amerykanie nie będą w nieskończoność ukrywać tego, co zapewne już dawno ustalił ich satelitarny wywiad.

Tusk jest w kłopotach. Kompromitacja polskich władz jest widoczna dla każdego i tak też jest przedstawiana w zachodnich mediach. A Rosjanie nie ustępują. Ostatnio zażądali od polskiej prokuratury wojskowej przesłuchania wszystkich osób z Polski, które od kwietnia do dziś odwiedziły miejsce katastrofy. Po co jest im to potrzebne? Co takie przesłuchania wniosą do toczącego się śledztwa? Chyba tylko umocnią przekonanie, że rząd Platformy posłusznie wykona każde polecenie z Kremla. Przesłuchania podobno już trwają. Ciekawe kiedy prokuratura wezwie panią prezydentową Komorowską, która przecież z rodzinami niektórych ofiar też do Smoleńska jeździła?

RYSZARD TERLECKI

Sprawy duże i małe

ZDROWYCH ŚWIĄT...

Czas przedświąteczny dla osób aktywnych i zaangażowanych w służbę społeczną nie jest łatwy. Zgodnie z naszą tradycją w tym czasie odbywają się w różnych instytucjach, organizacjach i firmach tzw. spotkania opłatkowe. Każdy właściciel firmy, prezes, dyrektor, czy przewodniczący ma ambicję, aby nie tylko złożyć swoim pracownikom, członkom i kolegom życzenia, ale uczynić to w jak najbardziej przednim gronie. Najbardziej ambitni starają się tak, jak kiedyś bywało w święta państwowe, połączyć opłatek z jakimś ważnym wydarzeniem w kierowanym przez siebie przedsiębiorstwie. A to z oddaniem jakiegoś fragmentu inwestycji, a to zakupem nowych urządzeń. Wówczas tym bardziej w takim „opłatkach” powinni wziąć udział ważne osobistości. Liczba tych VIP-ów jest ograniczona i zostają oni zmuszeni do biegania ze spotkania na spotkanie. Bywa, że biorą udział w kilku spotkaniach wigilijnych dziennie. Na szczęście niektórzy mają zastępców i wysyłają ich na niektóre spotkania. Budzi to niezadowolenie u zapraszających, bo oczekują oni tylko na tego najważniejszego i potem komentują coś nieprzychylnego o nieprzybyłym zaproszonym. Nie są w stanie zrozumieć, że ten ważny gość nie jest w stanie o jednej porze być w kilku miejscach. Mówią coś o niewiedzy, że jeżeli bywało, że pomagali temu gościowi w ważnym przedsięwzięciu. Niestety wielu ludziom brakuje wyobraźni i czas najwyższy, aby to do nich dotarło.

Tak w ogóle to akurat Wigilia jest typowo rodzinnym i kameralnym świętem, w którym powinni wziąć udział najbliżsi. Robienie wielkich spotkań wigilijnych i dzielenie się opłatkami bardzo często przez ludzi, którzy widzą się pierwszy raz w życiu albo znają się powierzchownie, jest nienaturalne i sztuczne. Obłapywanie się i całowanie kilkudziesięciu, a bywa kilkuset osób jest nie tylko przesadą, ale sprzyja przekazywaniu sobie nie tylko znaku pokoju.

Na szczęście pojawiają się nowe obyczaje. Ostatnio uczestniczyłem w takim spotkaniu wigilijnym, gdzie wszyscy uchwycili się za ręce i przekazując sobie jeden duży opłatek, składali życzenia składające się z jednego do trzech słów (nie wolno było się powtarzać), mówione do wszystkich obecnych, a nie do ucha jednej osoby. Ma to podwójne znaczenie, jest to o wiele bardziej higieniczne i trwa zdecydowanie szybciej, bez powtarzania w nieskończoność tej samej mantry. Można także błysnąć intelektem i oryginalnością.

Zdaję sobie sprawę, że to, co piszę, dla wielu osób jest nieistotne, bo od lat Wigilię spędzają tylko w swoim rodzinnym gronie. I tak powinno być, bo wieczór wigilijny jest tylko jeden i ma miejsce 24 grudnia po załysnięciu pierwszej gwiazdki. Nie jestem zwolennikiem spotkań opłatkowych, które rozpoczynają się w połowie grudnia i trwają jeszcze daleko w styczniu. Jeśli już chcemy spotykać się z okazji świąt, to róbmy raczej spotkania noworoczne, z życzeniami i podnoszonym toastem, może być szampanem bezalkoholowym. Zdaję sobie sprawę, że w pewnych kręgach będzie trudno zmienić uciążliwe obyczaje, ale może do niektórych dotrą prawdy zawarte w tym felietonie. I mam nadzieję, że zostaną dobrze zrozumiane, nie jako walczyki z tradycją. Życzę Szanownym Czytelnikom zdrowych świąt i szczęśliwego nowego roku 2011.

ŚLAWOMIR PIETRZYK

TVP1

5.05 Moda na sukces (5274) **5.30** Moda na sukces (5275) **6.00** Kawa czy herbata? (w tym: Wiadomości – skrót: 6.01, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00; Pogoda 6.02, 6.32, 7.02, 7.34, 8.05) **8.05** Polityka przy kawie **8.20** Bouli: Bouli lunatelykiem (68) **8.25** Jedynkowe Przedszkole **8.55** Podróże pana Kleksa (1): Wyślanicy Bajdoci **10.25** Rodzina Rabatków: Przytulanka (50) **10.55** Małe dranie (5) – talk-show **11.15** Telezakupy **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.40** Natura w Jedyńce: Nasi kuzyni (3): Małpy czelkoksztaltne **13.35** Plebania (1604) – telenowela produkcji TVP **14.00** Klan (1993) – telenowela produkcji TVP **14.30** Program rozrywkowy **15.00** Wiadomości **15.10** Pogoda **15.15** Jaka to melodia? (2101) – teleturniej muzyczny **15.50** Moda na sukces (5276) – serial produkcji amerykańskiej (2007) **16.15** Moda na sukces (5277) **16.40** Celownik – magazyn **17.00** Teleexpress **17.15** Pogoda **17.25** Plebania (1605) – telenowela produkcji TVP **17.55** Klan (1994) – telenowela produkcji TVP **18.35** Jaka to melodia? (2102) – teleturniej muzyczny **19.05** Wieczorynka: Magiczne przygody misia Ruperta: Rupert i wielki słonecznik (17) – serial animowany produkcji angielskiej (2006) **19.15** Wieczorynka: Bouli: Wesołych Świąt, misiu! (54) – serial animowany produkcji kanadyjskiej (1989) **19.30** Wiadomości **20.00** Sport **20.10** Pogoda **20.25** Nieustraszone – film akcji produkcji chińsko-amerykańsko-hongkońskiej (2006); reż.: Ronny Yu; wyk.: Jet Li, Betty Sun, Dong Yong, Shidou Nakamura, Collin Chou (dozwolone od lat 16) **22.15** Kabaretowe Hity: Kabaret Moralnego Niepokoju, Marcin Daniec i Kabaret Jurki – program rozrywkowy **22.35** Wielka heca Bówfingera – komedia produkcji amerykańskiej (1999) **0.20** Życie po życiu 2 (8): Imię pisane na wodzie – serial produkcji angielskiej (2006) (dozwolone od lat 16) **1.10** Notacje: Barbara Winkiel. Przyjaźń zapisane słowami – cykl dokumentalny **1.30** Kino nocnych marków: Wybrzeże moskitów – dramat produkcji amerykańskiej (1986) **3.25** Lucyna – film obyczajowy produkcji polskiej (1986); reż.: Andrzej Barański; wyk.: Magdalena Zawadzka, Marek Walczewski, Jan Tadeusz Stanisławski, Krzysztof Kiersznowski, Krystyna Kolodziejczyk, Halina Gluszkówna **4.45** Zakończenie dnia

TVP2

5.45 MASH (145) – serial komediowy produkcji amerykańskiej (1977) **6.15** Opowiedz nam swoją historię... (31/48) **7.00** Telezakupy **7.35** Na dobre i na złe (80): Zaniebane serce – serial obyczajowy produkcji TVP **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Aleja gwiazd: Agnieszka Wagner **11.15** Familiada (1799) – teleturniej **11.45** Kabaretożercy (11) – teleturniej **12.35** Wojciech Cejrowski – boso przez świat: Wyspy Zielonego Przylądka – cykl reportaży **13.05** Jeziorko tysiąca kajmanów – film dokumentalny produkcji angielskiej (2007) **14.00** Faceci do wzięcia: Gdzie dziadek? – serial produkcji TVP **14.30** Barwy szczęścia (513) – serial obyczajowy produkcji TVP **15.05** Dla niesłyszących: M jak miłość (796) – serial produkcji TVP **16.00** Program lokalny **16.30** Fort Boyard – teleturniej przygodowy **17.25** Jeden z dziesięciu (9/64) – teleturniej **18.00** Panorama **18.30** Sport Telegram **18.35** Pogoda **18.40** Gorący temat **19.00** Licencja na wychowanie (38): Bogata kobieta – serial obyczajowy produkcji TVP **19.35** Faceci do wzięcia: Randka z komputera – serial produkcji TVP **20.10** Barwy szczęścia (514) – serial obyczajowy produkcji TVP **20.45** M jak miłość (797) – serial produkcji TVP

21.35 Kulisy serialu „M jak miłość” (541) **21.45** Magazyn Ekspresu Reporterów **22.50** Oglądaj z Andrzejem Fidykiem: Zwierzaki na prochach **23.50** Wieczór filmowy Kocham Kino: Jasne błękitne okna – dramat produkcji polskiej (2006); reż.: Bogusław Linda; wyk.: Beata Kawka, Joanna Brodzik, Bogusław Linda, Jacek Braciak, Stanisława Celińska, Barbara Brylska, Jerzy Trela, Marian Dziędziel **1.25** Rzym (5) – serial produkcji amerykańskiej (2005) (dozwolone od lat 18) **2.20** Strachy: Złota kurtyna – serial produkcji TVP (1979); reż.: Stanisław Lenartowicz; wyk.: Izabella Schuetz, Mieczysław Hryniewicz, Krzysztof Chmielec, Witold Skaruch, Zdzisław Cwiro **3.35** Zwierzaki na prochach – film dokumentalny produkcji kanadyjskiej (2010) **4.30** Zakończenie programu

TV POLONIA

7.00 Śląska labia: Czesi i Ślązacy (1) **7.55** Żegnaj, Rockefeller (5) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Ślaski Pysk: Maczanka krakowska **11.10** M jak miłość (782) **12.00** Wiadomości **12.15** Plebania (1595) **12.45** Polska 24: Informacje **13.10** Egzamin z życia (49) **14.00** ZOO Story **14.30** Barwy szczęścia (289) **15.00** Tomasz Lis na żywo **16.00** Złote Przeboje **16.30** Złotopolscy (72): Ślub **17.00** Teleexpress **17.25** Szansa na Sukces: Eleni **18.20** Laboratorium europejskie (12) **18.45** Plebania (1595) **19.15** Dobranocka: Lis Leon: Na plaży **19.30** Wiadomości **20.00** Sport **20.15** Londyńczyk (9/13) **21.05** Polska 24: Opinie **21.30** Wilnoteka **21.40** Ekstradycja II (1/9) – serial produkcji TVP (dozwolone od lat 16) **22.40** Kabaretowy Klub Kanapowy: Oblicza miłości według Tomka Jachimka **23.35** Tygrysy Europy (15/18): Polowanie na lisa **0.25** Złote Przeboje **0.45** Wojciech Cejrowski – boso przez świat (70): Wenezuelscy kowboje **1.15** Powtórki programów



**TELEWIZJA
KRAKÓW**

5.55 Serwis info, pogoda **8.10** Gość poranka **8.30** Serwis info, pogoda **9.10** Gość poranka **9.30** Serwis info, pogoda **10.10** Biznes – otwarcie dnia **10.30** Serwis info, pogoda **10.50** Gość poranka **11.00** Serwis info, sport, pogoda **12.15** Biznes **12.30** Serwis info, sport, pogoda **13.10** Raport z Polski **13.30** Serwis info, sport, pogoda **15.10** Raport z Polski **15.30** Serwis info, pogoda, sport **16.00** Kronika – zapowiedź **16.05** Niech zstąpi Duch Twój **16.25** Pogoda w regionie **16.30** Serwis info, pogoda **17.00** Kronika – flesz **17.05** Na rynku pracy **17.15** Kontrapunkt **18.00** Podglądacz **18.10** MOPS – mosty pomocy **18.20** Na rynku pracy **18.30** Kronika, pogoda w regionie **18.50** Tematy dnia **19.00** Pogoda w regionie **19.05** Magazyn akademicki **19.20** Na rynku pracy **19.30** Światowiec **20.00** Serwis info, pogoda **20.10** Minęła dwudziesta **21.00** Pogoda info **21.05** Telekurier **21.30** Serwis info, pogoda **21.45** Kronika, pogoda w regionie **22.00** Kronika sportowa **22.02** Podglądacz **22.15** Studio Lotto **22.20** Info dziennik **23.00** Pogoda info wieczór **23.05** Sportowy wieczór **23.15** Plus-minus **23.30** Serwis info, pogoda **23.45** Różowy podbój świata – film dok., Francja (2010)



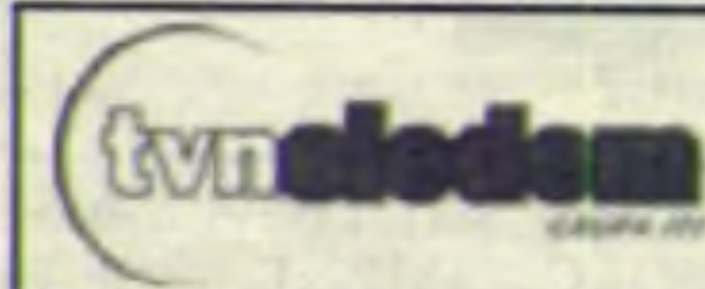
POLSAT

5.00 Wstawaj! Gramy! **6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.25** Księżniczka labędzi – film anim. USA (1994) **9.10** Miodowe lata – serial komediowy produkcji polskiej **10.00** Daleko od noszy – serial komediowy **11.00** Malanowski i partnerzy – serial fabularno-dokumentalny produkcji polskiej **11.30** Mamusi – serial komediowy produkcji polskiej **12.00** Rodzina zastępcza plus – serial komediowy produkcji polskiej **13.00** Niania – serial kom. **14.05** Pierwsza miłość – serial obyczajowy produk-

cji polskiej **14.50** Benny Hill **15.50** Wydarzenia **16.10** Prognoza pogody **16.15** Interwencja **16.30** Malanowski i partnerzy – serial fabularno-dokumentalny produkcji polskiej **17.00** Dlaczego ja? – serial dok. **18.00** Pierwsza miłość – serial obyczajowy produkcji polskiej **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich – serial komediowy produkcji polskiej **20.00** Gorączka – film sens. USA (1995) **23.30** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 5 – serial krym. **0.30** Moja matka woli kobiety – komediodramat Hiszpania (2002) **2.30** Program interaktywny

tvn

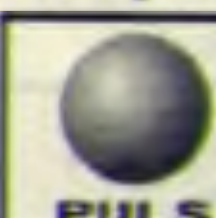
5.40 Uwaga! **6.00** Mango **7.00** Granie na śniadanie **8.00** Detektywi – serial fabularno-dokumentalny **8.30** Dzień dobry TVN **11.00** Na Wspólnej – serial obycz. **11.35** Granie na ekranie **12.45** Mango **13.50** Niania – serial kom. **14.55** Między kuchnią a salonem – talk-show **15.55** Rozmowy w toku **16.55** Sąd rodzinny – serial fabularno-dokumentalny **17.55** Majka – telenowela **18.25** Detektywi – serial fabularno-dokumentalny **19.00** TVN Fakty, sport **19.50** Uwaga! **20.05** Na Wspólnej – serial obycz. **20.45** W-11 – Wydział Śledczy **21.30** Katastrofy górnicze – serial fabularno-dokumentalny **22.30** Pamiętniki wampirów – serial obycz. **23.25** Kuba Wojewódzki – talk-show **0.25** Superwizjer **1.00** Uwaga! **1.20** Arkana magii



6.05 Na Wspólnej – serial obycz. **6.35** Kuba Wojewódzki – talk-show **7.30** Plotkara – serial obycz. **8.25** Brzydula – serial kom. **9.25** JAG Wojskowe Biuro Śledcze – serial sens. **11.25** Mango **13.00** Apetyt na kasę **14.00** Marina – telenowela **15.00** Kuba Wojewódzki – talk-show **16.00** Plotkara – serial kom. **17.00** Brzydula – serial kom. **18.00** JAG Wojskowe Biuro Śledcze – serial sens. **20.00** China tawn – dramat krym. USA (1974) **22.25** Agenci NCIS – serial sens. **23.20** Polowanie na „Czerwony Październik” – film sens. USA (1990) **1.50** Arkana magii

TV 4

7.15 Muzyczne listy **8.15** Istne szaleństwo – program rozrywkowy **9.10** Dziewczyny z fortuną **10.10** Morze miłości – serial obycz. **11.00** Osaczona – serial obycz. **11.55** Nie igraj z aniołem – serial obycz. **12.45** Muzyczne listy **13.45** Ikony popkultury – cykl dok. **14.40** Dziewczyny z fortuną **15.40** Słoneczny patrol – serial obyczajowy **16.30** Zbuntowani 2 – serial obycz. **17.20** Osaczona – serial obycz. **18.15** Nie igraj z aniołem – serial obycz. **19.05** Morze miłości – serial obycz. **20.00** Genezis – serial krym. **22.10** Ślepy zaułek – komedia sens. Korea Południowa (1999) **0.05** Zielony smok – dramat obycz. USA (2001) **2.10** Ikony popkultury **3.35** Muzyczne listy



PULS

6.00 Stacja Porankowo **7.00** Sędzia Judy **7.30** Burza uczuć – serial komediowy **8.30** Pustynna miłość – telenowela **9.30** Taki jest świat **10.00** Gdzie jest Elisa? – telenowela **11.00** Burza uczuć – serial komediowy **12.00** Gotuj jak Mistrz **12.30** Sędzia Judy **13.00** Pustynna miłość – telenowela **14.00** Gdzie jest Elisa? – telenowela **15.00** Bajki animowane **16.00** Śpiąca królewna – film anim. Niemcy (2008) **18.00** Bajki animowane **18.30** Karmelowy obóz – serial anim. **19.00** Pszczółka Maja – serial animowany **19.30** Tom i Jerry – serial anim. **20.00** Pixie i Dixie – serial animowany dla dzieci, produkcji amerykańskiej **20.30** Koty nie tańczą – film anim. USA (1997) **22.00** Goło i wesoło **22.30** Jerry Springer Show **23.30** Szaleństwa panny Ewy – film obycz. Polska (1984) **1.30** Programy powtórkowe

Zapiski Jakuba Klenia

NA ŚWIĘTA O KARPIU

Mimo przemian obyczajowych, związanych z wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej, mimo szerokiej oferty różnych gatunków ryb dostępnych w sklepach, karp nadal wydaje się królować na polskich wigilijnych stołach. Bo taka już jest nasza polska tradycja. Wigilia bez karpia przestaje być polską wigilią.

W wodach Europy i Polski spotkać można dwie odmiany karpia. Jedną z nich jest forma dzika – to sazan z Dunaju, a drugą – forma udomowiona, czyli karp hodowany w stawach i jeziorach. Obie odmiany znacznie różnią się między sobą kształtem ciała i innymi cechami zewnętrznymi. Sazan ma ciało wydłużone, prawie obłe, walcowate, i w stosunku do karpia hodowanego jest mniej wygrzbiecony. Populacja sazana nie dzieli się na rasy czy odmiany. Wszyscy przedstawiciele tej formy mają jednolity kształt ciała. Inaczej jest z karpem hodowanym. Zarówno jego kształt, jak i ułuszczenie są niejednolite. Dlatego zarówno ichtiolodzy, jak i hodowcy wyróżniają cztery jego odmiany, ze względu na charakter łuski: karpie drobnołuskie, karpie gołe, karpie liniowe i karpie lustrzenie. Obie formy – zarówno dzika, jak i hodowana – mają też cechy wspólne: dwa jasne, długie wąsiki oraz dwa ciemne, krótsze, widoczne w kąciakach na wardze górnej.

Karp ma starą historię. Jako gatunek powstał na przełomie trzecio- i czwartorzędowego (czyli ok. 2,5 miliona lat temu) w okolicach Morza Kaspijskiego i wschodniej Anatolii. Później zasięg jego występowania rozszerzał się – na wchodzenie do wód Japonii i Chin, a na zachodzie do Morza Czarnego. Dalsze rozszerzanie zasięgu występowania zawdzięcza karp udomowieniu, które nastąpiło najprawdopodobniej w dwóch ośrodkach chińskich w V wieku przed narodzeniem Chrystusa. W tym samym mniej więcej czasie karp miał zostać udomowiony w Europie. Inni autorzy twierdzą jednak, że na naszym kontynencie został on udomowiony trochę później – między I a IV wiekiem naszej ery.

Za pierwszą formę hodowaną karpia w Polsce uważa się sazanę dunajską, który prawdopodobnie został udomowiony w ujściu Dunaju. Ze starych kronik wiadomo, że karp od VII do XII wieku był hodowany masowo w stawach przyklasztornych, na terenie prawie całej Europy. Później zaczęto go hodować również w stawach wiejskich.

W ostatnim stuleciu znacznie zwiększył się obszar występowania tej ryby dzięki licznym wsiedlaniom i aklimatyzacji, a także dzięki wyhodowaniu zimnoodpornych mieszańców, odmian i ras. Obecnie karpie spotkać można w całej Europie i Azji. Ryba ta hodowana jest również w Ameryce Północnej, południowej Afryce i w Australii.

Karpie należą do ryb długowiecznych. Mogą dożywać nawet 45 lat i osiągać wagę ok. 30 kilogramów. Oczywiście taki olbrzym nadaje się tylko do wspólnej fotografii, bo jego mięso nie jest już tak smaczne jak mięso typowego, „wigilijnego” karpia, które ma niewiele tłuszczu (8,3%), łatwo przyswajalne białko, sole mineralne oraz wiele witamin niezbędnych w żywieniu człowieka. I aż się człowiek dziwi, że Anglicy uważają karpia za rybę niejadalną...

JAKUB KLEŃ

Za kierownicą

KIEROWNICA NIE LUBI ALKOHOLU

Gdziekolwiek na murach krakowskich domów, bądź na chodnikach Krakowa przeczytać można jakże odkrywcze hasło „maselniczka kocha masło”. Nikt jednak z szablonistów pracowicie wycinających w teksturze literki z tym hasłem i uganiających się potem po mieście z pojemnikiem farby w ręce nie pomyślał, że można by też malować inne – „kierownica nie lubi alkoholu”. Nie bez kozery wątek alkoholu za kierownicą przypominam właśnie teraz, przed nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia. Jak zwykle te najbardziej rodzinne z polskich świąt są okazją do spotkań z najbliższymi. A na większości polskich stołów alkoholu nie brakuje. Niestety, na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat następuje przemiana polskiego świątecznego obyczaju komunikacyjnego. Niedgdyś, nie bacząc na okrojony do granic możliwości świąteczny rozkład jazdy środków komunikacji publicznej czy brak na ulicach miasta taksówek, wreszcie braku benzyny do własnego auta – jak to miało miejsce w stanie wojennym – wędrowano w odwiedziny z osiedla na osiedle pieszo i również na nogach powracano. Dzisiaj całą rodzinę usadza się w samochodzie i jedzie na Wieczerną Wigilię, świąteczne śniadanie, obiad czy proszoną kolację. Gorzej już z drogą powrotną. Czas oczekiwania na taksówkę sięga w święta i kilku godzin, jazda tramwajem czy autobusem wydłuża powrót niepomniernie. A poza tym strach zostawić na obcym osiedlu samochód, którym przyjechaliśmy. Bywa więc nieradko, iż reszta rodziny namawia usilnie już dobrze „wy-pitego” kierowcę, by i powrotną drogę odbyć samochodem. Może się uda... Przeważnie nie udaje się, bo policjanci – a w święta, mimo zmniejszonej liczby patroli na pewno będzie ich widać na ulicach – szczególnie są wyczuleni na słabo oświetlone samochody poruszające się bocznymi ulicami, bądź samochody z wycieraczkami pracowicie czyszczącymi suchą szybę, bo nie pada deszcz, ani śnieg. Alkohol ogranicza zdolność koncentracji, więc pijany kierowca skupiony na prowadzeniu auta z reguły zapomina o włączeniu świateł, a wycieraczki może uruchomić przez przypadek, bo ich włącznik pomylił z kierunkowskazami. Każdy kto planuje w wigilijny wieczór czy w święta jazdę samochodem, nawet na krótkim odcinku, musi pamiętać o powstrzymaniu się od spożywania alkoholu. I to pod jakąkolwiek postacią. W końcu jedno piwo to równoważność mniej więcej kieliszka 50 g wódki. A na jednym przy polskim stole zwykle się nie kończy. Albo alkohol, albo kierownica. Taka jest świąteczna alternatywa. Po co żałować poniewczasie utraconego co najmniej na kilka miesięcy prawa jazdy (bywa dokumentu stanowiącego podstawę pracy zawodowej), słonej kary pieniężnej, nie mówiąc już o szkodach materialnych w razie kolizji czy wypadku, gdzie winą obarczany jest zawsze ten, kto miał promille we krwi. A zatem spokojnych świąt – albo przy biesiadnym stole, albo za kierownicą.

WOJCIECH MACHNICKI

TVP1

5.05 Moda na sukces (5276) 5.30 Moda na sukces (5277) 6.00 Kawa czy herbata? (w tym: Wiadomości – skrót: 6.01, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00; Pogoda 6.02, 6.32, 7.02, 7.34, 8.05) 8.05 Polityka przy kawie 8.20 Bouli: Potwór morski (69) 8.30 Budzik: Dziwne stworzenia 9.00 Podróże pana Kleksa (2): Wyspa wynalazców 10.25 Rodzina Rabatków: Księżykowy kamień (51) 10.55 Raj – magazyn 11.20 Telezakupy 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Natura w Jedyne: Galapagos (1/3): Zrodzone z ognia – cykl dokumentalny produkcji angielskiej (2006) 13.35 Plebania (1605) 14.00 Klan (1994) 14.30 Program rozrywkowy 15.00 Wiadomości 15.10 Pogoda 15.15 Jaka to melodia? (2102) – teleturniej muzyczny 15.50 Turniej Czterech Skoczni – Oberstdorf 17.00 Teleexpress 17.15 Turniej Czterech Skoczni – Oberstdorf (2 seria) 18.10 Plebania (1606) – telenowela produkcji TVP 18.35 Klan (1995) – telenowela produkcji TVP 19.05 Wieczorynka: Olimpiada Bolka i Lolka (10): Pojedynek 19.15 Wieczorynka: Bouli: Najmilszy z Bulisów (62) – serial animowany produkcji kanadyjskiej (1989) 19.30 Wiadomości 20.00 Sport 20.10 Pogoda 20.25 August Rush – dramat produkcji amerykańskiej (2006); reż.: Kirsten Sheridan; wyk.: Keri Russell, Jonathan Rhys Meyers, Robin Williams, Freddie Highmore 22.25 Gra o dziecko – dramat produkcji kanadyjsko-amerykańskiej (2007); reż.: Mark Cole; wyk.: Chandra West, Matthew Harrison, Jim Thorburn (dozwolone od lat 16) 0.05 Kino nocnych marków: Kojak 6: Kwiaty dla Matty'ego – serial kryminalny produkcji amerykańskiej (1989) 1.40 Kino nocnych marków: Daleko od nieba – dramat produkcji meksykańskiej (2006); reż.: Javier Patrón; wyk.: Demian Bichir, Armando Hernandez, Martha Higareda (dozwolone od lat 16) 3.30 Zapalniczka – film produkcji TVP; reż.: Krzysztof Szmagier; wyk.: Piotr Fronczewski, Zygmun Kęstowicz, Krystyna Królówna, Zbigniew Józefowicz, Bogusław Sochnacki, Eugeniusz Kamiński 4.20 Zakończenie dnia

TVP2

5.40 MASH (146) – serial komediowy produkcji amerykańskiej (1977) 6.10 Opowiedz nam swoją historię... (32/48) – talk-show 6.55 Telezakupy 7.30 Na dobre i na złe (81): Rozliczenie z przeszłością 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Aleja gwiazd: Kuba Wesołowski 11.15 Gilotyna (37) 11.50 Tak to leciało! (82) 12.40 Wojciech Ciejrowski – bosso przez świat: Ekwador znaczy równik 13.15 Pogoda na piątek (3) 14.00 Faceci do wzięcia: Randka z komputera 14.35 Barwy szczęścia (514) 15.05 Dla niesłyszanych: M jak miłość (797) 16.00 Program lokalny 16.30 Fort Boyard 17.25 Jeden z dziesięciu (10/64) – teleturniej 18.00 Panorama 18.30 Sport Telegram 18.35 Pogoda 18.40 Gorący temat 19.00 Licencja na wychowanie (39): Dziewica 19.35 Faceci do wzięcia: Siła reklamy – serial produkcji TVP 20.10 Barwy szczęścia (515) – serial obyczajowy produkcji TVP 20.40 Barwy życia (1): Przemoc – felieton 20.55 Nowa (4) – serial produkcji TVP 21.50 Kino na maksa: Powiedz tak – komedia romantyczna produkcji amerykańsko-niemieckiej (2001); reż.: Adam Shankman; wyk.: Jennifer Lopez, Matthew McConaughey, Bridgette Wilson 23.40 Kryminalne zagadki Las Vegas VIII (17/17) – serial sensacyjny produkcji amerykańsko-kanadyjskiej (2007) (dozwolone od lat 16) 0.30 Dr House VI (127) (2009) (dozwolone od lat 16) 1.15 Sekcja 998: Doświadczony kierowca (1) – telenowela dokumental-

na produkcji TVP 1.45 Bez litości – film sensacyjny produkcji polskiej (2002); reż.: Wojciech Wójcik; wyk.: Olaf Lubaszenko, Radosław Pazura, Paweł Wilczak, Krzysztof Kolberger, Karolina Gruska, Łukasz Garlicki (dozwolone od lat 16) 3.45 Zerwany – dramat produkcji polskiej (2003); reż.: Jacek Filipiak; wyk.: Krzysztof Ciupa, Małgorzata Krzysztofik, Jan Frycz, Krzysztof Globisz, Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, Andrzej Hudziak (dozwolone od lat 18) 5.25 Zakończenie dnia

TV POLONIA

7.00 Szansa na Sukces: Eleni 7.55 Podróż za jeden uśmiech (3/7): Babciu! Ratunku! 8.30 Pytanie na śniadanie 10.55 Smaki polskie: Galaretki z ciętych nożek 11.10 M jak miłość (783) 12.00 Wiadomości 12.15 Plebania (1596) 12.40 Polska 24: Opinie 13.05 Wilnoteka 13.15 Miłość nad rozlewiskiem (2/13) 14.00 Makłowicz w podróży: Podróż 20 (75): Indie: Ulice Delhi 14.30 Barwy szczęścia (290) 15.00 Białe tango (7): Podróż służbowa 16.00 Złote Przeboje 16.30 Złotopolscy (73): Podchody 16.55 Nasz reportaż: Kriesty 17.15 Teleexpress 17.30 Muzyka młodej generacji: Krzak 18.15 Skarby nieodkryte – teleturniej 18.45 Plebania (1596) 19.15 Dobranocka: Przygody Kota Filemona: Jak pies z kotem 19.30 Wiadomości 20.00 Sport 20.15 Ranczo Wilkowyje – komedia produkcji polskiej (2007); reż.: Wojciech Adamczyk; wyk.: Ilona Ostrowska, Paweł Królikowski, Cezary Żak, Artur Barciś, Radosław Pazura, Marta Lipińska, Franciszek Pieczka, Piotr Prgowski, Katarzyna Żak, Sylwester Maciejewski 22.00 Polska 24: Informacje 22.30 Laskowik & Malicki 23.30 Tercet, czyli Kwartet 0.30 Nasz reportaż: Kriesty 0.50 Złote Przeboje 1.15 Powtórki programów



TELEWIZJA KRAKÓW

5.55 Serwis info, pogoda 8.10 Gość poranka 8.30 Serwis info, pogoda 9.10 Gość poranka 9.30 Serwis info, pogoda 10.10 Biznes – otwarcie dnia 10.30 Serwis info, pogoda 10.50 Gość poranka 11.00 Serwis info, sport, pogoda 12.15 Biznes 12.30 Serwis info, sport, pogoda 13.10 Raport z Polski 13.30 Serwis info, sport, pogoda 15.10 Raport z Polski 15.30 Serwis info, pogoda, sport 16.00 Kronika – zapowiedź 16.05 Speed 2 16.15 Jedź bezpiecznie 16.25 Pogoda w regionie 16.30 Serwis info, pogoda 17.00 Kronika – flesz 17.05 W ciepłym mieście 17.15 Pora dla seniora 17.35 Szlakiem Królewskiego Poniedziałka 17.50 Uwolnić dobro 18.00 5 lat Łaźni Nowej 18.10 Kalejdoskop regionalny 18.30 Kronika, pogoda w regionie 18.50 Tematy dnia 19.00 Pogoda w regionie 19.05 Kontrapunkt 19.20 W ciepłym mieście 19.30 Rozmówki polsko-czeskie 20.00 Serwis info, pogoda 20.10 Minęła dwudziesta 21.00 Pogoda info 21.05 Telekurier 21.30 Serwis info, pogoda 21.45 Kronika pogoda w regionie 22.00 Kronika sportowa 22.02 Na rynku pracy 22.15 Info dziennik 23.00 Pogoda info 23.05 Sportowy wieczór 23.15 Plus-minus 23.30 Serwis info, pogoda 23.45 Mów do mnie jeszcze... – film dok., Francja (2010)



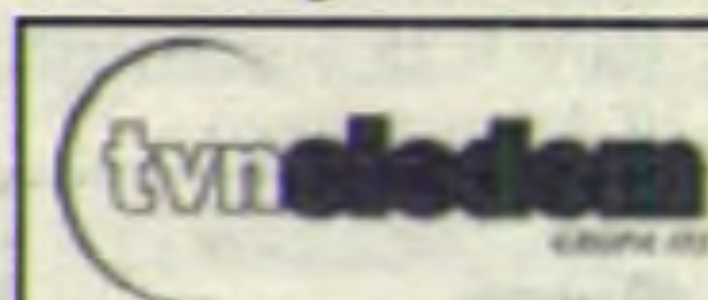
POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.45 Książeczka labędzi. Tajemnica zamku – film anim. USA (1997) 9.10 Miodowe lata – serial komediowy 10.00 Daleko od noszy – serial kom. 11.00 Malanowski i partnerzy – serial fabularno-dokumentalny 11.30 Mamuśki – serial kom. 12.00 Rodzina zastępcza plus – serial komediowy produkcji polskiej 13.00 Niania – serial kom. 14.05 Pierwsza miłość – serial obycz. 14.50 Beny Hill 15.50 Wydarzenia 16.10 Pro-

gnoza pogody 16.15 Interwencja 16.30 Malanowski i partnerzy – serial fabularno-dokumentalny 17.00 Dlaczego ja? – serial dokumentalny 18.00 Pierwsza miłość – serial obycz. 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich – serial komediowy 20.40 Afra poniżej zera – komediodramat USA (2001) 22.30 Kobieta i mężczyzna (1) – program rozrywkowy 23.30 Żywi inaczej – komediodramat USA (2001) 1.30 Program interaktywny



5.40 Uwaga! 6.00 Mango 7.00 Granie na śniadanie – magazyn 8.00 Detektywi – serial fabularno-dokumentalny 8.30 Dzień dobry TVN 11.00 Na Wspólnej – serial obyczajowy produkcji polskiej 11.35 Granie na ekranie 12.45 Mango 13.50 Niania – serial kom. produkcji polskiej 14.55 Między kuchnią a saloniem – talk-show 15.55 Rozmowy w toku 16.55 Sędzia Anna Maria Wesołowska – serial fabularno-dokumentalny 17.55 Detektywi – serial fabularno-dokumentalny 19.00 TVN Fakty, sport 19.50 Uwaga! 20.05 Na Wspólnej – serial obyczajowy produkcji polskiej 20.45 W-11 – Wydział śledczy – serial produkcji polskiej 21.30 Pan życia i śmierci – dramat sens. USA-Francja (2005) 23.55 Szymon Majewski Show 1.00 Uwaga! 1.20 Arkana magii



6.05 Na Wspólnej – serial obycz. 6.35 Kuba Wojewódzki – talk-show 7.30 Plotkara – serial obycz. 8.25 Brzydula – serial kom. 9.25 JAG Wojskowe Biuro Śledcze – serial obycz. 11.25 Mango 13.00 Apetyt na kasę 14.00 Marina – telenowela 15.00 Kuba Wojewódzki – talk-show 16.00 Plotkara – serial obyczajowy 17.00 Brzydula – serial kom. 18.00 JAG – Wojskowe Biuro Śledcze – serial sens. 20.00 Amistad – dramat historyczny USA (1997) 23.00 Bez śladu – serial krym. 23.55 We mgle – film obycz. Holandia-Wielka Brytania (2002) 1.50 Arkana magii – interaktywny program rozrywkowy

TV 4

7.15 Muzyczne listy 8.15 Istne Szaleństwo – program rozrywkowy 9.10 Dziewczyny z fortuną 10.10 Morze miłości – serial obycz. 11.00 Osaczona – serial obycz. 11.55 Nie igraj z aniołem – serial obycz. 12.45 Muzyczne listy 13.45 Ikony popkultury – cykl dok. 14.40 Dziewczyny z fortuną 15.40 Słoneczny patrol – serial obycz. 16.30 Zbuntowani 2 – telenowela 17.20 Osaczona – serial obycz. 18.15 Nie igraj z aniołem – serial obycz. 19.05 Morze miłości – serial obycz. 20.00 Galileo 20.50 Biały Kruk – kryminał USA (1998) 22.35 Podniebny terror – film sens. USA (2001) 0.25 Dirty Dancing – film muzyczny USA (1987) 2.05 Ścisłe jawne 3.35 Odkrywanie Ameryki – program Mariusza Maksa Kolonki 3.50 Muzyczne listy



PULS

6.00 Stacja Porankowo 7.00 Sędzia Judy 7.30 Burza uczuć – serial komed. 8.30 Pustynna miłość – telenowela 9.30 Domy nie do sprzedania 10.00 Gdzie jest Elisa? – telenowela 11.00 Burza uczuć – serial komed. 12.00 Hi Hi TV 12.30 Sędzia Judy 13.00 Pustynna miłość – telenowela 14.00 Gdzie jest Elisa? – telenowela 15.00 Bajki animowane 16.00 Królowa śniegu (1/2) – film familijny USA-Wielka Brytania-Kanada (2002) 18.00 Bajki animowane 18.30 Karmelowy obóz – serial anim. 19.00 Pszczółka Maja – serial anim. 19.30 Tom i Jerry – serial anim. 20.00 Pixie i Dixie – serial anim. 20.45 Rozpuka – baśń filmowa Niemcy (2009) 22.00 Goło i wesoło – pr. rozrywkowy 22.30 Szok Video 23.30 Nieposkromione – film erotyczny USA (2001) 1.30 Programy powtórkowe

XIV FINAŁ KONKURSU MISS NOWEJ HUTY

XIV Finał Miss Nowej Huty odbędzie się 9 stycznia w sali widowiskowo-balowej Hotelu Europejskiego. To będzie główna część gali mody i urody w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ponadto oprócz pokazów mody z udziałem profesjonalnych modelek będą ogłoszone wyniki w konkursie Mister Roku 2010 i Dziewczyna Roku 2010.

Finalistki konkursu Miss Nowej Huty prezentowane są na stronie: www.miss-mister.pl. Finalistki zaprezentują się trzykrotnie na wybiegu: we własnej kolekcji eksponując swój styl, grację, w kolekcji, specjalnie przygotowanej przez znaną projektantkę Laurę Obrzut (www.laura-fashion.com) oraz w autoprezentacji. Autoprezentacja ma przekonać jurorów, że to właśnie ta kandydatka zasługuje na tytułu Miss.

Autoprezentacja może się odbyć do wyboru poprzez popis taneczny, muzyczny (śpiew), sportowy lub odpowiedź na pytania od jurorów. Organizatorzy konkursu RORES MODELS (www.rores.pl) zapewniają, że będą to mądre pytania i powinny być... mądre odpowiedzi, a nie jak w jednym z ostatnich ogólnopolskich konkursów piękno-

ści. Jury konkursu jest obsadzone osobistościami Nowej Huty, projektantami, artystami.

Finalistkom do konkursu makijaż i uczesanie przygotowuje Studio Urody i Kreacji Wizerunku ART.GG z Nowej Huty (www.artgg.pl). Właścicielka ART.GG Beata Grudnik ufunduje też jako nagrody dla laureatek specjalne zabiegi kosmetyczno-pielęgnacyjne.

Oficjalny patronat nad galą sprawuje Polskie Radio Kraków oraz „Głos–Tygodnik Nowohucki”.

Na Miss „Głosu–Tygodnika Nowohuckiego” Agnieszkę Zielant oraz Miss Internetu Sonię Kanię, wraz z osobami towarzyszącymi, czekają zaproszenia na bal sylwestrowy do Gościńca Braniciego (do odebrania w redakcji).

(mp)

Prawnik radzi

STATUT I REGULAMIN

Zarząd jest przeciwny opracowaniu statutu lub regulaminu wspólnoty i regulaminu porządku domowego, bo ustawa o własności lokali tego nie przewiduje. Czy słusznie?

Nie ma bezwzględnej potrzeby opracowywania i uchwalania statutu lub regulaminu wspólnoty, czy też regulaminu porządku domowego. Dokumenty tego typu nie są wymagane. Tym niemniej bywają uchwalane jako wewnętrzne prawo wspólnoty. Opracowanie i uchwalenie statutu (lub regulaminu wspólnoty) ma sens wówczas, gdy właściciele lokali chcą uzupełnić ustawę o własności lokali dodatkowymi regulacjami. Taką sytuację spotyka się jednak bardzo rzadko. Ponad 90 proc. uchwalanych przez wspólnoty mieszkaniowe statutów stanowi zestaw wybranych przepisów z ustawy o własności lokali, uznanych przez autorów za najważniejsze. Takim uzupełnieniem może być sprawa protokołowania zebrania właścicieli lokali. Innym przykładem jest uzupełnienie art. 31 ustawy, zgodnie z którym zebrania właścicieli zwoływane są na wniosek właścicieli lokali dysponujących co najmniej 1/10 udziałów w nieruchomości wspólnej przez zarząd lub zarządcę, któremu zarząd nieruchomością wspólną powierzono w sposób określony w art. 18 ust. 1. Zdarza się bowiem, że pomimo wniosku współwłaścicieli zarząd nie zwołuje zebrania. Ustawa w takiej sytuacji „milczy”. Uchwalenie przez właścicieli lokali przepisu (w ramach statutu lub w formie zwykłej uchwały) może uzupełnić ten brak i uregulować zasady zwoływania zebrania, pomimo obstrukcji zarządu.

Oczywiście wspólnoty mieszkaniowe podejmują dwie typowe uchwały stanowiące przepisy uzupełniające ustawę i wynikające z delegacji zawartych w art. 22 ust. 3 ustawy, zgodnie z którymi do kompetencji ogółu właścicieli lokali należy:

8) ustalenie, w wypadkach nieuregulowanych przepisami, części kosztów związanych z eksploatacją urządzeń lub części budynku służących zarówno do użytku poszczególnych właścicieli lokali, jak i do wspólnego użytku właścicieli co najmniej dwóch lokali, które zaliczane będą do kosztów zarządu nieruchomością wspólną,

9) określenie zakresu i sposobu prowadzenia przez zarząd lub zarządcę, któremu zarząd nieruchomością wspólną powierzono w sposób określony w art. 18 ust. 1, ewidencji pozaksięgowej kosztów zarządu nieruchomością wspólną, zaliczek uiszczanych na pokrycie tych kosztów, a także rozliczeń z innych tytułów na rzecz nieruchomości wspólnej.

Te uzupełnienia ustawy nie są jednak włączane do statutów, lecz uchwalane jako odrębne uchwały w sprawie:

- określenia granic nieruchomości wspólnej (zgodnie z delegacją zawartą w punkcie 8);

- określenia sposobu prowadzenia ewidencji pozaksięgowej kosztów zarządu nieruchomością wspólną, zaliczek uiszczanych na pokrycie tych kosztów, a także rozliczeń z innych tytułów na rzecz nieruchomości wspólnej (zgodnie z delegacją w p. 9);

O ile statuty czy regulaminy wspólnot uchwalane są rzadko, gdyż właściciele lokali nie uważają, aby występowała potrzeba dodatkowej regulacji zasad ogólnych, wykraczającej poza przepisy zawarte w ustawie, o tyle regulaminy porządku domowego uchwalane są przez niemal wszystkie wspólnoty. Regulaminy te dotyczą bowiem innej materii niż regulacje ustawowe.

Po pierwsze, regulamin porządku domowego odnosi się nie tylko do właścicieli, lecz także do mieszkańców niebędących właścicielami lokali. Po drugie, nie odnosi się on do spraw własności i wynikających z nich skutków finansowych, lecz reguluje zasady „bezkolizyjnego” korzystania z nieruchomości wspólnej (a w części także z lokali, jeśli ma to związek z nieruchomością wspólną).

Regulaminy porządku domowego, obok postanowień ogólnych mówiących o korzystaniu z nieruchomości z poszanowaniem praw innych mieszkańców, zawierają przepisy dotyczące m.in.: ♦ dbałości o budynek, w tym zgłaszania awarii i uszkodzeń; ♦ bezpieczeństwa przeciwpożarowego; ♦ porządku i czystości; ♦ ciszy i spokoju; ♦ pojazdów na terenie nieruchomości; ♦ zachowania dzieci i zwierząt; ♦ estetyki.

(sp)

TVP1

5.00 Ogłoszenie matrymonialne – film obyczajowy; reż.: Zbigniew Chmielewski; wyk.: Tadeusz Borowski, Joanna Bolewska, Hanna Giza, Ilona Kuśmierska, Marta Lipińska, Teresa Lipowska, Anna Milewska, Maria Wróblewska, Jolanta Zykun
6.00 Kawa czy herbata? (w tym: Wiadomości – skrót: 6.01, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00; Pogoda 6.02, 6.32, 7.02, 7.34, 8.05) **8.05** Polityka przy kawie **8.20** Z Jedynką po drodze **8.25** Między mamami – magazyn **8.50** I kudłate i łaciate (3) **9.00** Pan Kleks w Kosmosie (1): Porwanie Agnieszki – film fabularny produkcji polskiej **10.25** Chopin2010.pl **10.55** My Wy Oni – magazyn **11.20** Teleszakupy **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.40** Natura w Jedyne: Galapagos (2/3): Wyspy, które zmieniły świat **13.35** Plebania (1606) **14.00** Klan (1995) **14.25** Opole 2010 na bis: Doda w Opolu **15.00** Wiadomości **15.10** Pogoda **15.50** Moda na sukces (5278) **16.15** Moda na sukces (5279) **16.40** Celownik – magazyn **17.00** Teleexpress **17.15** Pogoda **17.25** Plebania (1607) **17.55** Klan (1996) **18.35** Jaka to melodia? (2103 – teleturniej muzyczny **19.05** Wieczorynka: Baśnie i bajki polskie (26): Dar Skarbnika **19.30** Wiadomości **20.00** Sport **20.10** Pogoda **20.25** Ojciec Mateusz: Zakładnik – serial kryminalny produkcji TVP **21.20** Sprawa dla reportera **22.10** Gdzie jest Fred? – komedia produkcji niemieckiej (2006); reż.: Anno Saul; wyk.: Til Schweiger, Alexandra Maria Lara, Juergen Vogel, Christoph Maria Herbst **0.10** Na własne oczy: Grudzień 70. Interesy władzy – film dokumentalny **1.05** Kino nocnych marków: Lot nad kukiełczym gniazdem – film fabularny produkcji amerykańskiej (1975); reż.: Milos Forman; wyk.: Jack Nicholson, Louise Fletcher, William Redfield, Dean Brooks, Scatman Crothers **3.15** Jak się pozbyć czarnego kota – film fabularny; reż.: Feridun Erol; wyk.: Gabriela Kownacka, Jan Piechociński, Zdzisław Wardejn, Andrzej Wojacek, Elżbieta Mielczarek **4.35** Zakończenie dnia

TVP2

5.50 MASH (147) – serial komediowy produkcji amerykańskiej (1977) **6.20** Opowiedz nam swoją historię... (33/48) **7.00** Teleszakupy **7.35** Na dobre i na złe (82): Powrót syna marnotrawnego **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Aleja gwiazd **11.15** Gilotyna (38) – teleturniej **11.45** Laskowik & Malicki – widowisko rozrywkowe **12.40** Wojciech Ciejrowski – boso przez świat: Kamował na Wyspach – cykl reportaży **13.10** Pogoda na piątek (4) – serial obyczajowy produkcji TVP **14.00** Faceci do wzięcia: Siła reklamy – serial produkcji TVP **14.35** Barwy szczęścia (515) – serial obyczajowy produkcji TVP **15.05** Nowa (5) – serial produkcji TVP **16.00** Program lokalny **16.30** Fort Boyard – teleturniej przygodowy **17.25** Gilotyna (57) – teleturniej **18.00** Panorama **18.30** Sport Telegram **18.35** Pogoda **18.40** Gorący temat **19.00** Licencja na wychowanie (40): Jezus futerkowy – serial obyczajowy produkcji TVP **19.35** Faceci do wzięcia: Uśmiech dziecka – serial produkcji TVP **20.10** Barwy szczęścia (516) – serial obyczajowy produkcji TVP **20.45** Castle (12/34) – serial produkcji amerykańskiej (2009) (dozwolone od lat 16) **21.40** Dr House VI (127) (2009) (dozwolone od lat 16) **22.35** Bez litości – film sensacyjny produkcji polskiej (2002); reż.: Wojciech Wójcik; wyk.: Olaf Lubaszenko, Radosław Pazura, Paweł Wilczak, Krzysztof Kolberger, Karolina Gruska, Łukasz Garlicki (dozwolone od lat 16) **0.40** Kocham kino na bis: Zerwany –

dramat produkcji polskiej (2003); reż.: Jacek Filipiak; wyk.: Krzysztof Ciupa, Małgorzata Krzysztofik, Jan Frycz, Krzysztof Globisz, Małgorzata Hajewska-Krzysztofik, Andrzej Hudziak (dozwolone od lat 18) **2.20** Wieczór artystyczny: „Z Gliwic do Paryża”; Wojciech Pszoniak **3.20** Noc z seralem: Życie Kamila Kuranta (3) **4.25** Noc z seralem: Biuro kryminalne: Śmierć w błysku flesza **4.55** Noc z seralem: Biuro kryminalne: Przyjaciel na śmierć i życie **5.20** Zakończenie dnia

TV POLONIA

7.00 The Best of Kombi – Live **7.55** Stąd do Ratuszowej Wieży **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** Smaki polskie: Bigos – magazyn kulinarny **11.10** Dwie strony medalu (3) **11.40** Opole 2010 na bis: Kabaretowa liga TVP (7) – koncert **12.00** Wiadomości **12.15** Plebania (1597) **12.45** Polska 24: Informacje **13.15** Londyńczycy (9/13) **14.05** Album chopinowski (1835–37) **14.45** Pierwsza miłość **15.20** Przystanek Gdańska – reportaż **16.00** Złote Przeboje – lista przebojów **16.30** Złotopolscy (74): Podstęp **17.00** Teleexpress **17.25** Kabaretowa Scena Dwójki: Jak się zakochać – widowisko **18.15** Słownik polsko@polski – talk-show prof. Jana Miodka **18.45** Plebania (1597) **19.15** Dobranocka: Miś Uszatek: Motorek **19.30** Wiadomości **20.00** Sport **20.15** Egzamin z życia (50) – serial produkcji TVP **21.05** Polska 24: Opinie **21.35** Dom (16/25): Przed miłością nie uciekniesz **23.15** Pustelnicy w górach – film dokumentalny (dozwolone od lat 16) **0.25** Złote Przeboje – lista przebojów **0.45** PKOL – 90 lat na olimpijskim szlaku **1.15** Powtórki programów

TELEWIZJA KRAKÓW

5.55 Serwis info, pogoda **8.10** Gość poranka **8.30** Serwis info, pogoda **9.10** Gość poranka **9.30** Serwis info, pogoda **10.10** Biznes – otwarcie dnia **10.30** Serwis info, pogoda **10.50** Gość poranka **11.00** Serwis info, sport, pogoda **12.15** Biznes **12.30** Serwis info, sport, pogoda **13.10** Raport z Polski **13.30** Serwis info, sport, pogoda **15.10** Raport z Polski **15.30** Serwis info, pogoda, sport **16.00** Kronika – zapowiedź **16.05** Na rynku pracy **16.15** Ze skarbca wielkiego muzeum **16.25** Pogoda w regionie **16.30** Serwis info, pogoda **17.00** Kronika – flesz **17.05** Pod Tatrami **17.15** Wielka Polka Urszula Ledóchowska **17.45** Nasze domy **17.55** Narciarski weekend **18.00** Czysty Kraków **18.10** Magazyn medyczny **18.30** Kronika, pogoda w regionie **18.50** Tematy dnia **19.00** Pogoda w regionie **19.05** Uwolnić dobro **19.15** Narciarski weekend **19.20** Pod Tatrami **19.30** Pora dla seniora **19.50** Co warto wiedzieć **20.00** Serwis info, pogoda **20.10** Minęła dwudziesta **21.00** Pogoda info **21.05** Telekurier **21.30** Serwis info, pogoda **21.45** Kronika pogoda w regionie **22.00** Kronika sportowa **22.02** Pogoda na narty **22.15** Studio Lotto **22.20** Info dziennik **23.00** Pogoda info **23.05** Sportowy wieczór **23.15** Plus minus **23.30** Serwis info, pogoda **23.45** Szampan – napój niezgody? – film dok., Kanada (2009)

POLSAT

5.00 Wstawaj! Gramy! **6.00** Nowy dzień z Polsat News **7.40** Książniczka labędzi: Skarb czarnoksiężnika – film anim. USA (1998) **9.00** Miodowe lata – serial komediowy produkcji polskiej **9.30** Całkiem nowe miodowe lata – serial komediowy produkcji polskiej **10.00** Daleko od noszy – serial komediowy produkcji polskiej **11.00** Malanowski i partnerzy – serial fabularno-dokumentalny produkcji polskiej **11.30** Mamuśki – serial komediowy **12.00** Rodzina zastępcza plus – serial komediowy **13.00** Niania – serial komediowy **14.05** Pierwsza miłość – serial obycz. **14.50** Benny Hill

15.50 Wydarzenia **16.10** Prognoza pogody **16.15** Interwencja **16.30** Malanowski i partnerzy – serial fabularno-dokumentalny produkcji polskiej **17.00** Dlaczego ja? – serial dokumentalny **18.00** Pierwsza miłość – serial obycz. produkcji polskiej **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich – serial kom. **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 4 – serial krym. **21.00** Dobry rok – komediodramat USA (2006) **22.30** Szpilki na Giewoncie – serial obycz. **0.30** Romeo i Julia – melodramat USA (1996) **2.45** Program interaktywny

tvn

5.40 Uwaga! **6.00** Mango **7.00** Granie na śniadanie **8.00** Detektywi – serial fabularno-dokumentalny **8.30** Dzień dobry TVN **11.00** Na Wspólnej – serial obycz. **11.35** Granie na ekranie **12.45** Mango **13.50** Niania – serial kom. produkcji polskiej **14.55** Między kuchnią a salonem – talk-show **15.55** Rozmowy w toku – talk-show **16.55** Sąd rodzinny – serial fabularno-dokumentalny **17.55** Detektywi – serial fabularno-dokumentalny **19.00** TVN Fakty, sport **19.50** Uwaga! **20.05** Na Wspólnej – serial obycz. **20.45** W-11 – Wydział Śledczy – serial fabularno-dokumentalny **21.30** Bitwa o Midway – film wojenny USA (1976) **0.05** Fringe: Na granicy światów **1.00** Uwaga! **1.20** Arkana magii

tvnoladom

6.05 Na Wspólnej – serial obyczajowy **6.35** Kuba Wojewódzki – talk-show **7.30** Plotkarka – serial obyczajowy **8.25** Brzydula – serial komediowy **9.25** JAG – Wojskowe Biuro Śledcze – serial sensacyjny **11.25** Mango **13.00** Apetyt na kasę **14.00** Marina – telenowela **15.00** Kuba Wojewódzki – talk-show **16.00** Plotkarka – serial obyczajowy **17.00** Brzydula – serial kom. **18.00** JAG – Wojskowe Biuro Śledcze – serial sensacyjny **20.00** Lodowe piekło – film sens. **Kanada (2005)** **21.50** Ally McBeal – serial komediowy produkcji amerykańskiej **23.30** Wojna umysłów – film sens. **Kanada (2001)** **1.15** Arkana magii

TV 4

7.50 Muzyczne listy **8.15** Istne Szaleństwo – program rozrywkowy **9.10** Dziewczyny z fortuną **10.10** Morze miłości – serial obycz. **11.00** Osaczona – serial obycz. **11.55** Nie igraj z aniołem – serial obycz. **12.45** Muzyczne listy **13.45** Ikony popkultury – cykl dok. **14.40** Dziewczyny z fortuną **15.40** Słoneczny patrol – serial obycz. **16.30** Zbuntowani 2 – telenowela **17.20** Osaczona – serial obycz. **18.15** Nie igraj z aniołem – serial obycz. **19.05** Morze miłości – serial obycz. **20.00** Galileo **20.50** Oczy anioła – dramat obyczajowy USA (2001) **22.45** Viva Las Vegas – komediodramat USA-**Kanada (2001)** **0.35** Zielony smok – dramat obycz. USA (2001) **2.30** Bit Awards 2010 – koncert **4.10** Muzyczne listy

PULS

PULS

6.00 Stacja Porankowo **7.00** Sędzia Judy **7.30** Burza uczuć – serial kom. **8.30** Pustynna miłość – telenowela **9.30** Gotuj jak Mistrz **10.00** Gdzie jest Elisa? – telenowela **11.00** Burza uczuć – serial kom. **12.00** Domy nie do sprzedania **12.30** Sędzia Judy **13.00** Pustynna miłość – telenowela **14.00** Gdzie jest Elisa? – telenowela **15.00** Bajki animowane **16.00** Królowa Śniegu (2-ost.) – film familijny USA-Wielka Brytania-**Kanada (2002)** **18.00** Bajki animowane **18.30** Hi Hi TV **19.00** Pszczółka Maja – serial anim. **19.30** Całkiem nowe przygody Toma i Jerry'ego **20.00** Ostatnia misja – film sens. Polska (1999) **22.30** Jerry Springer Show **23.30** G-2 – film sens. USA (1995) **1.30** Programy powtórkowe

MIKOŁAJ PONOWNIE W MISTRZEJOWICACH



Stowarzyszenie Pomocy Bezrobotnym i Pokrzywdzonym w Nowej Hucie Mistrzejowicach 5 grudnia br. odwiedził Święty Mikołaj. – Oczekiwany Gość przywiózł mnóstwo worków z prezentami dla około 50 dzieci z terenu nowohuckich osiedli, które są pod naszą opieką, a także dla naszego zespołu MKS Mistrzejowice za bardzo dobre wyniki w turniejach – powiedział nam Adam Grelecki, prezes Stowarzyszenia, który

równocześnie był organizatorem tej miłej uroczystości. Oprawę i prowadzenie spotkania ze Świętym Mikołajem przygotowali wolontariusze, a sponsorem paczek były firmy: Saw-Bud Tomasz Sawicki oraz Sok-Pol z Krakowa. Stowarzyszenie Pomocy Bezrobotnym i Pokrzywdzonym serdecznie wszystkim dziękuje w imieniu rozradowanych dzieci.

(1)

Nowo otwarty GB Gościniec Branicki – Restauracja i Hotel
Zapraszamy na

Bal Sylwestrowy

(przygrywa kapela góralska, bogate menu, bajeczne fajerwerki)

Wesela, komunie i chrzciny, spotkania biznesowe, szkolenia i konferencje, zabawy sylwestrowe

os. Branice, 31-985 Kraków Nowa Huta,
ul. gen. Michała Karaszewicza-Tokarzewskiego 35,
telefon kontaktowy: +48 508 11 33 63,



GB
GOŚCINIEC
BRANICKI



TRZY PODWÓJNE ZAPROSZENIA DLA CZYTELNIKÓW

TEGO NIE WIDZIAŁEŚ W TELEWIZJI!!!

SYLWESTROWA GALA
W KOPYDŁOWIE

z cyklu

SPOTKANIE
Z BALLADĄ

Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232, 31 grudnia 2010, godz. 17.00

Informacje: tel. 12 429 92 06, 501 38 45 17

Bilety: FilMOTECHNIKA - Pasaż Bielaka (Rynek Gł. 9), „Kabaret” - Straszewskiego 28, NCK
oraz na stronie: www.agencjakabaret.pl

Zapraszamy na Sylwestrowe Spotkanie z Balladą. Dla naszych Czytelników mamy trzy podwójne zaproszenia. Wystarczy do 23.12 przesłać kupon. Odbiór zaproszeń w sekretariacie redakcji 30 lub 31.12 do godz. 15.00.

Imię i nazwisko
Adres



GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

POZIOMO: 5. miejsce zapowiadanej w Apokalipsie ostatecznej bitwy między siłami dobra i zła, 8. Sri Lanka, 9. kulomiot, mistrz olimpijski z Monachium, 12. pies z wysuniętą żuchwą, 13. szafran górski, 14. ubiór zakonny, 15. rodzaj abonamentu, 17. trafia się ślepiej kurze, 19. słynny wodospad Ameryki Północnej, 20. sanie z hamulcem i kierownicą, 23. miasto w Gruzji, stolica Adżarii, 25. początek dnia, 27. naczynie z goryczą, 28. najwyższy szczyt Gór Świętokrzyskich, 30. państwo w południowo-wschodniej Afryce, 31. gromada psów, 32. miasto w zachodniej Słowacji, 33. tekst stanowiący podstawę filmu.

PIONOWO: 1. wstęp, wprowadzenie, 2. od Trzech Króli do Środy Popielcowej, 3. dawni mieszkańcy Beskidu Niskiego, 4. „Góral”, ma zamiar zostać mistrzem świata w wadze ciężkiej, 6. uśpienie przed operacją, 7. miasto krwawej bitwy w 1916 roku, 10. obraza boska, 11. postawa nacechowana poszanowaniem człowieka i jego godności, 16. filozof z Rotterdamu, 18. przyprawa korzenna, 21. stolica Turkmenistanu, 22. kruche ciasteczko, 24. powieść Jamesa Joyce’a, 26. octowa do marynat, 29. aniołek z łukiem, 30. wypukła lub wklęsła powierzchnia cieczy.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać do 5 stycznia 2010 r.

Rozwiązanie krzyżówki nr 50:

POZIOMO: 5. telepatia, 8. królik, 9. Aurora, 12. trener, 13. korpus, 14. Szela, 15. dolina, 17. pokazy, 19. skorupa, 20. Phenian, 23. witraż, 25. sałata, 27. omamy, 28. bielik, 30. kabura, 31. struna, 32. libido, 33. pasjonaci.

PIONOWO: 1. tellur, 2. derkacz, 3. parasol, 4. Gierek, 6. Wronki, 7. prorok, 10. brzoskwinia, 11. duszpasterz, 16. nauka, 18. ocena, 21. dominacja, 22. Pampeluna, 24. ruleta, 26. łabędź, 29. Kaukaz, 30. kibuce.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 50 wylosował p. Andrzej Narecki z os. Centrum A. Nagroda jest do odebrania w redakcji w godzinach 9–15. Po odbiór należy przynieść z „Głosem” i dowodem osobistym.

PREZYDENT, UKRAINA I JAN PAWEŁ II

Najnowszą Nowohucką Kronikę Filmową rozpocznie relacja ze spotkania w Salonie+, które zorganizowane zostało przez Fundację Teatru Ludowego. Zaproszonym gościem był prezydent Miasta Krakowa – prof. Jacek Majchrowski. Opowiadał on o planowanych inwestycjach nowohuckich, a także o zrealizowanych projektach sportowych i kulturalnych. Jak pamiętamy, w swojej kampanii wyborczej obiecywał, że Nową Hutę otoczy szczególną troską. Czy dotrzyma słowa? Zobaczmy.

Bohaterami kolejnego tematu będą: Jerzy Karnasiewicz z żoną Małgorzatą oraz ich córka – Zosia. W swoim mieszkaniu opowiadać będą o wydawnym kilka lat temu albumie fotograficznym „Nowa Huta – okruciny życia i meandry historii”, który z czasem stał się inspiracją do prezentacji zdjęć Nowej Huty na Ukrainie. Państwo Karnasiewiczowie zorganizowali liczne wystawy swoich prac fotograficznych, m.in. w takich miejscowościach, jak Donieck, Winnica czy Kramatorsk.

**NOWOHUCKA
KRONIKA
FILMOWA**

Wystawy cieszyły się dużym zainteresowaniem. Podczas wernisaży nawiązywane były bezpośrednie kontakty, a każda z wystaw odnotowywana była przez tamtejsze media. Można powiedzieć, że Karnasiewiczowie stali się ambasadorami Nowej Huty na Ukrainie.

Na zakończenie Kronika przedstawi unikalny zapis filmowy z mistrzejowskiej Pielgrzymki Duszpasterstwa Ludzi Pracy do Włoch (grudzień 1989 r.). Podczas pielgrzymki doszło do spotkania z papieżem Janem Pawłem II w Watykanie. W spotkaniu udział wzięli m.in.: ks. Kazimierz Janecz, Waldemar Chrostowski – kierownik ks. Jerzego Popiełuszki, Ziuta Malejki, która w latach 80. prowadziła aptekę darów, Zbigniew Książek – literat, organizator imprez kulturalnych, Władysław Kielian i Kazimierz Fugiel z Komisji Robotniczej Hutników, a także b. redaktor naczelny Gazety Krakowskiej i szef Niezależnej Telewizji „Mistrzejowice” – Maciej Szumowski z córką Małgorzatą.

(jr)

• W os. Strusia na parkingu do samochodu VW Golf na numerach zaczynających się od KMI włamali się mężczyźni, plądrując go. Patrol zastał siedzącego mężczyznę, który prawdopodobnie wymontowywał części z samochodu i miał przy sobie klucze. Obok pojazdu stał zaparkowany drugi pojazd tej samej marki, do którego prawdopodobnie po-

NA STRAŻY MIASTA

trzebne były części, w samochodzie siedziało dwóch mężczyzn. Na miejsce strażnicy wezwali policję, której przekazali mężczyzn.

• W os. Piastów przy sklepie ZIKO siedział bezdomny mężczyzna pod wpływem alkoholu. Strażnicy patrolowali pobliski teren i na petli tramwajowej zastali nietrzeźwego, który stwierdził, że został potrącony przez samochód i uskarżał się na ból w okolicy klatki piersiowej. Na miejsce strażnicy wezwali karetę pogotowia, którą zabrano poszkodowanego do szpitala.

• Na ulicy Cieślowskiego strażnicy podjęli interwencję wobec kierowcy, który bez wymaganych uprawnień zaparkował w miejscu przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej, tym samym uniemożliwiając zaparkowanie osobie zgłaszającej, posiadającej takie uprawnienia. Przed wezwaniem holownika zgłosił się kierowca, który został ukarany mandatem karnym, a następnie przeparkował pojazd.

• Przy ulicy Igołomskiej patrol podjął interwencję wobec kierowcy ciężarówki, który wyrzucił gruz, tym samym zanieczyszczając teren publiczny. Sprawca został ukarany mandatem karnym oraz zobowiązany do posprzątania terenu.

(mp)



W tym dniu radosnym,
oczekiwany,
gdzie gasną spory, goją się rany
życzymy Wam zdrowia, miłości,
niech mały Jezus w sercach
zagości,
szczeroci duszy, zapachu ciasta,
przyjaźni, która jak miłość
wzrasta,
kochanej twarzy, co rano budzi,
i wokół pełno życzliwych ludzi.

Nowohucky Strażnicy Miejscy

Z KRONIKI POLICYJNEJ

OKRADALI ŚWIĄTYNIE

Krakowscy policjanci zatrzymali 3-osobową szajkę, która od dłuższego czasu zajmowała się kradzieżami rynien miedzianych, które odkręcane były przede wszystkim z obiektów sakralnych.

Sprawcy działali na terenie województwa małopolskiego i świętokrzyskiego. Schemat działania w każdym przypadku był taki sam: złodzieje na miejscu przestępstwa pojawiali się w dzień, aby dokładnie rozeznaczyć teren. Powracali w nocy i odrywali lub odkręcali rynny. Potem rozcinali je na mniejsze kawałki i sprzedawali w krakowskich skupach złomu. Wpadli 10 grudnia w piątek o godz. 3.00 nad ranem, gdy wracali z łupem do Krakowa. Tym razem skradli miedziane rynny z kościoła w Koniuszy i z kaplicy cmentarnej w Proszowicach.

Zatrzymani to dwaj mężczyźni w wieku 29 i 41 lat i 25-letnia kobieta. Są mieszkańcami Krakowa. Mężczyźni już wcześniej byli karani za kradzież, włamanie i rozboje.

Cała trójka usłyszała 22 zarzuty kradzieży, a sąd zastosował wobec nich dozór policyjny.

Policja wie już, że szajka działała od sierpnia tego roku. Podejrzewa jednak, że grupa mogła zajmować się swoją profesją już wcześniej. Dochodzenie trwa.

ZAKOPYWAŁ W ŚNIEGU

MARIHUANĘ

10 grudnia ok. godz. 20.00 policjanci patrolujący rejon ul. Bulwarowej zauważyli stojący na poboczu samochód i młodego mężczyznę zakopującego coś w śniegu. Podjechali i wylegitymowali go. Odgarnęli śnieg i znaleźli w nim woreczek z marihuaną. Zatrzymali chowającego w śniegu narkotyk nastolatka. W jego mieszkaniu znaleźli jeszcze jeden woreczek wypełniony amfetaminą. Przedstawili mu zarzut posiadania środków odurzających, za co, przypominamy, w Polsce grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Zatrzymany ma 18 lat. Jest uczniem. Mieszka w Nowej Hucie. Dobrowolnie poddał się karze.

(jdz)

**Spokojnych, rodzinnych
i bezpiecznych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym
2011 roku
mieszkańcom
Huty
życzą
nowohucky policjanci**



SERWIS OPON KRAWAL

**Wszystkim naszym Klientom
oraz Czytelnikom „Głosu”**

**życzymy
wesołych Świąt
Bożego Narodzenia**

Wojciech Capała ze współpracownikami

Kraków Nowa Huta, ul. Cienista 3 (róg Kocmyrzowskiej),
czynne 8⁰⁰–18⁰⁰, sob. 8⁰⁰–14⁰⁰
Tel./fax 425-70-08, 643-09-98, www.capala.com.pl

TANIEJ Z „GŁOSEM”

Księgarnia „ZŁOTY WIEK” Grażyny Tabor w os. Złotego Wieku 19 – pawilon, zaprasza Czytelników „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego” na zakupy z 5-proc. bonifikatą książki promowanej w poprzednim numerze. **Kupon jest ważny do 30 grudnia 2010 roku.**

Imię i nazwisko:

Adres:

Wśród posiadaczy kuponów zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

*Właścicielka Księgarni
„Skarbnica” Anna Włodarczyk
wraz ze współpracownikami
życzy Klientom
i Czytelnikom
„Głosu – Tygodnika Nowohuckiego”
radosnych
Świąt Bożego Narodzenia*

TANIEJ Z „GŁOSEM”

Księgarnia „SKARBNIKA” Anny Włodarczyk, mieszcząca się przy pl. Centralnym proponuje Czytelnikom „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego” zakup z 5-procentową bonifikatą książki promowanej w poprzednim numerze. **Kupon jest ważny do 30 grudnia 2010 roku.**

Imię i nazwisko:

Adres:

Wśród posiadaczy kuponów zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

*Grażyna i Janusz Taborowie,
właściciele Księgarni
„Złoty Wiek”,
wraz ze współpracownikami
życzą Czytelnikom „Głosu”
i swoim Klientom
pogody ducha
i bożonarodzeniowej radości*

Głos Młodej Huty

24.12.2010

e-mail: gmh@o2.pl

Nr 52 (243)

Co jest najważniejsze w bożonarodzeniowym czasie, rodzina, czy odsprzątane mieszkanie? Przygotowując się do tych dni, planujemy wspólne pójście na pasterkę czy wertujemy program telewizyjny? Czy Boże Narodzenie ma wciąż religijny charakter czy zginęło w stosie reklam i promocji?

Pamiętam pewne wydanie teleturnieju Familiada, w którym na pytanie: jakie są efekty świąt? – ankietowani udzielili następujących odpowiedzi: zmęczenie, brak pieniędzy, obżarstwo, kłótnie. Nie pamiętam kolejności, nie jestem też pewna, czy to wszystkie odpowiedzi. Pamiętam tylko mój smutek i przerażenie wynikające z faktu... że to niestety prawda. Przedświąteczny szal, w który wpada większość polskiego społeczeństwa, wydaje się obowiązkowy, choć niewielu go lubi. Dodatkowo „przymusowe” dwa dni spędzone w gronie najbliższej rodziny często pokazują, że nie umiemy już ze sobą rozmawiać, często nie potrafimy się nawet dogadać, jaki program telewizyjny wybrać. Czy tak musi być? Pewnie że nie. Czy tak będzie? Wy odpowiedzcie mi na to pytanie...

Dziś w Głosie Młodej Huty wypowiedzi młodych nowohucian na temat „czy Boże Narodzenie to zakupowy szal czy religijne święto”. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zdecydowali się wysłać do nas swoje teksty. Wszystkim nowohucianom życzymy spokojnych świąt spędzonych w sposób, który sami wybiorą.

Ludzie często zapominają, czym są wspaniałe święta Bożego Narodzenia. A to przecież cudowny okres, w którym powinniśmy się cieszyć i radować z Bożych narodzin. Nie skupiamy się na tym, co najważniejsze, tylko biegamy po sklepach i zwracamy sobie głowę tym, jaki stroik czy ozdobe postawimy na stół. W taki oto sposób zanikają tradycje związane z tym świętem.

Kiedy zorientujemy się, że mamy mało czasu na przygotowanie dań wigilijnych, robimy byle co. Powinniśmy przygotowywać tradycyjne postne 12 potraw, ale najczęściej zaślepieni modą czy po prostu zagonieni w przedświątecznej gorączce zapominamy o tym. Często też nie odmawia się modlitwy przy wigilijnym stole. Czasami ludzie bardziej wierzą w moc pierwszej gwiazdki niż w błogosławieństwo Nowonarodzonego Jezusa.

Ja i moja rodzina staramy się podtrzymywać liczne tradycje. U mnie w domu są prawdziwe święta Bożego Narodzenia, takie niezmiennione od wieków.

Izabella Białczyk, klasa V b, SP 92

W mojej rodzinie święta Bożego Narodzenia obchodzimy tradycyjnie, ale trzy dni przed 24 grudnia wpadamy w zakupowy szal. Ja dla siebie prawie nic nie kupuję, dlatego nie mogę powiedzieć, że szaleję z zakupami. Około 20 grudnia zaczynamy piec ciasta i robić uszka. Kolejne dwa dni spędzamy w sklepach. Wtedy rzeczywiście wszystkich ogarnia zakupowy szal. Za to 24 grudnia cały czas spędzamy z rodziną. Przygotowujemy 13 a nawet 14 potraw, ponieważ jest nas w ten dzień bardzo dużo. Przed wieczną wigilią modlimy się 10 minut, a potem łamiemy się opłatkiem i składamy sobie życzenia. W tym roku ja będę czytał fragment Pisma Świętego w obecności całej rodziny. Po modlitwie i życzeniach zasiadamy do wspólnego stołu. Często spożywamy dania przy włączonych kołędach.

Uważam, że nie da się odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie, czy Boże Narodzenie to tradycyjne święta czy zakupowy szal. Myślę, że tego nie da się rozdzielić, a można mądrze pogodzić.

Krystian Pawelek, klasa V a, SP 92

Boże Narodzenie to czas miłości, radości, weselenia się, a także przebaczenia. To jedyny dzień w roku, kiedy cała rodzina może się spotkać i zasiąść we wspólnym gronie i spożyć uroczysty posiłek. Tradycja nakazuje, by zostawić jedno puste miejsce przy stole dla niespodziewanego gościa, który nie ma z kim spędzić tego nadzwyczajnego wieczoru. A w tym dniu nikt nie powinien być sam. Czas spędzony z rodziną jest magiczny i wypełniony prawdziwym szczęściem. W takim dniu zapomina się o wszystkich kłótniach i konfliktach, by móc się weselić z narodzin Pana.

Boże Narodzenie nakłania nas do refleksji i przemyśleń nad naszym życiem. A także przemyśleń na temat świąt. Czy nie uważamy, że ludzie częściej traktują święta jako pretekst do reklamy? G-

lerie handlowe stały się miejscem, którego ludzie zaczęli używać do „sprzedania” świąt. Sprzedawcy wykorzystują to, że ludzie chcą sprawić radość najbliższym i obdarować ich prezentami. Są bardziej hojni i zwracają mniejszą uwagę na cenę towaru, skupiając ją na samym produkcie. Niektórzy z nas zapomnieli o tym, co znaczą prawdziwe święta. Wydaje nam się, że zakup prezentu wystarczy, by zadowolić znajomych. A to jednak stanowczo za mało. Do tego potrzeba rozmowy, spędzonego razem czasu, a przede wszystkim miłości, bo miłość to naj-

ważniejsze z uczuć.

Święta od zawsze opierały się na tradycjach: na śpiewaniu kolęd, gotowaniu określonych potraw na świąteczny stół, łamania się opłatkiem, chodzeniu na pasterkę po wigilijnej kolacji. To właśnie one sprawiają, że możemy przeżyć ten czas szczególnie. I nie powinniśmy o tym zapominać, a na pewno Boże Narodzenie będzie dla nas najważniejszą chwilą w roku.

Sylwia Dziadur, XXX LO

Wikipedia mówi, że Boże Narodzenie to święto w tradycji chrześcijańskiej upamiętniające narodziny Jezusa. Okazuje się jednak, że święto to nie jest w 100% chrześcijańskie. Znalazłam informację o pogańskim pochodzeniu choinki oraz jemioli – jakkolwiek by patrzeć, są to „atrybuty”, bez których nie ma świąt (zwłaszcza ten pierwszy). Dekorowanie drzewka również ma swoją pogańską przeszłość (słowiańska tradycja dekorowania snopu zboża znana z obchodów Święta Godowego). Gdyby dobrze poszukać, znalazłoby się pewnie jeszcze wiele „niechrześcijańskich” szczegółów. Boże Narodzenie to na 100% najbardziej tradycyjne święto w Polsce.

Uważam, że kultywowanie tradycji jest ważne. Jednak w ostatnim czasie

obecne jest zjawisko przereklamowania świąt i robienia z nich nic nieznaczącego zwyczaju – z telewizora aż wyskakują odrealnione, fantastyczne obrazy, pięknej, młodej (lub wyliftingowanej), uśmiechniętej i beztroskiej rodziny cieszącej się z prezentów, która wie, że dostanie życie – bezproblemowe, lekkie i przyjemne. Najnowsze spoty kuszą nas, abyśmy wydawali swoje pieniądze na rzeczy, które są totalnie zbędne, a wchodząc do supermarketu, nie widzi się niczego zza ogromnych choinek. Prezenty i to, w jaki sposób stara nam się przedstawić Boże Narodzenie w XXI wieku, sprawiają, że możemy zapomnieć, o co w tym wszystkim tak naprawdę chodzi. Od kilku lat słyszę od moich znajomych wciąż to samo zdanie – „nie lubię świąt”. Obecnie zwłaszcza młodzi ludzie nie pamiętają, czym powinny być święta, ponieważ kojarzą je tylko i wyłącznie z tym, co widzą w telewizji i supermarketach (do zakupów zachęca donośne „Jingle bells” i inne „kolędy”) – zwykłą komercją, okazją dla producentów do zarabiania na „prezentach”.

Ze świąt, chociażby w mediach robi się materialną papkę, po której po jakimś czasie każdego mdli tak, że później nie ma ochoty ich obchodzić. Dlatego ważne jest, żeby utrzymywać prawdziwy obraz świąt, a nie ten drugi, komercyjny, który po pewnym czasie staje się niczym odgrzewany kotlet.

To, że jesteśmy karmieni obrazem komercyjnym, nie znaczy jednak, że Polacy ulegają komercyjnemu kultywowaniu, do którego zachęcani są ze wszystkich stron. Uważam, że wolimy obchodzić święta wśród rodziny, trzymając się pewnych schematów, nie jesteśmy nowocześni, co w tym przypadku dobrze o nas świadczy. Prze-

raża mnie jednak zjawisko natężenia ludzi w supermarketach, już wczesnej zimy. Rozumiem, że trzeba się na ten czas zaopatrzyć w różne artykuły spożywcze, z których będą robione np. potrawy wigilijne, jednak nie usprawiedliwia to rozlewania soków, rozbijania butelek i robienia ogólnie pojętego chaosu w sklepie.

Wciąż jesteśmy tradycyjni – wybieramy prawdziwe święta – o czym może świadczyć fakt, że najlepiej schodzącym produktem ze sklepów jest cukier biały, a nie rzeczy, o których tak często mówi się w telewizji, nagminnie używając przy tym słowa „prezent”.

Marzenka, XXX LO

Współcześni ludzie są zbyt zajęci, by poczuć atmosferę świąt.

Już prawie nikt nie robi własnoręcznie ozdób na choinkę, pierniczków czy też kutii, szybsze i łatwiejsze jest ich kupno. W nastrój oczekiwania wprowadza nie adwent, a wystawy sklepowe. Czy dzieje się tak przez pośpiech, brak czasu czy też

własny wybór?

Gdy byłam małą dziewczynką, dni od Adwentu do Bożego Narodzenia odliczałam, zjadając słodką czekoladkę z kalendarza. Cały świat wydawał mi się wówczas inny, lepszy, czułam, że zimą przyroda przywdziewa odświętne ubranie, swoją białą szatkę, i wita Dzieciątko Boże. Był to dla mnie również szczęśliwy i beztroski czas, gdy śpiewałam w scholi s. Alicji. Teraz, kiedy dorosłam i więcej rozumiem, do świąt przygotowuję się przede wszystkim duchowo. W mojej rodzinie czas oczekiwania na przyjście Chrystusa otwiera adwent, codzienne raty, przygotowujące ludzkie serca na przyjęcie nowo narodzonego Jezusa.

Święta Bożego Narodzenia obchodzimy w gronie najbliższych. Jest to czas radości i pojednania. W domu trwają świąteczne porządki, kupno upominków, krzątanie w

kuchni. W Wigilię ubieramy choinkę. Zasiadamy do stołu po pojawieniu się pierwszej gwiazdki. Najstarszy członek rodziny czyta Pismo Święte, łamiemy się opłatkiem, składamy życzenia. Na stole znajduje się ponad dwanaście tradycyjnych potraw, rozpakowujemy prezenty, śpiewamy kolędy, a o północy idziemy na pasterkę.

Boże Narodzenie to święto rodzinne, to czas, gdy wszystkie kłótnie, nieporozumienia tracą sens, więc:

Choć tyle żalu w nas
i gniew uspiony trwa
przekażcie sobie
znak pokoju
przekażcie sobie znak.
Bo przecież jest tylko jeden w roku taki dzień...

Martyna Pałka, uczennica III klasy
Zespołu Szkół Gastronomicznych nr 1, os. Złotej Jesieni

Jezus



Tradycja



Telewizja



Pasterka



Rodzina



Zakupy



TRZEBA CENIĆ SENIORÓW

Tradycyjnie w Klubie „Kuźnia” odbyło się spotkanie wigilijne seniorów z Miśtrzejowic przygotowane przez Krakowski Związek Emerytów, Rencistów i Osób Niepełnosprawnych. Przybyłych seniorów i zaproszonych gości powitała przewodnicząca Elżbieta Pyka, a wśród nich Elżbietę Łęcznarowicz zast. Prezydenta M. Krakowa, Józefa Pil-

cha oraz Sławomira Pietrzyka wiceprzewodniczących Rady M. Krakowa, Bogdana Dąsala pełnomocnika Prezydenta ds. Osób Niepełnosprawnych, Halinę Kite z Rady Dzielnicy XV oraz Zbigniewa Przygodę prezesa SM „Miśtrzejowice”. Ksiądz Józef Sowa z parafii miśtrzejowskiej oraz Stanisław Podziorny z parafii Józefa Robotnika z

os. Kalinowego pobłogosławili opłatek, którym potem dzielono się, składając sobie życzenia. Ksiądz Stanisław Podziorny skierował do zebranych słowa z którego wynikała pochwała wiedzy i doświadczenia ludzi starszych. Stwierdził: „Jeszcze nie było takiej obfitości, aby rozum był przy młodości” zabrzmięło szczególnie mocno w kontekście umiejętnego wykorzystywania wiedzy seniorów. Serdeczne życzenia zdrowych świąt oraz pomyślności w nowym 2011 roku złożyli przybyli goście. Życzenia przesłali również Łukasz Gibała poseł na Sejm oraz Roman Ciepiela wicemarszałek Sejmiku Województwa Małopolskiego. Na spotkanie przybył Olek Kobylński, który przy dźwiękach swojej gitary zainicjował kolędy, które wspólnie śpiewali zebrani przy suto zastawionych stołach seniorzy. Nie zabrakło śledzika, czerwonego barszczu z uszkami, smażonego karpia oraz ciast i napojów. Spotkanie uświetnił także występ „Seniorinek”. Na zakończenie seniorzy otrzymali paczki świąteczne. (mp) Fot. autor

Elżbieta Pyka i Barbara Bzdrega składają wszystkim seniorom najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne.



SENIOROM - RADA DZIELNICY XVI

Spotkanie wigilijne było ponadto dobrym momentem, żeby między innymi podziękować Radzie Dzielnicy XVI oraz SM „Jutrzenka” za wieloletnie wspieranie finansowe inicjatyw związkowych na rzecz emerytów i rencistów bieżących osiedli. Z wdzięcznością o tej pomocy mówiła także prezes Zarządu Okręgowego i Rejonowego PZERiL Leokadia Pawlus w trakcie składania życzeń. Najważniejszy moment wigilii, dzielenie się opłatkiem rozpoczął uroczyste ks. Stanisław Kordecki z „Arki Pana”.

W pięknej, nastrojowej wigilijnej wieczery udział wzięli również: Sławomir Góra przewodniczący Rady Dzielnicy XVI, sekretarz Zarządu Rejonowego PZERiL Mirosława Miśta, Ewa Borgosz z Ośrodka Kultury „Norwida”, Zbigniew Rosner i Barbara Spyrka z Rady Nadzorczej SM „Jutrzenka”. Z pięknymi kolędami wystąpił nowo powstały zespół „4G” w składzie: Zbigniew Gregoriusz, Genia Białogłowicz, Jan Górniak, Józef Głuszyk.

(R)

SPOTKANIE NIEPEŁNOSPRAWNYCH



Ten wieczór wigilijny w Klubie „Kwadrat” na Czyżynach rozpoczął się od pięknego występu Zespołu „Ecce Homo” działającego przy DPS na ul. Krakowskiej pod kierunkiem Zofii Kolakowskiej i akompaniamentem Tadeusza Mitki. Śpiew kolęd uświetnił dodatkowo występ instrumentalny duetu Marty i Janusza Michalskich. O. dr Andrzej Kukla CSsR rektor i proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy pobłogosławił opłatek i złożył życzenia wszystkim przybyłym gościom. Zofia Sawa prezes Krakowskiej Rady Niepełnosprawnych, która od lat organizuje te spotkania, powitała gości, a wśród nich Józefa Pilcha wiceprzewodniczącego Rady M. Krakowa, Bogdana Dąsala pełnomocnika Prezydenta M. Krakowa ds. Osób Niepełnosprawnych, którzy złożyli życzenia niepełnosprawnym i ich rodzinom. Ten ostatni przekazał życzenia od Prezydenta Jacka Majchrowskiego. Zofia Sawa podziękowała Franciszkowi Stachurze, Zdzisławowi Koziolowi z „Bosmana” oraz Firmie „Graal” za pomoc w organizowanych spotkaniach przez KRN. Zarząd Krakowskiej Rady Niepełnosprawnych gorąco dziękuje za wsparcie wigilii MOPS w Krakowie firmie „U Jędrusia” p. Marii i Andrzeja Krupińskich oraz uczniom z klasy gastronomicznej z Hufca Pracy 6-5 przy Szkole Budowlanej, którzy pod kierunkiem pp. Teresy Śliskiej i Danuty Stolarek obsługiwali część kulinarną. Przybyli na spotkanie wigilijne zostali ugośczeni, śledzikiem z sałatką, zupą grzybową, rybą z ziemniakami i surówką oraz ciastem i napojami. (mp) Fot. autor

WIECZÓR NADZIEI W „JĘDRUSIU”

Kilkudziesięciu seniorów uczestniczyło w wigilijnym spotkaniu, zorganizowanym 14 bm. w osiedlowym Klubie „Jędrus”. Byli to emeryci i renciści z Koła nr 20 PZERiL. Ten wieczór przy wspólnym stole z tradycyjnymi potrawami, wypełniony był życzeniami. Dzielono się opłatkiem i nadzieją na lepsze dni w zdrowiu i życzliwym otoczeniu. Rolę gospodarzy spotkania pełnili: przewodnicząca Koła nr 20 Henryka Krawczyk i kierownik Klubu Waldemar Cichy. Wśród gości obecni byli: wiceprzewodnicząca Zarządu Rady Dzielnicy XVIII Mirosława Ciężak, prezes Zarządu Okręgowego i Rejonowego PZERiL Leokadia Pawlus. Tradycyjne, uroczyste dzielenie się opłatkiem rozpoczął ks. Korneliusz Jackiewicz z parafii Szklane Domy.

Podczas tego wieczoru nadziei zespół „Jędrusie” zaprezentował program słowno-muzyczny z pięknymi kolęda-



mi. Zwłaszcza dwie panie solistki, Janina Zamojska i Weronika Wilk zachwyciły publiczność pięknym śpiewem, a potem już wszyscy na sali śpiewali wspólnie. Kierownikiem artystycznym i duszą zespołu jest Henryka Krawczyk, której autorskie teksty za-

wsze odpowiednie do wydarzenia, spełniają rolę słowa wiążącego w programie. Henryk Słowiak jest kierownikiem muzycznym zespołu. Wyjątkowy, wigilijny wieczór seniorzy zachowają na długo we wdzięcznej pamięci. (R)

Fot. autorka

DZIELMY SIĘ DOBREM

Ten wiodący motyw – dzielimy się dobrem, pamiętajmy dobre rzeczy... – często przewijał się w życzeniach Leokadii Pawlus prezes Zarządu Okręgowego i Rejonowego PZERiL w życzeniach skierowanych do seniorów w czasie wielu wigilijnych spotkań. 17 bm. takie spotkanie odbyło się już po raz 7

w gościnnym Ośrodku Kultury im. Norwida, a uczestniczył w nim aktyw ponad dwudziestu Kół z nowohuckich osiedli i sąsiednich gmin. Niezmiennie, jak zawsze od kilkunastu lat, uroczystość opłatkową rozpoczął o. Niward Karsznia.

W spotkaniu uczestniczyło wielu go-

ści: przewodniczący Rad Dzielnicy – XVIII Edward Porębski, XVII Stanisław Madej, XVI wiceprzewodniczący Stanisław Malara, wiceprezydent Krakowa Elżbieta Łęcznarowicz, prezes Małopolskiego Zarządu PKPS Janina Buda i dyrektor biura Józef Grzybczyk, prezes Rejonowego Zarządu PKPS Krystyna Jastrzębska, dyrektor Ośrodka „Norwida” Anna Wiszniewska, członkowie Zarządu Okręgowego i Rejonowego PZERiL w komplecie oraz prezes honorowy ZO Eugeniusz Weislo, prezes S.I. Hutnik Grażyna Domagała, kierownik Klubu „Jędrus” Waldemar Cichy. Życzenia od posła I. Rasia przekazał radny Robert Pajdo, a W. Filemonowicz przewodniczącego SDPL reprezentował Marek Wawrzynkiewicz.

Spotkanie uświetniły jasełka w wykonaniu zespołu „Uroczanie” z Koła nr 18 pod kierunkiem Bogumiły Jakus, przy akompaniamentie akordeonisty Kazimierza Wrońskiego. (R) Fot. autorka



PO GÓRALSKU I ZE WSPOMNIENIEM TRADYCJI

Szkoła Policealna Pracowników Służb Medycznych i Społecznych w os. Teatrlnym to mocno wrosnięta w pejzaż nowohucki placówka dydaktyczna. W ostatnich latach poszerzyła ona swoją ofertę o nowe kierunki nauczania w systemie zaocznym dla osób pracujących. Niedawno powstał nowy kierunek Opiekuna Medycznego. Dwie klasy z tego kierunku zorganizowały spotkanie wigilijne.

Klasa I b ma w swoim składzie kilka osób pochodzących z naszych gór. Słuchaczki dojeżdżają z Zakopanego, Szczawnicy oraz Nowego Targu. Wigilia miała zatem góralski charakter przy kolędach i pastorałkach specyficznych dla tego regionu, a pani Basia z Zakopanego złożyła gronu pedagogicznemu życzenia autentyczną gwarą góralską. Nauczyciele pod choinkę dostali prawdziwe oscypki i korbacz z sera owczego.

W klasie I a prowadzonej przez Janinę Palińską złożono sobie życzenia nietypowo. Pani wychowawczyni zaproponowała aby utworzono krąg trzymając się za ręce, a następnie opłatek „szedł” do każdego uczestnika Wigilii, który składał życzenia zebraniemu składając się z dwóch trzech słów. Prof. Józefa Kucharska życzyła „jedności w służbie człowiekowi”, a prof. Sławomir Pietrzyk życzył „nowych wyzwań i ich sprośnieniu”. Następnie wspólnie śpiewano kolędy i słuchacze opowiadali o tym, jak święta są obchodzone w ich stronach. Słuchaczka z Będkowiec położonych w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej opowiadała jak w jej stronach w przeddzień Wigilii zamalowywano okna i robiono sobie inne psikusy, np. zdejmowano furtkę z zawiasów... Słuchaczka ze Śląska przybliżyła recepturę „Moczek”, czyli nietypowej potrawy na świąteczny stół. (P)

KRÓLESTWO PANI DOMU

Jeśli wigilia ma być skromna, to w myśl zaleceń nieocenionej Lucyny Cwierzakiewiczowej, guru wszelkiego poradnictwa dla kobiet w drugiej połowie XIX wieku, na świątecznym stole znaleźć się powinny:

Barszcz z uszkami albo zupa migdałowa

Paszteciki z ikry i mlecza
na muszelkach

Szczupak z chrzanem
Lin smażony

Kapusta z grzybami
Lamańce z makiem,
albo też:

Zupa migdałowa lub zupa
z ikry rybiej

Karasie w śmietanie
Goląbki z ryżem i z grzybami

Sandacz smażony z salată
Szarlotka w kruchem cieście

Gdyby kolacja wigilijna miała być bardziej wykwintna, to koniecznie:

Zupa migdałowa – barszcz
z uszkami

Kulebiak z rybą
Sandacz po parysku

Jarmuż z kasztanami
Karp smażony

Salata majonezowa,
a na deser – Krem pączkowy.

To tylko jedna z odpowiedzi, z której mogła skorzystać (lub nie) pani domu „władająca” Królestwem Dmowym na przełomie XIX i XX wieku.

To ona była głównodowodzącą domowego terytorium, a jej królestwem była kuchnia. – To ona prowadziła domowe batalie i czynności, codzienne i cykliczne.

Oczywiście z udziałem służby, ale to ona była głównodowodzącą – podkreśla Małgorzata Bury z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, oprowadzając po wystawie „Królestwo Pani Domu” w Kamienicy Hipolitów.

Jeśli wigilia ma być skromna, to w myśl zaleceń nieocenionej Lucyny Cwierzakiewiczowej, guru wszelkiego poradnictwa dla kobiet w drugiej połowie XIX wieku, na świątecznym stole znaleźć się powinny:

Barszcz z uszkami albo zupa migdałowa

Paszteciki z ikry i mlecza
na muszelkach

Szczupak z chrzanem
Lin smażony

Kapusta z grzybami
Lamańce z makiem,
albo też:

Zupa migdałowa lub zupa
z ikry rybiej

Karasie w śmietanie
Goląbki z ryżem i z grzybami

Sandacz smażony z salată
Szarlotka w kruchem cieście

Gdyby kolacja wigilijna miała być bardziej wykwintna, to koniecznie:

Zupa migdałowa – barszcz
z uszkami

Kulebiak z rybą
Sandacz po parysku

Jarmuż z kasztanami
Karp smażony

Salata majonezowa,
a na deser – Krem pączkowy.

To tylko jedna z odpowiedzi, z której mogła skorzystać (lub nie) pani domu „władająca” Królestwem Dmowym na przełomie XIX i XX wieku.

To ona była głównodowodzącą domowego terytorium, a jej królestwem była kuchnia. – To ona prowadziła domowe batalie i czynności, codzienne i cykliczne.

Oczywiście z udziałem służby, ale to ona była głównodowodzącą – podkreśla Małgorzata Bury z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, oprowadzając po wystawie „Królestwo Pani Domu” w Kamienicy Hipolitów.

Jeśli wigilia ma być skromna, to w myśl zaleceń nieocenionej Lucyny Cwierzakiewiczowej, guru wszelkiego poradnictwa dla kobiet w drugiej połowie XIX wieku, na świątecznym stole znaleźć się powinny:

Barszcz z uszkami albo zupa migdałowa

Paszteciki z ikry i mlecza
na muszelkach

Szczupak z chrzanem
Lin smażony

Kapusta z grzybami
Lamańce z makiem,
albo też:

Zupa migdałowa lub zupa
z ikry rybiej

Karasie w śmietanie
Goląbki z ryżem i z grzybami

Sandacz smażony z salată
Szarlotka w kruchem cieście

Gdyby kolacja wigilijna miała być bardziej wykwintna, to koniecznie:

Zupa migdałowa – barszcz
z uszkami

Kulebiak z rybą
Sandacz po parysku

Jarmuż z kasztanami
Karp smażony

Salata majonezowa,
a na deser – Krem pączkowy.

To tylko jedna z odpowiedzi, z której mogła skorzystać (lub nie) pani domu „władająca” Królestwem Dmowym na przełomie XIX i XX wieku.

To ona była głównodowodzącą domowego terytorium, a jej królestwem była kuchnia. – To ona prowadziła domowe batalie i czynności, codzienne i cykliczne.

Oczywiście z udziałem służby, ale to ona była głównodowodzącą – podkreśla Małgorzata Bury z Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, oprowadzając po wystawie „Królestwo Pani Domu” w Kamienicy Hipolitów.

Jeśli wigilia ma być skromna, to w myśl zaleceń nieocenionej Lucyny Cwierzakiewiczowej, guru wszelkiego poradnictwa dla kobiet w drugiej połowie XIX wieku, na świątecznym stole znaleźć się powinny:

Barszcz z uszkami albo zupa migdałowa

niekorzystnie wpływa na smak tego lubianego i powszechnie używanego napoju – zauważa Karolina Nakwaska w „Dworze Wiejskim” w 1857 roku.

Kawę zwykle kupowano na wagę w sklepie, a służąca musiała ją „upalić”. Używała do tego specjalnej palarki, metalowego naczynia z przykrywką, które wkładano w miejsce fajerek pieca. Za pomocą korbki kawowe ziarna mieszano, by się nie przypaliły, gdyż wówczas kawa byłaby gorzka, ani nie dopaliły – bo byłaby kwaśna...

Tak przygotowane ziarna mielono w szeroko oferowanych przez handel młynkach. Te najlepsze miały możliwość regulowania grubości mielenia, co było ważne w procesie późniejszego parzenia, np. w zaparzaczu balansującym, poprzedniku ekspresów ciśnieniowych, ale tu akurat czynność wymagała wielkiej cierpliwości. Warto jednak zauważyć, że wówczas kawę degustowano, a nie wypijano kilka filiżanek w ciągu dnia. Popularnym napojem była herbata, pakowana w metalowe puszki, które po opróżnieniu długo jeszcze pozostawały w kuchennym kredensie. Najlepszą i najbardziej reklamowaną była słynna „herbata z rączką” – znakiem firmowym „Magazynu herbat i win Juliusza Groszego”.

WIECZNA SŁÓJ WECKA

Cwierzakiewiczowa powtarzała, że smacznie przyrządzony obiad jest podstawą szczęścia domowego i dobrego humoru męża, więc każda pani domu dokładała wszelkich starań, by potrawy były smaczne, a gospodarstwo domowe było samowystarczalne. Obok codziennego gotowania dla domowników i większego gotowania przed świętami, były też kampanie powtarzające się cy-

klicznie – przygotowywanie zapasów i przetworów na zimę. Solono, wędzono, kiszono, a zanim wynaleziono słoje Wecka, używano do zamykania słoje pęcherzy zwierzęcych, które mokre naciągano na naczynie (po wyschnięciu chroniły pożywienie przed zepsuciem).

Czasem też zamykano przedziepszenie w metalowych puszkach, które dla szczelności cynowano ze wszystkich stron. Rewolucji w przechowywaniu żywności dokonały słoje Wecka. Te same, których używały jeszcze sto lat później nasze babcie i mamy: z wieczkiem, gumką i metalową sprężyną! Weck to firma niemiecka i słoikowi towarzyszył garnek do gotowania słoików z dodatkami odpowiednich uchwytów, termometrem i instrukcją.

Do robienia przetworów w ówczesnych kuchniach używano też innych pomocnych urządzeń: prasek do owoców, różnego rodzaju szatkownic, szatkowniczek, zaś do krótkiego przechowywania mięsa – praprzodkiń dzisiejszej lodówki! W Krakowie produkowała je firma Kosydarskiego. Niepozorny mebel, przypominający szafkę, we-

wnątrz posiadał zbiornik na lód (wkładano tam bryłę lodu, zwykle owiniętą w słomę, by wolniej się topiła), a do sąsiedniego, wyłożonego blachą pojemnika kładziono mięso. Zamontowanym na dole mebla kurkiem upuszczano wodę ze stopionego lodu. Pamiętajmy, że był to lód naturalny, wyrąbany z rzek i składowany w lodowniach. Taka miejska lodownia znajdowała się m.in. w Podgórzu.

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

wnątrz posiadał zbiornik na lód (wkładano tam bryłę lodu, zwykle owiniętą w słomę, by wolniej się topiła), a do sąsiedniego, wyłożonego blachą pojemnika kładziono mięso. Zamontowanym na dole mebla kurkiem upuszczano wodę ze stopionego lodu. Pamiętajmy, że był to lód naturalny, wyrąbany z rzek i składowany w lodowniach. Taka miejska lodownia znajdowała się m.in. w Podgórzu.

Lód wykorzystywano także do domowego przygotowywania lodów. Maszynki do robienia lodów przypominały wiaderka z cynową puszką w środku. Puskę okładano lodem, wlewano do niej mleko, jajka, cukier i owoce, a potem zawartość mieszało przy pomocy ręcznej korbki dwie, trzy... sześć godzin...

ZECBADA DLA URZĘDNIKÓW

Kuchnia z przełomu XIX i XX wieku była nie tylko miejscem, w którym gotowano. Tu także brano kąpiel. W ówczesnych krakowskich domach długo jeszcze nie było łazienek. Handlowcy jednak wyczuwali nowe, higieniczne trendy. Skład i pracownia wyrobów blacharskich Kosydarskiego (Rynek Główny 24 – naprzeciw Odwachu) polecały nie tylko własnego wyrobu lodowni kredensowe i wszelkie naczynia kuchenne i gospodarskie po cenach umiarkowanych, ale także własnego wyrobu prysznicz wanny i zeczady, waterklozety pokojowe itp...

Póki co w większości mieszkań w krakowskich kamienicach raz na tydzień wnoszono wannę. Różnej wielkości: większe dla pana i pani domu, mniejsze – dla dzieci, była też wanienska dla służby, o której schłodność już wówczas dbano. Wanny wnoszono, a po ablucjach – wynoszono. Były oczywiście bezodpływowe, bo ówczesny Kraków nie miał jeszcze kanalizacji.

Dlatego wodę należało wnieść i wynieść i oczywiście nie zajmował się tym ani pan domu, ani pani, lecz służba. Biznes związany z kąpielami domowymi musiał być co najmniej interesujący, gdyż (co prawda w Warszawie, nie w Krakowie) powstała firma usługowa oferująca wanny albo całe zestawy kąpielowe – na życzenie, z dostawą na kąpiel, a nawet razem z piecykiem do podgrzewania wody. Wanny były na ogół cynowe, z podwójnej blachy, dobrze trzymające ciepło. Wykładano je dużym prześcieradłem i już można było się kąpać.

W mieście, gdzie funkcjonowała rzesza urzędników cesarskiej biurokracji, szeroko reklamowane były tzw. zeczady parowe nasiadówki, w których urzędnicy wygrzewali zawodowe hemoroidy. W wyprofilowanej specjalnie wannie, często z własnym podgrzewaczem wody, w prześcieradłach zawiąanych pod szyją, panowie urzędnicy poddawali się leczniczemu działaniu ciepłej wody i pary...

Ale zapewne w każdej kuchni pojawił się już stelaż na miednicę (metalowy lub drewniany) z półeczką na mydło, wieszak i ręcznik. Na dolnej półeczce takiej umywalki stał dzbanek na wodę, a nad nim wisiała obowiązkowa makatka z napisem „Myj się zimną wodą, będziesz długo piękna i młoda”. (Na wystawie w Kamienicy Hipolitów obejrzeć można kolekcję makatek Jurka Kujawskiego z „Chaty u Szpinaka”).

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na porost włosów czy mleko ogórkowe na piękną, białą, miękką skórę...

Mądra Cwierzakiewiczowa do mycia zalecała używać żółtek z jaj, ale już pojawiały się liczne reklamy kosmetycznych specyfików: mydeł tłustych, glicerynowych i lekarskich, maści na piegi, preparaty na por



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzenia wielu radosnych przeżyć,
pogody ducha i wytrwałości, a także
sukcesów w życiu osobistym i zawodowym
w każdym dniu nadchodzącego 2011 roku

składają
Zarząd i Pracownicy
Wodociągów Krakowskich

Szanowni Państwo!

Czas Świąt Bożego Narodzenia
jest czasem wyjątkowym.
Życzę Państwu, aby tegoroczne Święta
takie właśnie były - dobre, spokojne,
radosne, z suto zastawionym stołem
i choć odrobiną śniegu.

A w Nowym, 2011 Roku życzę Państwu
jak najmniej trosk, jak najwięcej
miłych niespodzianek,
a także powodzenia w realizacji
planów i zamierzeń.



Łukasz Gibała

Łukasz Gibała
Posel na Sejm RP
Przewodniczący
PO RP w Krakowie

 Platforma
Obywatelska



Spokojnych i zdrowych
Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim mieszkańcom
Nowej Huty

życzy

Wojciech Filemonowicz



Cudownych,
pełnych radości Świąt
Bożego Narodzenia
oraz wiele szczęścia
w Nowym 2011 Roku
życzy Państwu
**Krakovska Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo - Kredytowa**



z Centralą w Krakowie, ul. Ujastek 3

Tu uzyskasz szybko tanią pożyczkę

ul. Halszki 1g, ul. Wielicka 265, os. Złotej Jesieni 1,
pl. Szczepański 5, Rynek Dębicki 13, al. Mickiewicza 30,
ul. Meissnera 19, ul. Dobrego Pasterza 100
ul. Orzechowa 5, os. Złotego Wieku 19/20, ul. Ćwiklińskiej 10,
Niepołomice: Rynek 1, Słomniki: ul. Kościuszki 28, Skala: Rynek 14

Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w Nowym 2011 Roku
Czytelnikom i Redakcji
„Głosu–Tygodnika Nowohuckiego”

życzy
Krakowski Holding Komunalny S.A.



Wszystkim Czytelnikom „Głosu–Tygodnika Nowohuckiego” pragniemy złożyć serdeczne
życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia.

To pora wyjątkowa, bo choć mróz za oknem, to dom wypełniają ciepło i serdeczność płynące
z rodzinnych spotkań, składania życzeń, śpiewania kolęd i rozdawania prezentów przy
rozświetlonej choince. Niechaj ten czas zaowocuje refleksją i zachwytem nad cudem narodzin,
pokojem w sercach, zdrowiem, radością oraz odpoczynkiem od codziennego zgiełku,
a bożonarodzeniowy nastrój niech się udzieli także na poświęcony czas.

A w Nowym Roku niech Państwa nie opuszcza szczęście, zdrowie i sukcesy.

Zarząd i pracownicy
Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Spółka z o.o. w Krakowie



Wszystkim naszym wspólnotom mieszkaniowym,
współpracownikom
oraz mieszkańcom Nowej Huty
życzymy
spokojnych, pełnych radości
Świąt Bożego Narodzenia,
a także dużo szczęścia
w nadchodzącym 2011 roku

Zarząd i pracownicy PP-U ADREM S.A.

WIGILIA MAŁOPOLSKICH STRAŻAKÓW



W sobotę, 18 grudnia br. Szkoła Aspirantów PSP w Krakowie na os. Zgody gościła strażaków ochotników z całej Małopolski. To tutaj umówili się na coroczne spotkanie opłatkowe. Wśród znamienitych gości przybyli: kardynał **Stanisław Dziwisz**, wojewoda małopolski **Stanisław Kracik**, wicemarszałek województwa małopolskiego **Wojciech Kozak**, komendant wojewódzkiej PSP **Andrzej Mróz**, komendant Miejskiej PSP w Krakowie **Ryszard Gaczol**, komendant Szkoły Aspirantów **Bogusław Kogut**, wojewódzki prezes strażaków ochotników i poseł na Sejm RP **Edward Siarka**, posłowie i senatorowie RP, księża i kapelani strażacy, najwyższe władze wojskowe i policji. Nie zabrakło też licznej grupy strażaków ze wszystkich zakątków województwa oraz młodzieży strażackiej. Składając sobie życzenia strażacy nie zapomnieli o bardzo ciężkim dla nich roku ze względu na

tragiczne w skutkach powodzie, trudną zimę, która pozbawiła prądu wielu mieszkańców małopolski i wreszcie o kwietniowej katastrofie Tupolewa pod Smoleńskiem, w której zginął ich prezes i poseł na Sejm RP **Wiesław Woda**. Specjalnym gościem na tym spotkaniu była Jego żona. Symbolem wszystkich nieobecnych, którzy w tragiczny sposób odeszli w mijającym roku niosąc innym pomoc był pusty fotel. Był czas na wspólne rozmowy i refleksje. Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił Chór im. Jana Pawła II ze Strumian, orkiestra strażacka z Dobczyc oraz góralska kapela „Ogórk” z miejscowości Ciche. Rozstawano się w nadziei, że następny rok będzie lepszy. Ale na pewno już dziś można powiedzieć, że pracy strażakom na pewno nie będzie brakowało.

Tekst i zdjęcie: **Wojciech Ruśniak**

SPOTKANIE STYLOWE W „STYLOWEJ”

W ubiegły czwartek, 16 grudnia 2010, odbyły się pierwsze Spotkania Styłowe pomysłu artysty i nowohucianina „od zawsze” – **Janusza Wośki**. Impreza odbyła się oczywiście w „Stylowej”.



W atmosferę spotkania wprowadził obecnych **Janusz Wośka**.

Ten nowy projekt będzie miał charakter cyklicznych spotkań, mających na celu prezentację poezji, plastyki i muzyki, a także ciekawych odczytów oraz gawęd prezentowanych przez mieszkańców Nowej Huty różnych profesji. W pierwszej odsłonie Spotkań Styłowych wystąpili poeci: **Andrzej Dyga** oraz – z młodego pokolenia – **Natalia Biesiada**. W cyklu „Każdy ma swoją historię” udział wzięli: **Krzysztof Świątłowski** oraz **Ignacy „Igor” Walkowiak**. Na gitarze i harmonijce ustnej zagrał – m.in. utwory **Lennona** i **Kaczmarzkiego** – człowiek-orkiestra **Janusz Michalik**. Całość poprowadził, zaprezentował swój obraz i przeczytał własną poezję

– także o Nowej Hucie – **Janusz Wośka**.

Impreza cieszyła się niezłą frekwencją, przyjazną atmosferą o posmaku „lagodnej awangardy” i wsparciem dyrekcji lokalu, za co pomysłodawcy dziękują. Nie obyło się bez opłatka – wszak to czas Świąt! – Spełniło się motto nowej inicjatywy, którą chcemy realizować i w przyszłości: „poczujmy się dobrze ze sobą”... Następną edycję Spotkań Styłowych przedstawimy w drugiej połowie stycznia 2011. Swoją rolę zapowiedziało już wielu interesujących artystów i nie mniej oryginalnych gości – powiedział nam pomysłodawca spotkań, **Janusz Wośka**. (f)

Jedyny taki zabytek w Nowej Hucie

WILLA ROGOZIŃSKICH

Na koniec mijającego roku przypadły dwa wydarzenia związane z ulicą Klasztorną w Mogile. Pierwszemu z nich, promocji wydawnictwa Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida z serii *Parki Krakowa pt. Park przy ulicy Klasztornej*, poświęcono duży artykuł w jednym z grudniowych wydań *Głosu*. Drugie z wydarzeń to zeszlutygodniowe spotkanie społecznych opiekunów zabytków, zatytułowane *Willa Rogozińskich – historia i przyszłość*. Gościem specjalnym spotkania była **Urszula Gawel**, właścicielka północnego skrzydła i dzierżawca pozostałej części obiektu, społeczny opiekun właśnie tego zabytku.

Willa Rogozińskich wraz z przylegającym do niej parkiem powstały ok. 1890 roku. Utrzymana jest w charakterze dworku – willi podmiejskiej na wzór angielskich rezydencji wiejskich typu *cottage*. Drewniany detal dekoracyjny nawiązuje do wzorów szwajcarskich willi uzdrowiskowych (por. *Zygmunt Kiszka, Park przy ulicy Klasztornej*). Do lat 20. ub. wieku pozostawała w użytkowaniu swoich budowniczych, rodziny Rogozińskich. Następnie jej właścicielem byli m.in. **Lelitowie** i **Krasnodębscy**. Po drugiej wojnie mieszcili się tu komisarz milicji, następnie przeszła pod zarządek Szpitala im. S. Żeromskiego. Na ten okres przypada jej postępująca dewastacja. Od całkowitej ruiny willa została uratowana dopiero w 1992 roku, kiedy to częściowo sprzedano a częściowo przekazano obiekt w użytkowanie **Urszuli** i **Władysława Gawel**. Nie tylko rozpoczęli oni prace remontowe na jego terenie ale również postarali się aby został on wpisany do rejestru zabytków, co stało się w roku 1996.

O swoich staraniach i pracy na rzecz uratowania tego niezwykle interesującego i jedyne w swoim rodzaju zabytku



ku w Nowej Hucie opowiadała właśnie **Urszula Gawel** w Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida. Opowieść ilustrowana była bogatą dokumentacją fotograficzną, dzięki której można było porównać stan jaki zastali osiemnaście lat temu właściciele ze stanem obecnym. A co zastali? – *Pozrywane podłogi, sypiące się stropy, grzyb, wilgoć i przyzwyczajonych do opuszczonego budynku okolicznych pijaczków* – wspominała pani

Urszula. Duże wrażenie na uczestnikach spotkania zrobiła przede wszystkim restauracja szczególnie zrujnowanej południowej części z imponującym dziś gankiem. W sumie w prace renowacyjne Państwo **Gawelowie** włożyli do tej pory pół miliona złotych. Na tym jednak nie koniec. Planowane i ko-

nieczne są dalsze prace zmierzające do przywrócenia świetności willi, prace które m.in. umożliwią udostępnienie jej pomieszczeń zwiedzającym. W nadchodzącym roku będą podejmowane działania na rzecz pozyskania na ten cel dofinansowania. W tych działaniach **Urszulę Gawel** wspierać będzie z całą pewnością grupa społecznych opiekunów zabytków, do której należy.

(mh)

WIGILIA W PARAFII ŚW. JUDY TADEUSZA



W sali parafialnej parafii św. Judy Tadeusza w Czyżynach odbyło się spotkanie wigilijne dla ludzi samotnych, a także rodzin w trudnej sytuacji materialnej, zorganizowane przez Dzielnicę XIV. Członek zarządu **Regina Zadęcka** poinformowała nas, że od pewnego czasu układa się dobra współpraca tutejszej parafii z parafią **Brata Alberta** z os. **Dywidjonu 303** i proboszczem ks. **Wiesławem Macudą**. Wigilijne paczki świą-

teczne z przeznaczonej na ten cel zbiórki charytatywnej funduje parafia w Czyżynach wraz z księdzem proboszczem **Czesławem Sandeckim**. Cukiernia „**Adamek**” z os. **Dywidjonu 303** przygotowała ciasto, a upiekły je dzieci z Przedszkola nr 182 „**Przy źródleku**”. W organizację wigilii włączył się także Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 14 pod opieką dyrektora **Anny Gąsiorek**.

(mp) fot. autor

PREZENT POD CHOINKĘ

W kasach Nowohuckiego Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232 codziennie w godz. 9.00–19.00 (pn.–pt.) można kupić **książki i albumy historyczne o Nowej Hucie**. To znakomite pomoce naukowe dla uczniów i dla naszych krewnych mieszkających poza Krakowem.

Dostępne są następujące tytuły: „**Nowa Huta najmłodsza siostra Krakowa**”, „**Czas zatrzymany**”, „**Czas zatrzymany 2**” (3 tomy), „**Nowa Huta XXI wieku**”, „**Narodziny Nowej Huty – fotografie Stanisława Serisssona**”, „**Nowa Huta lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte**”, „**Nowa Huta lata pięćdziesiąte**”, „**Nowohucki Salon Sztuki 2009**”.



RADA I ZARZĄD DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE

Przewodniczący: Marek Hohenauer, zastępca przewodniczącego: Konrad Maciejowski, członkowie Zarządu: Adam Grelecki, Halina Kita, Leszek Tytko.

Biuro Rady Dzielnicy: ul. Miśnięska 58 (os. Tysiąclecia), tel. 012 648-96-18, czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 11.00–15.30, piątek – bez przyjmowania stron.

Dyżur przewodniczącego lub zastępcy: środa-godz. 14.00–15.30. Dyżur członków Zarządu: wtorek godz. 15.00–16.00. Dyżur Straży Miejskiej: pierwszy poniedziałek miesiąca godz. 16.00–17.00.

Dyżur Policji: pierwszy czwartek miesiąca godz. 15.00–16.00. Oficjalna strona internetowa: www.dzielnica15.krakow.pl.

Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszy wszystkim przez cały Nowy Rok. Życzymy, aby był to Rok szczęśliwy w osobiste doznania, spełnił zamierzenia i dążenia zawodowe i społeczne oraz by przyniósł wiele satysfakcji z własnych dokonań.

Zarząd Dzielnicy XV
Mistrzejowice

Wesołych Świąt!



JAK RODZIŁ SIĘ SPORT MASOWY W HUTNIKU

Kończy się właśnie jubileuszowy rok 60-lecia klubu sportowego Hutnik Kraków. Jeszcze w poprzedniej dekadzie jednego z najsilniejszych nie tylko w naszym mieście, ale w kraju, którego sportowcy z dawnych lat mogą pochwalić się wieloma osiągnięciami.

Na początku powołanego 21 marca 1950 roku Koła Sportowego Stal przy Państwowym Przedsiębiorstwie Wyodrębnionym Nowa Huta – taka była pierwsza nazwa, a ta historyczna KS Hutnik Nowa Huta pojawiła się dopiero w 1956 roku – trudno było jednak komukolwiek przypuszczać, że mając obok tak potężne klubowe, z racji i Wisła, wyrosnie im tak liczący się konkurent. Co jednak wydaje się ważne, ten nowy klub powołali i przez początkowe lata działali w nim przede wszystkim krakowianie, mający wcześniej swoje określone sympatie sportowe. Mimo to, oddali się działalności w Hutniku na długie lata.

Jednym z takich krakusów jest pochodzący z Podgórza Władysław Ciastoń. W pierwszej połowie lat 50. sekretarz Stali. Osoba wielce zasłużona dla Hutnika, rozwoju turystyki i sportów motorowych, nie tylko zresztą w Nowej Hucie czy Krakowie, długoletni wiceprezes Polskiego Związku Motorowego – obecnie honorowy wiceprezes tej organizacji – i Automobilklubu Krakowskiego.

– Byłem po studium wychowania fizycznego na Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego we Wrocławiu i w ten sposób trafiłem do pracy w zarządzie okręgowym Zrzeszenia Stal, który znajdował się na ul. Rzeźniczej – wspomina Władysław Ciastoń. – Tymczasem przy budowanym kombinacie powołano koło sportowe Stal, którego jednym z pomysłodawców był Stanisław Wodziński, przesympatyczna postać. I właśnie on skontaktował się ze mną, namawiając na przenosiny, a wówczas cała dyrekcja budowy znajdowała się jeszcze na Oleandrach. Miałem pomagać przy organizacji koła sportowego Stal Nowa Huta.

Nie myślano wtedy o wielkich sukcesach sportowych, starano się głównie stworzyć coś nowego. – Nasza działalność od początku była dwukierunkowa – dopowiada pan Władysław. – Jeden nurt, to pozyskiwanie działaczy, trenerów, zawodników i jak zawsze zaczęło się od najpopularniejszej piłki nożnej. Ale były także inne dyscypliny. To był ten, jak dzisiaj byśmy nazwali sport wy-

czynowy. Bodaj w 1951 za zakładami tytoniowymi powstało boisko, wybudowane przez brygady Służby Polsce, na którym odbyły się przyznane nam przez ówczesny Główny Komitet Kultury Fizycznej, mistrzostwa Polski w siatkówce. Chodziło o popularyzację sportu i właśnie wtedy przeszedłem do Nowej Huty. Było to ten drugi kierunek naszej pracy, w którym chodziło o masowość sportu. Mielśmy tworzyć odpowiednie ku temu struktury, organizować zawody, bardziej takie rekreacyjne i przede wszystkim dla ogółu.

Jednym z pierwszych poczynań Ciastonia było wyszukiwanie ludzi, gotowych działać w sporcie i ważnym jest, że nie brakowało ich, a jak pokazuje pewien przykład, różnie plotły się wtedy losy doświadczonych przez wojnę osób. – Pozyskałem na przykład takiego bardzo pracowitego instruktora, nie miał zbytnich kwalifikacji sportowych, ale za to bardzo wiele chęci i zajął się sprawami organizacyjnymi, związanymi z masowością sportu – mówi nasz rozmówca. – Było to Stanisław Jamroz, wszyscy mówili na niego „Wańka”. Bardzo cenny, szlachetny człowiek. Był dzieckiem pułku, sędzią z I Armią Polską do samego Berlina. W hucie zaczął pracować jako suwnicowy na walcowni. Miał jednak duże zdolności, pozyskiwał nam uczestników imprez, tworzył drużyny na wydziałach. Mieszkał w hotelu, ale wkrótce poznał dziewczynę i chcieli się pobrać, ale nie mieli mieszkania. Przyszedłem do niego do tego pokoiku hotelowego i on mi zaczął opowiadać o swoim życiu, o tym, jak był w wojsku. Mówi mi, że ma list z tamtych lat od Stalina, także od Bieruta. Ma czapkę odznaczoną wojskowych. Pokazał mi ich pełną rogatywkę, list po rosyjsku. Powiedziałem mu od razu – „Wańka porozmawiam z dyrektorem naczelnym”. Poszedłem do niego i słyszę, „Pewnie jakiegoś piłkarza chcesz pozyskać?”. „Odpowiadam mu, że nie, ale mam pewien inny kłopot”. Jak usłyszał to wszystko, zobaczył te listy i medale, to od razu stwierdził: „W czym problem” i kazał przydzielić mieszkanie Jamrozemu.

Jak po tej historii widać, ważne dla tej



Władysław Ciastoń.

działalności sportowej, także tej masowej, było, że cieszyła się poparciem szefostwa huty. – Dzięki staraniu Wodzińskiego był wielce przychylny klimat dla sportu w dyrekcji, począwszy od dyrektora naczelnego, poprzez jego zastępców i niżej – podkreśla zasługi pierwszego prezesa Władysław Ciastoń. – Mielśmy też wsparcie związków zawodowych, w dużej mierze dzięki pomocy ich szefa, pana Antoniego Dałkowskiego. Cała załoga podpisała deklarację, że każdy ze swojej pensji daje złotówkę na rzecz sportu, a było to wtedy kilkanaście tysięcy osób. Główny księgowy Weinberger, który potem był w zarządzie klubu, podobnie jak dyrektorzy Kwapien, Świerczek, Rażny, przekazywał te środki na rzecz Stali i mieliśmy za co działać. Jeśli chodzi o ten sport popularny, to początkowo każdy zawodnik miał swój sprzęt, ale potem związki na wydziałach postarały się o sprzęt dla swoich drużyn i podczas spartakiad, ten pomysł był przywieziony z Rosji, prezentowały się jednolicie.

Byli więc działacze, trenerzy, zawodników do sportu wycelowano pożytkiwno początkowo z drużyn krakowskich, ale trzeba było poszukiwać chętnych do sportu popularnego. – Trzeba było ich czymś zachęcić, a byli to przeważnie młodzi ludzie – mówi pan Ciastoń. – I robiliśmy to, zachęcając poprzez te rozgrywki. Kierownicy wydziałów fundowali puchary, zwalniając uczestników zawodów wcześniej z pracy na trening, były też inne wyróżnienia z funduszy nagród. Nie brakowało nam występujących w tych różnych imprezach, w naszych spartakiadach zawsze brało udział po kilkuset zawodników.

Związana jest z tym pewna zabawna historia, przynajmniej, jeśli patrzy się na nią z perspektywy prawie 60 lat, ale wtedy przyjmowano to całkiem inaczej. – W 1951 roku chciano podczas pochodu pierwszomajowego pokazać ze względów politycznych, że w Nowej Hucie rozwija się sport – opowiada ze śmiechem Władysław Ciastoń. – W związku z tym zdecydowano się zaprezentować grupę nowohuckich sportowców. Dyrekcja huty przeznaczyła odpowiednie środki, zakupiono eleganckie ubrania, m.in. długie białe spodnie, koszulki i każdy dostał czerwone chusteczki. Chcieliśmy jednak, żeby to potem znalazło się w klubie, toteż ubrano w to wszystko dwie kompanie Służby Polsce, które z napisem „Sportowcy Nowej Huty” i szturmówkami pokazały się podczas pochodu.

Ale w rzeczywistości nie brakowało chętnych do sportowej zabawy, a

kiad i zdobywaniu tych odznak. Kiedy Dałkowski ogłosił tę rywalizację, to oczywiście chcieliśmy zdobyć ich jak najwięcej, bo chodziło w niej o ilość. Podczas weryfikacji tych odznak Wańka Jamroz wykrył, nawet nie wiem dokładnie w jaki sposób, że wiele nazwisk na liście Budowlanych, to martwe dusze. Chodzili oni po cmentarzu w Mogile i spisywali nazwiska z nagrobków, po to, żeby wygrać z nami konkurencję w tych odznakach.

Jednak to w Stali było więcej sportowców amatorów. – Były wówczas organizowane na przykład wiosenne biegi narodowe czy jesienne marsze – opowiada Ciastoń. – Dogadywaliśmy się z dowództwem SP i chłopcy z tych brygad zasilali Stal w tej rywalizacji z Budowlanymi.

Z takim rozwojem kultury fizycznej, udziałem w sporcie masowym czy mówiąc inaczej amatorskim, jaki prefero-



Drużyna koszykówki Stali z 1953 roku.

uczestniczo w różnych zmaganiach, nagradzanych na różne sposoby. – Rywalizowano wówczas o odznaki SPO, czyli „Sprawny do pracy i obrony” i my w Stali byliśmy za to odpowiedzialni, jeśli chodzi o hutę – mówi pan Ciastoń. – Ale w Nowej Hucie działało też stowarzyszenie sportowe Budowlani, obecna Wanda, które współzawodniczyło z nami w organizowaniu sparta-

wano w latach 50. już dawno nie mamy do czynienia. Nie ma zainteresowanych tym klubów, bo im się to nie opłaca, nie ma firm gotowych wspierać taką działalność. Ale dzięki temu tworzyły się wówczas podstawy do rozwoju sportu wycelowanego, a teraz zależy on w dużej mierze od indywidualnego zainteresowania każdego z osobna.

(dan)

PO SESJI LISTOPADOWEJ RADY DZIELNICY XVII

Radni Dzielnicy XVII zaopiniowali pozytywnie wniosek dotyczący ponownego zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego wymienionego w piśmie ML-02.MW.714094-232/10 w os. Na Stoku w Krakowie z Panią Elżbietą O.

Radni zaopiniowali pozytywnie również zaproponowaną w piśmie Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu nr ZIKiT/S/78361/10/TP/56562 z dnia 21.10.2010 r. korektę rozkładu jazdy autobusu linii 110.

Co roku, po mniej lub bardziej intensywnych opadach śniegu, do Rady Dzielnicy XVII wpływają liczne interwencje mieszkańców z prośbą o odśnieżenie chodników i ulic z terenu Dzielnicy. Zdaniem mieszkańców, gmina nie wywiązuje się w całości z obowiązku odśnieżania ulic i chodników, odśnieżając tylko nieliczne ulice i chodniki wytypowane w ramach „Akcji Zima”. Dochodzi do licznych sytuacji, w których sprzęt odśnieżający prowadzi akcję na odśnieżonej już ulicy, podczas gdy przylegające ulice są ignorowane, pomimo że zalega na nich warstwa śniegu. W związku z

powyższym, Rada Dzielnicy XVII postanowiła wnioskować do Prezydenta Miasta Krakowa o objęcie zimowym utrzymaniem wszystkich ulic i chodników gminnych zlokalizowanych na terenie Dzielnicy XVII, pozostających zarówno w zarządzie Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, jak i tych bez zarządcy.

Biorąc pod uwagę położenie osiedla Wadów na peryferiach Miasta oraz utrudniony dojazd do placówek kulturalnych, Rada Dzielnicy XVII Wzgórze Krzesławickie na wniosek Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki Rady Dzielnicy postanawia poprzeć starania Kierownictwa i uczestników Świetlicy Środowiskowej TPD – Placówki Wsparcia Dziennego „Dzieci z Jaskrowej” o przedłużenie funkcjonowania Świetlicy Środowiskowej. Świetlica zagospodarowuje czas wolny uczniom, pomaga w odrabianiu zadań domowych, pomaga likwidować braki edukacyjne, zapewnia specjalistyczną pomoc logopedyczną i psychologiczną, rozwija umiejętności sportowe, plastyczne, wokalne i recytatorsko-aktorskie.

KONCERT CECYLIAŃSKI

W niedzielę, 21 listopada br. w kościele Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich, odbył się kolejny koncert z cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Tym razem był to koncert ku czci Świętej Cecylii – patronki muzyki i muzyków kościelnych.

Wykonawcami byli: organista Mateusz Peciak oraz Chór Kameralny parafii Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich, dla którego koncert był inauguracją działalności. Słowo wstępne wygłosił profesor Międzyuczelnianego Instytutu Muzyki Kościelnej – ksiądz Stanisław Mieszczak SCJ, który przedstawił rolę organisty, organów i zespołów wokalnych w liturgii. Zauważył także, że cenne jest, gdy w parafii działa chór czy schola, świadczą to bowiem o dojrzałym i świadomym uczestnictwie danej społeczności w liturgii Kościoła.

W pierwszej części koncertu mogliśmy usłyszeć połączenie chóru gregoriańskiego ze współczesną muzyką organową. Wielu kompozytorów bowiem sięgało i sięga do tematyki gregoriańskiej – związane jest to z panującą odnową chóralu. W drugiej części zabrzmiała muzyka polskiego renesansu. Organowe przygrywki z lu-

blińskiej tabulatury wprowadziły słuchaczy do wykonywanych przez chór, a skomponowanych przez czołowych przedstawicieli tamtego okresu Mikołaja Gomółki i Wacława z Szamotuł psalmów. W trzeciej części chór wykonał utwory J.S. Bacha, Ch. Gounoda, oraz A. Brucknera. Na zakończenie mogliśmy usłyszeć organy w Finale z I sonaty d-moll A. Guilmana.

Całość podsumowało wystąpienie księdza proboszcza Jana Abrahamowicza, który podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania koncertu, a także zaprosił w imieniu własnym i kardynała na kolejne odsłony cyklu. Koncert zorganizowali: Ośrodek Kultury Kraków Nowa Huta, parafia Miłosierdzia Bożego oraz Rada Dzielnicy XVII Wzgórze Krzesławickie. Honorowy patronat nad cyklem Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich objął kard. Stanisław Dziwisz.

I ZNÓW WIGILIA

Niech wszystkie Państwa plany
zostaną wsparte nadzieją,
wiarą i miłością,
która promieniuje
od dwóch tysięcy lat
z małego Betlejem
– miejsca przyjscia
na świat Boga.

Pogodnych Świąt
Bożego Narodzenia,
sukcesów i pomyślności
w nowym roku 2011
życzą

Rada i Zarząd
Dzielnicy XVII
Wzgórze Krzesławickie

UWAGA MIESZKAŃCY WZGÓRZ KRZESŁAWICKICH

W niedzielę, 9 stycznia 2011 roku odbędą się
**WYBORY DO RAD DZIELNIC
MIASTA KRAKOWA**

głosowanie odbędzie się w godz. 8.00 – 22.00.
Zachęcamy do liczного udziału w wyborach
naszych przedstawicieli do Rady Dzielnicy.
Wszelkie informacje wyborcze znaleźć można
na stronie internetowej www.bip.krakow.pl

WSPÓLNE KOŁĘDOWANIE W AL. RÓŻ

W ubiegłą sobotę, 18 grudnia br., w al. Róż odbyła się tradycyjna wigilia dla ubogich, zorganizowana przez Radę Dzielnicy XVIII i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, przy współpracy Ośrodka Kultury Kraków-Nowa Huta i Straży Miejskiej.

– W dniu dzisiejszym, w tym miejscu, w alei Róż w Nowej Hucie, po raz czwarty mieszkańcy spotykają się na pięknie przystrojonym placu, aby wspólnie kołędować i złożyć sobie życzenia – powiedział przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Edward Porębski, witając wszystkich przybyłych. – Pokój zamieszka, kiedy Pan przybędzie. W adwentowej refleksji, w skupieniu przy konfesjonale, w ciszy wyczekiwaniu na wigilijną gwiazdę, do gorącego i otwartego serca niech przyjdzie Pan Zbawiciel Jezus Chrystus i umocni nas swoim pokojem i miłością, byśmy go mogli rozdawać wszędzie tam, gdzie niepokój i brak Jego miłości, aby zamieszkał we wszystkich ludzkich

sercach na całym świecie. Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego nowego 2011 roku – dodał przewodniczący Porębski, składając wszystkim życzenia.

A na placu, pomimo mrozu, zjawily się prawdziwe tłumy. Jak nam powiedziała Elżbieta Matuzik, kierownik Filii nr 4 MOPS, dzięki hojności nowohuckich restauratorów, dla wszystkich przygotowano 3150 porcji tradycyjnych potraw wigilijnych. Na stołach znalazły się m. in.: kluski z makiem, kapusta z grzybami, żur z grzybami, barszcz zabieleny z grzybami, łazanki, barszcz czerwony z uszkami, pierogi, krokiety, grochówka i bigos.

Wspólne kołędowanie i łamanie się

opłatkiem poprzedziła modlitwa opata mogińskiego o. Piotra Chojnackiego oraz pobłogosławienie opłatków przez o. Niwarda Karsznę. A gdy ruszono, by złożyć sobie świąteczne życzenia, w alei Róż rozbrzmiały kołеды w wykonaniu artystów z zespołu „Joker” i góralskiego zespołu „Hamernik”.

W trakcie wigilii można było również obejrzeć i zakupić ozdoby świąteczne na specjalnym kiermaszu zorganizowanym przez Ośrodek Wsparcia Dniennego. W obsłudze imprezy pomagali pracownicy socjalni z MOPS-u, wolontariusze ze świetlicy środowiskowej Krakowskiego Stowarzyszenia Ocalić Szansę oraz Ochotniczego Hufca Pracy 6-5, a także żołnierze z V Batalionu Dowodzenia, a patronat medialny nad tegoroczną Wigilią w al. Róż sprawowali: „Głos-Tygodnik Nowohucki”, TVP Kraków i Radio Kraków Małopolska. (f) Fot.: Andrzej Kalinowski



**Niech się snuje kołęda i gałązki świerkowe
niech Wam pachną na zdrowie.**

Wesołych Świąt!

**Bo Pan do nas dzisiaj przychodzi.
Radosnego oczekiwania i gotowości
na przyjęcie Bożego Syna do swego życia,
mocy Ducha Świętego, który pomoże nam
uwielbiać Boga i zasiewać ziarno pokoju
i miłości wśród bliskich.**

**Wielu łask i Bożego Światła
w nadchodzącym Nowym Roku**

życzą mieszkańcom

Rada i Zarząd Dzielnicy XVIII Nowa Huta



PODZIĘKOWANIE

W imieniu Rady Dzielnicy XVIII składam serdeczne podziękowanie wszystkim sponsorom tegorocznej Wigilii. Wśród nich znaleźli się: Fundacja Serdeczna Troska na Rzecz Osób Przewlekłe Chorych i w Podeszłym Wieku, Przedsiębiorstwo Projektowo-Usługowe „Pro-Tronik”, Krakowski Holding Komunalny, Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Krakowie, „Madrohut”, NSZZ Solidarność ArcelorMittal Poland S.A., firma Promos, Przedsiębiorstwo Budowlano-Instalacyjne i Robót Inżynierskich – Seretem, firma Marteks – dystrybutor produktów Gazda, firma BCA „Roban”, Zakład Przerobu Złomu „Złomex”, Hurtownia Selgros – Cash and Carry, Restauracje: „Błękitna Laguna”, „Meksyk”, „Stylowa”, „Oberża pod Czarnym Koniem”, „Mozaika”, przedsiębiorstwo Graal Catering, PSS Spółem reprezentowane przez restaurację „Wanda” oraz „Piastowską” oraz uczniowie Szkoły Podstawowej nr 80. Wyroby cukiernicze zapewniły cukiernie Panów Adama Adamka oraz Jerzego Bieniaka. Wszystkim tą drogą jeszcze raz serdecznie dziękuję.

Edward Porębski
przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Nowa Huta

RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVIII: os. Centrum B6, tel.: 644-78-40. Przewodniczący: Edward Porębski, zastępca przewodniczącego: Miłostawa Ciężak, członkowie Zarządu: Irena Matras-Lech, Małgorzata Szajewska, Kacper Rosa. Dyżur przewodniczącego: każdy wtorek, godz. 16.00 do 17.00. Dyżur zastępcy przewodniczącego i członków Zarządu: każdy poniedziałek, godz. 16.00–17.00. Biuro Rady i Zarządu czynne: poniedziałek – godz. 11.00 do 16.00, wtorek, środa i piątek – godz. 9.00 do 13.00. Dyżury strażników miejskich: każdy wtorek 16.00–17.00.

SPOTKANIE W „STALPRODUKCIE”

Inżynierowie emeryci zrzeszeni w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego i Stowarzyszeniu Elektryków Polskich nie tracą kontaktu z nowoczesną techniką i technologią.

Zarząd Koła Grodzkiego SITPH zrzeszający inżynierów-emerytów zorganizował dla swoich członków i członków Koła Seniorów SEP wyjazd do Stalproduktu S.A. w Bochni w celu zapoznania się z osiągnięciami w zakresie rozwoju tej firmy w ostatnich latach. Było to możliwe dzięki bardzo przychylnemu stanowisku Prezesa Stalproduktu S.A. – Piotra Janeczka.

W sali konferencyjnej przy kawie i ciastach prezes Janeczek przypomniał w skrócie historię Zakładu i szczegółowo omówił rozwój firmy w ostatnich latach. Rozwój dotyczy produkcji blach transformatorowych, profili giętych, przetwórstwa blach i sieci sprzedaży

wyrobów hutniczych. Obecny Stalprodukt S.A. to już nie tylko Bochnia. Produkcja profili giętych, ocynkowanie, produkcja drzwi, centra serwisowe i sieć sprzedaży rozmieszczone są w całej Polsce. Jednak zasadniczy rozwój produkcji blach transformatorowych i produkcji profili giętych dotyczy zakładu w Bochni.

Po informacji wstępnej Dyrektora Segmentu blach transformatorowych i Segmentu profili giętych pokazali uczestnikom wyjazdu linie produkcyjne zlokalizowane w nowych halach na terenie zakładu w Bochni. Była okazja zobaczyć nowoczesne rozwiązania techniczno-technologiczne w zakresie:

produkcji i uszlachetniania blach transformatorowych, produkcji profili giętych zamkniętych o szerokim zakresie wymiarowym, produkcji barier drogowych oraz cięcia blach gorącowalcowanych w kręgach na arkusze w grubościach do 18 mm.

Po zakończeniu zwiedzania zakładu emerytowanych inżynierów zaproszono na obiad, w którym uczestniczyli wszyscy Członkowie Zarządu Stalproduktu S.A. i Dyrektorzy Segmentów. W czasie obiadu i po jego zakończeniu trwała ożywiona dyskusja na temat aktualnej sytuacji firmy, wieloletniej współpracy wzajemnej uczestników spotkania, sytuacji SITPH i SEP oraz dalszych kontaktów inżynierów – emerytów z firmą Stalprodukt S.A.

Stanisław Kossakowski

BAGAŻNIKI

BOXY **KUPON RABATOWY 9%** **ŁAŃCUCHY**

ul. Fatimska 64; tel. 12 648 02 48, 609 055 303 www.doan.com.pl

MEDYCZNE SZKOŁY „OMEGA”
(uprawnienia szkół publicznych, w oświacie od 1996 r.)

MEDYCZNE SZKOŁY
OMEGA

- TECHNIK FARMACEUTYCZNY
- HIGIENISTKA STOMATOLOGICZNA
- ASYSTENTKA STOMATOLOGICZNA

NABÓR JUŻ TRWA!

Kraków (Nowa Huta), os. Szkolne 18, tel. 12 644 19 39
www.omega.szkola.pl

DORADZTWO FINANSOWE

ZABEZPIECZENIA EMERYTALNE

INWESTYCJE KREDYTY

UBEZPIECZENIA

e-mail: maciek@logicinfo.pl
691-919-160

Immoservis
NIERUCHOMOŚCI

ul. BUIŁO DĄBIE 35m2 DWAPOKOJOWE 230000zł
os. II PŁUKI LOTNICZEGO 36m2 DWAPOKOJOWE NOWE 235000zł
ul. KOSIŃSKA 135m2 DO WYKONANIA 399000zł
os. KIEPÓŁKOWA 41m2 DWAPOKOJOWE ŁADNE 249000zł
ul. ŚLIMOWA CIEŚNY 52m2 TRZYPOKOJOWE 260000zł
ul. PIASTA 10000zł 35m2 JEDYNOPOKOJOWE KAWAŁ 219000zł
STAN DEWELOPERKI BALKON 7 PIĘTRO W NOWYM BLOKU

OS. II PŁUKI LOTNICZEGO 2
TEL. 12 642 42 42
ZAPRASZAMY 10.00 - 18.00

www.immoservis.pl

KOREPETYCJE, MATEMATYKA

Tel. 12 644-00-14, 507 869 805

CZYSZCZENIE TAPICERKI

- *dom *auto
- *pranie dywanów
- *sprzątanie

604-539-025

DZIAŁAMY OD 1992 ROKU DZIAŁAMY OD 1992 ROKU

Biuro Obrotu Nieruchomościami „STYL”

PEŁNA OBSŁUGA PRAWNA I NOTARIALNA
OS. BOH. WRZEŚNIA 76
(paw. przy pętli tramw.). Czynne: pn.-pt. 9-16
www.styl.krakow.pl
e-mail: biuro@styl.krakow.pl
Tel./fax (012) 647-52-47, kom. 0605-88-07-88
Pilnie poszukujemy do sprzedaży mieszkań, domów

KOREPETYCJE,
matematyka

515-082-975

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.30-15.30, sob. i św. 8.00-14.00
ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.30-15.30,
cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.00-15.00, sob. 8.00-14.00,
cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30-15.30,
ul. Pielegniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00-15.00

DYŻUR CAŁODOBOWY – PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04, Batowice, ul. Reduty 1

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien, obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą, kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „MORFON”

os. Dywizjonu 303 31J (od al. Andersa), tel. (012) 641-68-17
Tel. całodobowe: (012) 649-59-96, 0604-296-932 **ROZLICZENIE BEZGOTÓWKOWE**

CORDIA B. KWIECIŃSKA

Różnicę zasiłku wypłacamy przed pogrzebem

os. Na Skarpie 24
os. Uroczysko 5

czynne 8.00-15.30

(012) 644-87-75, 0512-179-466
0504-180-180

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE TANIO – CAŁODOBOWO

POGRZEBOWE USŁUGI:

- ◆ KOMPLEKSOWO ◆ BEZGOTÓWKOWO

Bezpłatny całodobowy przewóz zwłok z mieszkań do chłodni „REKORDIA” (w budynku administracyjnym cmentarza w Grębałowie)

Tel. 645-47-24 (CAŁĄ DOBĘ)

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE CAŁODOBOWO! KOMPLEKSOWO!

KONDUKT os. Uroczysko 5
ul. Czysta 3 ☎ 685-53-44

012 685-53-44, 0600-783-304

BEZPŁATNY PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU

- wyrabiamy akty zgonu • trumny dębowe • własna kwiaciarnia
- kremacja • sklep z czarną odzieżą

Różnicę zasiłku wypłacamy przed pogrzebem

NEKROLOGI I KONDOLENCJE

przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego”

(al. Jana Pawła II 232 – NCK) tel. 643-44-33

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie Ratunkowe 999, Straż Pożarna 998, 646-01-98, 0601 42-52-00, Policja 997, Pogotowie gazowe 992, Toksykologia 411 99-99, Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 61 52-910, os. Na Wzgórzach (VII KP) 61-52-911, Straż Miejska 680-15-00 (Oddz. III Nowa Huta, 640-51-15 (Oddz. VI Wzg. Krzesławickie), Pogotowie Ratunkowe (Nowa Huta) 644-49 99, Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz) 644-19-69, 643-27-43, Pogotowie dźwiękowe 644-23-08, Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia 647-05-65 w dni powszednie i 647-15-87 w dni świąteczne, ADREM awarie poza budynkiem 644-12-10, Pogotowie c.o. 644-38-46, Wodociąg 648-28-61. Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin 411-60-44.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

♦ **PRACOWNIA USG – LEK. MED. B. STĘPIEŃ** – os. Handlowe 8, tel. 644-78-26 lub 640-50-90 (po południu): badania jamy brzusznej, tarczycy, ginekologia, ciąża. Czynna: poniedziałek 12.00–16.00, wtorek–piątek 9.00–12.00.
♦ **MASAŻ**, rehabilitacja, wizyty domowe. 12 414-11-97, 602-861-879.
♦ **GABINET** laseroterapii, Maria Dziekan, zaprasza na masaż leczniczy, laseroterapię i świecowanie uszu. 12 647-13-22, 888-516-660.
♦ **GABINET KARDIOLOGICZNY**. Lek. med. Krzysztof Idec, os. Centrum A, bl. 3. Rejestracja: 357-36-12.
♦ **PSYCHOLOG**, wizyty domowe. 502-815-471.
♦ **DIAGNOZA**, laboratorium, pełny zakres badań. 7.30–9.30. Centrum A 12 (żłobek). Tel. 12 425-93-46.
♦ **GABINET** terapii schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych. Os. Uroczę 2, pok. 112. Doświadczony terapeuta. Rej. 607 44 33 97.

USŁUGI RÓŻNE

♦ **USŁUGI SZKLARSKIE**, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu), tel. 647-86-50.
♦ **ROWERY** – sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komisy, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 0502-73-00-87.
♦ **PRZECHOWALNIA ROWERÓW** (z możliwością przeglądu) i **OPON** (całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
♦ **OBUWIE – NAPRAWA**. Os. Jagiellońskie 19, pawilon handlowy (wejście od tyłu). Tel. 647-86-50.
♦ **SALON FRYZJERSKI „Dorota”** (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piaś”, paw. 26, 27. Tel. 012 681-33-77.
♦ **NAPRAWA I SPRZEDAŻ PARASOLI**. Szkolne 14. 644-98-11.
♦ **SERWIS RTV**. 012 647-09-30, 0508-08-46-92.
♦ **CZYSZCZENIE** tapicerki – dom, auto; pranie dywanów. 604-539-025.

♦ **ZAKŁAD PIECZĄTKARSKI**, Robert Sroka, os. Niepodległości 3, tel./faks (012) 649-55-55.

♦ **TELEWIZOR STRAJKUJE?** Dzwon pod nr 12 645 47 65 lub 501 932 679.

BIURA KSIĘGOWO-PODATKOWE

♦ **„AUXILIUM” S.A.** Kraków, Al. Pokoju 84. Tel./fax (12) 425-80-53, (12) 425-91-47, e-mail: auxilium@auxilium.com.pl.
♦ **„SALDO”** – usługi księgowo-podatkowe. Rozliczenie VAT-u budowlanego. Zeznania roczne PIT-y. Tel. 641-07-59.
♦ **„PRYMUS”** – BIURO KSIĘGOWO-PODATKOWE. 31-946 Kraków, os. Teatralne 24. Tel. 643-41-28, tel./fax 643-71-91. UMOWY LEASINGOWE, przedstawicielstwo Europejskiego Funduszu Leasingowego.
♦ **BIURO RACHUNKOWE „ATINA”**, usługi podatkowo-księgowe. Zeznania roczne PIT-y. Boh. Września 76. 648-01-89.
♦ **„IN PLUS”**, Biuro Rachunkowe, 31-018 Kraków, os. Złotej Jesieni 15 C, pok. 12. Tel. 12 648-38-45, 602-222-416.
Usługi księgowo-podatkowe, place ZUS.

POŚREDNICTWA NIERUCHOMOŚCI

♦ **FIRMA „GARRET”** – licencje państwowe, sprzedaż-kupno domów, mieszkań. Kredyty. DH „Wanda”, ul. Broniewskiego 1. Tel. 012 642-59-10/11. www.garret.pl.
♦ **„ARKA-DOM”** – NAJSKUTECZNIEJSZE BIURO NIERUCHOMOŚCI. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka. Tel. 641-66-74, www.arkadom.krakow.pl.
♦ **„TWÓJ DOM”**, os. Centrum E 21, (012) 643-76-60, ul. Głowackiego 4/7, (012) 638-03-22. Największy wybór. KUPNO, WYNAJEM, ZAMIANA, KREDYTY. www.twoj-dom.com.pl.
♦ **NIERUCHOMOŚCI „MIŁOŚ&MIŁOŚ SP. J.”** 602-692-285, 12 262-71-64. Kraków, ul. Bobrzyńskiego 23.
♦ **„ALBION”**, zarządzanie nieruchomościami, Kraków, os. Hutnicze 1. Tel. 12 643-53-24.
♦ **BIURO POŚREDNICTWA** w obrocie nieruchomościami „PRESTO” w Mogile, ul. Stare Wiślicko 65. 692 897 400.
♦ **CAMERDOM**, Biuro Nieruchomości, os. Albertyńskie (hotel Lipski). Sprzedaż, wynajem, zamiana. 12 644-44-41, www.camerdom.oferty.net.

PRACOWNIE ZŁOTNICZE

♦ **WYROBY ZŁOTE, SREBRNE**. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 23/1 (I p.). Tel. 685-53-80.

JĘZYKI OBCE

♦ **ANGIELSKI 4 x SZYBCIEJ** metodą CALLAN. Huta 685-56-26, Prokocim 659-11-19. www.angielski.krakow.pl

USŁUGI MOTORYZACYJNE

♦ **SERWIS OPON KRAWAL**, partner handlowy MICHELIN i PIRELLI oferuje wszelkie naprawy opon i dętek • profesjonalne wyważanie kół • prostowanie felg alu i stalowych • pompowanie kół azotem • naprawy opon z systemem PAX • opony różnych marek krajowe i zagraniczne. Honorujemy karty płatnicze. Raty. Ul. Cienista 3 (róg Kocmyrzowskiej). Pon.–pt. 8.00–18.00, sobota 8.00–14.00. Tel.: 425-70-08, 608-034-643; www.driver-polska.pl; e-mail: capala@driver-polska.pl.
♦ **AUTOKOMPUTERs.c.**, A. Bulanda, J. Walasek, ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 644-18-80, 684-19-00 (01, 02), pon.–pt. 7.30–17.00. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, powypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów, ul. Siewna 30, godz. 7.30–17. Tel. 415-97-75. www.auto-komputer.krakinfo.pl.
♦ **BLACHARSTWO, LAKIERNICTWO, MECHANIKA**. Os. Szkolne 26. Tel. 12 644-88-44, 604-991-988.
♦ **AUTOALARMY, BLOKADY, CENTRALNE ZAMKI** (rok założenia 1989). Bieńczyce, ul. Cienista 12, tel. 644-45-17.
♦ **AUTOCENTRUMBLASK**, ul. Bulwarowa 33, myjnia ręczna, tel. 644-89-06 czynna od pon. do sob. 8–18, niedziela 8–15.
♦ **Samoobsługowa myjnia ręczna** (7 dni w tygodniu, 8–23).
♦ **Serwis i sprzedaż opon** (tel. 680-53-10, pon.–sb., 8–18).
♦ **Serwis klimatyzacji**.
♦ **AUTOMYJNIA. MYCIE RĘCZNE**. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39. Całodobowy parking.
♦ **ZŁOMOWANIE** samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport. (012)681-01-41, 0605-100-845.

KWACIARNIE

♦ **KWACIARNIA „KALINA”**, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8–19, w soboty 8–17, w niedziele 9–15. Tel. 012 644-33-36. Przyjmujemy zamówienia z dostawą do domu.
♦ **KWACIARNIA „CUPIDO”**, pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35. Czynna: pon.–sob. 6.00–19.00, niedziela 9.00–16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wianki okolicznościowe, bukiety.

POŻYCZKI

♦ **POŻYCZKI – CHWILÓWKA EKSPRESOWA DLA KAŻDEGO**. Uproszczone, bez BIK, w 1 dzień. Tel. 12 416-20-20, 606-397-797.
♦ **CHWILÓWKI**, kredyty. Os. Złotej Jesieni 6, pok. 76, pon.–pt. 10.00–17.00. Tel. 12 346 33 31.
♦ **POŻYCZKI** chwilówki, lombard. Kraków, ul. Lubicz 30. Skup, sprzedaż złota, komórek, sprzętu za gotówkę. Tel. 12 346 49 79.

OGŁOSZENIA DROBNE

♦ **A.** Absolutnie auta kupię osobowe, terenowe, dostawcze. Placę najlepiej. 793-001-819.
♦ **A.** Gaz, piecyki junkers. (12)649-08-39, 602-824-930.
♦ **ANTENY** satelitarne, montaż, ustawianie, serwis. Tel. 793-272-721.
♦ **ANTENY** specjalista. (12)648-30-42.
♦ **„ARKADOM”** Grębałów, dom 399 i 460 tys. Tel. (12)641-66-74.
♦ **„ARKADOM”** Nieruchomości: życzymy Zdrowych i Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku wszystkim naszym Klientom, Współpracownikom i Kontrahentom. Oferujemy szeroki wybór mieszkań w Nowej Hucie oraz działek i domów w rejonie Huty oraz gminy Kocmyrzów-Luborzyca. Os. Jagiellońskie 19, vis à vis kościoła Arka. Tel. (12)641-66-74, www.arkadom.pl.
♦ **„ARKADOM”** Teatralne trzypokojowe, sprzedamy, 319.000 lub zamienimy na 2-pokojowe. (12)641-66-74.

♦ **AUTOSKUP** – każda marka, gotówka!! Tel. 667-585-356.
♦ **BEZSTRESOWO**, bezpiecznie, pomoże sprzedać – kupić mieszkanie, dom, działkę, doświadczone biuro. (12)647-52-47.
♦ **CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki meblowych, samochodowych, wykładzin. (12)645-81-68, 602-128-924.
♦ **CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki meblowej. (12)649-92-39, 513-587-700.
♦ **CZYSZCZENIE** dywanów. 662-444-494.
♦ **DO** wynajęcia jedno i dwupokojowe. Tel. 502-907-336.
♦ **DZIAŁKA** pod usługi, Igołomska. 692-897-400.
♦ **GARAŻ** 19 m², Rondo Czyżyńskie, sprzedam. Tel. 502-074-901.
♦ **KOŁDRY** wyrób, Handlowe 8. (12)643-77-90.
♦ **ŁODÓWKI**, zamrażarki – naprawa u klienta, gwarancja. (12)647-51-22, (12)425-86-14.
♦ **NAPRAWA**, konserwacja, sprzedaż, montaż piecyków łazienkowych. (012)648-46-19, 0502-587-520.

♦ **NIERUCHOMOŚCI**, Pit-y, VAT, ubezpieczenia komunikacyjne, porady prawne. Handlowe 8. 603-236-218, 502-451-777.
♦ **ODŚNIEŻANIE** dachów. 507-896-506.
♦ **PODSYPKA**, recykling. 604-96-66-57.
♦ **REGULACJA**, konserwacja, naprawa okien!! Wymiana uszczelek, montaż nawiewników okiennych. 517-678-037.
♦ **REMONTY** od A do Z. (12)648-77-89, 609-652-546.
♦ **SOLIDNE** sprzątanie. 604-308-992.
♦ **SPRZEDAM** albo zamienię na min. M2 dom drewniany z zabudową gospodarczą (z cegły) do kapitalnego remontu (działka 83 ary i las 58 arów), Laskowa, okolice Limanowej. 517-349-298.
♦ **SZAFY** suwane, meble kuchenne, tanio. 692-439-006.
♦ **SZKLARZ**, oprawa obrazów, os. Szkolne 30. (12)644-27-07.
♦ **SZKLARZ**. 603-715-262, (12)649-15-94.
♦ **TAPICER**. 784-906-675.
♦ **ZASTRAJKOWAŁ** telewizor? Dzwon pod numer (12)645-47-65 lub 501-93-26-79.



NIERUCHOMOŚCI „TWÓJ DOM”

KUP BEZ PROWIZJI-Provizja 0%

WYNAGRODZENIE PLACI SPRZĄDAJĄCY

CENTRUM A- 57m 3pok po remoncie cena-292000zł
CENTRUM A- 64m 3pok cena-340000zł

Kraków, os. Centrum E 21 tel. 643-76-60; 0505-056-856, e-mail: biuro@twoj-dom.com.pl

OKAZJE B12.PL

Kalinowe, 1pok, 21-m², VI/X, winda, 135000;
Cieszyńska, 1pok, 15,36-m², parter, nowe okna, meble i AGD w kuchni, po remoncie, 140000;
Turniejowa, 1pok, 21,45-m², I/II, nowe okna, urządzona kuchnia, parkiet, do wejścia, 145000;
Głowackiego, Skawina, 1pok, 31-m², I/III, nowe okna, 150000;
Turka, 1pok, 33-m², II/IV, nowe, wykończone, wyposażenie kuchni, 199000;
Piastowska, 1pok, 40,6-m², VII/VII, nowe, wykończone, loggia, parking, 269000;
Szymanowskiego, Wieliczka, 2pok, 50-m², II/III, nowe, wykończone, 200000;
Adambrowskiego, Skawina, 2pok, 50-m², II/III, balkon, 220000;
Ugorek, 2pok, 36-m², IV/IV, jasna kuchnia, 223000;
Wrzesińska, 2pok, 43-m², IV/IV, zabudowa kuchni, do wejścia, 229000;
Francesco Nullo, 2pok, 36,06-m², wys. parter, balkon, parkiet, 233000;

Tylko najtańsza i aktualna oferta... GRUPA B12 NIERUCHOMOŚCI

Kraków, ul. Bałuckiego 12 i Wieliczka, Rynek Górny 12

Wystawiszów, 2pok, 47,9-m², parter, balkon, nowe okna, meble w kuchni, 260000;
Dywicka, 2pok, 51-m², parter, loggia, 264000;
Pachońskiego, 2pok, 45,9-m², wys. parter, loggia, 269000;
Mogilska, 2pok, 51,5-m², parter, balkon, nowe okna, zabudowa kuchni, do wejścia, 299000;
Bobrzyńskiego, 2pok, 43-m², IV/V, loggia, winda, nowe, wykończone, 300000;
Armii Krajowej, 2pok, 39-m², I/IV, loggia, wyposażenie kuchni, do wejścia, 305000;
Soroki, 2pok 44-m² I/II balkon nowe, wykończone, 320000;
Praska, 2pok, 50,15-m², I/II, balkon, parking, nowe okna, parkiet, do wejścia, 349000;
Myczkowskiego, 2pok, 54,5-m², I/II, nowe, wykończone, balkon, 415000;
Pola, Wieliczka, 3pok, 47,49-m², IV/IV, loggia, dwustronne, nowe okna, 230000;
Bieżanowska, 3pok, 56-m², IV/X, winda, balkon, parking, do wejścia, 275000;
Gnieźnieńska, 3pok, 44-m², VIII/X, 2windy, parkiet, nowe okna, do wejścia, 275000;
Ogrody, Skawina, 3pok, 57-m², III/IV, balkon, do wejścia, 280000;
Centrum A, 3pok, 51,2-m², IV/V, parkiet, balkon, do wejścia, 274000;
Wandy, 3pok, 57-m², wys. parter, parkiet, meble w kuchni, do wejścia, 299000;
Myślenicka, 3pok, 100-m², III/III, nowe, 2 miejsca postojowe, własne CO, 320000;
Sadzawki, 3pok, 46,5-m², VIII/X, winda, nowe okna, balkon, do wejścia, 330000;
Emaus, 3pok, 71-m², I/III, parkiet, 2balkony, blisko tramwaj, 550000;
Fabryczna, 4pok, 70,2-m², III/IV, nowe, wykończone, balkon, parking, 450000;

INFOLINIA 12 357-27-57

Chcesz, aby Twoje ogłoszenie dotarło do 250 tysięcy mieszkańców Nowej Huty?

TO PROSTE!

ZAMIEŚĆ JE W „GŁOSIE-TYGODNIKU NOWOHUCKIM”!

Biuro ogłoszeń – redakcja „Głosu” (NCK, przy pl. Centralnym).

Tel. 643-44-33. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–16.00.

Zdrowie i uroda

OSTRE ZAPALENIE ŻOŁĄDKA

Nieraz mylone z podrażnieniem żołądka, zapalenie żołądka jest w rzeczywistości określeniem używanym w przypadku ostrego zapalenia błony śluzowej, wywołanego przez zatrucie pokarmowe. Objawia się różnie w zależności od przyczyny wywołującej chorobę, ale do najczęstszych objawów zaliczyć można: ból głowy, silny ból w okolicy żołądka, osłabienie, uczucie pełności, nudności, wymioty, gorączkę i przykry zapach z ust.

PRZYZYNY ZAPALENIA ŻOŁĄDKA

Znanych czynników, które mogą wpłynąć na rozwinięcie się zapalenia żołądka, jest kilka. Pierwszym z nich jest alkohol. Nadużywanie alkoholu jest wyniszczające dla całego organizmu, a ostre zapalenie żołądka może być jedną z bezpośrednich konsekwencji. Podobnie do alkoholu, do rozwinięcia się omawianej choroby mogą również przyczynić się wszelkie leki, które drażnią błonę śluzową żołądka. Są to między innymi: środki przeciwbólowe, środki przeciwreumatyczne, glikokortykoidy, leki przeciwnowotworowe i leki nasercowe zawierające naparstnicę stosowane w nadmiarze. Do przyczyn zaliczyć można również oparzenie kwasami i ługami, zakażenie wirusowe i zatrucie grzybami. Jednym z groźniejszych

czynników są laseczki jadu kielbasianego, które mogą znaleźć się w zepsutej żywności. Wytwarzają one wyjątkowo niebezpieczne toksyny, których spożycie doprowadza do porażenia mięśni ocznych, podwójnego widzenia, zaburzeń połykania i mdłości, zimnych potów, podrażnienia jelit i zaparcia. Nieleczzone zatrucie jadem kielbasianym doprowadza do zgonu w ciągu tygodnia.

DALSZE POWIKŁANIA

Następstwem uszkodzenia błony śluzowej żołądka jest krwawienie. Dochodzi wtedy do wymiotów, których treść jest krwista i konsystencją przypomina fasy od kawy. Możliwe jest również, że stolce będą zabarwione na czarno. Po zaobserwowaniu takich objawów u siebie należy niezwłocznie zgłosić się do lekarza. W przypadku zatrucia grzybami, objawy mogą się różnić w zależności

od gatunku spożytego grzyba. Na przykład muchomor plamisty wywołuje zaburzenia układu nerwowego, a także zakłóca pracę serca i układu oddechowego. Muchomor sromotnikowy z kolei (barwy białej lub zielonej) uszkadza wątrobę i powoduje śmierć. Śmiertelny po spożyciu może także okazać się krowiak podwinięty.

JAK ZAPOBIEGAĆ?

- ✓ Należy unikać nadmiernego spożycia alkoholu, a także leków uszkadzających żołądek.
- ✓ Należy przywiązywać wagę do daty ważności produktów spożywczych. Produkty zepsute należy wyrzucać.
- ✓ Środki czyszczące należy trzymać w miejscach niedostępnych dla dzieci.
- ✓ Należy wykazać się ostrożnością podczas grzybobrania, a najlepiej zebrane grzyby dać do sprawdzenia osobie doświadczonej. Nie powinniśmy zbierać grzybów, co do gatunku których nie jesteśmy pewni.

LECZENIE

Pierwszą rzeczą, jaką można zrobić w przypadku dolegliwości żołądkowych, jest wywołanie wymiotów i zażycie

środków przeczyszczających. Jeżeli jednak podejrzewasz zatrucie, nie znasz przyczyn dolegliwości lub wystąpiło krwawienie, udaj się do lekarza. Przy podejrzeniu zatrucia jadem kielbasianym z kolei konieczna jest hospitalizacja. W większości wypadków, dolegliwości związane z zapaleniem żołądka ustępują same po dwóch-trzech dniach. W tym czasie należy leżeć w łóżku, a dolegliwości można złagodzić, pijąc napar z mięty bądź rumianku lub herbatę. Gdy mamy jednak do czynienia z cięższym przypadkiem, na przykład gdy wystąpi krwawienie, lekarz prawdopodobnie zleci badanie endoskopowe, aby ustalić przyczynę choroby, i zaproponuje odpowiednią drogę leczenia. Jeżeli przyczyną okazały się leki, które musisz zażywać, skonsultuj się z lekarzem, jak można ochraniać żołądek przy ich zażywaniu. W trakcie leczenia ostrego zapalenia żołądka pomocne mogą okazać niektóre leki. Unikać należy środków roślinnych i innych zamienników, gdyż większość z nich jest po prostu nieskuteczna.

(paf)

O ŁYSIENIU, NIE TYLKO Z POWODU ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ SYLWESTRA

O problemie wypadania włosów mówi się bardzo dużo. Jednak gdyby wszystko, co słyszymy w radiu, telewizji czy też od znajomych było prawdą, nigdy nie znaleźlibyśmy prawdziwej przyczyny łysienia. Z utratą włosów jest jak ze wszystkim innym – każdy się na tym zna, tylko że nikt tak naprawdę nie wie, z czym się to je.

Przedstawimy w telegraficznym skrócie listę najpopularniejszych stereotypów na temat łysienia, jakie weszły do tzw. wiedzy obiegowej. Wśród nich znajdziemy m.in. takie oto „prawdy”:

1. Problem łysienia dotyczy tylko i wyłącznie mężczyzn.

Jest to oczywiście nieprawda. Kobiety, tak samo jak mężczyźni, mają problem z łysieniem. U kobiet utrata włosów dotyczy jednak całej powierzchni głowy i może dlatego przez dłuższy czas zmiany pozostają niezauważalne dla postronnych osób. Poza tym panie znacznie bardziej przykładają wagę do problemu utraty włosów i za wszelką cenę pragną to zatuszować.

2. Stres może spowodować całkowitą utratę włosów.

Kolejny nonsens przekazywany z ust do ust. Stres wpływa na wygląd i kondycję naszych włosów, ale jego wpływ ogranicza się co najwyżej do osłabienia

struktury włosa. Zdenerwowanie samo w sobie nie powoduje łysienia. Utrata włosów jest najczęściej wynikiem zaburzeń hormonalnych, choroby albo złego stylu życia.

3. Utrata włosów dotyczy wyłącznie osób koło 40 roku życia.

Niestety i to również jest nieprawdą. Łysienie nie jest uzależnione od wieku, zostało to już wielokrotnie potwierdzone przez naukowców z różnych krajów. Wypadanie włosów to wynik zmian hormonalnych albo choroby, a oboje te rzeczy mogą nas dotknąć także przed 40. Do klinik oraz lekarzy rodzinnych z podobnym problemem zgłaszają się bardzo często osoby młode.

4. Mężczyźni łysieją z powodu nadmiaru testosteronu.

Powszechnie sądzi się, że to testosteron jest odpowiedzialny za utratę włosów u panów. Stąd też twierdzenie, że mężczyźni łysieją z powodu nadmiaru testosteronu.

mi. Jest to jednak kolejnym stereotypem, nieopartym żadnymi naukowymi dowodami. To nie testosteron odpowiada za łysienie, ale hormon 5-alfa-reduktaza, który odpowiada za przekształcenie testosteronu w dihydrotestosteron, który osłabia mieszki włosowe (a w konsekwencji doprowadza do ich wypadania).

5. Regularne podcinanie włosów uchroni nas przed łysieniem.

To prawda, że regularne podcinanie końcówek wzmacnia włosy. Jednak prawda ta dotyczy się wyłącznie zdrowych ludzi, u których nie zaobserwowano żadnych zmian hormonalnych. Jeżeli ktoś ma problemy z hormonami, to niestety – nawet ten sposób pielęgnacji włosów nic nie pomoże. Nieważne więc czy podcinasz końcówki co trzy tygodnie, czy też nie, jeśli lekarz stwierdził u Ciebie problemy z hormonami, i tak będziesz łysieć, jeśli nie poddasz się odpowiedniej terapii.

6. Peruki powodują wypadanie włosów.

I znowu kolejny stereotyp. Standardowe peruki faktycznie mogły osłabiać włosy. Jednak teraz na rynku dostępne są już całkowicie nowe modele, które w

żaden sposób nie uszkadzają struktury włosa. Klinika Włosów Hair Lab proponuje na przykład swoim klientom peruki na bardzo cienkiej bazie, która przepuszcza powietrze. Podobna siateczka ma niesamowite zalety – dzięki niej skóra głowy nie poci się, a włosy znajdujące się pod nią mogą swobodnie oddychać i rozwijać się.

7. Na łysienie najlepsze będą szampony wzmacniające.

Niestety w przypadku utraty włosów żadne szampony nam nie pomogą. Tego typu kosmetyki możemy stosować, gdy nasze włosy są osłabione, np. w wyniku nadmiernego stosowania kosmetyków do włosów, zbyt częstego farbowania bądź też po trwałej ondulacji. Szampon wzmacniający jest wzbogacony najczęściej w ceramidy oraz inne substancje budulcowe, które mają odbudować naturalną strukturę naszych włosów. Jednak nie ma on niczego wspólnego z terapią przeciwko wypadaniu włosów z jednej prostej przyczyny – nie jest lekiem oraz jego działanie ogranicza się do warstwy powierzchniowej, a tymczasem łysienie powodują czynniki znajdujące się wewnątrz organizmu.

(paf)

PRZYCHODNIA LEKARSKA

Nowa Huta os. Szklane Domy 2a
REJESTRACJA 12/ 644 98 99
sekretariat 12/ 643 76 03
fax 12/ 644 61 07
od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰ - 17⁰⁰

BADANIA:

- > okresowe pracowników - 1 dzień
- > na książeczkę zdrowia - 1 dzień
- > kierowców kwalifik. - okresowe

LEKARZE:

- > internista-lekarz med. pracy
- > chirurg
- > ginekolog
- > laryngolog
- > okulista
- > dermatolog
- > neurolog

NEUROLOG leczenie w ramach NFZ

- > PRACOWNIA ANALITYCZNA pełny zakres (wyniki w dniu następnym)
- > EKG spoczynkowe
- > RENTGEN kręgosłupa i kłt. piersiowej
- > REHABILITACJA - MASAŻE
- > ZABIEGI PIELĘGNIARSKIE

RZUĆ PALENIE

NAJSKUTECZNIEJ Tylko 60 zł

BIOREZONANS
LIKWIDACJA GŁODU
NIKOTYNOWEGO
certyfikat jakości ISO9002
również
ALKOHOLIZM
otyłość, alergie, stres, nerwice, depresje i inne

Ośrodek Promocji Zdrowia „ACTIVE NIUTON”

- ✓ siłownia tylko dla kobiet ✓ aerobik (Fitness + 50, Body ball, TBC, BPU, Pilates) ✓ sauna sucha ✓ masaż (lecniczy, relaksacyjny, modelujący, sportowy)
- ✓ manualna terapia kręgosłupa

os. Spółdzielcze 5A

☎ 012-644-12-07
kom. 500-210-387,
609-551-171

VIDENT

- ♦ protezy zębowe, korony, mosty
 - ♦ ekspresowe naprawy protez
 - ♦ pełny zakres usług protetycznych
- Niskie ceny, wysoka jakość materiałów!
os. Boh. Września 1a/3g
tel. 645-93-33

G&R NOWY GABINET - osiedle Centrum E 15a
ORTOPEDA - USG ORTOPEDYCZNE
lek. med. Rafał Więcek, specjalista ortopeda
PORADY ORTOPEDYCZNE - dorośli i dzieci
REHABILITACJA - pełny zakres usług: fizykoterapia i kinezyterapia
mgr rehabilitacji Danuta Floryńska
☎ 698-115-115 www.praktyka.org

PRODENT® os. Niepodległości 3 A
tel. 681-33-22, 681-34-80
czynne pon.-pt. 9-21, sobota 9-18

- ♦ STOMATOLOGIA - pełny zakres usług
- ♦ PROTETYKA - korony, mosty, protezy: nylonowe i szkieletowe, naprawa protez na poczekaniu
- ♦ ORTODONCJA - aparaty stałe, aparaty ruchome
- ♦ CHIRURGIA - PEŁNY ZAKRES USŁUG, implanty
- ♦ WYBIELANIE ZĘBÓW W 30 MINUT

EMERYCI I RENCISCI 30% ZNIŻKI NA USŁUGI PROTETYCZNE

STOMATOLOGIA PROTETYKA
PROTEZY OD 320 ZŁ
NAPRAWA PROTEZ NA POCZEKANIU OD 30 ZŁ

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE
PEŁEN ZAKRES LECZENIA
ul. Mogilska 121,
tel. (012) 413-04-66
czynne: pn.-sob. 10.00-22.00,
niedziela 10.00-21.00

PRACOWNIA RENTGENOWSKA
Tel. 644-92-82
os. Urocze 2

Wykonujemy zdjęcia:
→ kręgosłupa
→ klatki piersiowej
→ kostne, zębów
i panoramiczne zębów

GDZIE JEST GŁOWA EMILY KAYE?

Pastiszowe opowieści Manuli Kalickiej kontynuują tradycje dawnych pitawali. Tytułowa *Gdzie jest głowa Emily Kaye?* nawiązuje do mrożącej krew w żyłach opowieści o morderczych poczynaniach złotego młodziana Patricka Mahona, żyjącego w Anglii na początku ubiegłego stulecia. Mahon rozkawałkował ciało swej kochanki Emily Kaye, po czym je ugotował lub usmażył.

Policja długo nie mogła znaleźć głowy Emily. Gdzie została ukryta? Manula Kalicka z talentem wskrzesza gatunek literacki, który narodził się w 1752 r. za sprawą Francisa Gayota de Pitavala, sprawozdawcy sądowego. Jej opowieści układają się w zaskakujący dreszczowiec.

Autorka zadebiutowała w 2002 r.

powieścią *Tata, one i ja*. Autorka popularnych książek: *Szczęście za progiem* (2005), *Wirtualne zauroczenie* (2006), *Rembrandt, wojna i dziewczyna z kabaretu* (2008), *Kochaj i tańcz* (2009) oraz *Na rozkaz serca* (2009). Współpracowała z „Polityką”, „Wiedzą i Życiem”, „Feniksem” oraz „Claudia”. Pisała pitawale z życia sfer wyższych dla pisma „Alfred Hitchcock przedstawia”.

(f)

Manula Kalicka, *Gdzie jest głowa Emily Kaye? Zbrodnie w sferach wyższych*, Wydawnictwo Nowy Świat, Wydanie pierwsze, Warszawa 2010, oprawa miękka, stron: 160, format: 125 x 195 mm; cena detaliczna: 22,90 zł.



Firma działająca od 1994 roku
KRS Nr 0000125420

**ADM-1 „Krowodrza”
Sp. z o.o.**

ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI

- Kraków, ul. L. Rydla 7
- Kraków, os. Uroczę 4

tel. 12 637 27 01 tel./faks 12 636 37 75

www.zarzacanieruchomosci.krakow.pl

e-mail: adm1@zarzacanieruchomosci.krakow.pl

- ✓ ZARZĄDZANIE I ADMINISTROWANIE NIERUCHOMOŚCIAMI
- ✓ OBSŁUGA KSIĘGOWA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH



Czytelnikom „Głosu” oraz Szanownym Klientom radosnych i zdrowych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2011 Roku życzy Barbara Machowska wraz ze współpracownikami z Supersamu „Baśka” z os. Przy Arce 1



Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia,
a w Nowym 2011 Roku przezwyciężenia
kryzysu
naszym Klientom i Czytelnikom „Głosu”
życzą
kupcy z Małopolskiego Stowarzyszenia
Kupców
i Przedsiębiorców



Serdeczne życzenia
zdrowych, pogodnych,
pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
składa
swoim Klientom
i wszystkim mieszkańcom Nowej Huty
Biuro Ogłoszeń
„Głosu – Tygodnika Nowohuckiego”

B CENTRUM HANDLOWE B



UL. BIEŃCZYCKA 168, 31-831 KRAKÓW

tel. 12 680 01 00 fax 12 643 67 55

www.tomexsa.pl

Wszystkim Klientom składamy
najserdeczniejsze życzenia
pogodnych Świąt Bożego Narodzenia

Zarząd

Zapraszamy od poniedziałku do soboty na największy obiekt targowy w południowej Polsce.
Życzymy udanych świątecznych zakupów w ponad 700 punktach handlowych.

Gwarantujemy zawsze wolne miejsca na parkingu.



R TARGOWISKO R

JUNKERS VAILLANT **NAPRAWY** **NAJNIŻSZE CENY**

✓ **ARISTON** ✓ **BERETTA**
 ✓ **TERMET** ✓ **DUVAL**
 OSZCZĘDNOŚCIOWE PIECE ŁAZIENKOWE i C.O.
 (gazowe i elektryczne)
 INSTALACJE SANITARNE i C.O.
 GRZEJNIKI ♦ RURY ♦ ZAWORY ♦ BATERIE
MONTAŻ i TRANSPORT – GRATIS
F.H.U. „RELAX” os. Niepodległości 3 646-46-19, 0502 587-520

AUTO GAMA **ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE**

Zdrowych, pełnych ciepła rodzinnego
 Świąt Bożego Narodzenia
 życzą swoim Klientom
 i Czytelnikom „Głosu”
 kierownictwo i pracownicy firmy

e-mail: auto@autogama.pl www.autogama.pl
 ZAPRASZAMY: PN.-PT.: 8.00-18.00, SOBOTA: 9.00-14.00

BAL SYLWESTROWY W DOMU WĘDKARZA

ul. Bułwarowa 43, ☎ 604 427 385 lub 604 413 736

Zapewniamy: smaczne potrawy + miłą i profesjonalną obsługę. Zabawę ułami Państwu zespół muzyczny „Grupa Rytm”. Sprzedaż biletów: ul. Bułwarowa 43 od pon. do pt. w godz. 12.00–17.00.

CIĄSTA DOMOWE

Zapraszamy na pyszną wspaniałą kawę MIŁO SPĘDZISZ CZAS

CUKIERNIA POKUSA

Sklep nr 485 Plac „TOMEX”

Oferujemy: ciasta pieczone systemem domowym bez konserwantów, torty artystyczne, okrągłe – na każdą okazję
 ☎ 601 068 360, 601 467 143
PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA NA CIĄSTA ŚWIĄTECZNE
 Obsługujemy: imprezy rodzinne, wesela, chrzciny, komunie, imprezy plenerowe

Zaufaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP

BARAN (21 III–20 IV). To będzie wspaniała końcówka roku. Pięknie finiszujesz. Mimo problemów, których nie brakowało, wychodzisz na prostą. Masz wiele powodów, by cieszyć się, zwłaszcza sukcesami w życiu rodzinnym i poprawą zdrowia.

BYK (21 IV–20 V). Nadal doceniasz głównie wiedzę i przykładasz dużą wagę do systematycznej edukacji. Dlatego także podczas świąt Twoje kontakty, spotkania mają również cel poznawczy. Z każdej dyskusji starasz się wynieść coś twórczego.

BLIŹNIĘTA (21 V–21 VI). Spokojnie, bez ekstrawagancji, z dużym dystansem podchodzisz do świą-

tecznego zaaferowania. Dużą wagę przykładasz do „opakowania”, a więc do oprawy artystycznej każdego świątecznego wydarzenia.

RAK (22 VI–22 VII). Święta spędzasz w miłym rodzinnym gronie. W tym roku to panie w Twoim otoczeniu będą nadawać ton rodzinnym dyskusjom. Ich zdanie okaże się decydujące przy planowaniu przyszłorocznych inwestycji i urlopu.

LEW (23 VII–22 VIII). Nie jesteś w imponującej kondycji ani w zabawowym nastroju. Tłucze Cię chandra, ale przy wigilijnej wieczorzy i w święta będzie okazja, by się wyciszyć i z większą nadzieją popatrzeć w najbliższą przyszłość.

PANNA (23 VIII–22 IX). Masz okazję, by przez święta i cały najbliższy tydzień robić tylko to, co sprawia Ci przyjemność. Odpocznij w towarzystwie miłych, przyjaznych ludzi i popatrz na świat z nadzieją – będzie lepiej!

WAGA (23 IX–22 X). Jest dobrze. Wychodzisz powoli z wszelkich niedyspozycji. Twoje zdrowie ma się coraz lepiej, ale nie szarżuj z nieprzespanymi nocami i innymi nurtującymi zdrowie zwyczajami. Poświęć więcej czasu rodzinie.

SKORPION (23 X–21 XI). Jesteś w dobrej kondycji. Święta miną w miłej atmosferze, ale w przerwie świątecznej biesiady pomyślisz także o pracy zawodowej. Masz pomysł na umocnienie swojej pozycji w pracy.

STRZELEC (22 XI–21 XII). Uśmiech na zewnątrz, a w głębi serca refleksja o tym, co było, minęło. Zastanawiasz się, czy dobrze wykorzystałeś swoje możliwości, a tak-

że co przyniesie los. W sumie z optymizmem popatrzysz w przyszłość.

KOZIOROŻEC (22 XII–19 I). Coraz ważniejszą sprawą staje się dla Ciebie życie duchowe. Znajdziesz bratnią duszę by o tym wszystkim pogawędzić. Święta traktujesz jako sprzyjający moment do również takich, bardzo ciekawych rozważań.

WODNIK (20 I–18 II). To jest dla Ciebie bardzo korzystny okres. Poprawisz relacje z bliskimi osobami, na których przychylności Ci zależy. Atrakcyjnie spędzisz święta, bo masz szereg pomysłów, by nie siedzieć w domu.

RYBY (19 II–20 III). Uważasz, że to nie był stracony czas. Ten pracowity rok miał wpływ na poprawę Twojej sytuacji finansowej. Twoje ambicje sięgają wyżej, zamierzasz wykorzystać maksymalnie każdą, nadarzącą się okazję.

SAMANTA

– Kupiłeś już coś pod choinkę?
 – Tak, stojak...

 Babcię rozmawiają o swoich wnukach.
 – Mój będzie ogrodnikiem, cały dzień siedzi w ogródku i grzebie w ziemi.
 – Mój będzie lekarzem, cały dzień bandażuje lalki.
 – A mój będzie pilotem, cały dzień macza szmatę w benzynie, wacha ją i mówi: „Babciu, ale odlot!”

 Sierżant zebrał kompanię i mówi:
 – Kto chce pojechać na wykopki ziemniaków na polu siostry generała?
 Zgłosiło się dwóch. Na to sierżant:
 – No, dobra, pozostali pójdą na piechotę.

KARP PO ŻYDOWSKU

Składniki: karp, po 2: cebule, marchewki, pietruszki, seler, ziele angielskie, liść laurowy, sól, cukier, pieprz, 20 dag rodzynek, 10 dag migdałów.

Rybę podzielić na dzwonka. Włoszczyznę zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Na dnie naczynia ułożyć starte jarzyny, bakalie oraz przyprawy. Ułożyć dzwonka karpia, zalać zimną wodą, aby były lekko przykryte. Gotować na małym ogniu 30 min. Dodać żelatynę i jeszcze chwilę pogotować. Zastygły sos ma mieć smak słodko-słono-pieprzny. Podać na zimno.



BAL SYLWESTROWY
 Restauracja „Kmita” na os. Piastów 24B
 Tradycyjnie bogate menu.
 Cena – 170 zł od osoby.
 Tel. 604-050-055.

Sentencja tygodnia
Jedna kropla miłości jest więcej warta niż ocean dobrych chęci i rozumu.
 Blaise Pascal

§ Akta sprawy... Woda w benzynie

Jakość benzyny i ropy, szczególnie zimną i w okresie mrozów ma kapitalne znaczenie. Tymczasem od lat wiadomo, że jeden z lepszych przekrętów finansowych można zrobić w Polsce na rozcieńczaniu paliwa. Dolewając do niego, co się tylko da. Większość z nas po takim tankowaniu macha bezradnie ręką i jak się da jedzie dalej. Pan Jan T. mając zniszczony silnik w swej sprowadzonej z USA toyocie thundrze, postanowił jednak na tym nie kończyć.

Ponieważ pan T. mieszkał pod Krakowem, a firmę miał w centrum, codziennie więc pokonywał kilkadziesiąt kilometrów. Na swoją potężną thundrę nie mógł narzekać, auto chodziło jak dobry szwajcarski zegarek. A ponieważ przy ponad 5 litrowym silniku było bardzo paliwożerne, pewnego dnia 39-latek jadąc do pracy stwierdził, że trzeba zajeżdżać na pierwszą lepszą stację benzynową. Zatańkował ponad 40 litrów i ruszył dalej. Niestety, po kilku minutach auto zaczęło tracić obroty i moc, a potem zgąsło. Ponieważ komputer nie informował o jakiegokolwiek

awarii, pan Jan logicznie doszedł do wniosku, że przyczyna jest w paliwie.

Na miejsce przyjechał jego pracownik – spuścili paliwo do przywiezionych kanistrów, a następnie wstępnie przeczyszcili układ paliwowy nowym paliwem. Niestety uszkodzenia silnika były poważniejsze i ostatecznie pickup musiał trafić na lawetę. Właściciel hurtowni budowlanej nie zamierzał tak zostawić sprawy – auto trafiło do autoryzowanego serwisu, a odlane paliwo do laboratorium. Dokonana analiza składu chemicznego paliwa wykazała, że zawarta w nim ilość wody i chemicznych odpadów przekraczała wszelkie dopuszczalne normy. Dlatego też jeszcze tego samego dnia pan T. podjechał na stację, gdzie kupił benzynę i do małego kanistra znowu nalał trochę paliwa. I je również przebadal, a wnioski były podobne. Pojechał ponownie na stację i usłyszał tylko od jednego ze współwłaścicieli, żeby dał sobie spokój z prywatnym śledztwem, bo sprzedawana przez nich benzyna jest dobra i tania. Takie potraktowanie spowodowało, że zdecydował się o wszystkim powiadomić policję.

Funkcjonariusze z wydziału przestępstw gospodarczych i pracownicy PIH przez kilka tygodni prowadzili obserwację stacji – pobierając też kolejne próbki paliwa. I potwierdzili, że jest ono obficie „chrzczone”, a odlaną ze zbiorników benzynę oraz olej pracownicy przelewali do własnych samochodów i na zapas. Kiedy przyjechała kolejna dostawa, za zgodą dystrybutora policjanci pobrali próbki paliwa, a następnie eksperci porównali to z tym, co już za kilka godzin znalazło się w zbiornikach. Cały personel stacji został zatrzymany. Do sprawy dołączono też rachunek wynoszący 10 000 zł za renowację silnika toyoty thundry. A stacja chwilowo jest zamknięta. (mar)

S.M. POGÓRZE Sp. z o.o.
 30-348 Kraków, ul. Chmieleniec 39/a
 smpogorze@poczta.fm
 tel. 12 263-77-29

CENY OD 4761 PLN

Wzgórza Krzesławickie
 ul. Architektów
 Mieszkania od 39-77m²
 osiedle w trakcie realizacji

www.smpogorze.pl

SPÓŁKA MIESZKANIOWA
POGÓRZE

W ofercie również 8 arowe działki budowlane w Libertowie!